

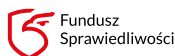
Prawna ochrona dziecka przed krzywdzeniem – część 1



Dziecko Krzywdzone

Vol. 24 Nr 2
2025

Teoria Badania Praktyka



ISSN 1644 - 6526

Kwartalnik „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” (ISSN: 1644-6526; eISSN: 2545-3475)

Wydawca:

Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę, ul. Mazowiecka 12/25, 00-048 Warszawa,
tel./faks 22 616 02 68, e-mail: redakcja@fdds.pl

Redaktorka naczelna:

Dr hab. Magdalena Szafranek, *Uniwersytet Warszawski*

Kolegium redakcyjne:

Grzegorz Całek, *Uniwersytet Warszawski*

Katarzyna Drabarek, *Uniwersytet Warszawski*

Dr Marta Flis-Świeczkowska, *Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę, Uniwersytet Gdańsk*

Dr Katarzyna Pilarczyk-Parchanowicz, *Uniwersytet SWPS w Poznaniu,
Psychologiczno-seksuologiczny Ośrodek Rozwoju i Terapii PORT w Poznaniu.*

Maria Keller-Hamela, *Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę*

Urszula Kubicka-Kraszyńska, *Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę*

Katarzyna Makaruk, *Biuro Rzecznika Praw Dziecka*

Renata Szredzińska, *Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę*

Dr Szymon Wójcik, *Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę, Uniwersytet Warszawski*

Redaktor statystyczny:

Dr Szymon Wójcik, *Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę, Uniwersytet Warszawski*

Sekretariat redakcji:

Joanna Kopycka, *Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę*

Rada naukowa:

Prof. dr hab. Maria Beisert, *Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu*

Prof. Kevin Browne, *University of Nottingham, Wielka Brytania*

Prof. dr hab. Anna Brzezińska, *Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu*

Elżbieta Czyż, *Helsińska Fundacja Praw Człowieka w Warszawie*

Renata Durda, *Instytut Psychologii Zdrowia*

Prof. Dorota Iwaniec, *profesor emerytowana Uniwersytetu w Belfaście*

Prof. dr hab. Zbigniew Izdebski, *Uniwersytet Zielonogórski*

Dr hab. Ewa Jarosz, *Uniwersytet Śląski*

Teresa Jaśkiewicz-Obydzińska, *Instytut Ekspertyz Sądowych w Krakowie*

Dr hab. Maria Kolankiewicz, *Uniwersytet Warszawski*

Prof. Ingrid Leth, *profesor emerytowana University of Copenhagen, Dania*

Copyright © Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę.



Publikacja jest dostępna na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa – Użycie niekomercyjne – Bez utworów zależnych 3.0 Polska. Tekst licencji dostępny jest na stronie <http://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/3.0/pl/>. Pewne prawa zastrzeżone na rzecz Fundacji Dzieci Niczyje.

Adres internetowy:

www.dzieckokrzywdzone.fdds.pl

Projekt graficzny okładki:

Katarzyna Dippel

Redakcja i korekta:

Agnieszka Rebelak

Skład:

Norbert Grzelka



Fundusz
Sprawiedliwości



Ministerstwo
Sprawiedliwości

Sfinansowano ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości

Spis treści

- 9 Wstęp**
- 13 Ocena efektywności realizacji prawa do informacji i wysłuchania
małoletniego pokrzywdzonego w polskim postępowaniu karnym –
w świetle standardów międzynarodowych**
• *Marta Flis-Świeczkowska*
- 45 Dziecko w roli małoletniego świadka w postępowaniu karnym –
niechciany petent czy niezastąpione źródło dowodowe?**
• *Paweł Czarnecki*
- 71 Dziecko jako pełnoprawny uczestnik w postępowaniu cywilnym
w sprawach rodzinnych** • *Aleksandra Kluczewska*
- 89 Empatia w sądzie dla nieletnich. Rola sędziego w postępowaniu wobec
nieletniego w kontekście koncepcji Rosenberga**
• *Barbara Trokowska-Stempnik*
- 124 Wyzwania prawnej ochrony dzieci w aspekcie przemocy
seksualnej online** • *Katarzyna Katana*
- 150 Placówka wsparcia dziennego jako element gminnego systemu opieki
nad dzieckiem – studium przypadku Placówki Wsparcia Dziennego
Promyk w Konopiskach** • *Magdalena Badora*
- 176 Wolność sumienia i wyznania dziecka a prawo rodziców do wychowania
zgodnie z własnymi przekonaniem** • *Filip Pańczyk*
- 199 „Nie pamiętam... Teraz mi przypominasz!” – trudne doświadczenia
dzieci podczas przesłuchań sądowych dotyczących nagabywania
w celach seksualnych w internecie** • *Netanel Gemara, Noa Cohen, Carmit Katz*

„Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” jest periodykiem wydawanym przez Fundację Dajemy Dzieciom Siłę. Pismo ma charakter interdyscyplinarny. Jego celem jest poszerzanie wiedzy profesjonalistów – psychologów, pedagogów, lekarzy, prawników, polityków społecznych i innych – na temat różnych aspektów problemu krzywdzenia dzieci. W piśmie publikowane są najnowsze oraz klasyczne koncepcje teoretyczne, ustalenia empiryczne oraz informacje na temat innowacyjnych form działań diagnostycznych, terapeutycznych i prewencyjnych. Celem pisma jest stworzenie forum wymiany doświadczeń związanych z przeciwdziałaniem problemowi krzywdzenia dzieci oraz informacji na temat znaczących wydarzeń – konferencji, kongresów, szkoleń i publikacji – z zakresu tej problematyki. „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” współpracuje z międzynarodowymi periodykami zajmującymi się zagadnieniami krzywdzenia dzieci – „Child Abuse & Neglect” oraz „Child Maltreatment”.

Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę (dawniej Fundacja Dzieci Niczyje) działa od 1991 roku. Jest największą w Polsce organizacją pozarządową zajmującą się ochroną dzieci przed krzywdzeniem oraz pomocą dzieciom – ofiarom przemocy i wykorzystywania, a także ich rodzinom i opiekunom.

Więcej o działaniach Fundacji na www.fdds.pl

Table of Contents

9	Introduction
13	Evaluation of the effectiveness of the implementation of the right to information and hearing of a minor victim in Polish criminal proceedings in the light of international standards • <i>Marta Flis-Świeczkowska</i>
45	A child as a minor witness in criminal proceedings – an unwanted person or an irreplaceable source of evidence? • <i>Paweł Czarnecki</i>
71	A child, as a full-fledged participant in civil proceedings in family matters • <i>Aleksandra Kluczevska</i>
89	Empathy in juvenile court. The role of the judge in juvenile court proceedings in the context of the conception of rosenberg • <i>Barbara Trokowska-Stempnik</i>
124	Challenges of legal protection of children in the context of online sexual violence • <i>Katarzyna Katana</i>
150	Day care facility as an element of the municipal child care system – case study of the Promyk Day Care Facility in Konopiska • <i>Magdalena Badora</i>
176	The right of the child to a friendly justice system – the role of the hearing institution in protecting the interests of the child • <i>Filip Pańczyk</i>
199	“I do not remember... You are reminding me now!”: Children's difficult experiences during forensic interviews about online sexual solicitation • <i>Netanel Gemara, Noa Cohen, Carmit Katz</i>

„Abused Child. Theory, Research and Practice” is the periodical published by Empowering Children Foundation. The quarterly magazine has an interdisciplinary character. Its main goal is to broaden knowledge of professionals, such as psychologists, educators, pediatricians and other medical professionals, lawyers, policy makers and others, about different aspects of child abuse. In the periodical the most relevant theoretical concepts, empirical data and information about innovative activities of diagnostic, therapeutical and preventing character are presented. The goal of the periodical is to establish form of sharing experiences concerning combating child abuse, sharing good practice and information about important events like conferences congresses, training and publications in this field. “Abused Child. Theory, Research and Practice” collaborates with international periodicals on the topic of child abuse – “Child Abuse & Neglect” and “Child Maltreatment”.

The Empowering Children Foundation (formerly Nobody’s Children Foundation) was established in 1991. It is Poland’s largest non-governmental organization working to protect children from abuse, as well as to provide support to child-victims of violence and abuse, their families and caregivers.

To find out more about the Foundation and its activities visit www.fdds.pl

Wstęp

Numer 2 Kwartalnika Dziecko Krzywdzone w 2025 r. poświęcony jest prawnej ochronie dziecka przed krzywdzeniem. Numer otwiera tekst **Marty Flis-Świeczkowskiej** zatytułowany *Ocena efektywności realizacji prawa do informacji i wysłuchania małoletniego pokrzywdzonego w polskim postępowaniu karnym w świetle standardów międzynarodowych*. Poruszona w opracowaniu tematyka koncentruje się na ocenie efektywności realizacji prawa do informacji i wysłuchania małoletniego pokrzywdzonego w postępowaniu karnym. Autorka w swoim artykule dokonuje przeglądu przepisów prawa międzynarodowego regulujących kwestię prawa małoletnich pokrzywdzonych do informacji i wysłuchania, co pozwala na nakreślenie obowiązujących w omawianym zakresie standardów międzynarodowych. To spojrzenie w dalszej części opracowania umożliwiło autorce odniesienie zaprezentowanych standardów do polskich regulacji karno-procesowych i tym samym dokonanie oceny, czy i ewentualnie w jakim zakresie małoletni pokrzywdzeni posiadają zapewnione prawo do informacji i wysłuchania oraz czy w realiach polskiego procesu karnego prawa te, zagwarantowane małoletniemu pokrzywdzonemu w przepisach międzynarodowych, mogą być efektywnie realizowane. W tym obszarze szczególnym przedmiotem analizy pozostaje rola reprezentanta dziecka w zakresie realizacji prawa małoletniego pokrzywdzonego do wysłuchania i informacji.

Autorem kolejnego tekstu, który publikujemy, jest **Paweł Czarnecki**. Tekst ten nosi tytuł *Dziecko w roli małoletniego świadka w postępowaniu karnym – niechciany petent czy niezastąpione źródło dowodowe?* Czarnecki podkreśla, że o ile małoletni pokrzywdzony jest niezwykle często przedmiotem opracowań prawniczych, to w piśmiennictwie nie poświęca się uwagi małoletniemu świadkowi, którego status w postępowaniu karnym z reguły rzadko stanowi przedmiot analizy. Dlatego też w artykule przedstawiono status (prawa i obowiązki) małoletniego świadka w postępowaniu karnym, z wyłączeniem często opisywanej roli, gdy świadek jest zarazem pokrzywdzonym przestępstwem. Autor stawia tezę, że katalog nie tylko uprawnień, ale też i obowiązków – chociaż funkcjonuje w niezmiennym kształcie od wielu lat i jest zgodny ze standardami międzynarodowymi rzetelnego procesu karnego – nadal w niewielkim zakresie uwzględnia specyfikę tego uczestnika, który ma prawo do szacunku, poczucia bezpieczeństwa oraz wsparcia psychologicznego.

Zapraszamy także do lektury artykułu **Aleksandry Kluczewskiej** zatytułowanego *Dziecko jako pełnoprawny uczestnik w postępowaniu cywilnym w sprawach rodzinnych*. Autorka zauważa, że zgodnie z polskim prawem szczególną wagę przykładą się do zapewnienia dziecku możliwości wyrażenia swojego stanowiska w sprawach dotyczących jego życia, takich jak rozwód rodziców, ustalenie kontaktów czy kwestie związane z opieką. Dziecko może uczestniczyć w postępowaniu sądowym, jeżeli ma odpowiednią zdolność do formułowania swoich opinii, co zależy od jego wieku i dojrzałości. Przewidziane są mechanizmy, takie jak wysłuchanie dziecka przez sąd, które mają na celu uwzględnienie jego głosu, szczególnie w sprawach bezpośrednio dotyczących jego przyszłości. Kluczeńska koncentruje się na nowych regulacjach w zakresie ochrony dziecka w postępowaniu cywilnym w sprawach rodzinnych. Dodatkowo tekst jest wzbogacony o wnioski płynące z doświadczenia autorki – adwokatki zajmującej się na co dzień sprawami rodzinnymi.

Kolejny tekst wyszedł spod pióra sędzi **Barbary Trokowskiej-Stempnik**. Nosi on tytuł *Empatia w sądzie dla nieletnich. Rola sędziego w postępowaniu wobec nieletniego w kontekście koncepcji Rosenberga*. Celem artykułu jest wykazanie, że postawa sędziego procedującego w sprawach nieletnich, a także wybór odpowiedniego spośród szerokiego katalogu środków wychowawczych są bardzo ważne dla umożliwienia nieletniemu postępowania zgodnie z przyjętymi normami prawnymi i społecznymi. W artykule autorka odwołuje się do koncepcji Rosenberga, nazywanej Porozumieniem bez Przemocy, według której najważniejsze są: rozróżnianie obserwacji od ocen, empatyczne słuchanie, nazywania uczuć i potrzeb zarówno własnych, jak i dziecka. Autorka podkreśla, iż Porozumienie bez Przemocy daje narzędzia umożliwiające rozpoznanie potrzeb drugiej strony, a mentalizowanie jest czynnością dnia codziennego i może być używane świadomie w toku postępowania w sprawach nieletnich nie tylko przez sędziów, ale również przez wszystkie osoby pojawiające się w systemie wspierania i resocjalizacji nieletnich.

Zachęcamy do zapoznania się z treścią artykułu autorstwa **Katarzyny Katany** *Wyzwania prawnej ochrony dzieci w aspekcie przemocy seksualnej online*. Celem artykułu jest omówienie zapisów trzech aktów prawnych: unijnego aktu o usługach cyfrowych (DSA), tj. Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2022/2065 z dnia 19 października 2022 r. w sprawie jednolitego rynku usług cyfrowych oraz zmiany dyrektywy 2000/31/WE, nowelizacji Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/92/UE z dnia 13 grudnia 2011 r. w sprawie zwalczania niegodziwego traktowania w celach seksualnych i wykorzystywania seksualnego dzieci oraz pornografii dziecięcej, zastępującej decyzję ramową Rady 2004/68/WSiSW, a także Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającego przepisy mające

na celu zapobieganie niegodziwemu traktowaniu dzieci w celach seksualnych i jego zwalczanie. Analizując te obowiązujące i projektowane akty prawne, autorka zastanawia się, czy obecna regulacja chroniąca dzieci przed krzywdzeniem online jest kompletna bądź czy taka się stanie po przyjęciu proponowanych zmian. Katana wskazuje też na ewentualne trudności w zakresie reagowania na tego typu czyny i rolę dostawców usług internetowych w dbaniu o bezpieczeństwo dzieci w sieci.

W tym numerze publikujemy też artykuł **Magdaleny Badory** *Placówka wsparcia dziennego jako element gminnego systemu opieki nad dzieckiem – studium przypadku Placówki Wsparcia Dziennego Promyk w Konopiskach*. Celem tekstu jest przedstawienie prawnych i praktycznych aspektów funkcjonowania placówek wsparcia dziennego na podstawie studium przypadku Placówki Wsparcia Dziennego Promyk w Konopiskach. Autorka dzieli się ośmioletnimi doświadczeniami związanymi z tworzeniem placówki wsparcia dziennego, jej funkcjonowaniem i realizowaniem zadań zarówno w obszarze wspierania dzieci i młodzieży w prawidłowym rozwoju, jak i w profilaktyce uzależnień oraz przeciwdziałania przemocy domowej. Wypracowane rozwiązania mogą posłużyć jako przykład dobrych praktyk innym organizacjom i instytucjom działającym na rzecz dzieci i młodzieży.

Na łamach tego numeru Kwartalnika prezentujemy także artykuł **Filipa Pańczyka** *Wolność sumienia i wyznania dziecka a prawo rodziców do wychowania zgodnie z własnymi przekonaniem*. Autor podkreśla, że choć potencjalny konflikt pomiędzy dorastającym dzieckiem a jego rodzicami jest szeroko odnotowywany w doktrynie, to wciąż widoczne są spory dotyczące wpływu obowiązku uwzględniania stopnia dojrzałości dziecka przy podejmowaniu przez rodziców decyzji dotyczących jego wychowania religijnego na możliwość realizacji obu wskazanych praw. W swoim tekście Pańczyk przedstawia korelację występującą pomiędzy prawem rodziców a wolnością dziecka. Dokonuje tego w oparciu o analizę regulacji prawnych, ze szczególnym uwzględnieniem Konstytucji RP, Konwencji o prawach dziecka, a także Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, dążąc do wykazania, że w przypadku braku możliwości osiągnięcia kompromisu pomiędzy rodzicami a dzieckiem pierwszeństwo powinno mieć dobro tego ostatniego.

Numer zamyka tekst „*Nie pamiętam... Teraz mi przypominasz!*” – *trudne doświadczenia dzieci podczas przesłuchań sądowych dotyczących nagabywania w celach seksualnych w internecie*, opracowany przez zespół izraelskich badaczy w składzie: **Netanel Gemara, Noa Cohen i Carmit Katz**. Tekst ten stanowi przedruk artykułu pierwotnie opublikowanego w czasopiśmie „Child Abuse & Neglect” nr 134/2022. Opracowanie to ma na celu zbadanie doświadczeń dzieci podczas przesłuchań sądowych w sprawach dotyczących nagabywania w celach seksualnych w internecie.

Próba obejmowała 20 dziewczynek w wieku 11–13 lat, które nie знаły tożsamości sprawcy i zostały skierowane na przesłuchanie sądowe. Autorzy podkreślają, że przesłuchania sądowe z udziałem dzieci, które doświadczyły wykorzystywania, mają kilka celów. Przede wszystkim służą zebraniu jak największej liczby szczegółowych informacji celem ustalenia, czy doszło do nadużycia, ale także umożliwieniu dziecku opowiedzenia swojej historii oraz nagraniu jego zeznań do celów postępowania sądowego. Wyniki zebrane przez autorów omawianego badania wskazują na trudności doświadczane przez dzieci podczas konfrontacji z materiałami związanymi z nagabywaniem. Dzieci szczegółowo opisały, w jaki sposób rozmowa, która obejmowała wizualizację i werbalizację przebiegu wykorzystania, ujawnienie nowych informacji oraz nagrywanie przesłuchania na wideo wywarła negatywny wpływ na ich dobrostan. Badanie ujawniło napięcie pomiędzy koniecznością zebrania przez osobę prowadzącą przesłuchanie szczegółowych informacji na temat molestowania a pragnieniem dziecka, aby o tym zapomnieć.

Zapraszamy do lektury!

Ocena efektywności realizacji prawa do informacji i wysłuchania¹ małoletniego pokrzywdzonego w polskim postępowaniu karnym w świetle standardów międzynarodowych

Marta Flis-Świeczkowska 

Uniwersytet Gdański

Poruszona w opracowaniu tematyka koncentruje się na ocenie efektywności realizacji prawa do informacji i wysłuchania małoletniego pokrzywdzonego w postępowaniu karnym. Wprowadzenie do merytorycznej części artykułu stanowi swoisty przegląd przepisów prawa międzynarodowego regulujących kwestię prawa małoletnich pokrzywdzonych do informacji i wysłuchania, który pozwolił na nakreślenie obowiązujących w omawianym zakresie standardów międzynarodowych. To spojrzenie w dalszej części opracowania umożliwiło autorce odniesienie zaprezentowanych standardów do polskich regulacji karno-procesowych i tym samym dokonanie oceny, czy i ewentualnie w jakim zakresie małoletni pokrzywdzeni posiadają zapewnione prawo do informacji i wysłuchania oraz czy w realiach polskiego procesu karnego prawa te, zagwarantowane małoletniemu pokrzywdzonemu w przepisach międzynarodowych, mogą być efektywnie

- 1 W celu uniknięcia wątpliwości należy na wstępie wskazać, że ilekroć w niniejszym artykule mowa o „prawie do wysłuchania”, należy przez to rozumieć jeden z aspektów gwarancji wynikających z art. 12 Konwencji o prawach dziecka (**Konwencja o prawach dziecka przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r.** – Dz.U. z 1991 r. nr 120, poz. 526, dalej jako KoPD, Konwencja albo Konwencja o Prawach Dziecka). W polskim systemie prawnym prawo do wysłuchania dzieci w procedurach prawnych realizowane jest przede wszystkim za pomocą dwóch instrumentów. Na gruncie postępowania cywilnego – poprzez „wysłuchanie dziecka” (art. 216¹ k.p.c.), na gruncie postępowania karnego zaś – poprzez „przesłuchanie małoletniego” (art. 185a k.p.k.). Niniejszy artykuł dotyczy wyłącznie realizacji prawa dziecka do wysłuchania na gruncie postępowania karnego, które, w opinii autorki, nie jest realizowane wyłącznie poprzez czynność przesłuchania, ale również poprzez prawidłową reprezentację dziecka (czy to przez rodzica, czy też reprezentanta dziecka), albowiem reprezentant dziecka powinien być tą osobą, która rozmawia z dzieckiem, wysłuchuje je i przekazuje usłyszaną od niego informację do organu.

realizowane. W tym obszarze szczególnym przedmiotem analizy pozostaje rola reprezentanta dziecka w zakresie realizacji prawa małoletniego pokrzywdzonego do wystuchania i informacji. Dokonana ocena rozwiązań funkcjonujących w polskim porządku prawnym, w szczególności w odniesieniu do regulacji dotyczących zastępstwa prawnego małoletniego pokrzywdzonego przez reprezentanta dziecka, ma na celu ukierunkowanie praktyki stosowania prawa w analizowanym obszarze na bardziej efektywną ochronę małoletnich pokrzywdzonych.

Słowa kluczowe:

małoletni pokrzywdzony, prawo do informacji, prawo do wystuchania, reprezentant dziecka, prawa dziecka

Wprowadzenie

Międzynarodowe regulacje dotyczące prawa małoletnich pokrzywdzonych do informacji i wystuchania

Mając na względzie treść omówionych poniżej poszczególnych przepisów aktów prawa międzynarodowego, można na wstępie przyjąć tezę, że małoletni pokrzywdzeni zostali formalnie wyposażeni w prawo do bycia wysłuchanym i prawo do informacji. Już bowiem z samej treści art. 12 Konwencji o prawach dziecka (KoPD, Konwencja albo Konwencja o Prawach Dziecka, 1989) wynika, że państwo zapewnia dzieciom możliwość bycia wysłuchanymi w każdym postępowaniu sądowym i administracyjnym, które ich dotyczy, będąc zobowiązanym do przyjęcia ich opinii z należytą wagą, stosownie do wieku oraz ich dojrzałości.

Należy zatem przyjąć, że w świetle KoPD dzieci są nie tylko podmiotami praw, lecz także partnerami w procesie decyzyjnym dotyczących ich życia. W związku z tym powinny być informowane o konsekwencjach czy też skutkach podejmowanych decyzji, a zakres ich wpływu na te rozstrzygnięcia powinien wzrastać wraz z wiekiem (Gal, 2011). Dziecko ma prawo skorzystać z tego uprawnienia, ale wyrażenie poglądów nie powinno być traktowane w kategorii obowiązku. Jednakże, aby dziecko mogło wypowiedzieć się w kontekście podejmowanej w jego sprawie decyzji, musi być w pełni świadome wynikających z niej konsekwencji. Oznacza to, że w pierwszej kolejności powinno uzyskać wszelkie informacje, przekazane w sposób adekwatny do jego wieku oraz rozwoju, aby móc podjąć decyzję w zgodzie ze swoim najlepszym interesem.

Co więcej, prawo wszystkich dzieci do bycia wysłuchanymi stanowi jedną z czterech ogólnych zasad określonych w Konwencji, co oznacza, że przepis ten nie stanowi tylko i wyłącznie prawa samego w sobie, ale jego treść powinna być uwzględniana również przy dokonywaniu interpretacji pozostałych przepisów KoPD (Komentarz ogólny nr 12, 2009). Słusznie wskazuje się przy tym, że nie można mówić o możliwości realizacji prawa od wysłuchania bez realizacji prawa do informacji, aby bowiem dziecko mogło podjąć w pełni świadomą decyzję, korzystną dla jego najlepiej pojętego interesu, musi otrzymać niezbędne informacje (Komentarz ogólny nr 12, 2009).

W dalszej kolejności należy wskazać, że w 1996 r. w Strasburgu została przyjęta Europejska Konwencja o wykonywaniu praw dzieci, która w art. 3, odnosząc się do prawa dzieci do wysłuchania oraz informacji, stanowi, że „dziecko, uznane według prawa wewnętrznego za mające wystarczające rozeznanie, w dotyczącym go postępowaniu przed organem sądowym powinno mieć przyznane i samo może żądać przyznania następujących praw: a) do otrzymywania wszystkich istotnych informacji; b) do pytania go o zdanie i do wyrażania swojego stanowiska; c) do bycia informowanym o ewentualnych skutkach jego stanowiska oraz o ewentualnych skutkach każdej decyzji. Podobnie przedstawiciel dziecka, jeżeli nie byłoby to sprzeczne z jego dobrem, zgodnie z treścią art. 10 jest zobowiązany do realizacji obowiązków informacyjnych względem dziecka oraz umożliwienia mu bycia wysłuchanym”².

Wprost o prawie do wysłuchania i informacji przysługującym dzieciom pokrzywdzonym przestępstwem i małoletnim świadkom traktuje rezolucja Rady Gospodarczej i Społecznej – Wytyczne dotyczące wymiaru sprawiedliwości w sprawach dotyczących dzieci będących ofiarami i świadkami przestępstw (Wytyczne ONZ, 2005). Wśród zasad, jakim powinien odpowiadać wymiar sprawiedliwości, w którym uczestniczą dzieci, wskazuje ona na zasadę „prawa do uczestnictwa”, precyzując następnie w §19, że dzieci będące ofiarami lub świadkami przestępstw oraz ich rodzice lub opiekunowie i przedstawiciele prawni przy pierwszym zetknięciu się z postępowaniem karnym oraz w jego toku powinni być bezzwłocznie i prawidłowo poinformowani, w możliwym i odpowiednim zakresie, m.in. o: procedurach stosowanych w postępowaniu karnym prowadzonym przeciwko dorosłym i młodocianym, w tym o roli dzieci, które są ofiarami lub świadkami przestępstw; wadze, czasie i sposobie

2 Treść art. 10. 1. O ile nie byłoby to oczywiście sprzeczne z dobrem dziecka, w dotyczących dziecka postępowaniach przed organem sądowym przedstawiciel powinien: a) dostarczać dziecku wszystkich istotnych informacji, jeżeli jest ono uznane według prawa wewnętrznego za mające wystarczające rozeznanie; b) dostarczać dziecku wyjaśnień dotyczących ewentualnych skutków jego stanowiska i czynności dokonywanych przez przedstawiciela, jeżeli jest ono uznane według prawa wewnętrznego za mające wystarczające rozeznanie; c) określić stanowisko dziecka i przedstawić je organowi sądowemu.

składania zeznań; sposobie, w jaki „przepytывanie” będzie prowadzone w trakcie dochodzenia i postępowania sądowego, a także o istotnych prawach dzieci, które są ofiarami lub świadkami przestępstw, zgodnie z Konwencją o Prawach Dziecka i Deklaracją podstawowych zasad wymiaru sprawiedliwości dla ofiar przestępstw i nadużycia władzy.

Natomiast w §21 Wytyczne odnoszą się do prawa dzieci ofiar i świadków do bycia wysłuchanym, wskazując, że specjaliści powinni dołożyć wszelkich starań, aby umożliwić dzieciom, które są ofiarami lub świadkami przestępstw, m.in. wyrażenie opinii i obaw związanych z ich udziałem w postępowaniu karnym, w tym poprzez omawianie kwestii wskazanych w §19, ich udziału w postępowaniu karnym, ich obaw o bezpieczeństwo w związku z osobą oskarżonego, sposobu, w jaki wołałyby zeznawać, oraz ich zdania na temat wyniku postępowania.

W sposób bardzo szczegółowy do obu uprawnień odnosi się Dyrektywa o normach minimalnych (2012), która wskazuje w art. 1 ust. 1 na cele, jakim ma służyć jej stosowanie, a mianowicie: „zapewnienie, by ofiary przestępstwa otrzymały odpowiednie informacje (...) oraz by mogły uczestniczyć w postępowaniu karnym”. Co więcej, w dalszej kolejności cele odnoszą się bezpośrednio do dziecka i jego uprawnień, albowiem ust. 2 tego samego artykułu stanowi, że „przy stosowaniu niniejszej dyrektywy państwa członkowskie zapewniają, by w przypadkach, gdy ofiarą jest dziecko, w pierwszym rzędzie brano pod uwagę najlepsze zabezpieczenie jego interesu, który należy ocenić indywidualnie dla każdego przypadku. Pierwszeństwo ma podejście dostosowane do dziecka, uwzględniające wiek dziecka, poziom jego dojrzałości, jego opinie, potrzeby i obawy. Dziecko i osoba sprawująca nad nim władzę rodzicielską lub inny przedstawiciel prawny dziecka, o ile takie osoby istnieją, są informowani o wszelkich środkach lub prawach adresowanych w szczególny sposób do dziecka”.

Wydaje się, że autorzy Dyrektywy, posługując się określeniem „uczestniczyć w postępowaniu karnym”, mieli na myśli realny wpływ na jego przebieg. Taki wpływ można mieć wyłącznie wtedy, gdy dysponuje się informacjami dotyczącymi postępowania i przysługujących uprawnień oraz posiada możliwość wyrażenia opinii w swojej sprawie, co dalej szczegółowo określa Dyrektywa. Treść Dyrektywy, nie wprowadzając w tym zakresie żadnych ograniczeń dotyczących dzieci, stanowi wprost, czym powinno charakteryzować się prawo do informacji, które przysługuje pokrzywdzonemu. Informacje powinny być przekazywane bez zbędnej zwłoki już od momentu pierwszego kontaktu z właściwym organem (art. 4 ust. 1). Wymienione enumeratywnie w Dyrektywie informacje mają być przekazywane w prostym i przystępnym języku, mając jednak na uwadze, by zakres lub szczegółowość informacji

były zróżnicowane w zależności od szczególnych potrzeb i osobistych uwarunkowań ofiary oraz od rodzaju i charakteru przestępstwa (art. 4 ust. 2). Ponadto w art. 10 ust. 1 Dyrektywa obliguje państwa członkowskie do zapewnienia ofiarom możliwości bycia wysłuchanymi podczas postępowania karnego i możliwość przedstawiania dowodów. Z kolei, gdy przesłuchiwane ma być dziecko będące ofiarą, wymagane jest uwzględnienie odpowiednio jego wieku i dojrzałości.

Zgodnie z celem Dyrektywy należy przyjąć, że w sytuacjach, gdy dziecko zostało pokrzywdzone przestępstwem, to na organach postępowania ciąży podwójny obowiązek informacyjny – odnosi się bowiem zarówno do osób, które reprezentują małoletniego pokrzywdzonego w postępowaniu karnym, jak i do samego małoletniego.

Warto dodać, że w preambule dyrektywy 2012/29/EU wyraźnie wskazano, że w systemie wymiaru sprawiedliwości należy przestrzegać zarówno Konwencji z 1989 r. o prawach dziecka, jak i dyrektywy 2011/93/UE w zakresie przestrzegania praw dziecka, których realizacja wymaga informowania dzieci w sposób zrozumiały dla nich (pkt 7 i 14 preambuły Dyrektywy).

Na obowiązek właściwego pouczenia dziecka świadka wskazuje również w swoim orzecznictwie Europejski Trybunał Praw Człowieka (wyrok ETPCZ z dnia 22 czerwca 2021 r. w sprawie R.B. przeciwko Estonii, skarga nr 22597/16, LEX nr 189131).

Zarówno z badania przeprowadzonego przez Radę Europy celem sformułowania wytycznych (Kilkelly, 2010), jak i badań Agencji Praw Podstawowych Unii Europejskiej (FRA, 2015), a także moich osobistych doświadczeń z kontaktu w sprawach z klientami wynika jednoznacznie, że kluczowe znaczenie dla małoletniego pokrzywdzonego przestępstwem ma uzyskanie informacji o tym, co już się wydarzyło i co stanie się na dalszym etapie procesu karnego. Badania wskazują, że ofiary przestępstw cenią nie tylko sprawiedliwe traktowanie, lecz także możliwość wypowiedzenia się na takich samych zasadach jak sprawca (Gal, 2011; za: Shapland, 1984). Pozostawianie dzieci bez informacji z jednej strony pokazuje im, że ich prawa są ignorowane, a w przypadku znacznej części małoletnich pokrzywdzonych nie pozwala im uzyskać podstawowej wiedzy o przysługujących im uprawnieniach. Z drugiej zaś strony takie postępowanie może zaszczerpić u dziecka poczucie niepewności oraz nieufności w stosunku do przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości, a także skutkować wtórną traumatyzacją (Bieńkowska, 2012), jeśli małoletni uzna, że nikt mu nie uwierzył lub zbagatelizował jego trudną sytuację (Diesen, 2011). Takie uczucia i myśli mogą też wpływać na jakość składanych zeznań czy stan emocjonalny dziecka, prowadząc nawet do zachowań autodestrukcyjnych. To, czy dzieci uczestniczą w postępowaniu – są informowane o jego przebiegu oraz wysłuchiwane – może

również wpływać na ich samoocenę, zaufanie do innych i szacunek do samego siebie (Gal, 2011), gdyż daje im to poczucie pewnego rodzaju kontroli oraz sprawczości (Gal, 2011). Bez wątpienia pomaga to w radzeniu sobie z trudną sytuacją bycia ofiarą i częścią procedury sądowej (Gal, 2011). Badania wskazują również, że ofiary, które włączono aktywnie w udział w postępowaniu, osiągają lepsze rezultaty w leczeniu efektów psychicznych przebytej traumy, jeżeli w wyniku doświadczenia przestępstwa takiego leczenia wymagały (Herman, 2005).

Istotne pozostaje zatem wyposażenie dzieci w narzędzia prawne, które pozwolą im mieć faktyczny dostęp do informacji. Dlatego też powinny mieć możliwość, tak jak to zostało wskazane powyżej, uzyskiwania ich w języku dostosowanym do etapu ich rozwoju, a także korzystania z zastępstwa prawnego, sprawowanego przez osobę niezależną od ich rodziców. Należy również pamiętać, że prawo do bycia wysłuchanym ma dwa aspekty, obejmujące zarówno przesłuchanie dziecka, jak i rozmowę z osobą reprezentującą dziecko, niezwiązaną z przesłuchaniem.

W powyższym kontekście jako zasadne jawi się nie tylko pytanie, czy – a jeśli tak, to w jakim zakresie – małoletni pokrzywdzeni posiadają zapewnione prawo do informacji i wysłuchania. Kwestia ta może bowiem sprowadzać się wyłączenie do czysto formalnej oceny spełnienia gwarancji wynikających z aktów prawa międzynarodowego. Istotna pozostaje odpowiedź, czy w realiach polskiego procesu karnego oba prawa małoletnich mogą być efektywnie realizowane.

Ocena polskich regulacji dotyczących prawa małoletnich pokrzywdzonych do wysłuchania i informacji w kontekście najnowszych zmian w Kodeksie postępowania karnego oraz standardów międzynarodowych

Odpowiadając na tak zadane pytania, można postawić tezę, że zarówno reprezentanci małoletnich pokrzywdzonych, jak i sami małoletni pokrzywdzeni zaangażowani w polski proces karny mają nadal ograniczone możliwości skorzystania z przysługujących im uprawnień wynikających z omówionych w niniejszym opracowaniu dokumentów międzynarodowych.

Co prawda, polski ustawodawca już w treści art. 16 §1 Kodeksu postępowania karnego (k.p.k.; Dz.U z 2025 r., poz. 46) wprowadził ogólny obowiązek informowania uczestników postępowania o ich obowiązkach i przysługujących im uprawnieniach, ciążący na organach postępowania względem wszystkich uczestników postępowania (tzw. zasada lojalności procesowej). Przepis ten nie określa jednak, jaką formę językową ma przybrać pouczenie, ani też nie reguluje, czy należy je dostosować

do możliwości odbiorcy. Niemniej w doktrynie (Hofmański, 2011) i orzecznictwie (Postanowienie SN z dnia 30 listopada 2020 r., sygn. akt II KZ 38/20, LEX nr 3168826, postanowienie SN z 9 grudnia 1977 r., sygn. akt Z 38/77, OSNKW 1978/1, poz. 14) podkreśla się, że informacja powinna być udzielana uczestnikowi w sposób zapewniający mu realną możliwość skorzystania z przewidzianych w prawie uprawnień. Przekazując informację, organ powinien uwzględnić również możliwości intelektualne (Staszak, 2022) i poziom percepcji adresata (Kosonoga, 2017). W praktyce jednak, w odniesieniu do małoletnich pokrzywdzonych, zasada ta niejednokrotnie nie miała zastosowania, dlatego też ustawodawca, mając na celu realizację przepisów dyrektywy o normach minimalnych, a także dostrzegając konieczność zwiększenia dostępności osób małoletnich biorących udział w postępowaniu oraz potrzebę informowania ich w sposób przyjazny i zrozumiały o prawach i obowiązkach (uzasadnienie projektu ustawy z dnia 13 stycznia 2023 r.) ustawą z dnia 13 stycznia 2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw zdecydował się na wprowadzenie szeregu zmian w zakresie prawa do informacji małoletnich pokrzywdzonych, które zostaną omówione poniżej (Dz.U. z 2023 r., poz. 289).

W pierwszej kolejności wskazać należy, że ww. nowelizacja wprowadziła do art. 16 k.p.k. paragraf 3, zgodnie z którym, „jeżeli uczestnikiem postępowania jest osoba, która nie ukończyła 18 lat, lub osoba nieporadna, w szczególności ze względu na wiek lub stan zdrowia, sposób pouczenia powinien być dostosowany do jej wieku, stanu zdrowia i stanu rozwoju umysłowego”.

Wyżej wskazana nowelizacja wprowadziła w podobnym zakresie również zmiany w kolejnym gwarancyjnym przepisie – art. 300 k.p.k., do którego treści dodano §3a i 3b. Zgodnie z nimi:

- osoby, o których mowa w §1–3, nieporadne ze względu na wiek lub stan zdrowia, oraz które nie ukończyły 18 lat, mogą otrzymać dostęp do wyjaśnień co do zakresu ich uprawnień i obowiązków oraz sposobu i warunków przesłuchania. Wzory wyjaśnień umieszcza się także na stronie internetowej Ministerstwa Sprawiedliwości (§3a);
- pouczenia, o których mowa w §1–3, i wyjaśnienia, o których mowa w §3a, mogą być opisowe lub graficzne (§b)³.

3 Wzory pouczeń zostały wprowadzone Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 7 listopada 2024 r. w sprawie określenia wzorów pisemnych pouczeń o uprawnieniach i obowiązkach podejrzanego, pokrzywdzonego i świadka (Dz.U. z 2024 r., poz. 1658).

Warto zauważyć, że wyżej zacytowany przepis nie nakłada na organy obowiązku informowania wskazanych w nim podmiotów o zakresie ich uprawnień i obowiązków oraz sposobie i warunkach przesłuchania, a jedynie daje taką możliwość. Oznacza to, że co do zasady to, czy dany podmiot będzie mógł skorzystać z omawianych uprawnień, zależy od woli i zaangażowania organu. Takie ukształtowanie przepisu niestety powoduje duże ryzyko braku realnej możliwości skorzystania ze wskazanych w nim uprawnień.

Jednocześnie podkreślić należy, że art. 300 §2 k.p.k., który odnosi się do uprawnień pokrzywdzonego, nakładając na organy obowiązek pouczenia pokrzywdzonego o podstawowych obowiązkach i uprawnieniach przed pierwszym przesłuchaniem albo niezwłocznie po ustaleniu pokrzywdzonego, jeżeli odstępuje się od jego przesłuchania, został wprowadzony do naszego ustawodawstwa dopiero w dniu 2 czerwca 2014 r.⁴ Wprawdzie przepis ten mówi wyłącznie o pouczeniu pokrzywdzonego, jednakże, jeżeli jego prawa wykonują inne osoby określone w art. 51 §2 – przedstawiciel ustawowy bądź osoba, pod której stałą pieczęć małoletni pozostaje – obowiązek pouczenia obejmuje również te osoby (Steinborn, 2016).

Omawiana nowelizacja wprowadziła też istotne zmiany w zakresie prawa do informacji w przepisach regulujących czynność przesłuchania małoletnich pokrzywdzonych. Zgodnie z dodanym do art. 171 k.p.k. §8 przed pierwszym przesłuchaniem osoba przesłuchiwana, która nie ukończyła 18 lat, otrzymuje informacje o przebiegu, sposobie i warunkach przesłuchania, zawierające opisowe lub graficzne przedstawienie przebiegu, sposobu i warunków przesłuchania. Pomiedzy doręczeniem informacji a terminem przesłuchania powinno upłynąć co najmniej trzy dni, chyba że dobro postępowania stoi temu na przeszkodzie⁵.

Podobnie omawiana nowelizacja do treści Kodeksu postępowania karnego wprowadziła zupełnie nowy artykuł – 185f, gdzie w §2 wprowadzono przepis, zgodnie z którym przed pierwszym przesłuchaniem małoletni pokrzywdzony przesłuchiwany w przyjaznych warunkach określonych w treści art. 185a otrzymuje informacje o przebiegu, sposobie i warunkach przesłuchania. Informacje te, zgodnie

4 Wprowadzenie tej regulacji miało na celu dostosowanie Kodeksu postępowania karnego do Dyrektywy o normach minimalnych.

5 Zgodnie z §9 art. 171 k.p.k. Minister Sprawiedliwości określi, w drodze rozporządzenia, wzór informacji o przebiegu, sposobie i warunkach przesłuchania dla osób, o których mowa w §3, odrębnie dla podejrzanego i świadka, uwzględniając potrzebę zrozumienia tych informacji przez osoby przesłuchiwane. Rozporządzenie w sprawie określenia wzorów informacji o przebiegu, sposobie i warunkach przesłuchania podejrzanego i świadka, którzy nie ukończyli 18 lat, weszło w życie dopiero 1 listopada 2024 r. (Dz.U. z 2024 r., poz. 1645).

z ww. przepisem, zawierają opisowe lub graficzne przedstawienie przebiegu, sposobu i warunków przesłuchania. Natomiast pomiędzy doręczeniem informacji a terminem przesłuchania powinno upłynąć co najmniej trzy dni, chyba że dobro postępowania stoi temu na przeszkodzie⁶. Jak wskazuje praktyka, w konsekwencji wprowadzenia do treści art. 185a §2 k.p.k. 14-dniowego terminu od dnia wpływu wniosku na przeprowadzenie czynności przesłuchania obecnie zawiadomienie o terminie przesłuchania zazwyczaj odbywa się telefonicznie, w związku z czym utrudnione jest przekazywanie pouczeń oraz materiałów dotyczących przesłuchania w formie papierowej, a nawet formie elektronicznej, niejednokrotnie bowiem organ nie dysponuje adresem mailowym opiekuna małoletniego pokrzywdzonego⁷.

W konsekwencji prowadzi to do sytuacji, w której małoletni otrzymuje niezbędne informacje na kilka czy kilkanaście minut przed przesłuchaniem. W analizowanych przeze mnie sprawach podczas przeprowadzania badań dotyczących ryzyka wystąpienia wtórnej wiktymizacji⁸ [co prawda w sprawach prawomocnie zakończonych w latach 2019–2022, więc w odmiennym stanie prawnym] niejednokrotnie zdarzało się, że dziecko otrzymywało formularz pouczenia tuż przed rozpoczęciem przesłuchania, zdarzenie zaś zostało zarejestrowane na nagraniu czynności przeprowadzanej w przyjaznym pokoju, z krótką informacją, że osoba przesłuchiwana może zapoznać się z pouczeniem w domu razem z mamą.

Należy podkreślić również, że aktualnie obowiązujące rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 września 2024 r. w sprawie sposobu przygotowywania i przeprowadzania przesłuchań w trybie określonym w art. 185a–185c oraz 185e Kodeksu postępowania karnego oraz warunków, jakim powinny

6 Zgodnie z §3 art. 185f k.p.k. Minister Sprawiedliwości określi, w drodze rozporządzenia, wzór informacji o przebiegu, sposobie i warunkach przesłuchania dla osób, o których mowa w §2, odrębnie dla osób przesłuchiowanych, o których mowa w art. 185a–185c oraz art. 185e, uwzględniając potrzebę zrozumienia tych informacji przez osoby przesłuchiwane.

7 Takie materiały są dostępne chociażby na stronie internetowej Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę – zob. Platforma edukacyjna Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę (fdds.pl).

8 Badanie było przeprowadzone w ramach grantu pt. „Wpływ formy przeprowadzenia czynności procesowych oraz przebiegu postępowania karnego na ryzyko wystąpienia wtórnej wiktymizacji u małoletnich pokrzywdzonych – badania aktowe” (MINIATURA 7). Celem prowadzonych badań była ocena ryzyka wystąpienia wtórnej wiktymizacji wśród dzieci, które uczestniczyły w charakterze pokrzywdzonych w postępowaniach karnych, toczących się zarówno na etapie postępowania przygotowawczego, jak i sądowego. Badaniem objęto znaczny obszar Polski, gdzie przebadano łącznie około 197 spraw karnych prawomocnie zakończonych, w których pokrzywdzonym przestępstwem były osoby małoletnie. Badaniem objęto wyłącznie sprawy dotyczące wybranych przestępstw na tle seksualnym (tj. art. 197 §3 pkt 2 i 3, art. 200 oraz art. 200a Kodeksu karnego).

odpowiadać pomieszczenia przeznaczone do przeprowadzania takich przesłuchań (Rozporządzenie w sprawie sposobu przygotowywania i przeprowadzania przesłuchań, Dz.U. z 2024 r., poz. 1477), w szerokim zakresie reguluje prawo dostępu małoletnich pokrzywdzonych biorących udział w czynności przesłuchania do informacji. Przepisy rozporządzenia nakładają bowiem zarówno na biegłego, jak i sędziego szereg obowiązków informacyjnych względem małoletniego. Zgodnie z §9 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia w sprawie sposobu przygotowywania i przeprowadzania przesłuchań biegły psycholog zaznajamia małoletniego z przebiegiem i miejscem przesłuchania. Natomiast zgodnie z §10 ust. 1 pkt. 5 oraz §13 rozporządzenia sąd m.in. wyjaśnia małoletniemu w sposób odpowiedni do wieku, fazy rozwojowej, stanu emocjonalnego oraz możliwości komunikacyjnych rolę osób biorących udział w przesłuchaniu, sposób komunikacji pomiędzy sędzią a osobami znajdującymi się w pokoju technicznym oraz sposób rejestracji przesłuchania.

Wprowadzone do ustawodawstwa zmiany należy ocenić pozytywnie, albowiem zgodzić należy się z Rzecznikiem Praw Obywatelskich, który w jednym ze swoich wystąpień stwierdził, że wzory pouczeń odgrywają fundamentalną rolę w zakresie urzeczywistnienia konstytucyjnie zagwarantowanych prawa do sądu (Wystąpienie Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 26 kwietnia 2016 r.). Co więcej, przepisy te uznać należy za wzmacniające prawo małoletnich świadków ofiar przestępstw do informacji przewidzianej w art. 4 ust. 2 dyrektywy 2012/29/UE, w którym kładzie się nacisk, aby przy udzielaniu informacji zwracać uwagę na szczególne potrzeby oraz charakterystyki osobiste ofiar z uwzględnieniem rodzaju i charakteru przestępstwa (Kulesza, 2017). Co jednak istotne, z uwagi na tak ukształtowaną treść przepisów możliwość małoletniego pokrzywdzonego do poznania swoich praw i obowiązków przede wszystkim zależy od zaangażowania organów prowadzących postępowanie.

Podkreślić jednak należy, że aktualnie obowiązujące wzory pouczeń dla małoletnich pokrzywdzonych, omówione wyżej, w porównaniu do uprzedniego wzoru pouczenia pokrzywdzonego⁹ z pewnością sformułowane są w sposób przystępny i uwzględniający potrzeby osób, do których są kierowane. Jest to niezwykle istotne, nie można bowiem zapominać o tym, że niejednokrotnie stan psychiczny osób pokrzywdzonych przestępstwem może im nie pozwalać na zrozumienie treści pouczenia, szczególnie w tym zakresie, w którym ogranicza się ono do lakonicznego

9 Wzór pouczenia został zawarty w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 września 2020 r. w sprawie określenia wzoru pouczenia o uprawnieniach i obowiązkach pokrzywdzonego w postępowaniu karnym (Dz.U. z 2020 r., poz. 1619).

streszczenia regulacji ustawowych, bez dodatkowego rozwinięcia, które umożliwiłoby pokrzywdzonemu rzeczywiste skorzystanie z informacji w nim wskazanych.

Dbałość o komunikatywność pouczenia nabiera jeszcze większego znaczenia, jeżeli chodzi o małoletnich pokrzywdzonych biorących udział w przesłuchaniu, jak bowiem wskazuje we wnioskach z badań dotyczących przesłuchiwanie małoletnich pokrzywdzonych J. Mierzwińska-Lorencka, „zdecydowanie niewystarczający jest sposób informowania o prawach pokrzywdzonego. Organy procesowe nie wykazują należytej troski o wskazanie pokrzywdzonemu zakresu uprawnień, jakie w postępowaniu posiada, mimo że pouczenie ma znaczący wpływ na udział małoletniego w czynnościach procesowych” (2012).

Tożsame wnioski wynikają z analizy zgromadzonych przeze mnie danych uzyskanych w trakcie prowadzenia badań aktowych dotyczących wpływu formy przeprowadzenia czynności procesowych oraz przebiegu postępowania karnego na ryzyko wystąpienia wtórnej wiktyimizacji u małoletnich pokrzywdzonych. W analizowanych sprawach niejednokrotnie miały miejsce sytuacje, w których małoletni nie został pouczony o wszystkich uprawnieniach bądź pouczenie zostało sformułowane, w mojej ocenie, w taki sposób, że mogło być ono niezrozumiałe dla dziecka. Zdarzało się również, że sędzia nie zrealizował obowiązku udzielenia małoletniemu pokrzywdzonemu wymaganych pouczeń, co w konsekwencji skutkowało koniecznością powtórzenia czynności przesłuchania.

Podkreślić należy, że jeżeli chodzi o czynność przesłuchania, to pouczenie małoletniego o przysługujących mu uprawnieniach i obowiązkach jest niezwykle istotne, gdyż przepisy k.p.k. nakładają na organ obowiązek uprzedzenia dziecka o obowiązku mówienia prawdy (żaden przepis k.p.k. nie wyłącza takiego obowiązku względem dzieci) oraz poinformowania dziecka o prawie do odmowy składania zeznań, prawie uchylenia się od odpowiedzi na poszczególne pytania czy prawie do odmowy zeznań w sytuacji bliskiego stosunku z oskarżonym. Pouczenia te powinny jednak przybrać odpowiednią formę – adekwatną do wieku i rozwoju dziecka. W badaniach przeprowadzonych przez Fundację Dajemy Dzieciom Siłę (Makaruk, Włodarczyk, 2020) sędziowie, którzy byli respondentami, wskazywali, że mają problem z formułowaniem pouczeń w sposób zrozumiały dla dzieci (podobnie Mierzwińska-Lorencka, 2012). Te spostrzeżenia potwierdzali również poddani badaniu biegli psychologowie, którzy – jak wskazali autorzy badania – „dostrzegają niski poziom umiejętności komunikacyjnych sędziów. Ich zdaniem sędziowie posługują się bardzo formalnym, niezrozumiałym dla dzieci językiem, który może budzić dodatkowy niepokój u dzieci” (Mierzwińska-Lorencka, 2012).

Podobne wnioski wynikają z przeprowadzonych przeze mnie badań¹⁰ dotyczących wtórnej wiktymizacji. Z analizy akt niejednokrotnie wynikało, że sędziowie nie potrafili rozmawiać z dzieckiem w sposób zrozumiały i adekwatny do jego wieku. Wydaje się, że z tego też względu często treść pouczenia była niedostosowana do wieku dziecka bądź ograniczona wyłącznie do niektórych uprawnień – co skutkowało brakiem pełnego pouczenia małoletniego pokrzywdzonego o jego prawach i obowiązkach. Stąd też niezwykle istotne wydaje się organizowanie w omawianym zakresie regularnych szkoleń zarówno dla sędziów przeprowadzających przesłuchanie małoletnich pokrzywdzonych, jak i biegłych biorących w nich udział.

Niezwykle istotną czynnością, która dopiero kilka miesięcy temu doczekała się szerszego uregulowania¹¹ w przepisach prawa (Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości, 2024), a która bez wątpienia obowiązkowo powinna poprzedzać przesłuchanie małoletniego pokrzywdzonego, stanowiąc istotne uzupełnienie obowiązku informacyjnego, jest przygotowanie do przesłuchania, prowadzonego przez biegłego psychologa (por. Osiak-Krynicka, 2021). Podkreślić należy, że dziecko do przesłuchania powinna przygotowywać osoba, która dysponuje wiedzą nie tylko psychologiczną, ale również i prawną.

Zgodnie z treścią §9 nowego rozporządzenia w sprawie sposobu przygotowywania i przeprowadzania przesłuchań na biegłym przed rozpoczęciem przesłuchania ciąży rozbudowany obowiązek przygotowania małoletniego do przesłuchania. Zgodnie z ust. 2, 3 oraz 4 omawianego paragrafu biegły „przeprowadza ze świadkiem wstępną rozmowę w przyjaznym pokoju przesłuchań w celu nawiązania z nim kontaktu, ustalenia lub rozpoznania aktualnego stanu fizycznego, psychicznego, emocjonalnego, zaznajomienia go z przebiegiem i miejscem przesłuchania oraz w razie potrzeby – obniżenia poziomu jego niepokoju lub lęku; ustala w rozmowie ze świadkiem, u którego

10 Badanie zrealizowano w ramach grantu pt. „Wpływ formy przeprowadzenia czynności procesowych oraz przebiegu postępowania karnego na ryzyko wystąpienia wtórnej wiktymizacji u małoletnich pokrzywdzonych – badania aktowe” (MINIATURA 7). Celem była ocena ryzyka wystąpienia wtórnej wiktymizacji wśród dzieci, które uczestniczyły w charakterze pokrzywdzonych w postępowaniach karnych, toczących się zarówno na etapie postępowania przygotowawczego, jak i sądowego. Badaniem objęto znaczny obszar Polski, gdzie przebadano łącznie około 197 spraw karnych prawomocnie zakończonych, w których pokrzywdzonym przestępstwem były osoby małoletnie. Badaniem objęto wyłącznie sprawy dotyczące wybranych przestępstw na tle seksualnym (tj. art. 197 §3 pkt 2 i 3, art. 200 oraz art. 200a Kodeksu karnego).

11 Uchylone Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2020 r. w sprawie sposobu przygotowania przesłuchania przeprowadzanego w trybie określonym w art. 185a–185c Kodeksu postępowania karnego (Dz.U. z 2020 r., poz. 1691) w §3 nakładało na biegłego obowiązek zaznajomienia małoletniego pokrzywdzonego z przebiegiem i miejscem przesłuchania.

występują zaburzenia psychiczne lub rozwojowe, czy w miejscu przesłuchania znajdują się przedmioty rozpraszające świadka lub inne elementy mogące utrudnić lub uniemożliwić przeprowadzenie przesłuchania, które należy usunąć przed rozpoczęciem tej czynności; przeprowadza ćwiczenia uruchamiające zasoby poznawcze świadka, jeżeli uzna to za konieczne z uwagi na wiek świadka lub stan jego rozwoju umysłowego”.

Powyższą zmianę należy ocenić jak najbardziej pozytywnie, jednak podkreślenia wymaga, że zarówno z punktu widzenia dobra dziecka, jak i realizacji jego prawa do informacji ustawodawca mógłby precyzyjniej wskazać, z jakich elementów powinno się składać przygotowanie do przesłuchania oraz zaznaczyć konieczność zachowania odpowiedniego odstępu czasowego pomiędzy przygotowaniem do przesłuchania a samym przesłuchaniem – dłuższego niż kilka czy kilkanaście minut. Zgodzić należy się z prezentowanym w literaturze poglądem (Osiak-Krynicka, 2021), że przygotowanie do przesłuchania nie powinno odbywać się tego samego dnia co czynność przesłuchania, gdyż przeprowadzenie tych działań w różnych terminach jest z punktu widzenia dobra dziecka zdecydowanie bardziej korzystne. Przede wszystkim trzeba podkreślić, że zorganizowanie przygotowania do przesłuchania przed samą czynnością może okazać się niewystarczające czasowo do osiągnięcia wszystkich jego celów, omówionych poniżej. Dodatkowo przedłużająca się czynność przesłuchania może skutkować pojawieniem się u dziecka zmęczenia czy zniecierpliwienia, co negatywnie przełoży się na jego gotowość do składania zeznań. Co równie istotne, przeprowadzenie przygotowania do przesłuchania z wyprzedzeniem daje małoletniemu czas na przeanalizowanie uzyskanych informacji, zastanowienia się nad ewentualnymi pytaniami dotyczącymi przesłuchania bądź toczącego się postępowania karnego. Umożliwia mu także przećwiczenie w innych sytuacjach życiowych zaprezentowanych przez biegłego psychologa technik radzenia sobie ze stresem i sprawdzenie, czy są dla niego pomocne.

Jak wskazuje się w literaturze, celem przygotowania do przesłuchania jest przekazanie małoletniemu zarówno wszelkich niezbędnych informacji dotyczących czynności przesłuchania, jak i ciążących na nim obowiązków bądź przysługujących mu uprawnień oraz „złagodzenie negatywnych skutków związanych z uczestnictwem dziecka w postępowaniu, zwiększenie motywacji dziecka do składania zeznań oraz przećwiczenie kompetencji dziecka do zrelacjonowania zdarzeń będących przedmiotem postępowania w sposób wiarygodny psychologicznie i decydujący o wartości dowodowej zeznań” (Budzyńska, 2018; Zmarzlik, 2010).

Z badań przeprowadzonych przez Fundację Dajemy Dzieciom Siłę (Makaruk, Włodarczyk, 2020) oraz własnego doświadczenia autorki wynika, że takie przygotowanie do przesłuchania, jeżeli w ogóle do niego dochodzi, przeprowadzane jest

zazwyczaj kilka czy kilkanaście minut przed przesłuchaniem, nierzadko w poczekalni bądź na korytarzu, co odbiega w sposób znaczący od zaleceń przewidzianych w literaturze (Makaruk, Włodarczyk, 2020). Natomiast jeśli czynność ta odbywałaby się w osobnym terminie, biegły miałby czas, a dziecko – niebędące zaniepokojone czynnością przesłuchania, która ma nastąpić za chwilę – przestrzeń na spokojną rozmowę o tym, jak przebiega czynność przesłuchania, jakie przysługują mu uprawnienia oraz jakie ciążą na nim obowiązki. Wtedy niewątpliwie można by uznać przygotowanie do przesłuchania za niezwykle pomocne narzędzie nie tylko w sferze ochrony małoletniego pokrzywdzonego, lecz również w kontekście ustalenia prawdy materialnej.

Kolejną zmianą, wprowadzoną omawianą ustawą z dnia 13 stycznia 2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, była nowelizacja treści art. 52a Kodeksu postępowania karnego¹². Wprowadzenie omawianego przepisu jest konsekwencją potrzeby wdrożenia art. 22 dyrektywy o normach minimalnych, zgodnie z którym obowiązkiem państw członkowskich jest zapewnienie ofiarom przestępstw indywidualnej oceny, zgodnej z procedurami krajowymi. Celem tej oceny jest ustalenie szczególnych potrzeb dotyczących ochrony i określenia, czy i w jakim zakresie mogłyby one skorzystać w trakcie postępowania karnego ze specjalnych środków przewidzianych w art. 23 i 24 dyrektywy ze względu na ich szczególne narażenie na ponowną wiktymizacji, zastraszanie i odwet. Podkreślić należy, że dodatkowo o potrzebie wprowadzenia indywidualnej oceny traktuje art. 19 ust. 3 dyrektywy 2011/93/UE.

Zgodnie z literalnym brzmieniem przepisu przyjąć należy, że indywidualna ocena ma charakter dwuetapowy. W pierwszej kolejności organ prowadzący postępowanie, którym może być zarówno sąd, jak i organ prowadzący postępowanie przygotowawcze, ustala, czy zachodzi konieczność zastosowania wobec pokrzywdzonego środków przewidzianych w treści art. 52a §1 k.p.k. W celu dokonania powyższego ustalenia konieczne jest przeprowadzenie przed podjęciem czynności oceny za pomocą kwestionariusza indywidualnej oceny (Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości, 2025). Pozwala to ustalić właściwości i warunki osobiste pokrzywdzonego, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw popełnionego na jego szkodę przestępstwa, mając na uwadze charakter tego przestępstwa oraz okoliczności jego popełnienia. Jak wskazuje O. Trocha, zastosowanie kwestionariusza ma co do zasady charakter obligatoryjny, od jego wykorzystania można bowiem odstąpić, gdy zachodzi niebezpieczeństwo utraty lub zniekształcenia dowodu w razie zwłoki lub gdy utrudni to postępowanie (2024).

12 Przepis art. 52a k.p.k. wprowadzono ustawą z 16 grudnia 2020 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 2021 r., poz. 155), który wszedł w życie 9 lutego 2021 r.

W drugim etapie, w zależności od poczynionych na podstawie kwestionariusza ustaleń, organ prowadzący postępowanie (Zagrodnik, Burdzik, 2024):

- 1) odstępuje od stosowania środków określonych w przepisach wyszczególnionych w art. 52a zdanie pierwsze k.p.k. (jeśli nie stwierdza zaistnienia przesłanek jego stosowania);
- 2) stosuje wobec pokrzywdzonego środki wymienione w art. 52a k.p.k., których zastosowanie ma charakter obligatoryjny, bez konieczności uzyskania oświadczenia pokrzywdzonego;
- 3) odbiera od pokrzywdzonego oświadczenie, czy ten chce zastosowania wobec niego środków wymienionych w art. 52a §1 k.p.k., których zastosowanie ma charakter fakultatywny, a następnie podejmuje decyzję w przedmiocie ich zastosowania. Wymóg uzyskania oświadczenia nie obowiązuje, jeśli odebranie oświadczenia jest niemożliwe (np. z uwagi na stopień rozwoju umysłowego czy aktualny stan psychiczny pokrzywdzonego), zastosowanie środka jest obowiązkowe (pkt 2 powyżej) albo organ działa na wniosek pokrzywdzonego (zob. poniżej);
- 4) stosuje instrumenty procesowe, które stosuje się na wniosek pokrzywdzonego.

Treść art. 52a k.p.k. nie wskazuje wprost, z udziałem jakiego podmiotu organ wypełnia zarówno kwestionariusz, jak i oświadczenie. Oczywistym wydaje się jednak, że tą osobą jest sam pokrzywdzony. Pozostaje jednak wątpliwość, kto powinien nią być w sytuacji, w której pokrzywdzonym jest osoba małoletnia. Czy powinien to być sam małoletni pokrzywdzony, czy też jego przedstawiciel ustawowy/przedstawiciele ustawowi, a więc co do zasady rodzice? Z kolei w sytuacjach, w których małoletni pokrzywdzony jest reprezentowany przez reprezentanta dziecka – czy powinien być to adwokat lub radca prawny wykonujący tę funkcję?

Z punktu widzenia ochrony małoletnich pokrzywdzonych przed wtórną wiktylizacją negatywnie należy ocenić rozważanie możliwości wypełniania kwestionariusza z małoletnim pokrzywdzonym (Porwisch, 2024). Wydaje się, że treść pytań sformułowanych w kwestionariuszu nie jest skonstruowana językiem adekwatnym do potencjalnego stopnia rozwoju i zdolności rozumienia rzeczywistości przez małoletnich, który cechuje się znacznym zróżnicowaniem z uwagi na wiek i potencjał dzieci w różnym wieku. Nie oznacza to jednak, że co do zasady nie byłoby możliwe dokonanie indywidualnej oceny podczas rozmowy z dzieckiem. Wymagałoby to jednak odejścia od schematu z góry ustalonych pytań, charakterystycznego dla aktualnie stosowanego kwestionariusza, na rzecz rozmowy z dzieckiem, podczas której osoba prowadząca czynność mogłaby ocenić potrzeby dziecka lub ewentualnie, w sposób adekwatny do jego rozwoju, dopytać o jego potrzeby. Przy takim założeniu

osobą przeprowadzającą czynność musiałby być albo biegły psycholog, albo przedstawiciel organu (policji, prokuratury czy sądu), posiadający specjalne przeszkolenie w zakresie prawidłowego kontaktu z dzieckiem. Oczywiście takie rozwiązanie też powoduje wątpliwości dotyczące tego, czy angażowanie małoletniego w kolejny kontakt z przedstawicielem władz nie naraża go na ryzyko wystąpienia wtórnej wiktymizacji. Wydaje się jednak, że takie ryzyko mogłoby zostać zminimalizowane, jeśli wszystkie te czynności – ocenę indywidualnych potrzeb małoletniego pokrzywdzonego, przygotowanie do przesłuchania, udział w przesłuchaniu oraz przeprowadzenie badania na potrzeby wydania opinii – realizowałaby jedna i ta sama osoba, czyli biegły psycholog.

Wydaje się zatem, że zasadne byłoby wypełnianie kwestionariusza z rodzicem małoletniego. Powstają jednak wątpliwości, czy każdy rodzic małoletniego będzie w stanie prawidłowo rozpoznać potrzeby, odczucia czy emocje dziecka, np. w zakresie tego, czy małoletni odczuwa lęk i obawy przed określonymi miejscami czy sprawcą, bądź w zakresie orientacji co do czasu (czy potrafi określić datę).

Omawiana kwestia komplikuje się jeszcze bardziej w sytuacji, gdy małoletni pokrzywdzony jest reprezentowany przez reprezentanta dziecka. Jeżeli by przyjąć, że w takiej sytuacji kwestionariusz jest wypełniany z jego udziałem, to najprawdopodobniej takie założenie generuje co najmniej dwa zasadnicze problemy.

Po pierwsze, co do zasady kwestionariusz ma być wypełniany na początku postępowania, tak aby można było zaplanować czynności z udziałem pokrzywdzonego w warunkach ochronnych. Oznacza to duże prawdopodobieństwo, że na tym etapie postępowania reprezentant nie będzie jeszcze wyznaczony. Co prawda, zgodnie z treścią art. 51 §2a k.p.k. wniosek o wyznaczenie reprezentanta powinien być złożony niezwłocznie, nie później niż w terminie 7 dni od dnia zaistnienia okoliczności, o których mowa w art. 98 §2 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (Dz.U. z 2023 r., poz. 2809). Zgodnie zaś z treścią art. 583¹ §1 k.p.c. wniosek o wyznaczenie reprezentanta dziecka sąd opiekuńczy rozpoznaje niezwłocznie, nie później niż w terminie 7 dni od dnia wpływu tego wniosku. W praktyce jednak wnioski tego rodzaju są często składane i rozpatrywane z (niekiedy znacznym) przekroczeniem wskazanych terminów, co sprawia, że nawet przy założeniu udziału reprezentanta dziecka w wypełnianiu kwestionariusza, z pewnością w wielu sprawach nie byłoby to możliwe na wstępnym etapie postępowania.

Z drugiej strony wydaje się, że w większości sytuacji reprezentant dziecka nie będzie posiadał wystarczającej wiedzy, aby odpowiedzieć na pytania sformułowane w kwestionariuszu, dotyczą one bowiem informacji szczegółowych związanych z pokrzywdzonym, jak np.: „Pokrzywdzony korzystał ze wsparcia psychologa przed

popętnieniem czynu zabronionego na jego szkodę lub korzystał lub korzysta ze wsparcia w związku z popełnieniem czynu zabronionego jego szkodę”.

Aby reprezentant uzyskał potrzebne do wypełnienia kwestionariusza informacje, niezbędny jest jego kontakt z rodzicem/opiekunem dziecka. Tutaj również pojawia się wątpliwość, czy rodzic/opiekun – skoro wyznaczenie reprezentanta dziecka jest uzasadnione konfliktem wartości na linii rodzic – dziecko – udzieli pełnych i prawdziwych informacji dotyczących dziecka bądź czy będzie posiadał wiedzę dotyczącą jego potrzeb. Drugą możliwością uzyskania stosowanych informacji jest kontakt z dzieckiem, do którego *de facto* reprezentant, na podstawie art. 99³ §3 k.r.o., jest zobowiązany.

Podkreślić jednak należy, że chociaż omawiany przepis wszedł w życie 9 lutego 2021 r., czyli cztery lata temu, to co do zasady nie jest on stosowany w praktyce. Wpływ na to mogą mieć niewątpliwie dwie okoliczności. Po pierwsze, komentowany przepis nie przewiduje żadnych ujemnych konsekwencji w przypadku braku przeprowadzenia czynności, o których mowa w art. 52a, bądź ich nieprawidłowego przeprowadzenia. Po drugie, wydaje się, że pomimo niedawnego wprowadzenia omawianej regulacji procesowej przepis art. 52a wymaga licznych zmian, i to nie tylko w zakresie doprecyzowania kwestii omawianych powyżej, co jest również podnoszone w literaturze (Porwisz, 2024; zob. również: Falenta 2021).

Ocena polskich regulacji dotyczących prawa małoletnich pokrzywdzonych do wysłuchania i informacji w kontekście najnowszych zmian zakresie reprezentacji małoletniego pokrzywdzonego w procesie karnym oraz standardów międzynarodowych

Nie powinno budzić wątpliwości, że w celu zagwarantowania małoletniemu pokrzywdzonemu prawa do wysłuchania należy ustanowić dla niego przedstawiciela prawnego, który będzie pośrednikiem pomiędzy dzieckiem a organami wymiaru sprawiedliwości. Dyrektywa w art. 13 gwarantuje wszystkim ofiarom, którym przysługuje status strony w postępowaniu, dostęp do pomocy prawnej. W zakresie pomocy pokrzywdzonym dzieciom dyrektywa w art. 24 ust. 1 lit. b zobowiązuje państwa członkowskie do ustanowienia dla pokrzywdzonego dziecka specjalnego przedstawiciela. Powinien on być dostępny w trzech sytuacjach: gdy dziecko nie pozostaje pod żadną opieką, gdy dziecko przebywa w rozłączeniu z rodziną oraz gdy rodzice, będący przedstawicielami ustawowymi dziecka, nie mogą go reprezentować z uwagi na występujący konflikt interesów. Co więcej, w sytuacjach, w których

istnieje bądź może zaistnieć konflikt interesów między osobą sprawującą władzę rodzicielską a dzieckiem, dziecko ma prawo do własnego doradztwa prawnego i zastępstwa procesowego we własnym imieniu (art. 24 ust. 1 lit. c).

Podobnie art. 12 ust. 2 Konwencji, doprecyzowując prawo dziecka do wystuchania, wskazuje, że ma ono możliwość wypowiadania się w każdym postępowaniu sądowym i administracyjnym jego dotyczącym, bezpośrednio lub za pośrednictwem przedstawiciela bądź odpowiedniego organu, zgodnie z zasadami proceduralnymi prawa wewnętrznego.

Również art. 4 Konwencji o wykonywaniu praw dzieci stanowi, że w postępowaniu dotyczącym dziecka, kiedy zgodnie z prawem wewnętrznym osoby, na których spoczywa odpowiedzialność rodzicielska, nie mogą reprezentować dziecka ze względu na konflikt interesów pomiędzy nimi a dzieckiem, ma ono prawo – osobiście lub za pośrednictwem innych osób albo instytucji – do żądania wyznaczenia specjalnego przedstawiciela do reprezentowania go w tym postępowaniu.

Zgodnie z Wytycznymi w sprawie przyjaznego dziecku wymiaru sprawiedliwości „dzieci powinny mieć dostęp do nieodpłatnej pomocy prawnej na takich samych warunkach, jak osoby dorosłe lub na warunkach łagodniejszych” (Wytyczne Komitetu Ministrów Rady Europy, 2010, wytyczna nr 38). Prawnicy reprezentujący dzieci powinni je uznawać za pełnoprawnych klientów posiadających własne prawa oraz przedstawiać opinię dziecka (Wytyczne, 2010, wytyczna nr 40). Akcentuje się ponadto, że „w przypadku sprzecznych interesów rodziców i dziecka właściwy organ powinien wyznaczyć kuratora procesowego lub innego niezależnego przedstawiciela w celu reprezentowania poglądów i interesów dziecka” (Wytyczne, 2010, wytyczna nr 42). Jako nie mniej istotne traktuje się zagwarantowanie odpowiedniego przedstawicielstwa i prawa do bycia reprezentowanym niezależnie od rodziców, szczególnie w postępowaniach, w których domniemanymi sprawcami są rodzice, członkowie rodziny lub opiekunowie (Wytyczne, 2010, wytyczna nr 43).

Należy podzielić poglądy prezentowane w doktrynie, że nie można mówić o prawie dziecka do bycia wysłuchanym bez jego prawidłowej reprezentacji (Duquette, Darwall, 2012). Co więcej, wskazuje się, że poszanowanie praw dzieci do posiadania samodzielnego reprezentanta (niebędącego rodzicem) umożliwia dzieciom korzystanie w pełni z prawa do wystuchania (Friðriksdóttir, 2015).

Zgodnie z przepisami Kodeksu postępowania karnego każdemu pokrzywdzonemu przysługuje prawo do reprezentacji przez pełnomocnika. Pokrzywdzony może korzystać z jego wsparcia w postępowaniu przygotowawczym oraz w postępowaniu sądowym, gdy występuje w charakterze strony (art. 87 §1). Jeśli w postępowaniu sądowym pokrzywdzony nie działa jako strona, może ustanowić pełnomocnika, o ile

wymagają tego jego interesy w postępowaniu (art. 87 §2). Pełnomocnik może być ustanowiony zarówno z wyboru, jak i z urzędu w sytuacji, kiedy pokrzywdzony nie jest w stanie ponieść kosztów ustanowienia pełnomocnika bez uszczerbku dla niezbędnego utrzymania siebie i rodziny (art. 88 §1 w zw. z art. 78 §1).

Jak wskazują badania, małoletni pokrzywdzeni bardzo rzadko korzystają z pomocy pełnomocnika (Trocha, 2013). Dzieci zdecydowanie częściej są reprezentowane przez reprezentanta dziecka, jeżeli bowiem doświadczą przestępstw, to najczęściej ze strony osób dla nich bliskich (Beisert, 2004; Idebska, Pilarczyk, 2019; Trocha, 2014)¹³.

Reprezentant dziecka powinien być wyznaczany zawsze w sytuacjach, kiedy zachodzi zagrożenie, że z uwagi np. na konflikt czy też zbieżność interesów pojawia się ryzyko, iż rodzic nie będzie reprezentował dziecka w sposób należyty. Zgodnie z aktualnie brzmiącymi przepisami reprezentant dziecka jest wyznaczany w sytuacji, gdy sprawcą przestępstwa są rodzice, jeden z rodziców bądź małżonek rodzica, albowiem zgodnie z treścią art. 98 §2 pkt 1 i 2 w zw. z §3 k.r.o. rodzic niekrzywdzący nie może, jako przedstawiciel ustawowy, wykonywać praw tego małoletniego jako pokrzywdzonego w postępowaniu karnym. W powyższej sytuacji, zgodnie z treścią art. 99 §1 k.r.o., sąd opiekuńczy ustanawia reprezentanta dziecka. Wydaje się, że nie ma również przeszkód prawnych, aby w innych okolicznościach niż wskazane powyżej (np. popełnienie przestępstwa względem dziecka przez dziadka bądź babcię) sąd opiekuńczy ustanowił również reprezentanta dziecka, działając jednak na podstawie art. 109 §1 k.r.o. Takie sytuacje w praktyce zdarzają się jednak bardzo rzadko.

W tym miejscu warto podkreślić, że zgodnie z wyżej przywołanym art. 24 ust. 1 lit. b dyrektywy reprezentant ma być wyznaczany w sytuacjach, gdy osoby sprawujące władzę rodzicielską nie mogą reprezentować małoletniego pokrzywdzonego ze względu na konflikt interesów między nimi a małoletnim. Przepis ten nie wskazuje jednak, w jakich sytuacjach ów konflikt występuje. Dlatego też *de lege ferenda* należałoby rozważyć rozszerzenie obowiązku wyznaczania reprezentanta również na wszelkie sytuacje stwarzające potencjalny konflikt interesów, takie jak popełnienie przestępstwa względem dziecka przez innego członka rodziny czy popełnienie przestępstwa przez partnera/partnerkę/konkubenta/konkubinę rodzica. Praktyka pokazuje bowiem, że osoby z kręgu osób wskazanych powyżej często są sprawcami przestępstw względem dzieci, a rodzice nie zawsze są zainteresowani ochroną swoich dzieci.

13 Na duże ryzyko wystąpienia konfliktu pomiędzy rodzicami a dziećmi wskazuje również Komisja Praw Dziecka ONZ w komentarzu do art. 12 Konwencji.

Podkreślić należy, że ustawą z dnia 28 lipca 2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2023, poz. 1606) dokonano szeregu zmian ustawodawczych w zakresie przepisów regulujących udział reprezentanta dziecka. Część z nich, z uwagi na powiązanie ich z prawem małoletniego do wysłuchania i informacji, zostanie omówiona poniżej. Co istotne, wskazaną wyżej ustawą dokonano również zmiany nazwy samej instytucji z „kurator reprezentujący dziecko” na „reprezentanta dziecka”.

W sytuacjach, gdy dziecko wymaga reprezentacji, standardem winno być wyznaczenie jego reprezentanta na jak najwcześniejszym etapie postępowania, najlepiej w fazie *in rem* (postanowienie SN z dnia 30 września 2015 r., sygn. akt I KZP 8/15, LEX nr 1797965), a ponadto – w możliwie szybkim i efektywnym trybie. Jak wskazano już wyżej, w art. 51 §2a k.p.k. przewidziano, że wniosek o wyznaczenie reprezentanta powinien być złożony niezwłocznie, nie później niż w terminie 7 dni od dnia zaistnienia okoliczności, o których mowa w art. 98 §2 k.r.o. (czyli przykładowo w sytuacji, gdy z zawiadomienia wynika, że osobami podejrzanymi o popełnienie przestępstwa względem dziecka są jego rodzice, rodzic bądź małżonek rodzica). Prokurator, nie później niż w terminie 7 dni od daty złożenia zawiadomienia, winien wystąpić z wnioskiem. Wniosek o wyznaczenie reprezentanta dziecka sąd opiekuńczy winien zaś rozpoznać niezwłocznie, nie później niż w terminie 7 dni od dnia wpływu tego wniosku (art. 583¹ §1 k.p.c.).

Praktyka w tym zakresie jest cały czas wysoce niezadowolająca, niejednokrotnie bowiem można spotkać się z sytuacjami, w których reprezentant dziecka w ogóle nie jest wyznaczany bądź wyznaczany jest – z punktu widzenia interesów dziecka – za późno, tj. po przesłuchaniu małoletniego, które co do zasady jest czynnością niepowtarzalną. Tym samym małoletni traci możliwość realizacji prawa do wysłuchania. Co więcej, często zdarza się, że do wyznaczenia reprezentanta dziecka dochodzi dopiero na etapie wydawania postanowienia o umorzeniu postępowania przygotowawczego, by formalnie zapewnić możliwość zaskarżenia tego rodzaju orzeczenia. Takie praktykę należy ocenić jednoznacznie krytycznie. W praktyce można również spotkać takie sprawy, w których reprezentant wyznaczany jest już po otwarciu przewodu sądowego, a więc na etapie rozpoznawania sprawy przez sąd po wniesieniu aktu oskarżenia, co jednoznacznie uniemożliwia złożenie przez niego w imieniu małoletniego pokrzywdzonego oświadczenia o woli działania w charakterze oskarżyciela posiłkowego. Tego rodzaju sytuacja niewątpliwie znacznie wpływa na realizację prawa do wysłuchania małoletniego pokrzywdzonego.

Warto w tym miejscu dodatkowo wskazać, że aktualne brzmienie przepisu art. 185a §2 k.p.k., zgodnie z którym reprezentant dziecka, działając jako osoba

wymieniona w art. 51 §2 k.p.k., ma prawo jedynie „być obecny przy przesłuchaniu”, odczytowane literalnie, ogranicza znacznie zakres jego działania w porównaniu chociażby z pełnomocnikiem czy prokuratorem, którzy zgodnie z tym przepisem mają prawo „wziąć udział w przesłuchaniu”. Ograniczenie to przede wszystkim będzie widoczne w kontekście możliwości zadawania małoletniemu pokrzywdzonemu pytań. Jeżeli bowiem sąd stosowałby literalnie treści przepisu, co szczęśliwie w praktyce nie zawsze się zdarza, to należałoby przyjąć, że reprezentant dziecka nie ma możliwości zarówno obserwowania przebiegu przesłuchania w pokoju technicznym, jak i zadawania małoletniemu pytań, co niewątpliwie godzi w prawo małoletniego do wysłuchania. Wydaje się, że jednym z istotniejszych zadań reprezentanta jest właśnie wzięcie udziału w przesłuchaniu i sformułowanie takich pytań, aby z jednej strony doszło do ustalenia prawdy materialnej, z drugiej zaś – do zminimalizowania ryzyka wystąpienia wtórnej wiktyimizacji u małoletniego pokrzywdzonego.

Również sama obecność reprezentanta dziecka podczas czynności jest istotna, szczególnie wtedy, gdy wcześniej spotkał się on z dzieckiem i porozmawiał o jego obawach i potrzebach związanych z przesłuchaniem. Reprezentant dziecka może wówczas odgrywać rolę swoistego łącznika pomiędzy dzieckiem a przedstawicielami wymiaru sprawiedliwości, a także dawać dziecku poczucie bezpieczeństwa. Przykładowo przepis art. 185a §2 k.p.k. umożliwia małoletniemu wskazanie osoby pełnoletniej, której obecności potrzebowałby podczas przesłuchania – i o zapewnienie obecności takiej osoby może zadbać reprezentant. Ponadto obecny reprezentant może zweryfikować, czy warunki przesłuchiwanie dziecka oraz interakcje podejmowane ze strony pracowników wymiaru sprawiedliwości są zgodne z przepisami, międzynarodowymi standardami oraz czy zostały spełnione wobec dziecka obowiązki informacyjne.

Przy okazji warto zasygnalizować, że cały czas sam tryb wyznaczania reprezentanta dziecka utrudnia efektywną realizację uprawnień małoletniego pokrzywdzonego. Konieczność wnioskowania przez organy prowadzące postępowanie karne o wyznaczenie reprezentanta przez sąd opiekuńczy oraz czas oczekiwania na wydanie rozstrzygnięcia, a następnie wskazanie konkretnego radcy lub adwokata do pełnienia tej funkcji, przy uwzględnieniu, że w międzyczasie realizowane są czynności procesowe wpływające na sytuację dziecka, w praktyce znacząco osłabiają potencjalny wpływ małoletniego pokrzywdzonego i jego reprezentanta na przebieg procesu.

Naprzeciw oczekiwaniom co do zapewnienia małoletnim pokrzywdzonym właściwej reprezentacji miało wyjść Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 29 lipca 2024 r. w sprawie sposobu zapewnienia reprezentacji dziecka przez

reprezentanta dziecka (Dz.U. z 2024 r., poz. 1159), które weszło w życie dnia 2 sierpnia 2024 r. Zgodnie z jego treścią reprezentantem dziecka w sprawach karnych może być tylko adwokat bądź radca prawny wpisany na listę (wykaz) przygotowaną przez okręgową radę adwokacką (§2) bądź radę okręgowej izby radców prawnych (§3). Na podstawie przedstawionych wykazów prezes właściwego sądu ustala ułożoną w porządku alfabetycznym listę adwokatów i radców prawnych mogących zostać reprezentantami dziecka (§2). Pierwsze wykazy, zgodnie terminem zakreślonym w rozporządzeniu, zostały przekazane do prezesów sądów do 31 października 2024 r. (§5).

Praktyka pokazuje jednak, że wejście w życie nowych przepisów w wielu sprawach nie wpłynęło na skrócenie czasu oczekiwania na wyznaczenie reprezentanta. Dodatkowo, pomimo obowiązku wyznaczania reprezentanta z ustanowionych list, cały czas zdarzają się sytuacje wyznaczania reprezentantów spoza list, którzy niekoniecznie posiadają określone w rozporządzeniu kwalifikacje. Warto pamiętać, że zgodnie z Komentarzem Komitetu Praw Dziecka do art. 12 Konwencji (Komitet Praw Dziecka, 2009)¹⁴ przedstawiciele muszą posiadać wystarczającą wiedzę i zrozumienie różnych aspektów procesu decyzyjnego oraz doświadczenie w pracy z dziećmi. Podobnie wytyczne Rady Ministrów¹⁵ wskazują, że „prawnicy reprezentujący dzieci powinni być przeszkoleni w dziedzinie praw dziecka i kwestii powiązanych oraz powinni dysponować odpowiednim poziomem wiedzy w tym zakresie, przechodzić ustawiczne, szczegółowe szkolenia i powinni umieć porozumiewać się z dziećmi na ich poziomie zrozumienia”. Dlatego też przepisy k.r.o. określają wprost, że reprezentantem dziecka może być ustanowiony adwokat lub radca prawny, który wykazuje szczególną znajomość spraw dotyczących dziecka, tego samego rodzaju lub rodzajowo odpowiadających sprawie, w której wymagana jest reprezentacja dziecka, lub ukończył szkolenie dotyczące zasad reprezentacji dziecka, praw lub potrzeb dziecka (art. 99¹ k.r.o.). Dodatkowo §4 rozporządzenia w sprawie reprezentacji wskazuje na enumeratywnie wymienione kwalifikacje, jakie musi posiadać adwokat bądź radca prawny chcący pełnić funkcję reprezentanta. Jako przykładowe można wskazać: ukończenie studiów z zakresu praw dziecka i zasad reprezentacji dziecka czy odbycie szkoleń z zakresu praw dziecka i zasad reprezentacji dziecka organizowanych przez rady adwokackie, izby radców prawnych, Rzecznika Praw Dziecka oraz Ministerstwo Sprawiedliwości.

14 Podobnie kompetencje osób reprezentujących dziecko, w tym kuratora postrzegają również: (Duquette, Darwall, 2012, s. 106–109), oraz (Friðriksdóttir, 2015, s. 70).

15 Podobny zapis można znaleźć w wytycznych ONZ – zobacz ustęp 22 i 42.

Wprowadzenie wykazów oraz list uznać należy za jak najbardziej słuszny krok, dotychczasowa praktyka pokazywała bowiem, że przepis art. 99¹ k.r.o.w zasadzie był martwy (Malinowska-Bizon, 2021), gdyż niezwykle rzadko zdarzały się sprawy, w których wyznaczany adwokat bądź radca prawny spełniał standardy określone w k.r.o. Wynikało to przede wszystkim z trudności w znalezieniu osób, które chciałyby pełnić tę trudną funkcję. W związku z tym kwestia posiadania doświadczenia czy też dodatkowych kwalifikacji przez reprezentanta dziecka, o których była mowa powyżej, najczęściej staje się mniej istotna. Natomiast jeżeli chodzi o posiadanie przez adwokatów i radców prawnych wiedzy i kompetencji w omawianym zakresie, to ich brak jest najprawdopodobniej wynikiem tego, że na żadnym etapie edukacji – czy to na studiach, czy też w ramach aplikacji – nie były prowadzone zajęcia dotyczące wskazanej tematyki, przygotowujące w sposób adekwatny do pełnienia funkcji reprezentanta dziecka. Zasadniczo, jeżeli podczas kształcenia w ogóle omawiano kwestie dotyczące małoletnich pokrzywdzonych, to pobocznie, przy okazji innych zagadnień. Kształtowanie kompetencji w zakresie komunikacji z dziećmi oraz ich reprezentacji w postępowaniu karnym są co prawda przedmiotem szkoleń organizowanych przez samorządy zawodowe, jednakże ich skala, a z drugiej strony – nikłe zainteresowanie, powodują, że ich wpływ na praktykę postępowań z udziałem małoletnich pokrzywdzonych jest niewystarczający w stosunku do realnych potrzeb w tym obszarze

Bez wątpienia brak tak wszechstronnego wykształcenia może wpływać negatywnie na samo postępowanie, w moim przekonaniu bowiem te dwa elementy – przygotowanie prawnicze i przygotowanie pedagogiczno-psychologiczne – są konieczne do konstruowania aktywnej pozycji reprezentanta dziecka jako niezależnego i silnego oraz właściwie merytorycznie przygotowanego podmiotu. Z drugiej strony brak tzw. kompetencji miękkich również może mieć negatywne konsekwencje, jeżeli chodzi o realizację prawa małoletniego do wysłuchania. Przepis art. 99¹ k.r.o. nakłada bowiem na reprezentanta dziecka obowiązek nawiązania z dzieckiem kontaktu – jeśli rozwój umysłowy, stan zdrowia i stopień dojrzałości dziecka na to pozwalają – i informowania go o podejmowanych czynnościach, przebiegu postępowania i sposobie jego zakończenia oraz konsekwencjach podjętych działań dla jego sytuacji prawnej, w sposób zrozumiały i dostosowany do stopnia jego rozwoju.

Jak pokazuje doświadczenie, reprezentanci dzieci kontaktują się z dzieckiem bezpośrednio bardzo rzadko. Wydaje się, że taki stan mogą powodować różne przyczyny, takie jak, m.in. brak wiedzy o obowiązku wynikającym z art. 99¹ k.r.o. lub niewłaściwa, zawężająca interpretacja tego przepisu (który zasadniczo nie jest obwarowany jakąkolwiek sankcją), przejawiająca się brakiem poczucia obowiązku

kontakty z większością dzieci jako nieposiadających odpowiedniego rozeznania, albo ignorowaniem wpływu kontaktu z dzieckiem na rozstrzygnięcie sprawy jako mało istotnego, czy też wreszcie brak kompetencji do przeprowadzenia takiej rozmowy i związany z tym lęk. Taka postawa reprezentantów najprawdopodobniej pozbawia dziecko prawa do informacji, w takiej sytuacji bowiem funkcja informacyjna spada wyłącznie na rodziców, którzy często z uwagi na brak wiedzy w zakresie procedur sądowych, umiejętności komunikowania się z dzieckiem czy też zbyt silnych emocji w ogóle nie omawiają z dzieckiem jego sytuacji albo zniekształcają treść informacji wcześniej przekazanej im przez reprezentanta czy inną osobę. Przyjmując nawet optymistycznie, że małoletni zgodnie z 185f k.p.k. czy art. 300 §4 k.p.k. otrzymał pouczenie, to nie zmienia to faktu, że może tego pouczenia nie zrozumieć bądź potrzebować wyjaśnienia zawartych w nim informacji co do uprawnień i obowiązków. Przekłada się to niewątpliwie również na realizację prawa do wysłuchania, w takiej sytuacji bowiem nie ma osoby, która mogłaby wysłuchać dziecko i przekazać usłyszaną od niego informację do organu.

W związku z tym być może zasadnym postulatem wcale nie byłoby przeprowadzanie większej liczby szkoleń dla adwokatów i radców prawnych (choć i w tym zakresie wskazany byłby postęp), bo niewątpliwie żadne szkolenie nie zastąpi wiedzy i umiejętności pozyskanych przez psychologów i pedagogów podczas pięcioletnich studiów, ale wprowadzenie osobnego zawodu – reprezentanta dziecka, jak to np. jest w przypadku kuratorów sądowych. Gdyby przyjąć, że jest to odrębny zawód, do pełnienia tej funkcji wymagane byłoby ukończenie studiów czy specjalistycznej aplikacji. Takie osoby – w zależności od uregulowań prawnych – znajdowałyby zatrudnienie bądź w sądach, bądź w specjalnie utworzonych podmiotach, jak Centra Pomocy Dzieciom, i byłyby dostępne dla dziecka od razu, bez oczekiwania na zakończenie żmudnej i często długotrwałej procedury wnioskowania przez prokuratora do sądu rodzinnego o wyznaczenie reprezentanta.

W tym kontekście, *de lege ferenda*, należałoby rozważyć wprowadzenie państwowych ośrodków wsparcia małoletnich pokrzywdzonych przestępstwem, gdzie specjaliści – psycholog i prawnik – na zasadzie bezpłatnej pomocy świadczonej z urzędu podejmowałiby wspólne działania na rzecz pokrzywdzonego dziecka, w pełni respektujące jego prawo do informacji oraz wysłuchania oraz minimalizujące ryzyko wtórnej traumatyzacji (Flis-Świeczkowska, 2023).

Takie podejście do reprezentacji małoletnich pokrzywdzonych w postępowaniu karnym byłoby zgodne z założeniami art. 5 Konwencji o wykonywaniu praw dzieci, który w gestii państw-stron pozostawia rozważenie, czy należy przyznać dzieciom dodatkowe prawa, w tym w szczególności prawo do: żądania pomocy wskazanych

przez nie osób, które mogłyby ułatwić im wyrażanie stanowiska; żądania osobiście lub za pośrednictwem innych osób lub instytucji wyznaczenia osobnego przedstawiciela oraz do ustanowienia własnego przedstawiciela. Taką osobą mógłby być właśnie wyspecjalizowany psycholog bądź pedagog.

Co więcej, z perspektywy dziecka osoba ta mogłaby odgrywać jeszcze jedną, bardzo istotną rolę – być kimś, kto w trudnej sytuacji, jaką niewątpliwie jest zaangażowanie w procedury sądowe, okaże gotowość do wysłuchania i wsparcia go na każdym etapie postępowania karnego. Wydaje się, że połączenie tych dwóch ról w jednej osobie mogłoby wiązać się z wielką korzyścią dla małoletnich pokrzywdzonych.

W tym kontekście warto zauważyć, że wytyczne sprzeciwiają się łączeniu funkcji adwokata z funkcją reprezentanta dziecka z uwagi na potencjalny konflikt interesów, przyjmując tym samym z uwagi na dobro dziecka rozłączność tych ról (Wytyczne, 2010, wytyczna nr 67 oraz jej uzasadnienie nr 105). Trzeba mieć na uwadze również to, że przestępstw doświadczają często bardzo małe dzieci. Konwencja o prawach dziecka także nie wprowadza rozróżnienia między dziećmi w różnym wieku. Jedynym warunkiem, określonym w art. 12 ust. 1, jest to, by dziecko było „zdolne do kształtowania swoich poglądów”. Słusznie zwraca uwagę w tym kontekście Kilkelly: „Komitet odrzucił, że wymaga to wysłuchania tylko dzieci, które osiągnęły określony poziom kompetencji lub zdolności. Zamiast tego podkreślono, że dzieci w każdym wieku i o różnych zdolnościach mogą wyrażać swoje poglądy, perspektywy i doświadczenia oraz że istnieje szereg metod i metodologii, które mogą zapewnić, że zostaną one uwzględnione w odpowiednim procesie decyzyjnym” (Kilkelly, 2015).

Powyższe można łączyć również z treścią Wytycznych ONZ, w których wskazuje się, że „wiek nie powinien stanowić przeszkody w prawie dziecka do pełnego uczestnictwa w procesie sądowym. Każde dziecko powinno być traktowane jako zdolny świadek, podlegający przesłuchaniu, a jego zeznania nie powinny być uważane za nieważne lub niewiarygodne wyłącznie ze względu na wiek dziecka, o ile jego wiek i dojrzałość pozwalają na składanie zrozumiałych i wiarygodnych zeznań, z pomocą lub bez pomocy komunikacyjnych i innej pomocy” (Wytyczna nr 18 Konwencji o Prawach Dziecka). Jest to niezwykle istotne, albowiem zgodnie z Komentarzem Komitetu Praw Dziecka (Komisja Praw Dziecka, 2009) państwa-strony mają obowiązek zapewnienia realizacji prawa do wysłuchania również w stosunku do dzieci, które mają trudności związane z wypowiadaniem własnych poglądów. Przykładowo Komisja wskazuje, że dzieciom niepełnosprawnym trzeba stworzyć możliwość wykorzystania wszelkich sposobów komunikacji koniecznych do wyrażania własnych poglądów. Podobne rozwiązania należy zagwarantować małym dzieciom, które ze względu na wiek nie powinny bądź nie mogą uczestniczyć np. w przesłuchaniu.

W praktyce w takiej sytuacji zazwyczaj odstępuje się od kontaktu z małoletnim i – jeżeli nie ma innych dowodów – umarza się postępowanie przygotowawcze, zapominając, że czynnością, która z powodzeniem może zastąpić przesłuchanie i stanowić wartościowy dowód w sprawie, jest badanie sądowo-psychologiczne dziecka.

Wydaje się, że nie ma również przeszkód, aby dopuścić inne formy – pozawerbalne – komunikacji. To osoba rozmawiająca z dzieckiem powinna dobrać odpowiednią metodę porozumiewania się, tak aby przyniosła ona zamierzony efekt i dała dziecku poczucie, że jest wysłuchiwanie. *De lege ferenda*, można by rozważyć wprowadzenie odstępstwa od zasady określonej w art. 174 k.p.k. i dopuścić pisemne zeznania małoletnich pokrzywdzonych sporządzone w formie notatek, zapisów czy rysunków, które następnie mogłyby podlegać analizie biegłych psychologów czy psychotraumatologów. Taki przepis korespondowałby w pełni ze wskazaną powyżej Wytyczną ONZ, wprost wskazującą na możliwość wysłuchania dziecka przy wykorzystaniu „pomocy komunikacyjnych”.

Wnioski

W świetle powyższych ustaleń należy przyjąć, że aktualnie obowiązujące przepisy prawa międzynarodowego w szerokim zakresie zapewniają małoletnim pokrzywdzonym, niezależnie od ich wieku czy też innych ograniczeń, prawo do informacji i wysłuchania. Wydaje się, że polskie ustawodawstwo w coraz szerszym zakresie odpowiada standardom wypracowanym w przestrzeni międzynarodowej, jednakże przytoczone w niniejszym opracowaniu badania czy też doświadczenia zawodowe autorki wskazują, że praktyka stosowania przepisów jest nadal wielce niedoskonała.

Ocena rozwiązań wprowadzających zastępstwo prawne małoletniego pokrzywdzonego przez reprezentanta dziecka będącego adwokatem lub radcą prawnym pozwala natomiast sformułować wniosek, że w praktyce prowadzonych postępowań instytucja ta nie przyczynia się znacząco do polepszenia ochrony dzieci w procedurze karnej. Założenie, że adwokat lub radca prawny zapewnią właściwy poziom realizacji uprawnień procesowych, jest być może właściwe, jeśli chodzi o kwestie formalne, pozostaje jednakże w aktualnych realiach nieadekwatne do potrzeb dzieci. Wymaga bowiem większej uwagi i podjęcia systemowych rozwiązań (począwszy od edukacji i szkolenia prawników, zmiany postrzegania pozycji dziecka jako równoprawnego uczestnika postępowania, a na wyposażeniu we właściwe narzędzia procesowe reprezentantów dzieci kończąc) zapewniających właściwy standard ochrony praw dzieci do bycia należycie informowanymi i wysłuchanymi, w tym poprzez zapewnienie reprezentacji adekwatnej do potrzeb małoletnich pokrzywdzonych.

Co więcej, nie można mówić o realizacji prawa do wysłuchania bez realizacji prawa do informacji. W tym zakresie zarówno polskie przepisy, jak i praktyka ich stosowania wprowadziły szereg zmian. Jak wskazano powyżej, wymagają one jednak dalszych modyfikacji oraz doprecyzowania procedur ich stosowania (m.in. art. 52a k.p.k.), a także faktycznego wykorzystywania ich w praktyce. Niezależnie bowiem od tego, jakie jest czy będzie brzmienie przepisów, o ich wykładni oraz realizacji poszczególnych obowiązków czy też możliwości skorzystania z uprawnień decyduje praktyka stosowania tych przepisów na poszczególnych etapach postępowania. Wydaje się zatem, że uwagę powinniśmy zwrócić przede wszystkim na to, aby w procesie doboru osób, które będą mieć kontakt z dziećmi doświadczającymi przestępstwa, zwracano uwagę na dwa aspekty.

Pierwszym winno być wykształcenie i doskonalenie zawodowe – osoby te muszą mieć odpowiednie wykształcenie w zakresie specyfiki funkcjonowania małoletnich pokrzywdzonych oraz ich potrzeb. Drugą kwestią jest wnikliwa weryfikacja predyspozycji osobowościowych, albowiem nie każdy, nawet najlepiej wykształcony specjalista będzie odpowiednią osobą na takie stanowisko. Nawet najdoskonalsza procedura nie jest gwarancją realizacji dostępnych praw. Za każdym przepisem stoi człowiek i przede wszystkim to od niego zależy, czy proces, w którym uczestniczy dziecko, będzie względem niego rzetelny i przyjazny oraz czy jego prawa rzeczywiście zostaną zrealizowane. Wszak rzetelny proces karny to również sprawiedliwość proceduralna, wymierzana z uwzględnieniem praw tych pokrzywdzonych, którzy wymagają szczególnej ochrony.

Wprowadzanie szczególnych procedur czy też ustanawianie kolejnych gwarancji procesowych, związanych z prawem do informacji i prawem do wysłuchania, to niewątpliwie krok niezbędny dla prawidłowego ukształtowania przebiegu postępowania z udziałem małoletnich pokrzywdzonych. Aby jednak osiągnąć zakładane cele, konieczny jest proces edukacji i doskonalenia zawodowego osób zaangażowanych w procedury dotyczące małoletnich, a także ciągłe ulepszanie współpracy międzyinstytucjonalnej jako istotnej dla stworzenia efektywnego systemowego modelu wsparcia i ochrony.

E-mail autorki: marta.flis-swieczkowska@ug.edu.pl.

Bibliografia

- Beisert, M. (2004). *Kazirodztwo. Rodzice w roli sprawców*. Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Bieńkowska, E. (2012). Wiktyimizacja wtórna – geneza, istota i rola w przekształceniu polityki traktowania ofiar przestępstw. W: L. Mazowiecka (red.), *Wiktyimizacja wtórna – geneza, istota i rola w przekształceniu polityki traktowania ofiar przestępstw*. Wolters Kluwer Polska.
- Diesen, C. (2011). *Terapeutisk juridik*. Liber.
- Duquette, D.N., Darwall, J. (2012). Child Representation in America: Progress Report from the National Quality Improvement Center, *Family Law Quarterly*, 46(90).
- Falenta, P. (2021). Nowy art. 52a k.p.k. jako realizacja praw pokrzywdzonego, *Prokuratura i Prawo*, 6, 16–17.
- Flis-Świeczkowska, M. (2023). Model interdyscyplinarnej pomocy dzieciom pokrzywdzonym przestępstwem na przykładzie Centrum Pomocy Dzieciom, *Dziecko krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 2.
- FRA (2015). Wymiar sprawiedliwości przyjazny dziecku – opinie i doświadczenia specjalistów. Agencja Praw Podstawowych Unii Europejskiej.
- Friðriksdóttir, H. (2015). Relational Representation: The empowerment of children in justice systems. W: *Child-friendly Justice. A Quarter of a Century of the UN Convention on the Rights of the Child* (s. 55–75). Koninklijke Brill.
- Gal, T. (2011). *Child Victims in the Criminal Justice System*. W: *Child Victims and Restorative Justice: A Needs Rights Model*. Oxford University Press.
- Herman, J.L. (2005). The mental health of crime victims: Impact of legal intervention, *Journal of Traumatic Stress*, 16, 160(2). <https://doi.org/10.1023/A:1022847223135>
- Izdebska, A., Pilarczyk, K. (2019). Wykorzystanie seksualne dziecka. Wyniki Ogólnopolskiej diagnozy skali i uwarunkowań krzywdzenia dzieci, *Dziecko Krzywdzone. Teoria – Badania – Praktyka*, 3(84).
- Kilkelly, U. (2010). *Listening to children about justice: report of the Council of Europe consultation with children on child friendly justice*. Rada Europy.
- Hofmański, P. (red.) (2011) *Kodeks postępowania karnego*. t. 1. Komentarz do art. 1–296. C.H. Beck.
- Komisja Praw Dziecka (2009). *Komentarz ogólny nr 12 – prawo dziecka do bycia wysłuchanym*.
- Stefański, R., Zabłocki, S. Skorupka, J., Kosonoga, J. (2017). *Kodeks postępowania karnego*, t. 1, Komentarz do art. 1–166, Wolters Kluwer.

- Kulesza, C. (2024). *Prawa dziecka pokrzywdzonego przestępstwem w polskim systemie wymiaru sprawiedliwości w świetle standardów europejskich*, Wolters Kluwer.
- Makaruk, K., Włodarczyk, J. (2020). *Praktyka przesłuchiwanie dzieci w Polsce. Raport z badania*, Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę.
- Malinowska-Bizon, A. (2022). Skutki nowelizacji instytucji kuratora procesowego dla małoletniego z punktu widzenia pracy prokuratora, *Dziecko krzywdzone. Badania, Teoria, Praktyka*, 20(4), 102.
- Mierzwińska-Lorencka, J. (2012). *Karnoprawna ochrona dziecka przed wykorzystaniem seksualnym*, Wolters Kluwer.
- Osiak-Krynica, K. (2021). Przygotowanie małoletniego do przesłuchania w Przyjaznym Pokoju Przesłuchań – aspekty praktyczne i teoretyczne, *Folia Iuridica Universitatis Wratislaviensis*, 10(2), 181–196.
- Porwisch, M. (2024). Kwestionariusz indywidualnej oceny pokrzywdzonego i świadka. Instrument szczególnej ochrony w postępowaniu karnym, *Państwo i Społeczeństwo*, maj-czerwiec, 87, 93.
- Shapland, J. (1984). Victims the Criminal-Justice System and Compensation, *Brit J Criminol.*, 24(2) <https://doi.org/10.1093/oxfordjournals.bjc.a047436>.
- Staszak, A. (2022). Art. 16. W: D. Szumiło-Kulczycka, D. (red.). *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do wybranych przepisów*. LEX.
- Steinborn, S. (2016). Art. 300. W: S. Steinborn (red.). *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do wybranych przepisów*. LEX.
- Trocha, O. (2014). *Udział małoletnich w postępowaniu karnym z art. 207 k.k. Raport z badań aktowych*, Fundacja Dzieci Niczyje.
- Trocha, O. (2024). W: M. Horna-Cieślak M., O. Trocha, P. Maślowska, *Metodyka reprezentacji małoletniego pokrzywdzonego w sprawach przestępstw seksualnych*, LEX.
- Zagrodnik, J., Burdzik, M. (2024). Art. 52(a). W: Głogowska S., Karaźniewicz J. Klejnowska M., Majda N., Palka I., Sychta K., Żyła K., Zagrodnik J., Burdzik M., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, LEX.
- Zmarzlik, J. (2010). *Przygotowanie dziecka do uczestnictwa w przesłuchaniu: Dziecko wykorzystywane seksualnie. Diagnoza, interwencja, pomoc psychologiczna*, Fundacja Dzieci Niczyje, 2010, s. 91.

Akty prawne

Aneks do Rezolucji Rady Gospodarczej i Społecznej ONZ nr 2005/20 – Wytyczne dotyczące postępowania w sprawach karnych z udziałem dzieci, przyjęte 22 lipca 2005 r.

- Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2012/29/UE ustanawiająca normy minimalne w zakresie praw, wsparcia i ochrony ofiar przestępstw, Dz.U. L 315 z 2012.
- Europejska Konwencja o wykonywaniu praw dzieci sporządzona w Strasburgu dnia 25 stycznia 1996 r., Dz.U. z dnia 7 grudnia 2000 r.
- Europejska Konwencja Praw Człowieka, Dz.U. z 1993 r., nr 61, poz. 284.
- Konwencja o prawach dziecka przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych 20 listopada 1989 r., Dz.U. z 1991 r., nr 120, poz. 526.
- Projekt zmiany ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (druk sejmowy nr 2615).
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 7 listopada 2024 r. w sprawie określenia wzorów pisemnych pouczeń o uprawnieniach i obowiązkach podejrzanego, pokrzywdzonego i świadka, Dz.U. z 2024 r., poz. 1658.
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 września 2024 r. w sprawie sposobu przygotowywania i przeprowadzania przesłuchań w trybie określonym w art. 185a–185c oraz 185e Kodeksu postępowania karnego oraz warunków, jakim powinny odpowiadać pomieszczenia przeznaczone do przeprowadzania takich przesłuchań, Dz.U. z 2024 r., poz. 1477.
- Rozporządzenie w sprawie określenia wzorów informacji o przebiegu, sposobie i warunkach przesłuchania podejrzanego i świadka którzy nie ukończyli 18 lat weszło w życie dopiero 1 listopada 20204 r., Dz.U. z 2024 r., poz. 1645.
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 29 lipca 2024 r. w sprawie sposobu zapewnienia reprezentacji dziecka przez reprezentanta dziecka, które weszło w życie dnia 2 sierpnia 2024 roku, Dz.U. z 2024 r., poz. 1159.
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2020 r. w sprawie sposobu przygotowania przesłuchania przeprowadzanego w trybie określonym w art. 185a–185c Kodeksu postępowania karnego, Dz.U. z 2020 r. poz. 1691.
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 lutego 2025 r. w sprawie określenia wzoru kwestionariusza indywidualnej oceny pokrzywdzonego i świadka (Dz.U. z 2025 r., poz. 161) z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz.U. z 2023 r., poz. 2809).
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego, Dz.U. z 2025 r., poz. 46.
- Ustawa z dnia 16 grudnia 2020 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, Dz.U. z 2021 r., poz. 155.
- Ustawa z dnia 13 stycznia 2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2023 r., poz. 289.

Ustawa z dnia 28 lipca 2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. 2023 r., poz. 1606.

Wytyczne w sprawie przyjaznego dziecku wymiaru sprawiedliwości przyjęte przez Komitet Ministrów Rady Europy w dniu 17 listopada 2010 r.

Orzecznictwo

Postanowienie SN z dnia 9 grudnia 1977 r., sygn. akt Z 38/77, OSNKW 1978/1, poz. 14.

Postanowienie SN z dnia 30 września 2015 r., sygn. akt I KZP 8/15, LEX nr 1797965.

Postanowienie SN z dnia 30 listopada 2020 r., sygn. akt II KZ 38/20, LEX nr 3168826.

Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 22 czerwca 2021 r. w sprawie R.B. przeciwko Estonii, skarga nr 22597/16, LEX nr 3189131.

Wystąpienie Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 26 kwietnia 2016 r. https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/Wystapienie_do_Ministra_Sprawiedliwosci_ws_prawa_do_informacji_w_postepowaniu_karnym.pdf

Evaluation of the effectiveness of the implementation of the right to information and hearing of a minor victim in Polish criminal proceedings in the light of international standards

The subject discussed in the paper focuses on the assessment of the effectiveness of the implementation of the right to information and to be heard of a minor victim in criminal proceedings. The introduction to the substantive part of the article is a kind of a review of international law regulating the issue of the right to information and to be heard of underage victims, which made it possible to outline the international standards in force in this field. This outlook, in the further part of the study, enabled the author to relate the presented standards to the Polish penal and procedural regulations and thus to assess whether and, if so, to what extent underage victims are guaranteed the right to information and to be heard, and whether in the reality of Polish criminal proceedings these rights, guaranteed to underage victims in international regulations, can be effectively implemented. In this respect, the role of the child's representative in the implementation of the minor victim's right to be heard and to information remains a particular subject of analysis. The assessment of the solutions functioning in the Polish legal order, in particular with regard to the regulations concerning legal representation of a minor victim by a child representative, is aimed at directing the practice of law application in the analysed area towards more effective protection of minor victims

Keywords:

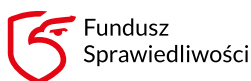
minor victim, right to information, right to receive information, guardian ad litem, child rights

Cytowanie:

Flis-Świeczkowska, M. (2025). EOcena efektywności realizacji prawa do informacji i wysłuchania małoletniego pokrzywdzonego w polskim postępowaniu karnym w świetle standardów międzynarodowych. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 24(2), 13–44.



Artykuł jest dostępny na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa – Użycie niekomercyjne – Bez utworów zależnych 3.0 Polska.



Sfinansowano ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości

Dziecko w roli małoletniego świadka w postępowaniu karnym – niechciany petent czy niezastąpione źródło dowodowe?

Paweł Czarnecki

Katedra Postępowania Karnego Wydziału Prawa i Administracji
Uniwersytetu Jagiellońskiego

W artykule przedstawiono status (prawa i obowiązki) małoletniego świadka w postępowaniu karnym, z wyłączeniem jednakże często opisywanej w piśmiennictwie roli, gdy świadek jest zarazem pokrzywdzonym przestępstwem. Wykorzystując metodę formalno-dogmatyczną, na wstępie zaprezentowano szczególną rolę świadka jako najpopularniejszego źródła dowodowego, natomiast w dalszej kolejności omówiono osobno prawa oraz obowiązki małoletniego świadka z uwzględnieniem aspektów psychologicznych i kryminalistycznych związanych z procedurą składania zeznań.

Dziecko będące świadkiem powinno być przesłuchiwane w warunkach minimalizujących stres, ma prawo do ochrony przed wtórną wiktyimizacją, a jego zeznania w niektórych przypadkach muszą być utrwalone w formie nagrań. Autor stawia tezę, że katalog nie tylko uprawnień, ale też obowiązków – chociaż funkcjonuje w niezmiennym kształcie od wielu lat i jest zgodny ze standardami międzynarodowymi rzetelnego procesu karnego – nadal w niewielkim zakresie uwzględnia specyfikę tego uczestnika, który ma prawo do szacunku, poczucia bezpieczeństwa oraz wsparcia psychologicznego.

Rozważania dogmatyczne dotyczące wykładni przepisów o roli świadka, zawartych nie tylko w rozdziale 21 k.p.k. zatytułowanym „Świadkowie”, ale również w poszczególnych fazach przesłuchania uwzględniającego, wzbogacono szeregiem istotnych rozważań z zakresu kryminalistycznych technik przesłuchania z wykorzystaniem wiedzy z zakresu psychologii składania zeznań. W tekście sformułowano zarówno obserwacje autora uczestniczącego we wskazanej czynności, jak i dyrektywy postępowania dla organów wzywających dzieci do przesłuchania w charakterze świadka, a ponadto przedstawiono przegląd postulatów w analizowanej materii.

Słowa kluczowe:

świadek, małoletni, proces karny, uczciwy proces, pomocnik świadka, przesłuchanie

1. Wprowadzenie

Jak powszechnie wiadomo, procedury sądowe zmierzające do realizacji przepisów prawa materialnego projektowane są w taki sposób, aby uwzględnić w jak największym stopniu typowe, a zatem najczęściej spotykane czynności procesowe. Racjonalny ustawodawca jednak zdaje sobie sprawę, że korzystając z dorobku i doświadczeń organów tworzących wymiar sprawiedliwości, powinien również przewidywać szczególne rozwiązania legislacyjne, pozwalające w sposób elastyczny i pragmatyczny uwzględniać interesy, gwarancje, oczekiwania czy też – najszerzej rzecz ujmując – potrzeby szczególnych uczestników postępowań sądowych. Taka sytuacja ma miejsce w postępowaniu karnym, cywilnym, sądowno-administracyjnym, a także wobec nieletnich, gdy dochodzi do przesłuchania świadków, którzy z uwagi na wiek i rozwój psychofizyczny wymagają wyjątkowego traktowania przez organy procesowe. Wskazane założenia tworzenia prawa służą nie tylko realizacji interesów dziecka występującego na sali sądowej, ale także organom procesowym, których celem jest przecież uzyskanie wiarygodnych informacji na temat przebiegu zdarzenia stanowiącego przedmiot postępowania karnego.

Problematyce przesłuchania, a szerzej: statusu pokrzywdzonego czy świadka w postępowaniu karnym, poświęcono zarówno szereg monografii, jak i opracowań o charakterze przyczynkarskim, natomiast znacznie rzadziej rozważania dotyczą analizy praw i obowiązków wyłącznie świadka będącego dzieckiem. Dokonany przegląd literatury i orzecznictwa prowadzi do wniosku, że małoletni pokrzywdzony jest niezwykle często przedmiotem opracowania, natomiast warto w szerszym zakresie więcej uwagi poświęcić małoletniemu świadkowi, którego status w postępowaniu karnym z reguły rzadko stanowi przedmiot analizy. Dla każdego obserwatora procesu karnego jest oczywiste, że dziecko jako świadek w postępowaniu karnym staje się wyjątkowym uczestnikiem procesu, którego prawa i obowiązki wymagają zapewnienia szczególnej ochrony. Zakres wskazanej ochrony w postępowaniu karnym regulują zarówno przepisy prawa krajowego, jak i międzynarodowe standardy rzetelnego procesu, na czele z Konwencją o prawach dziecka (1989), znajdujące co do zasady

zastosowanie do osoby, która nie ukończyła 18 lat życia¹. Tym samym na użytek niniejszego opracowania przez małoletniego świadka należy rozumieć małoletniego, a zatem osobę, która nie jest pełnoletnim, gdyż nie ukończyła 18 lat, zgodnie z art. 10 §1 Kodeksu cywilnego (1964), z zastrzeżeniem, że wiek świadka w momencie czynności determinuje rodzaj trybu, w jakim przesłuchanie następuje. Oczywiście nawet tak precyzyjnie wskazana kategoria małoletnich świadków jest niejednolita i przy tym niezwykle obszerna, istnieje bowiem znacząca różnica między przesłuchaniem introwertycznego przedszkolaka a przesłuchaniem nastolatka, który regularnie publikuje nagrania na YouTube czy TikToku. Nie zmienia to jednak faktu, że wobec każdego małoletniego świadka stosujemy szczególne zasady przesłuchania.

Syntetyczne ujęcie tytułowego zagadnienia rozpocznie się od podkreślenia szczególnej roli świadka jako źródła dowodowego, natomiast w dalszej kolejności przedstawione zostaną prawa oraz obowiązki małoletniego świadka z uwzględnieniem aspektów psychologicznych i kryminalistycznych związanych z procedurą składania zeznań. Należy jednak zastrzec, że poza zakresem tych rozważań znajdzie się status małoletniego pokrzywdzonego, który formalnie również składa zeznania w charakterze świadka. W oparciu o metodę formalno-dogmatyczną (analizę obowiązującego piśmiennictwa oraz orzecznictwa) zostanie postawiona teza, że obowiązujące przepisy z reguły w należyтым stopniu gwarantują prawa świadka, natomiast praktyka ich stosowania wymaga podjęcia działań pozaprocesowych, które pozwolą uzyskać bardziej wiarygodne zeznania. W opracowaniu jedynie w minimalnym zakresie przywołano najważniejsze pozycje bibliograficzne, akcentując przede wszystkim praktyczne aspekty przesłuchania małoletniego świadka z perspektywy doświadczeń autora wielokrotnie uczestniczącego w takich czynnościach w związku z wykonywaną profesją.

2. Specyfika czynności procesowych z udziałem małoletniego świadka

Świadek jest jednym z kluczowych uczestników postępowania karnego, a zatem podmiotów, które występują w określonej roli procesowej, przekazując organowi procesowemu wiedzę na temat zdarzenia będącego przedmiotem postępowania. Świadek zatem to „każda osoba, która w tym charakterze została wezwana przez

1 W rozumieniu art. 1 tej Konwencji termin „dziecko” oznacza każdą istotę ludzką w wieku poniżej 18 lat, chyba że zgodnie z prawem odnoszącym się do dziecka uzyska ono wcześniej pełnoletność. Do tej definicji nawiązuje Ustawa o Rzeczniku Praw Dziecka (2000), stwierdzając w art. 2 ust. 1, że w rozumieniu ustawy dzieckiem jest każda istota ludzka od poczęcia do osiągnięcia pełnoletności.

organ procesowy w celu złożenia zeznań w toku procesu karnego”, a także „osoba zgłaszająca się do organu procesowego bez wezwania (z własnej inicjatywy) w celu złożenia zeznań” (Zagrodnik i in., 2021, s. 395). Obszerną definicję świadka sformułował P. Wiliński, stwierdzając, że świadkiem jest „osoba fizyczna wezwana przez organ procesowy w charakterze świadka bądź też zgłaszająca się bez takiego wezwania, na której ciąży obowiązek złożenia zeznań, albo składająca dobrowolnie zeznania, które potencjalnie mogą mieć znaczenie w konkretnej sprawie w zakresie znanych tej osobie faktów lub właściwości, które posiadała poprzez percepcję osobistą lub uzyskała z innych źródeł, które to spostrzeżenia są związane bezpośrednio bądź pośrednio z czynem przestępnym w procesie karnym przeciwko innej osobie” (Wiliński, 2003, s. 28–29).

W doktrynie procesu karnego świadka traktuje się jako osobowe źródło dowodowe, a zatem „osobę wezwaną przez organ procesowy do dostarczenia środka dowodowego” (Cieślak, 1955, s. 42; Waltoś, Hofmański, 2023, s. 215), przy czym autorzy ci wskazują, że istotne znaczenie ma jego czynność w toku przesłuchania. Podobnie zagadnienie ujmuje P. Wiliński, wskazując na istotne znaczenie przy „uzyskiwaniu przekazywanych przez osobowe źródła dowodowe oświadczeń wiedzy w formie wyjaśnień, zeznań, opinii (środek dowodowy)” (Wiliński i in., 2022, s. 130–140). Podkreśla się, że „dzięki zeznaniu świadek może przekazać, co widział, co usłyszał albo o czym słyszał” (Skorupka i in., 2022, s. 413). Niezależnie od ujęcia nie budzi wątpliwości fakt, że świadek jest źródłem dowodowym, jego oświadczenia zaś w postaci zeznań stanowią środek dowodowy. Świadek zatem, komunikując wiedzę na temat zdarzenia będącego przedmiotem postępowania, dostarcza informacji użytecznych z perspektywy dyrektywy dokonania prawdziwych ustaleń faktycznych (art. 2 §2 k.p.k. w zw. z art. 92 i art. 410 k.p.k.).

Przepisy Kodeksu postępowania karnego (1997) stoją na straży kluczowej zasady procesowej, jaką stanowi wymieniona w art. 2 §2 k.p.k. zasada prawdy materialnej (zasada prawdy obiektywnej, zasada prawdy). Z tych powodów nie określa się dolnej granicy wieku, od której uzależnia się możliwość składania zeznań przez świadka w procesie karnym. W piśmiennictwie wskazuje się, że dopiero dziecko w wieku 4 lat, czyli w okresie średniego dzieciństwa (4–6 lat), jest osobą zdolną do złożenia zeznań (Paszek, Pawelec, 2008, s. 121). W doktrynie twierdzi się, że „nawet małe dzieci lub dzieci o niższym niż przeciętny poziomie rozwoju intelektualnego potrafią dostrzec istotne elementy sytuacji, której są uczestnikami lub obserwatorami, a następnie przedstawić je w sposób wartościowy z prawnego punktu widzenia. Mogą więc być dobrymi świadkami” (Budzyńska, 2018, 23). Kluczowe jednak znaczenie ma indywidualny stopień rozwoju świadka będącego dzieckiem i jego umiejętności

komunikowania spostrzeżeń. Przesłuchania z udziałem dzieci w istotnym stopniu wykazują różnice w stosunku do czynności z dorosłymi.

Po pierwsze, nie budzi wątpliwości, że z reguły dziecko będące świadkiem czynu zabronionego przeżywa silny stres związany z koniecznością relacjonowania traumatycznych wydarzeniach, a czynność ta może prowadzić do pogłębienia urazu, szczególnie przy wielokrotnych przesłuchaniach. Z tych powodów niekiedy będzie potrzebować asysty psychologa lub też wsparcia terapeutycznego. Po drugie, co do zasady świadek będący dzieckiem (szczególnie w wieku szkolnym i wczesnoszkolnym) ma problemy z komunikacją chociażby z uwagi na mniejszy zasób słów, trudności z wyrażaniem abstrakcyjnych pojęć czy specyfiką działania pamięci krótkotrwałej, co nawet w sposób niezależny od niego może skutkować problemami z odtwarzaniem i komunikowaniem swoich spostrzeżeń, szczególnie powstałych pod wpływem silnych emocji. Ponadto dzieci mają zazwyczaj trudności z określaniem czasu i chronologii wydarzeń, dlatego konieczne jest stosowanie odpowiednich technik wyjaśniających. Po trzecie, małeletni świadkowie mają krótszy czas koncentracji niż osoby dorosłe, co wymaga stosowania urozmaicenia technik przesłuchania i wprowadzania przerw – w przeciwnym razie małeletnie dziecko będzie dążyć do szybszego zakończenia przesłuchania, nie dostarczając użytecznych informacji. Po czwarte, dzieci są podatne na nawet nieświadomie sugestie ze strony osób przesłuchujących, co może skutkować wprowadzeniem organów w błąd ze strony małeletniego świadka i relacjonowaniem zastraszonych zdarzeń. Tym samym organy muszą dostosować metody przesłuchania do wieku i rozwoju przesłuchiwanego świadka, także z udziałem rekwizytów przydatnych do odtworzenia przebiegu zdarzenia (np. lalek anatomicznych, rysunków, tablic), rekwizytów antystresowych (ulubione maskotki, kolorowanki z bohaterami z ulubionych bajek) czy specjalnych metod taktyki kryminalistycznej (aktywne słuchanie, minimalizacja pytań zamkniętych, nieprzerywanie wypowiedzi, przedłużenie fazy swobodnej wypowiedzi, zakaz stosowania konfrontacji, podstępu czy techniki pytań krzyżowych), a przy tym mają obowiązek chronić prawo do prywatności oraz prawo do bezpieczeństwa świadka. Praktyka przesłuchania małeletnich, w których autor brał udział, pozwala jednak zauważyć, że te dzieci, które posiadają duży zasób słów, a ponadto łatwo nawiązują kontakt z obcymi ludźmi, potrafią doskonale komunikować swoje spostrzeżenia podczas czynności procesowej. Z całą pewnością nie jest prawdą stwierdzenie, że dziecko będące świadkiem jest *ex ante* świadkiem gorszej kategorii. Organ postępowania powinien podjąć jeszcze przed przesłuchaniem działania uwzględniające specyfikę tej nie tyle innej, ale raczej wyjątkowej kategorii świadków.

Odnosnie do przesłuchaniu małoletniego świadka w doktrynie akcentuje się rolę prokuratora jako głównego organu inicjującego czynność przesłuchania, stwierdzając, że: „Prokurator jest zobligowany podjąć wszelkie działania zmierzające do uruchomienia rzeczywistych mechanizmów chroniących małoletniego przed wtórną wiktylizacją, w tym przede wszystkim zapobiec ponownemu przesłuchaniu dziecka. W tym zakresie prokurator nie tylko musi się wykazać doskonałą znajomością sprawy czy cechować umiejętnościami i wiedzą z zakresu psychologii dziecięcej, lecz nadto winien zadbać na tyle, na ile jest to możliwe w realiach danej sprawy – by oskarżony był podczas przesłuchania reprezentowany przez obrońcę” (Pawlik-Czyniewska, 2013, s. 143). Podkreśla się istotne znaczenie czynności przygotowawczych do przesłuchania świadka małoletniego, tak aby zaoszczędzić mu stresu i zadbać o poinformowanie go o przebiegu czynności. Obowiązek ten wynika z przepisów rozporządzenia wykonawczego do art. 185f k.p.k., o czym będzie okazja wspomnieć.

3. Etapy przesłuchania małoletniego świadka

Na wstępie należy podkreślić, że analizując przepisy działu V k.p.k. „Dowody”, można wyróżnić trzy rodzaje przesłuchania z udziałem małoletniego: przesłuchanie w trybie art. 171 §3 k.p.k., szczególne przesłuchanie świadka, który co do zasady nie ukończył 15 lat w trybie art. 185b §2 k.p.k., oraz przesłuchanie na zasadach ogólnych, aczkolwiek z udziałem psychologa, w trybie art. 192 k.p.k. Przepisy k.p.k. nie precyzują wprost relacji między poszczególnymi rodzajami przesłuchań, przy czym wydaje się zasadnym twierdzenie, że podstawowe wymogi przesłuchania małoletniego świadka określa art. 171 §3 k.p.k., natomiast pozostałe typy przesłuchania z udziałem małoletniego świadka należy uznać za procedury szczególne, wyłączające stosowanie trybu z art. 171 §3 k.p.k. Uwzględniając specyfikę czynności organów procesowych, należy sformułować dyrektywę, w myśl której, jeśli przepisy szczególne k.p.k. (w tym wskazane wyżej regulacje art. 185 b §2 k.p.k. i art. 192 k.p.k., ale też przepisy aktów wykonawczych) nie stanowią inaczej, wówczas do przesłuchania świadka będącego dzieckiem stosuje się wymogi i gwarancje procesowe właściwe przesłuchaniu świadków, którzy ukończyli 18 lat.

Tym samym procedura przesłuchania małoletniego świadka przebiega w dużym stopniu analogicznie do przesłuchania świadka, który jest osobą pełnoletnią. Przesłuchanie małoletniego świadka w myśl art. 191 §1 k.p.k. również rozpoczyna się od zapytania świadka o imię, nazwisko, wiek, zajęcie lub oskarżenie oraz stosunek do stron. Są jednak istotne różnice – świadka, który nie ukończył 17 lat, nie uprzedza się o odpowiedzialności karnej za zeznanie nieprawdy lub zatajenie

prawdy, natomiast świadek małoletni nie składa przyrzeczenia (art. 190 §1 k.p.k.) ani też nie otrzymuje zapytania o karalność za fałszywe zeznanie. Samo przesłuchanie z założenia powinno być niezwykle odformalizowane, a jego czas – ograniczony do minimum (Ostrowska, 2009, s. 9 i n.).

Niezwykle istotną fazą przesłuchania dziecka jest wstępna rozmowa i przygotowanie go do składania zeznań, a w szczególności zapoznanie z pokojem przesłuchania i osobami, które będą brać udział w czynności. Pozwoli to nawiązać przesłuchującemu kontakt z małoletnim i zdobyć jego zaufanie (Brulińska, Dajnowicz, 2015, s. 95). Małoletniego do przesłuchania powinien przygotować przede wszystkim psycholog – jako osoba posiadająca nie tylko wiedzę na temat specyfiki dziecka, ale również znająca techniki pomagające opanować zdenerwowanie i stres (Osiak-Krynicka, 2021, s. 186). W dalszym ciągu bowiem osobie przesłuchiwanej należy umożliwić swobodne wypowiedzenie się w granicach określonych celem danej czynności, a dopiero następnie można zadawać pytania zmierzające do uzupełnienia, wyjaśnienia lub kontroli wypowiedzi (art. 171 §1 k.p.k.). Nie wolno zadawać pytań sugerujących osobie przesłuchiwanej treść odpowiedzi (art. 171 §4 k.p.k.). Prawo zadawania pytań mają – oprócz organu przesłuchującego – strony, obrońcy, pełnomocnicy oraz biegli. Pytania zadaje się osobie przesłuchiwanej bezpośrednio, chyba że organ przesłuchujący zarządzi inaczej (art. 170 §2 k.p.k.). W przypadku każdego przesłuchania dziecka (w trybie art. 171 §3 k.p.k., art. 185b §2 k.p.k. i art. 192 k.p.k.) należy dążyć do tego, aby to jednak organ zadawał pytania, nawet jeśli powtarza pytania sformułowane wcześniej przez stronę lub ich reprezentantów, tak aby zminimalizować ryzyko wiktylizacji. W tym zakresie zresztą nie ma jednolitego standardu przesłuchania, jeśli bowiem w przesłuchaniu uczestniczy psycholog (tak jak w przypadku art. 185b §2 k.p.k. czy w przesłuchaniu z art. 192 §2 k.p.k.), wówczas niekiedy to on zadaje pytania zamiast organu procesowego (sędziego). Taka sytuacja nie jest wprost uregulowana w przepisach, aczkolwiek wydaje się, że mimo wszystko to sędzia powinien zadawać pytania dziecku, jedynie wcześniej ustalając z psychologiem taktykę przesłuchania. W Rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości (2024) do art. 185f §4 k.p.k. wyraźnie wskazano, że sąd, o ile to konieczne, po uzgodnieniu z biegłym psychologiem informuje prokuratora, obrońcę oraz pełnomocnika, w jaki sposób należy formułować pytania do świadka, w szczególności dotyczące sfery intymnej, Praktyka prowadzenia przesłuchania małoletnich dowodzi, że w przypadku małoletnich świadków należy niezwykle ostrożnie formułować pytania i dążyć do przedłużenia fazy swobodnej wypowiedzi, pozwalając świadkowi nawet na dłuższe dygresje i wypowiedzi niezwiązane bezpośredniego ze zdarzeniem będącym przedmiotem postępowania. W toku przesłuchania „dzieciom powinno się zadawać jak

najprostsze pytania (tj.: co?, gdzie?, kiedy?, jak?, czym?, kto?), starać się unikać pytań zawierających zdania wielokrotnie złożone a także eliminować słownictwo, które może być niezrozumiałe dla dziecka” (V. Kwiatkowska-Darul, 2007, 49). Wskazuje się również, że pytania powinny być „jak najprostsze i konkretne, pozbawione zwrotów obco brzmiących lub właściwych terminologii naukowej” (Kornak, 2009, s. 240). W praktyce sprawdza się także zadawanie pytań doprecyzowujących: „Co wtedy zrobił tata/mama/opiekun?”, „Co ty wtedy czułeś/czułaś?”, „Czy to zdarzyło się tylko raz, czy częściej?”, „Czy ktoś jeszcze był wtedy w domu?”, „Czy komuś o tym mówiłeś?”, „Kiedy był pierwszy (ostatni) raz?”, „Czy boisz się tej osoby?” itp. W odniesieniu do przesłuchiwanie małoletnich niejednokrotnie będzie konieczne skorzystanie z pomocy osób doskonale zaznajomionych ze szczególnym świadkiem, jakim jest dziecko. W czynności przesłuchania małoletniego świadka w trybie art. 185b §1 k.p.k. udział biegłego psychologa jest obowiązkowy. Należy jednak pamiętać, że stosownie do treści art. 192 §2 k.p.k., jeżeli istnieje wątpliwość co do stanu psychicznego świadka, jego stanu rozwoju umysłowego, zdolności postrzegania lub odtwarzania przez niego spostrzeżeń, sąd lub prokurator może zarządzić przesłuchanie świadka z udziałem biegłego lekarza lub biegłego psychologa, a świadek nie może się temu sprzeciwić. Należy przyjąć, że o udziale psychologa powinien decydować stopień rozwoju umysłowego małoletniego świadka, jeśli nie tamuje to przebiegu przesłuchania. Zadaniem biegłego jest najczęściej udzielenie odpowiedzi na temat możliwości małoletniego świadka dotyczących odtwarzania spostrzeżeń, skłonności do konfabulacji i kłamstwa, wpływu innych osób na treść zeznań, rozwoju intelektualnego, relacji z innymi uczestnikami procesu, cech dziecka wpływających na przebieg czynności (Kosior, 2010, s. 46–47). Późniejsza opinia biegłego lekarza lub specjalisty może być bezcennym materiałem dowodowym, aby to sąd (nie biegły) ocenił, czy zeznania małoletniego świadka są wiarygodne.

Warto zwrócić uwagę na kwestię dokumentacji czynności procesowych z udziałem małoletniego świadka. Z reguły najczęściej dokonywaną czynnością będzie przesłuchanie, a zgodnie z art. 143 §1 pkt 2 k.p.k. z przesłuchania świadka trzeba sporządzić protokół. Należy zwrócić szczególną uwagę w odniesieniu do małoletnich świadków, że w protokole zamieszcza się z możliwą dokładnością wyjaśnienia, zeznania, oświadczenia i wnioski oraz stwierdzenia określonych okoliczności przez organ. W przypadku małoletnich świadków, którzy nie potrafią czytać, może pojawić się problem z zastosowaniem gwarancji przewidzianych w art. 148 §4 k.p.k., który stanowi, że osoby biorące udział w czynności mają prawo żądać odczytania fragmentów ich wypowiedzi wciągniętych do protokołu. Niestety przepisy nie zwalniają z tego obowiązku wobec małoletnich świadków. Należy w takiej sytuacji uznać,

że organ powinien przeczytać cały protokół i uprzedzić świadków, że mogą złożyć zastrzeżenia co do każdego z fragmentów, który nie odpowiada zdaniem świadka przebiegowi zdarzenia lub złożonemu oświadczeniu.

Z kolei, gdyby małoletni świadek nie chciał podpisać protokołu, nie umiał tego zrobić lub też był niewidomy, wówczas należy zastosować regulację z art. 121 k.p.k., który stanowi, że jeżeli osoba uczestnicząca w czynności procesowej odmawia podpisu lub nie może go złożyć, organ dokonujący czynności zaznacza przyczynę braku podpisu. Nie dotyczy to jednak sytuacji przesłuchania w trybie art. 185b k.p.k., jest to bowiem czynność sądowa, która odbywa się na posiedzeniu, a w takiej sytuacji zgodnie z art. 149 §1 k.p.k. w zw. z art. 150 §1 protokół rozprawy oraz posiedzenia podpisują niezwłocznie przewodniczący i protokolant, więc świadek, niezależnie od wieku, nie składa podpisu pod protokołem z jego zeznaniami.

Należy mieć na względzie, że zgodnie z art. 147 §1 k.p.k. przebieg czynności protokołowanych może być utrwalony za pomocą urządzenia rejestrującego obraz lub dźwięk, o czym należy przed uruchomieniem urządzenia uprzedzić osoby uczestniczące w czynności. Ustawodawca jednakże w art. 147 §2 pkt 1–2 k.p.k. przewidział obowiązek utrwalenia przebieg czynności protokołowanych za pomocą urządzenia rejestrującego obraz i dźwięk w przypadku przesłuchania świadka lub biegłego, gdy zachodzi niebezpieczeństwo, że przesłuchanie tej osoby nie będzie możliwe w dalszym postępowaniu (pkt 1) albo przesłuchanie następuje w trybie określonym w art. 396 k.p.k. (pkt 2). Utrwalenie tych czynności w formie przesłuchania, także zdalnego, ma służyć zagwarantowaniu zarówno bezpośredniości, jak i prawa do obrony (Krawiec, 2013, s. 129). W przypadku małoletniego świadka możliwa jest sytuacja z art. 147 §1 pkt 1 k.p.k., gdy małoletni świadek zostanie ranny lub grozi mu śmierć na skutek zdarzenia przestępnego lub gdy wyjeżdża za granicę. Z kolei art. 147 §1 pkt 2 k.p.k. znajduje zastosowanie w przypadku, gdy sąd zleca przesłuchanie świadka sędziemu wyznaczonemu ze swego składu albo sądowi wezwanemu, właściwemu ze względu na miejsce pobytu świadka, który nie stawił się z powodu trudnych do usunięcia przeszkód. W praktyce najczęściej w odniesieniu do świadka zastosowanie znajdzie art. 147 §2a k.p.k., który przewiduje obowiązek utrwalenia przesłuchania za pomocą urządzenia rejestrującego obraz i dźwięk w trybie określonym w art. 185a–185c oraz art. 185e k.p.k. W takim przypadku protokół można ograniczyć do zapisu najbardziej istotnych oświadczeń osób biorących w niej udział (art. 147 §3 k.p.k.). Warto mieć na względzie niezwykle trudne przesłuchania dotyczące świadka, który zeznaje w sytuacji przestępstw z rozdziału XXV k.k., stosownie bowiem do art. 171 §4a k.p.k. pytania zadawane świadkowi nie mogą dotyczyć jego życia seksualnego, chyba że jest to niezbędne dla rozstrzygnięcia sprawy.

W doktrynie procesu karnego podkreśla się, że niejednokrotnie dochodzi do „kolizji pomiędzy dobrem wymiaru sprawiedliwości i dobrami przysługującymi świadkowi, jego prawami i wolnościami, a także innymi wartościami, które przydane mu są z samej istoty człowieczeństwa i zostały wpisane w podstawowy zakres jego potrzeb (prawo do bezpieczeństwa, prawo do prywatności i inne)” (Kochel, 2024, s. 35–36). Kwestia ta jest szczególnie istotna w przypadku małoletnich świadków, wobec których niezwykle trudno wdrożyć instrumenty przewidziane w Ustawie o ochronie i pomocy dla pokrzywdzonego i świadka (2014), zwłaszcza gdy pojawia się taka konieczność.

4. Uprawnienia małoletniego świadka w procesie karnym

Ustawodawca przewidział szereg uprawnień dla świadków, natomiast ich przegląd prowadzi do wniosku, że w odniesieniu do małoletnich świadków nie zawsze ogólne regulacje uwzględniają specyfikę przesłuchania tej kategorii osób.

Kluczowym uprawnieniem jest przesłuchanie świadka małoletniego w szczególnych warunkach w odniesieniu do wybranych kategorii przestępstw. W myśl bowiem art. 185b §1 k.p.k. w sprawach o przestępstwa popełnione z użyciem przemocy lub groźby bezprawnej lub określone w rozdziałach XXV i XXVI Kodeksu karnego świadka, który w chwili przesłuchania nie ukończył 15 lat, przesłuchuje się w warunkach określonych w art. 185a §1–3 i 5, jeżeli zeznania tego świadka mogą mieć istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Podkreślenia przy tym wymaga, że w myśl art. 185b §2 k.p.k. w sprawach o przestępstwa wymienione w §1 małoletniego świadka, który w chwili przesłuchania ukończył 15 lat, przesłuchuje się w trybie określonym w art. 177 §1a k.p.k., gdy zachodzi uzasadniona obawa, że bezpośrednia obecność oskarżonego przy przesłuchaniu mogłaby oddziaływać krępująco na zeznania świadka lub wywierać negatywny wpływ na jego stan psychiczny. Niekiedy można przeprowadzić czynność przesłuchania nawet bez udziału rodziców, gdy zwłoka w czynności uniemożliwiłaby ujęcia sprawcy przestępstwa (Gadomska, 2008, s. 188). W doktrynie słusznie podkreśla się, że „decyzja o powtórzeniu przesłuchania analizowana jest nie tylko pod kątem oskarżonego i jego prawa do obrony, ale także z punktu widzenia stanu psychiki dziecka” (Święcicka, 2021, s. 18). Przed przesłuchaniem w tym trybie świadek, zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości w sprawie wzorów informacji o przesłuchaniu (2025), otrzymuje szczegółowe pouczenie zawierające informacje związane z przebiegiem czynności i jego uprawnieniami. Przyjmuje się, że w pomieszczeniu, w którym przesłuchiwany jest małoletni świadek, w czasie przesłuchania może być obecna pełnoletnia osoba wskazana przez

pokrzywdzonego, pod warunkiem że sędzia prowadzący przesłuchanie wyrazi na to zgodę (Krawiec, 2016, s. 93). W odniesieniu do małoletniego nie będzie znajdował zastosowania art. 185b §3 k.p.k. W praktyce organy procesowe stoją przed dylematem: czy przesłuchać świadka niezwłocznie po zdarzeniu przestępnym, a zatem przed przedstawieniem zarzutów osobie podejrzanej (art. 313 §1 k.p.k.), co wiąże się z koniecznością ustanowienia dla niego obrońcy, czy też unikać wielokrotnego przesłuchania małoletniego świadka i odroczyć czynność do momentu przedstawienia zarzutów. Wydaje się, że właściwe jest drugie rozwiązanie, szczególnie wówczas, gdy od razu można wskazać potencjalnego sprawcę, gdyż unikamy ewentualnego wniosku o ponowne przesłuchanie dziecka.

W orzecznictwie przyjęto, że „ponowne przesłuchanie pokrzywdzonego dziecka w trybie określonym w art. 185a §1 *in fine* k.p.k. nie jest uzależnione od opinii psychologa co do możliwości uzyskania od dziecka określonych informacji oraz wpływu takiego przesłuchania na jego psychikę. Samo zgłoszenie żądania przez oskarżonego lub jego obrońcę, także bez podania powodów takiego wniosku, zobowiązuje sąd do ponownego przesłuchania dziecka, jeżeli tylko spełniony jest warunek określony w tym przepisie” (Sąd Najwyższy, 2008). W orzecznictwie istniały istotne rozbieżności dotyczące interpretacji zwrotu: „żąda”. Powstaje bowiem pytanie, czy złożenie wniosku o ponowne przesłuchanie małoletniego świadka w postępowaniu jurysdykcyjnym obliguje sąd do przeprowadzenia takiej czynności bez konieczności uzyskania opinii biegłego na temat skutków ponownego przesłuchania dla stanu zdrowia i psychiki małoletniego, czy też – mimo istotnego znaczenia prawa do obrony – uwzględnienie takiego wniosku wymaga zweryfikowania, czy leży to w interesie dziecka. W 2023 r. doszło do zmiany legislacyjnej, w wyniku której sformułowanie „żąda tego oskarżony” zastąpiono sformułowaniem „w razie uwzględnienia wniosku dowodowego oskarżonego” (Ustawa o zmianie Kodeksu postępowania cywilnego, 2023). Sąd Najwyższy w jednym z ostatnich judykatów stwierdził, że: „Żądanie ponownego przesłuchania w charakterze świadka małoletniego pokrzywdzonego, o którym mowa w art. 185a §1 k.p.k. (w brzmieniu obowiązującym do dnia 14 sierpnia 2023 r.), złożone przez oskarżonego, który w czasie jego pierwszego przesłuchania nie miał obrońcy, stanowiło podstawę obligatoryjnego przeprowadzenia żądanej czynności procesowej, chyba że – z uwagi na stan psychiczny świadka – dowodu tego nie dało się przeprowadzić, albo zachodziły wyjątkowe, szczególnie uzasadnione okoliczności, z których wynikało, że przeprowadzenie powtórnego przesłuchania prowadziłoby do istotnych lub trwałych zaburzeń stanu psychicznego małoletniego pokrzywdzonego” (Sąd Najwyższy, 2024). Oznacza to, że po złożeniu wniosku dowodowego organ procesowy będzie musiał podjąć jedną z dwóch decyzji: uwzględnić wniosek

dowodowy lub go oddalić, jeśli zaistnieje przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w art. 170 §1 k.p.k. Jeśli organy procesowe będą właściwie stosować wskazany przepis, to wówczas znacząca część wniosków dowodowych może zostać oddalona. Nowe brzmienie przepisu zmniejsza ryzyko obstrukcji procesowej jednocześnie zwiększając zakres ochrony małoletnich świadków (pokrzywdzonych) przed traumą przesłuchania.

Zgodnie z art. 185f k.p.k. przesłuchania w trybie określonym w art. 185a–185c oraz art. 185e przeprowadza się w odpowiednio przystosowanych pomieszczeniach w siedzibie sądu lub poza jego siedzibą. Przesłuchanie w trybie określonym w art. 185e może odbyć się także w innym miejscu, jeżeli uzasadniają to indywidualne potrzeby świadka i istnieje możliwość utrwalenia czynności za pomocą urządzenia rejestrującego obraz i dźwięk. Szczegółowe kwestie reguluje Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie przesłuchań małoletnich świadków (2024). Z bezpośrednich oględzin 20 pokoi w sądach rejonowych w apelacji krakowskiej, katowickiej i rzeszowskiej dokonanych przez autora wynika, że ponad połowa z nich nie spełnia wymogów wskazanych w rozporządzeniu. Z reguły bowiem nie ma w nich osobnych wejść dla uczestników postępowania, nie są one odizolowane od zewnątrz, nie zawsze posiadają blisko toaletę, są niewielkich rozmiarów, wyposażono je w mało rozwojowe gry i są rzadko pomalowane w pastelowych barwach. Podobne wnioski wynikają z badań reprezentatywnych, co ukazuje Raport Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę (Makaruk, Włodarczyk, 2025).

Zgodnie z art. 87 §1 k.p.k. świadek niebędący stroną nie może żądać od organu ustanowienia pełnomocnika. Tym niemniej, w myśl art. 87 §2 k.p.k., taka osoba może ustanowić pełnomocnika, jeżeli wymagają tego jej interesy w toczącym się postępowaniu. Sytuacja taka może zachodzić w szczególności w odniesieniu do małoletniego świadka, który nie zawsze ma świadomość znaczenia składanych oświadczeń procesowych, niezależnie czy są to określone oświadczenia woli czy też oświadczenia wiedzy. Organ procesowy (prokurator w postępowaniu przygotowawczym i sąd – w sądowym) nie powinny w odniesieniu do tej kategorii świadków odmawiać dopuszczenia do udziału w czynności procesowej także pełnomocnika (art. 87 §3 k.p.k.). Należy przychylić się do postulatu (Flis-Świeczkowska, 2021, s. 93), aby w przypadku małoletnich świadków wprowadzić obligatoryjnego pełnomocnika na wzór obligatoryjnego obrońcy, gdy oskarżony nie ukończył 18 lat (art. 79 §1 pkt 1 k.p.k.). W przypadku małoletniego świadka zastosowanie znajdzie art. 171 §3 k.p.k., zgodnie z którym, jeżeli osoba przesłuchiwana nie ukończyła 18 lat, czynności z jej udziałem powinny być, w miarę możliwości, przeprowadzone w obecności przedstawiciela ustawowego, faktycznego opiekuna lub osoby pełnoletniej wskazanej przez osobę przesłuchiwaną,

chyba że dobro postępowania stoi temu na przeszkodzie lub sprzeciwia się temu osoba przesłuchiwana. Sąd Najwyższy przyjął, że: „Jednakże przesłuchanie takiego świadka przy braku tych osób nie powoduje samo przez się dyskwalifikacji tej czynności procesowej. Zeznania takie nie będą mogły stanowić dowodu tylko w przypadku, gdy zostanie wykazane, iż zostały złożone w warunkach wyłącających swobodę wypowiedzi lub uzyskane wbrew zakazom wymienionym w art. 171 §5 k.p.k.” (Sąd Najwyższy, 2008). Rygoru tego nie należy stosować w odniesieniu do przesłuchania w trybie art. 185b k.p.k.

Z perspektywy praktycznych aspektów udziału małoletniego świadka w czynności przesłuchania kluczowe znaczenie ma art. 182 §1 k.p.k., który przewiduje, że świadek będący osobą najbliższą dla oskarżonego może odmówić zeznań. W odniesieniu do małoletniego świadka nigdy nie będzie miał zastosowania art. 182 §2 k.p.k., niezmiernie rzadko zaś wskazany uczestnik postępowania skorzysta z art. 182 §3 k.p.k. Słusznie zatem w orzecznictwie przyjmuje się, że: „Prawo odmowy zeznań, określone w art. 182 §1 k.p.k., przysługuje każdemu świadkowi, a więc także małoletniemu” (Sąd Najwyższy, 2003; Sąd Najwyższy, 2015; Sąd Apelacyjny w Lublinie, 2018; Kachel, 2007). Co więcej, jeszcze podczas obowiązywania poprzedniego Kodeksu postępowania karnego przyjmowano, że: „Decyzja o skorzystaniu z prawa odmowy zeznań (art. 165 §1 k.p.k.) należy do osoby, której przysługuje wymienione uprawnienie także wtedy, gdy do dnia przesłuchania nie ukończyła 18 lat”, a zatem świadek może samodzielnie skorzystać z tego uprawnienia bez zgody przedstawiciela ustawowego (Sąd Najwyższy, 1985). Jeśli małoletni świadek samodzielnie skorzystał z przysługującego mu prawa do odmowy składania zeznań, to „nie mogą zostać wykorzystane jako dowody w sprawie nie tylko zeznania złożone przez osobę, która skorzystała z przysługującego jej prawa do odmowy ich złożenia, lecz także takie jej wypowiedzi, które złożone zostały przy braku świadomości osoby przesłuchiwanej, co do przysługującego jej uprawnienia, w którym to przedmiocie, wobec braku stosownego pouczenia, nie mogła się wypowiedzieć” (Sąd Najwyższy, 2006).

Podobne uprawnienie przysługuje małoletniemu świadkowi, który może zostać zwolniony z obowiązku składania zeznań lub udzielania odpowiedzi na pytania o osobę pozostającą z oskarżonym w szczególnie bliskim stosunku osobistym, jeżeli ta osoba wnosi o jego zwolnienie. Przepis zatem będzie miał wyłącznie zastosowanie w przypadku, gdy oskarżony nie jest osobą najbliższą w rozumieniu art. 115 §11 k.k. Podkreślenia przy tym wymaga, że zarówno małoletni świadek, który chciałby skorzystać z prawa do odmowy złożenia zeznań, jak i świadek zwolniony na podstawie art. 185 k.p.k. może złożyć oświadczenie o skorzystaniu z tego prawa, nie później jednak niż przed rozpoczęciem pierwszego zeznania w postępowaniu

sądowym. W takim przypadku poprzednio złożone zeznanie tej osoby nie może służyć za dowód ani być odtworzone. Należy przy tym podkreślić, że sporządzone wówczas w postępowaniu karnym protokoły oględzin ciała podlegają ujawnieniu na rozprawie, choćby osoba poddana oględzinom odmówiła wyjaśnień lub zeznań albo została od nich zwolniona na podstawie art. 182 k.p.k. lub art. 185 k.p.k. Ustawodawca nie rozstrzyga, w jaki sposób małoletni świadkowie mogą skorzystać ze wskazanych uprawnień, a w szczególności – czy mogą to zrobić samodzielnie, czy też uprawnienie to powinno być zrealizowane przez przedstawiciela ustawowego. Należy stwierdzić, że jest to samodzielne uprawnienie małoletniego, a zatem organ postępowania przygotowawczego (policja, prokurator, sąd) powinien wyjaśnić konsekwencje skorzystania z tych uprawnień, tak aby świadek mógł podjąć swoją decyzję, w szczególności pod nieobecność przedstawicieli ustawowych.

W odniesieniu natomiast do małoletnich świadków jedynie częściowo znajdzie zastosowanie instytucja przewidziana z art. 183 §1 k.p.k., który stanowi, że świadek może uchylić się od odpowiedzi na pytanie, jeżeli mogłoby to narazić jego lub osobę dla niego najbliższą na odpowiedzialność za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe. Można również stosować rozwiązanie przewidziane w art. 183 §2 k.p.k., który stanowi, że świadek małoletni będzie mógł żądać, aby przesłuchano go na rozprawie z wyłączeniem jawności, jeżeli treść zeznań mogłaby narazić na hańbę jego lub osobę dla niego najbliższą.

W przypadku świadków małoletnich, którzy nie władają językiem polskim, zastosowanie znajdują ogólne przepisy dotyczące obowiązku ustanowienia tłumacza (art. 204 k.p.k.), a organ procesowy jest zobowiązany udostępnić pouczenie także w języku obcym, w którym świadek się komunikuje. Wzory takich pouczeń można znaleźć na stronie Prokuratury Krajowej (2025). Nie musi to być język państwa, którego świadek jest obywatelem – w tym zakresie kluczowe jest oświadczenie samego świadka.

Zgodnie z art. 618a §1 k.p.k. małoletniemu świadkowi będzie przysługiwał zwrot kosztów podróży – z miejsca jego zamieszkania do miejsca wykonywania czynności postępowania na wezwanie sądu lub organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze – w wysokości rzeczywiście poniesionych racjonalnych i celowych kosztów przejazdu własnym samochodem lub innym odpowiednim środkiem transportu, a także zwrot kosztów noclegu oraz utrzymania w miejscu wykonywania czynności postępowania (art. 618a §3 k.p.k.). W praktyce będą to jedynie koszty przejazdu komunikacją publiczną. Świadek, niezależnie od wieku, może domagać się zwrotu utraconego zarobku lub dochodu, o ile faktycznie poniósł taką stratę w związku ze stawieniem na wezwanie organu procesowego (art. 618b k.p.k.). Mając

na względzie regulację z art. 618d, osoba opiekująca się małoletnim świadkiem – a zatem osoba mu towarzysząca – może domagać się zwrotu własnych kosztów, jeżeli świadek nie mógł stawić się na wezwanie sądu lub organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze bez opieki tej osoby. W praktyce występują trudności z informowaniem o tym uprawnieniu, przy czym w odniesieniu do małoletniego świadka należy przyjąć, że środki powinny zostać wypłacone tej osobie, która faktycznie je poniosła, a zatem nie zawsze to będzie przedstawiciel ustawowy. Warto mieć na względzie, że świadek ma prawo złożyć zażalenie na postanowienie w przedmiocie kosztów (art. 626 §2 k.p.k. i art. 626a k.p.k.). Przepisy jednak nie rozstrzygają, czy małoletni świadek powinien mieć prawo do zaskarżenia kosztów procesu. Skoro więc przepisy nie przyznają małoletniemu pokrzywdzonemu samodzielnego prawa do wniesienia środka odwoławczego (zob. art. 51 §2 k.p.k.), należy uznać, że zażalenie może on złożyć wyłącznie za pośrednictwem przedstawiciela ustawowego lub osoby, pod której stałą pieczę pozostaje. Artykuł 51 §2a k.p.k. reguluje tę kwestię wyłącznie w odniesieniu do małoletnich czy ubezwłasnowolnionych pokrzywdzonych. Samodzielne złożenie zażalenia przez świadka nie powinno skutkować automatyczną odmową przyjęcia środka zaskarżenia (art. 429 §1 k.p.k.). W takiej sytuacji sąd karny powinien wyznaczyć pełnomocnika zgodnie z art. 87 §2 k.p.k. w zw. z art. 88 §1 k.p.k. w zw. z art. 9 §2 k.p.k. albo zwrócić się do sądu opiekuńczego o ustanowienie reprezentanta dziecka pozostającego pod władzą rodzicielską zgodnie z art. 99 §1 k.r.o. w zw. z art. 98 §3 k.r.o., którym zresztą może być wyłącznie adwokat lub radca prawny (art. 99¹ §1 k.r.o.). *De lege ferenda* legitymacja procesowa małoletniego świadka powinna zostać jednak wyraźnie przesądzona przez ustawodawcę.

5. Pouczenia dla małoletniego świadka

Ustawodawca jest w pełni świadomy, że aby świadek mógł korzystać ze swoich uprawnień, powinien uzyskać wiedzę, że takie uprawnienia posiada, a zatem zostać o nich pouczony jeszcze przed rozpoczęciem przesłuchania. Pouczenia te były stopniowo rozbudowane w kolejnych aktach wykonawczych do art. 300 k.p.k. (Ministerstwo Sprawiedliwości, 2015a, 2015b; Ministerstwo Sprawiedliwości, 2016). Pomijając szczegółowe regulacje, w syntetycznym ujęciu można stwierdzić, że przez wiele lat świadek był pouczany o obowiązku stawiennictwa i złożenia zeznania, o usprawiedliwianiu nieobecności, o zwrocie kosztów stawiennictwa, o nałożeniu kary pieniężnej, zatrzymaniu lub aresztowaniu. Ponadto był informowany o przesłuchaniu w drodze wideokonferencji lub przesłuchaniu w miejscu pobytu, możliwości

przesłuchania z udziałem biegłego lekarza lub psychologa, pobraniu śladów dowodowych, szczególnych formach przesłuchania związanych z ochroną tajemnicy zawodowej, prawie do odmowy składania zeznań, gdy jest osobą najbliższą dla oskarżonego, gdy może grozić mu odpowiedzialność w związku ze zdarzeniem, prawie do odmowy udzielenia odpowiedzi na pytania lub o możliwość zwolnienia, gdy pozostaje z oskarżonym w szczególnie bliskim stosunku osobistym, prawie żądania niejawnego rozprawy, a świadek, który nie ukończył 15 lat – także o specjalnym trybie przesłuchania świadka w niektórych kategoriach przestępstw. Dodatkowo otrzymywał także pouczenie o możliwości ochrony przewidzianej w Ustawie o ochronie i pomocy dla pokrzywdzonego i świadka (2014) czy korzystania z pomocy prawnej oraz psychologicznej w Sieci Pomocy dla Osób Pokrzywdzonych Przestępstwem. Pouczenie, niezależnie od wieku świadka, następowało w uproszczonej formie, a zatem ograniczało się do podpisania wielostronicowego druku, na którym zamieszczono wyciąg z poszczególnych przepisów k.p.k. Tym samym przyjmowano fikcję, że jeśli świadek podpisał pouczenie, to niejako automatycznie zapoznawał się z określonym zakresem uprawnień, a zatem mógł z tych uprawnień korzystać. W praktyce okazywało się często, że organy – nie tylko w odniesieniu do świadków – nie dysponowały aktualnymi wzorami pouczeń, co przy częstych zmianach stanu prawnego czyniło korzystanie z przysługujących świadkom praw iluzorycznym.

Rewolucji w tym zakresie dokonuje Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości dotyczące określenia wzorów pisemnych wyjaśnień dla podejrzanego, pokrzywdzonego i świadka (2024), w którym organ wydający rozporządzenie zdecydował się wprowadzić elementy graficzne przy wskazywaniu poszczególnych uprawnień dla świadków będących osobami małoletnimi. W rozporządzeniu szczegółowo podkreślono, że małoletni świadek ma obowiązek powiedzieć wszystko w sprawie, w której został wezwany, a treść tych zeznań będzie zapisywana lub nagrywana. Wymieniono przy tym przysługujące mu uprawnienia. Podkreślono, że małoletni świadek nie może samodzielnie podejmować czynności procesowych – wszelkie wnioski w jego imieniu składa przedstawiciel ustawowy. Nowa forma pouczeń umożliwia świadkowi szersze zapoznanie się z przysługującymi mu uprawnieniami, choć skuteczność tej zmiany wymaga dalszych badań.

6. Obowiązki małoletniego świadka

W myśl art. 177 §1 k.p.k. każda osoba wezwana w charakterze świadka ma obowiązek stawić się i złożyć zeznania. Z kolei art. 189 §1 k.p.k. nakłada obowiązek złożenia przyrzeczenia, natomiast przepis art. 233 k.k. zobowiązuje do zeznawania

prawdy oraz zakazuje zatajania treści zeznań. Są to podstawowe obowiązki, które świadek musi wypełnić co do zasady, niezależnie od swojego statusu.

Obowiązek stawieństwa dotyczy każdego świadka – nawet wówczas, gdy przysługuje mu szczególne prawo, aby odmówić składania zeznań. W takim przypadku powinien złożyć oświadczenie przed organem procesowym. Odnosnie do obowiązku stawieństwa należy uwzględnić fakt, że małoletni świadek w zależności od wieku i stopnia samodzielności z reguły potrzebuje asysty lub pomocy przedstawicieli ustawowych lub członków rodziny w dotarciu na miejsce czynności procesowej, w szczególności w przypadku, gdy czynność ma miejsce poza miejscem pobytu. Ustawodawca zdaje sobie sprawę ze wskazanych trudności, w art. 177 §1a k.p.k. przewiduje bowiem możliwość, że zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i sądowym przesłuchanie świadka może nastąpić przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających przeprowadzenie tej czynności na odległość z jednoczesnym bezpośrednim przekazem obrazu i dźwięku. Niestety regulacja nie odpowiada wymogom praktyki, albowiem w celu uniemożliwienia porozumiewania się świadka z osobami postronnymi nałożono obowiązek zapewnienia asysty przez organ prowadzący dane postępowanie. W takiej sytuacji w postępowaniu przygotowawczym w czynności przeprowadzanej przez prokuratora w miejscu przebywania świadka musi wziąć udział aplikant prokuratorski, asystent prokuratora lub urzędnik zatrudniony w prokuraturze, a w postępowaniu przed sądem – aplikant sędziowski, referendarz sądowy, asystent sędziego lub urzędnik zatrudniony w sądzie, w którego okręgu świadek przebywa (art. 177 §1a k.p.k.). Podkreślenia przy tym wymaga, że obowiązek zapewnienia warunków technicznych przeprowadzenia czynności przesłuchania świadka w sposób określony w §1a w postępowaniu przygotowawczym spoczywa na prokuratorze, a w praktyce na organie prowadzącym postępowanie karne (art. 177 §1c i §1d k.p.k.). Organy świadome wskazanych trudności postępowania unikają przesłuchania w miejscu pobytu świadka i stosunkowo rzadko korzystają ze wskazanej możliwości. Z tych powodów należy postulować rezygnację z wyznaczenia odpowiedniego organu, który ma przebywać razem ze świadkiem, lecz umożliwić przesłuchanie w każdej sprawie przy użyciu odpowiednich narzędzi, w szczególności platform komunikacyjnych, takich jak: MS Teams, Zoom, Webex, Google Meets czy nawet WhatsApp, sporządzając w tym zakresie odpowiedni protokół. Tradycyjne podkreślanie znaczenia zasady bezpośredniości w dobie rewolucji cyfrowej nie znajduje już zastosowania. Ważne, aby organ dokonujący przesłuchania mógł słyszeć nie tylko wypowiedzi świadka, ale również obserwować jego mimikę, gestykulację czy nawet i sylwetkę. Pozwoli to zwiększyć stopień uzyskania wiarygodnego zeznania.

W praktyce organy przesłuchujące świadków mogą skorzystać z art. 177 §2 k.p.k., wskazującego, że świadka, który nie może stawić się na wezwanie z powodu choroby, kalectwa lub innej niedającej się pokonać przeszkody, można przesłuchać w miejscu jego pobytu. Nie dotyczy to jednak sytuacji, gdy świadek miałby zostać przesłuchany w miejscu popełnienia przestępstwa lub w innym miejscu, z którym ma negatywne skojarzenia. W odniesieniu do małoletnich świadków należy stosować zwrot „inna niedająca się pokonać przeszkoda”, rozumiany jako okoliczności, które mogłyby zagrozić ich dobru, w szczególności rozwojowi lub zdrowiu psychicznemu.

Przepisy przewidują, że w przypadku, gdy świadek nie wypełnia swoich obowiązków procesowych, konieczne jest zastosowanie środków dyscyplinujących przewidzianych w rozdziale 31. „Kary porządkowe”. Zgodnie bowiem z art. 285 §1 k.p.k. na świadka, który bez należytego usprawiedliwienia nie stawił się na wezwanie organu prowadzącego postępowanie albo bez zezwolenia tego organu wydał się z miejsca czynności przed jej zakończeniem, można nałożyć karę pieniężną w wysokości do 3000 zł. Z przepisu tego wynika zatem nie tylko obowiązek składania zeznań, ale także pozostawania do dyspozycji organów procesowych do czasu zakończenia czynności przesłuchania. Uwzględniając brzmienie art. 287 §1 k.p.k., przepis art. 285 §1 k.p.k. należy zatem również stosować do małoletniego, który bezpodstawnie uchyla się od złożenia zeznania.

Ponieważ z reguły małoletni nie ma dochodów ani możliwości zarobkowych, nie będzie w stanie zapłacić jakiegokolwiek kary porządkowej. Z tych powodów należy jedynie wyjątkowo sięgać po ten instrument, w przeciwnym razie bowiem to rodzic poniesie w praktyce dolegliwość finansową związaną z nałożeniem niniejszej kary. W doktrynie słusznie podnosi się, że obciążanie kosztami małoletniego świadka nie powinno mieć miejsca z uwagi na „ich nieefektywność oraz zbyt dużą dolegliwość (Kosonoga, 2006, s. 80). Nie znajduje uzasadnienia podnoszony przez praktyków argument, że nawet jeśli to rodzic uiszcza karę ze swojego majątku, to wówczas on powinien zastosować środki oddziaływania wychowawczego, aby zmusić dziecko do wypełnienia obowiązku. Względy prakseologiczne prowadzą bowiem do wniosku, że świadek, który odmawia dobrowolnego spełnienia obowiązku, złoży zeznania cechujące się niezwykle niskim stopniem przydatności do dokonywania ustaleń faktycznych.

Dopełnieniem wskazanej regulacji jest art. 285 §2 k.p.k., który stanowi, że w przypadkach określonych w §1 można ponadto zarządzić zatrzymanie i przymusowe doprowadzenie świadka czy też obciążenie go kosztami (art. 289 k.p.k.). W przypadku małoletniego świadka zatrzymanie i przymusowe doprowadzenie należy stosować wyjątkowo, a mianowicie jedynie wówczas, gdy jego zeznania są kluczowe

dla dokonania ustaleń faktycznych. Chociaż przepisy tego nie wymagają, czynność ewentualnego zatrzymania i przymusowego doprowadzenia powinna zostać poprzedzona rozmową mającą na celu uświadomienie znaczenia zeznań dla dokonania ustaleń faktycznych. Ważne, aby przy takiej czynności asystowali rodzice. Należy zaznaczyć, że zgodnie z art. 9 ust. 1 Ustawy o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej (2013) wobec osób, których wygląd wskazuje na wiek do 13 lat, oraz osób o widocznej niepełnosprawności uprawniony funkcjonariusz może użyć wyłącznie siły fizycznej w postaci technik obezwładnienia.

Nie jest możliwe stosowanie wobec małoletniego świadka regulacji z art. 287 §2 k.p.k., przewidującej karę porządkową w postaci aresztowania na czas nieprzekraczający 30 dni w razie uporczywego uchylania się od złożenia zeznania czy też uporczywego niestawienia na wezwanie organu prowadzącego postępowanie, jeżeli zarządzenie zatrzymania i przymusowego doprowadzenia nie jest wystarczające dla zapewnienia stawienia osoby wezwanej. W stosunku zatem do osób małoletnich nie powinno być w ogóle możliwe stosowanie aresztowania, szczególnie że w myśl art. 287 §4 k.p.k. nie można go w ogóle stosować wobec stron, ich obrońców i pełnomocników (Sakowicz, 2025, s. 873).

Świadek jest zobowiązany mówić prawdę, co ma kluczowe znaczenie z perspektywy dokonywania przez organ procesowy prawdziwych ustaleń faktycznych (art. 2 §2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k.). Ustawodawca, doceniając istotne znaczenie składania prawdziwych zeznań, przewiduje odpowiedzialność karną w przypadku składania zeznań w postępowaniu sądowym. Reliktem formalizmu procesu karnego pozostaje obowiązek odebrania przyrzeczenia od świadka, że będzie mówił prawdę, choć regułą jest, że odstępuje się od jego odebrania, jeśli strony się temu nie sprzeciwiają (art. 187 §3 k.p.k.). Należy jednak mieć na względzie, że w przypadku małoletnich świadków co do zasady nie jest możliwe odebranie przyrzeczenia, albowiem w myśl art. 189 §1 pkt 1 k.p.k. nie odbiera się przyrzeczenia od osób, które nie ukończyły 17 lat.

Zgodnie z art. 233 §1 k.k. kto, składając zeznanie mające służyć za dowód w postępowaniu sądowym lub w innym postępowaniu prowadzonym na podstawie ustawy, zeznaje nieprawdę lub zataja prawdę, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8. Warunkiem jednak odpowiedzialności za ten występki jest, aby przyjmujący zeznanie, działając w zakresie swoich uprawnień, uprzedził zeznającego o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie lub odebrał od niego przyrzeczenie (art. 233 §2 k.k.). Mając na względzie regulację z art. 10 §1 i §2 k.k., w odniesieniu do małoletniego świadka, który nie ukończył 17 lat, nie jest dopuszczalne przypisanie mu odpowiedzialności karnej, a tym samym nieprawidłowa jest (a niestety często spotykana praktyka) pouczenia świadka o odpowiedzialności karnej. Nie ma

natomiast przeszkód, aby w zależności od wieku świadka uznać, że jeśli świadek ukończył 10 lat, ale nie ukończył 13 lat, powinien ponosić odpowiedzialność za demoralizację na podstawie art. 1 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 4 ust. 1 Ustawy o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich (2022). Z kolei świadek, który ukończył 13 lat, ale nie ukończył 17 lat, a złożył fałszywe zeznania lub zataił prawdę, powinien ponosić odpowiedzialność za popełnienie czynu karalnego w rozumieniu art. 1 ust. 2 pkt 2 tej samej ustawy, tyle że w postępowaniu nieprocesowym na podstawie przepisów k.p.c. Postulować jedynie należy, aby przed przystąpieniem do przesłuchania wytłumaczyć małoletniemu świadkowi znaczenie składania prawdziwych zeznań i uświadomić procesowe skutki, jakie wiążą się z zatajaniem określonych okoliczności. Nie ma natomiast przeszkód, aby sąd wyjaśnił nie tylko uprawnienia przysługujące świadkowi, ale także obowiązek mówienia prawdy, nawet jeśli jego naruszenie nie może spowodować odpowiedzialności karnej lub odpowiedzialności nieletnich. Wspomniane wyżej Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości, wydane na podstawie art. 185 §4 k.p.k., stanowi w §15 ust. 1 pkt 2, że biegły psycholog, w miarę potrzeby, udziela sądowi pomocy w wyjaśnieniu w sposób zrozumiały dla świadka, m.in. obowiązku mówienia prawdy. Znacznie bowiem ważniejsze jest uzyskanie wiarygodnych informacji niż stosowanie różnego rodzaju dolegliwości – niezależnie od procedury, w jakiej to następuje.

7. Konkluzje

W podsumowującym tonie na podstawie zamieszczonych powyżej rozważań warto sformułować konkluzje, które będą zarazem stanowiły apel do organów procesowych w codziennej praktyce stosujących przepisy regulujące prawa i obowiązki małoletnich świadków w procesie karnym.

Zanim jednak zostaną zaproponowane wskazane postulaty, konieczne jest udzielenie odpowiedzi na pytanie postawione w tytule opracowania: czy małoletni świadek jest niechcianym petentem czy też stanowi niezastąpione źródło dowodowe? W pesymistycznym tonie należy stwierdzić, że – pomijając jednostkowe przypadki – zarówno na etapie postępowania przygotowawczego, jak i w postępowaniu jurysdykcyjnym żaden organ nie chce przeprowadzać czynności z udziałem małoletniego świadka. Przyczyny tego stanu rzeczy zapewne są liczne i nie ograniczają się wyłącznie do kwestii organizacyjnych czy logistycznych. Wydaje się, że w głównej mierze decydujący jest fakt, iż przesłuchanie takiego świadka wymaga kompleksowych umiejętności interpersonalnych już nie tylko z zakresu prawa, ale też techniki przesłuchań, psychologii, empatii do małoletnich świadków i wreszcie opanowania

sztuki uzyskania natychmiastowego zaufania ze strony dziecka. Niezwykle trudno nabyć wskazane cechy bez specjalistycznej wiedzy i samokształcenia, tym bardziej że niektóre z nich pojawiają się dopiero po kilku latach wykonywania pracy sędziego lub prokuratora. Z tych powodów udział małoletniego świadka w procesie karnym to zawsze duże wyzwanie, szczególnie jeśli posiada on szczególne informacje. Organ zatem preferuje przesłuchiwanie świadków, w stosunku do których może stosować tradycyjne metody.

Wracając do postulatów związanych ze statusem małoletniego świadka, należy po pierwsze podkreślić, że w odniesieniu do małoletniego świadka, który nie jest zarazem pokrzywdzonym, aktualnie obowiązujące przepisy krajowe są zgodne ze standardem rzetelnego postępowania karnego i nie wymagają podejmowania szczególnych zamierzeń legislacyjnych zmieniających zasady przesłuchań ze wskazanym uczestnikiem. Zasugerowane wcześniej propozycje mają jedynie charakter drobnych korekt, nie zaś zmian o charakterze modelowym.

Bezpośrednia obserwacja czynności z udziałem małoletniego oraz liczne konsultacje z organami procesowymi i reprezentantami stron procesowych prowadzą do wniosku, że problemem jest przede wszystkim praktyczne stosowanie omawianych przepisów. Wciąż spotykanymi trunościami są: nieprawidłowe pouczanie świadków, brak znajomości procedur przesłuchania świadków przez organy postępowania przygotowawczego, wielokrotne i wielogodzinne przesłuchiwanie małoletnich świadków, niewłaściwa jakość nagrań przesłuchań małoletnich, brak doświadczonych i przeszkolonych psychologów specjalizujących się w przesłuchaniu małoletnich, brak szkoleń dla organów przesłuchujących, brak przesłuchań w przyjaznym środowisku, posługiwanie się językiem niedostosowanym do wieku małoletniego, brak skutecznych i natychmiastowych programów pozwalających odseparować dziecko od dorosłego sprawcy i zminimalizowania ryzyka ich kontaktu, wciąż niewystarczająca edukacja w szkołach na temat funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości. Zmieniając wspomniane uwarunkowania, można bez ingerencji ustawodawczej podwyższyć standard udziału małoletniego świadka w postępowaniu karnym, nie ponosząc przy tym z reguły istotnych kosztów organizacyjnych ani nakładów finansowych.

Adres e-mail autora: pawel.czarnecki@uj.edu.pl.

Bibliografia

- Brułińska D., Dajnowicz D. (2015). Dziecko jako świadek w procesie karnym w ujęciu teoretycznym i praktycznym, *Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego*, 35.
- Budzyńska, A. (2018). *Psychologiczna perspektywa przesłuchania dziecka*. W: *Przesłuchanie małoletniego świadka w postępowaniu karnym. Poradnik dla profesjonalistów*, Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę, <https://edukacja.fdds.pl/course/view.php?id=385> (dostęp 22.04.2025 r.).
- Cieślak, M. (1955). *Zagadnienia dowodowe w procesie karnym*. Wydawnictwo Prawnicze.
- Gadomska A. (2008). Przygotowanie do przesłuchania małoletniej ofiary w charakterze świadka. *Prokuratura i Prawo*, 7–8.
- Kachel, G. (2007). Prawo małoletniego świadka do odmowy składania zeznań w procesie karnym. Glosa do uchwały SN z dnia 19 lutego 2003 r., I KZP 48/02. *Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa*, 2.
- Kochel, K. (2024). *Ochrona prawna świadka w polskim procesie karnym*. Wolters Kluwer.
- Kornak, M. (2009). *Małoletni jako świadek w procesie karnym*. Oficyna.
- Kosior, R. (2010). Udział biegłego psychologa w przesłuchaniu dziecka, *Prokuratura i Prawo*, 4, 42–63.
- Kosonoga, J. (2006). Małoletni jako świadek przestępstwa (wybrane zagadnienia proceduralne). *Państwo i Prawo*, 3.
- Krawiec, A.Z. (2013). Przesłuchanie małoletniego świadka po nowelizacji Kodeksu postępowania karnego. *Prokuratura i Prawo*, 12.
- Krawiec, A.Z. (2016). Warunki przeprowadzania przesłuchania w trybie art. 185a–185c k.p.k. *Prokuratura i Prawo*, 7–8.
- Kwiatkowska-Darul, V. (2007). *Przesłuchanie dziecka w polskiej procedurze karnej – rozważania na podstawie art. 185a i 185b k.p.k.* W: *Przyjazne przesłuchanie dziecka*. M. Sajkowska (ed.). Fundacja Dzieci Niczyje.
- Kwiatkowska-Darul, V. (2007). *Przesłuchanie małoletniego świadka w polskim procesie karnym*. TNOiK „Dom Organizatora”.
- Osiak-Krynica, K. (2021). Przygotowanie małoletniego do przesłuchania w Przyjaznym Pokoju Przesłuchań – aspekty praktyczne i teoretyczne. *Folia Iuridica Universitatis Wratislaviensis*, 10(2).
- Ostrowska, M. (2009). Elementy psychologii sądowej w postępowaniu karnym na tle regulacji dotyczących przesłuchania świadków. *Przegląd Prawa i Administracji*, 81.
- Paszek, K., Pawelec, K. (2008). Prawo małoletniego do odmowy złożenia zeznań. *Prokuratura i Prawo*, 12.

- Pawlik-Czyniewska, J. (2013). Rola i zadania prokuratora w przesłuchaniu małoletnich świadków na podstawie art. 185a k.p.k. i art. 185b k.p.k. *Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego*, 30.
- Sakowicz, A. (red.). (2025). *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*. C.H.Beck.
- Skorupka, J. (red.). (2022). *Proces karny*. Wolters Kluwer
- Flis-Świeczkowska, M. (2021). Pełnomocnik małoletniego pokrzywdzonego w postępowaniu karnym – postulat de lege ferenda. *Studia Prawnoustrojowe*, 52. <https://doi.org/10.31648/sp.6616>
- Święcicka, D. (2021). Małoletni świadek w procesie karnym. *Palestra*, 11.
- Waltoś, S., Hofmański, P. (2023). *Proces karny. Zarys systemu*. Wolters Kluwer.
- Wiliński, P. (2003). *Świadek incognito w polskim procesie karnym*. Kantor Wydawniczy Zakamycze 2.
- Wiliński, P. (red.). (2020). *Polski proces karny*. Wolters Kluwer.
- Zagrodnik, J. (red.). (2021). *Proces karny*. Wolters Kluwer

Przywoływane akty prawne i przepisy międzynarodowe

- k.k. – Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 17 z późn. zm.).
- k.p.k. – Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (tekst jedn. Dz.U. z 2022 r., poz. 1375 ze zm.).
- k.r.o. – Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy (tekst. jedn. Dz.U. z 2020 r., poz. 1359).
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 6 kwietnia 1997 r. (Dz.U. 78, poz. 483 ze zm.).
- Konwencja o prawach dziecka przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r. (Dz.U. z 1991 r., nr 120, poz. 526).
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 11 czerwca 2015 r. w sprawie określenia wzoru pouczenia o uprawnieniach i obowiązkach świadka w postępowaniu karnym (Dz.U. poz. 873), obowiązujące od 1 lipca do 15 kwietnia 2015 r.
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 kwietnia 2016 r. w sprawie określenia wzoru pouczenia o uprawnieniach i obowiązkach świadka w postępowaniu karnym (Dz.U. poz. 515), obowiązujące od 15 kwietnia 2016 r., a uchylone 5 października 2020 r.
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 stycznia 2025 r. w sprawie określenia wzorów informacji o przebiegu, sposobie i warunkach przesłuchania

dla osób przesłuchiwanym w trybie określonym w art. 185a–185c k.p.k. oraz art. 185e k.p.k. (Dz.U., poz. 59).

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 września 2024 r. w sprawie sposobu przygotowania i przeprowadzenia przesłuchań w trybie określonym w art. 185a–185c oraz art. 185e Kodeksu postępowania karnego oraz warunków, jakim powinny odpowiadać pomieszczenia przeznaczone do przeprowadzania takich przesłuchań (Dz.U., poz. 1477).

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 kwietnia 2015 r. w sprawie określenia wzoru pouczenia o uprawnieniach i obowiązkach świadka w postępowaniu karnym (Dz.U. poz. 490), obowiązujące od 22 kwietnia 2015 r. do 1 lipca 2015 r.

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 7 listopada 2024 r. w sprawie określenia wzorów pisemnych pouczeń o uprawnieniach i obowiązkach podejrzanego, pokrzywdzonego i świadka (Dz.U., poz. 1658).

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 7 listopada 2024 r. w sprawie określenia wzorów pisemnych wyjaśnień dla podejrzanego, pokrzywdzonego i świadka co do zakresu ich uprawnień i obowiązków oraz sposobu i warunków przesłuchania (Dz.U., poz. 1659).

Ustawa z dnia 13 stycznia 2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 289 z późn. zm.), z mocą obowiązującą od 14 sierpnia 2023 r.

Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1061 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 24 maja 2013 r. o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 383 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 24 maja 2013 r. o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej (Dz.U. z 2024 r. poz. 383 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich (Dz.U. z 2024 r. poz. 978).

Ustawa z dnia 28 listopada 2014 r. o ochronie i pomocy dla pokrzywdzonego i świadka (Dz.U. 2015, poz. 21).

Ustawa z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka (tekst jedn. Dz.U. z 2023 r. poz. 292).

Przywoływane orzeczenia Sądu Apelacyjnego i Sądu Najwyższego

- Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20.12.1985 r., VI KZP 28/85, OSNKW 1986, nr 5–6, poz. 30.
- Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19.02.2003 r., I KZP 48/02, OSNKW 2003, nr 3–4, poz. 23.
- Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5.01.2006 r., III KK 195/05, OSNKW 2006, nr 4, poz. 39.
- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1.02.2008 r., V KK 231/07, OSNKW 2008, nr 4, poz. 27.
- Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26.11.2008 r. IV KK 381/08, Legalis nr 213615.
- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19.11.2015 r., II KK 212/15, LEX nr 1929082.
- Wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 19.12.2018 r., II AKa 190/18, LEX nr 3277877.
- Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17.01.2024 r., I KZP 6/23, OSNK 2024, nr 5, poz. 25.

Źródła internetowe

- Makaruk, K., Włodarczyk, J. (2025). *Praktyka przesłuchiwanie dzieci w Polsce* [Raport]. Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę, https://fdds.pl/_Resources/Persistent/2/2/e/1/22e15fbd0fa749413bece58d3874687ac2a56a56/Raport-Praktyka-przesluchiwanie-dzieci-w-Polsce.pdf
- Prokuratura Krajowa (2025). *Pouczenie o uprawnieniach i obowiązkach świadka w postępowaniu karnym*, <https://www.gov.pl/web/prokuratura-krajowa/pouczenie-o-uprawnieniach-i-obowiazkach-swiadka-w-postepowaniu-karnym>

A child as a minor witness in criminal proceedings – an unwanted person or an irreplaceable source of evidence?

The article presents the status (rights and obligations) of a minor witness in criminal proceedings, excluding, however, the frequently discussed role in the literature when the witness is also a victim of a crime. Using analysis of literature and court decisions, the article initially introduces the special role of the witness as the most common source of evidence. Subsequently, it separately discusses the rights and obligations of a minor witness, taking into account psychological and forensic aspects related to the testimony procedure.

A child witness should be interviewed in conditions that minimize stress, has the right to protection against secondary victimization, and in certain cases, their testimony must be recorded. The author argues that although the catalog of rights and obligations has remained unchanged for many years and complies with international standards of a fair criminal trial, it still only marginally considers the specific needs of this participant, who is entitled to respect, a sense of security, and psychological support.

The dogmatic considerations regarding the interpretation of provisions on the role of a witness are not only based on Chapter 21 of the Code of Criminal Procedure, titled "Witnesses," but also take into account various stages of the interview process. Additionally, the analysis is enriched with crucial insights into forensic interrogation techniques, incorporating knowledge from the psychology of testimony. The text presents not only the author's observations from participating in such proceedings but also procedural guidelines for authorities summoning children as witnesses. Furthermore, it provides a review of key postulates in the analyzed subject matter.

Keywords:

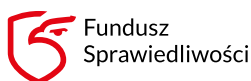
witness, minor, criminal trial, fair trial, witness assistant, questioning

Cytowanie:

Czarnecki, P. (2025). Dziecko w roli małoletniego świadka w postępowaniu karnym – niechciany petent czy niezastąpione źródło dowodowe? *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 24(2), 45–70.



Artykuł jest dostępny na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa–Użycie niekomercyjne–Bez utworów zależnych 3.0 Polska.



Sfinansowano ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości

Dziecko jako pełnoprawny uczestnik w postępowaniu cywilnym w sprawach rodzinnych

Aleksandra Kluczevska 

Akademia Górnośląska im. Wojciecha Korfańskiego w Katowicach
Adwokat przy Okręgowej Radzie Adwokackiej w Krakowie

Dziecko jako pełnoprawny uczestnik w postępowaniu cywilnym w sprawach rodzinnych staje się centralnym podmiotem ochrony swoich praw, interesów oraz dobra. Zgodnie z polskim prawem szczególną wagę przykładają do zapewnienia dziecku możliwości wyrażenia swojego stanowiska w sprawach dotyczących jego życia, takich jak rozwód rodziców, ustalenie kontaktów czy kwestie związane z opieką. W polskim systemie prawnym dziecko może uczestniczyć w postępowaniu sądowym, jeżeli ma odpowiednią zdolność do formułowania swoich opinii, co zależy od jego wieku i dojrzałości. Przewidziane są mechanizmy, takie jak wysłuchanie dziecka przez sąd, które mają na celu uwzględnienie jego głosu, szczególnie w sprawach bezpośrednio dotyczących jego przyszłości. W ostatnim czasie można zaobserwować szczególne zainteresowanie ustawodawcy tą materią i dążeniem do zapewnienia dziecku jeszcze większej ochrony jego interesów w postępowaniach przed sądem (możliwość wysłuchania, instytucja reprezentanta dziecka, zasady przesłuchania małoletniego).

W moim artykule skoncentruję się na nowych regulacjach w zakresie ochrony dziecka w postępowaniu cywilnym w sprawach rodzinnych. Dodatkowo tekst zostanie wzbogacony o moją praktykę w tym zakresie – jako adwokata, który na co dzień zajmuje się sprawami rodzinnymi.

Słowa kluczowe:

małoletni, przesłuchanie, wysłuchanie, proces cywilny, ochrona dziecka

Wstęp

Jednym z tych, który pisał pięknie o dzieciach i znał ich potrzeby, był Janusz Korczak. Mówił on o sobie: „Za syna wybrałem ideę służenia dziecku i jego sprawie”, na temat dzieci zaś twierdził, że: „Całe wychowanie współczesne pragnie, by dziecko było wygodne, konsekwentnie krok za krokiem dąży, by uśpić, stłumić, zniszczyć wszystko, co jest wolą i wolnością dziecka, hartem jego ducha, siłą jego dążeń i zamierzeń. Grzeczne, posłuszne, dobre, wygodne, a bez myśli o tym, że będzie bezwolne wewnętrznie i niedołążne życiowo” (Korczak, 1993).

Korczak wierzył, że dziecko zasługuje na szacunek, miłość i zrozumienie, a jego prawa i potrzeby są równie ważne jak prawa dorosłych. W literaturze przedmiotu podkreśla się, że prawo dziecka do jego wysłuchania to prawo do wyrażania własnego głosu, bycia, możliwości podejmowania działań. To poczucie posiadania kompetencji i zdolności, możliwość decydowania o sobie, przekonanie o własnej wartości i zaufanie do własnej siły, to doświadczenie sprawczości i możliwości wywierania wpływu, a także poczucie, że to, co dziecko myśli, mówi czy robi, jest wartościowe (Brzozowska, 2017).

Dowód z przesłuchania dziecka w postępowaniu cywilnym jest specyficznym i szczególnym rodzajem dowodu, który może być wykorzystany w procesie, zwłaszcza w sprawach rodzinnych, takich jak: rozwody, ustalenie kontaktów z dzieckiem, alimenty czy opieka nad dzieckiem. Jego znaczenie w postępowaniu cywilnym jest wielorakie i wymaga szczególnego traktowania. Dziecko jako pełnoprawny uczestnik w postępowaniu cywilnym w sprawach rodzinnych staje się centralnym podmiotem ochrony swoich praw, interesów oraz dobra. Zgodnie z polskim prawem szczególną wagę przykładana jest do zapewnienia dziecku możliwości wyrażenia swojego stanowiska w sprawach dotyczących jego życia, takich jak rozwód rodziców, ustalenie kontaktów czy kwestie związane z opieką. W polskim systemie prawnym dziecko może uczestniczyć w postępowaniu sądowym, jeżeli ma odpowiednią zdolność do formułowania swoich opinii, co zależy od jego wieku i dojrzałości. Przewidziane są mechanizmy, takie jak wysłuchanie dziecka przez sąd, które mają na celu uwzględnienie jego głosu, szczególnie w sprawach bezpośrednio dotyczących jego przyszłości.

Warto zwrócić uwagę na fakt, że w ostatnich latach można zaobserwować dużą zmianę w regulacjach dotyczących dziecka jako uczestnika w postępowaniach przed sądem (i to zarówno w postępowaniach cywilnych, jak i karnych). Istnieje kilka istotnych kierunków reform, które mają na celu dostosowanie prawa nie tylko do zmieniających się realiów społecznych i kulturowych, ale też do wymogów wynikających ze standardów prawa międzynarodowego (Polska jest członkiem Konwencji

o Ochronie Praw Dziecka od 1991 r.). Europejski Trybunał Praw Człowieka (ETPCz) wielokrotnie podkreślał znaczenie wysłuchania dziecka w postępowaniach sądowych dotyczących jego praw i interesów. W niniejszym artykule przedstawione zostaną regulacje prawne w zakresie ochrony dziecka w postępowaniu cywilnym w sprawach rodzinnych, wzbogacone dodatkowo o orzecznictwo sądowe i doktrynę prawniczą.

W postępowaniu cywilnym w sprawach rodzinnych dziecko powinno być traktowane jako samodzielny, pełnoprawny uczestnik procesu, z zagwarantowanym prawem do wyrażenia własnego stanowiska, przy czym zakres i formę jego udziału należy dostosować do wieku, stopnia dojrzałości oraz najlepiej pojętego dobra dziecka, zgodnie z krajowymi przepisami prawa i międzynarodowymi standardami ochrony praw dziecka.

Celem niniejszego artykułu jest przede wszystkim wskazanie, w jaki sposób w praktyce polskie sądy realizują prawo dziecka do udziału w postępowaniu – czy rzeczywiście wysłuchują dzieci, jak to wygląda organizacyjnie, jakie są problemy i wyzwania. Artykuł służy również ugruntowaniu w doktrynie prawa tezy, że dziecko powinno być realnym uczestnikiem postępowania, a nie tylko „przedmiotem decyzji”, oraz analizie, jak ta zasada jest (lub powinna być) realizowana w prawie i praktyce sądowej.

Wysłuchanie i przesłuchanie dziecka w procesie cywilnym

W polskim prawie podstawową zasadę dotyczącą wysłuchania dziecka w postępowaniu sądowym wyznacza art. 72 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r. W ostatnich latach wysłuchanie dziecka w postępowaniu cywilnym nabiera nowego znaczenia. Prawo do wysłuchania dziecka wynika z Konwencji o prawach dziecka (art. 12), stanowiącej, że każde dziecko, które jest w stanie wyrazić swoje zdanie, ma prawo do wysłuchania w dotyczących go sprawach.

Aktualnie standardem konstytucyjnym i prawnomiędzynarodowym jest wysłuchanie małoletniego oraz – jeżeli to możliwe – uwzględnianie jego zdania przez organy władzy publicznej oraz osoby odpowiedzialne za dziecko w postępowaniach dotyczących osoby dziecka (Weitz, 2016). Prawo dziecka do bycia wysłuchanym wynika z art. 8 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka (prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego) (Sitarz, 2007). Trybunał w Strasburgu wielokrotnie zajmował się tą tematyką i tak też w orzeczeniu Sahin przeciwko Niemcom (2003, skarga nr 30943/96) ETPCz uznał, że w sprawach dotyczących kontaktów

rodzicielskich sądy krajowe powinny zapewnić możliwość wysłuchania dziecka, jeśli jest ono wystarczająco dojrzałe, aby wyrazić własne zdanie. Trybunał podkreślił, że bezpośrednie wysłuchanie dziecka przez sędziego jest preferowane, ale w pewnych okolicznościach może być zastąpione opinią biegłego lub raportem psychologicznym. W Trybunale nie zabrakło również polskiego akcentu, przed laty toczyła się bowiem sprawa dotycząca uprowadzenia dzieci przez matkę do Polski. ETPCz analizował, czy sądy polskie odpowiednio uwzględniły prawo dzieci do bycia wysłuchanym w kontekście postępowania o ich powrót do Włoch na podstawie konwencji haskiej. Trybunał zwrócił uwagę na konieczność indywidualnej oceny sytuacji każdego dziecka i jego zdolności do wyrażenia własnej opinii (P.P. przeciwko Polsce z dnia 8 stycznia 2008 r., skarga nr 8677/03). Polski ustawodawca, kierując się standardami międzynarodowymi, również i w naszym systemie prawnym ustanowił instytucję wysłuchania dziecka.

Warto w tym miejscu przywołać treść art. 216¹ §1 Kodeksu postępowania cywilnego: „§1 Sąd w sprawach dotyczących osoby małoletniego dziecka wysłucha je, jeżeli jego rozwój umysłowy, stan zdrowia i stopień dojrzałości na to pozwala. Jeżeli przed sądem dziecko odmawia udziału w wysłuchaniu, sąd odstępuje od tej czynności”. Przepis ten obowiązuje już praktycznie od szesnastu lat (wszedł w życie w dniu 13 czerwca 2009 r.), jednakże dopiero ustawą z 28 lipca 2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2023 r., poz. 1606), która weszła w życie w dniu 15 lutego 2024 r., ustawodawca, mając celu przede wszystkim podwyższenie standardów uczestnictwa małoletnich w procedurach sądowych i wzmocnienie ich ochrony, rozbudował ten przepis. Artykuł 216¹ k.p.c. ma zastosowanie do postępowania procesowego, a więc takiego, w którym jedna strona dochodzi swoich praw (np. roszczenia majątkowego lub niemajątkowego) przeciwko drugiej stronie. Aby sąd mógł w takim postępowaniu przesłuchać małoletniego, muszą zostać spełnione przesłanki wyrażone bezpośrednio w tym przepisie: sprawa musi dotyczyć osoby małoletniego dziecka, a dodatkowo sąd powinien rozważyć, czy rozwój umysłowy, stan zdrowia i stopień dojrzałości małoletniego pozwalają na dokonanie takiej czynności procesowej.

Warto również zwrócić uwagę na dalszą część tego przepisu, z którego wynika, że sąd stosownie do okoliczności, rozwoju umysłowego, stanu zdrowia i stopnia dojrzałości dziecka uwzględni jego zdanie i rozsądne życzenia (art. 216¹ §2 k.p.c.). W tym miejscu należy przywołać uznane już orzecznictwo sądów i doktrynę prawniczą, z których wynika, że samo wysłuchanie małoletniego nie stanowi czynności procesowej stanowiącej dowód w sprawie, nie jest ono bowiem nakierowane na czynienie ustaleń faktycznych, a zmierza jedynie do ustalenia

stanowiska dziecka w sprawie, która go bezpośrednio lub pośrednio dotyczy (Marszałkowska-Krześ, Gil, 2025).

Jednakże z praktyki zawodowej wynika, że sądy często kierują się zdaniem i stanowiskiem małoletniego (naturalnie, jeżeli jest ono „rozsądne” i pozostaje w zgodzie z zapewnieniem dobra małoletniego). Sam ustawodawca nie wskazał na konkretne rodzaje spraw, w których dopuszcza się przeprowadzenie wysłuchania małoletniego. W doktrynie prawniczej można znaleźć dwa przeciwstawne stanowiska. Według pierwszego z nich istnieje możliwość wysłuchania dziecka w sprawach o zasądzenie na jego rzecz alimentów (tak w: Marszałkowska-Krześ, Gil, 2025). Według drugiego stanowiska, wyrażanego w orzecznictwie (wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 11 marca 2015, XIII Ca 560/14): „W sprawach alimentacyjnych przepis ten nie powinien być stosowany, tj. przesłuchiwanie, wysłuchiwanie dziecka, słuchanie jego rozsądnego zdania było niecelowe w sprawie alimentacyjnej”. Sąd ten zwrócił uwagę na to, że według uzasadnienia ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. komentowany przepis ma dotyczyć tylko ustalania w procesie praw niemajątkowych, w szczególności w związku z kształtowaniem władzy rodzicielskiej w sprawach o rozwód, unieważnienie małżeństwa, separację (art. 425 k.p.c.), o ustalenie lub zaprzeczenie pochodzenia dziecka, o ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa oraz o rozwiązanie przysposobienia (art. 453 k.p.c.). Przy czym sąd ten nie wyjaśnił, z jakiego powodu wysłuchanie dziecka byłoby niecelowe w sprawie alimentacyjnej (za wyjątkiem argumentu o braku takiej możliwości w treści uzasadnienia do ustawy zmieniającej). Zgodzić należy się z pierwszym stanowiskiem, że wysłuchanie dziecka (zwłaszcza nastolatka, a więc dziecka już starszego) powinno być możliwe w sprawie alimentacyjnej. Małoletni mógłby wykazać swoją faktyczną sytuację majątkową i usprawiedliwione potrzeby finansowe (konieczność uczęszczania na korepetycje, zajęcia dodatkowe itd.).

Jak już zostało wcześniej wspomniane, na podstawie ustawy z dnia 28 lipca 2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2023 r., poz. 1606) wprowadzono dodatkowy art. 216² k.p.c., który rozbudował instytucję przesłuchania dziecka. Wprowadza on dodatkowe wymogi tej czynności poprzez określenie kręgu osób uprawnionych do uczestnictwa oraz kwestię sposobu utrwalania wysłuchania małoletniego. Zmiana ta z pewnością przyczynia się do podwyższenia standardów uczestnictwa dzieci w procedurach sądowych i wzmocnienia ich ochrony, w tym także systemowej ochrony przed skrzywdzeniem. Przepis ten wszedł w życie w dniu 15 lutego 2024 r. Przesądzało w nim, że przesłuchanie winno się odbyć na posiedzeniu niejawnym, w odpowiednio przystosowanych pomieszczeniach w siedzibie sądu lub, jeżeli dobro dziecka tego wymaga,

poza jego siedzibą. Najczęściej wysłuchanie małoletniego odbywa się w specjalnym pokoju, nazywanym potocznie „niebieskim pokojem”. Zgodnie z art. 216² §2 k.p.c.: „W wysłuchaniu dziecka, oprócz sędziego, może brać udział wyłącznie biegły psycholog, jeżeli z uwagi na stan zdrowia, rozwój umysłowy lub wiek dziecka niezbędne jest zapewnienie mu pomocy psychologicznej podczas wysłuchania lub zachodzi konieczność udzielenia pomocy sędziemu w zakresie rozpoznania potrzeb dziecka podczas wysłuchania”. Oznacza to, że istnieje możliwość, aby w wysłuchaniu dziecka brał udział wyłącznie sędzia, gdyż udział psychologa nie zawsze jest konieczny. Zapewne pomoc psychologiczna potrzebna będzie w wysłuchaniu młodszego dziecka lub z wyraźnymi problemami emocjonalnymi. Co istotne, z przebiegu wysłuchania dziecka nie sporządza się protokołu, ale – zgodnie z wyraźnym brzmieniem niniejszego przepisu – notatkę urzędową i nie utrwała się przebiegu wysłuchania za pomocą urządzeń nagrywających.

Bez wątpienia czynność wysłuchania dziecka ma duże znaczenie dla przyszłego postępowania (zwłaszcza gdy dotyczy osoby małoletniego). Dzieci, zwłaszcza te starsze, często mają swoje zdanie na temat sytuacji, w której się znajdują. Wysłuchanie ich pozwala lepiej zrozumieć ich potrzeby, obawy i preferencje, zwłaszcza w kontekście decyzji dotyczącej ich życia. Wysłuchanie dziecka daje mu poczucie kontroli nad swoją sytuacją, co może pomóc w procesie radzenia sobie z emocjonalnymi skutkami rozstania rodziców lub innych trudnych sytuacji rodzinnych. Często, gdy dziecko ma możliwość wypowiedzenia się, czuje się bardziej szanowane i traktowane poważnie. Wysłuchanie dziecka sprawia, że decyzje sądu stają się bardziej dostosowane do rzeczywistych potrzeb dziecka. Pozwala to uniknąć sytuacji, w których dziecko jest zmuszone do życia w nieodpowiadających mu warunkach.

Warto podkreślić, że czynność wysłuchania dziecka jest osobiście przeprowadzana przez sędziego, który prowadzi całe postępowanie. Nie ma więc konieczności zlecania tej czynności biegłemu sądowemu. Naturalnie, nadal pierwszorzędowym celem jest konieczność zapewnienia dobra małoletniemu i spowodowania, by czynność wysłuchania była dla niego możliwie jak najbardziej komfortowa. Z tego też powodu wciąż obowiązuje pierwotne brzmienie art. 216¹ §3 k.p.c., z którego wynika, że: „Wysłuchanie dziecka może nastąpić tylko raz w toku postępowania, chyba że dobro dziecka wymaga ponownego przeprowadzenia tej czynności lub potrzebę ponownego wysłuchania zgłasza dziecko. Ponowne wysłuchanie dziecka przeprowadza ten sam sąd, chyba że jest to niemożliwe lub stoi temu na przeszkodzie dobro dziecka”. Zatem co do zasady czynność ta ma być jednorazowa.

Na sam koniec tych rozważań należy zwrócić uwagę, że w polskim systemie prawnym zasadniczo nie ma określonego wieku, w którym przesłuchanie dziecka

staje się możliwe. Zazwyczaj przyjmuje się, że dziecko w wieku około 13–14 lat może samodzielnie wyrażać swoje zdanie, jednak w przypadku młodszych dzieci sąd może wziąć pod uwagę ich zdanie w sposób mniej formalny, opierając się np. na opiniach psychologów. To na sądzie spoczywa odpowiedzialność za podjęcie decyzji, czy po pierwsze wysłuchanie dziecka jest możliwe z uwagi na jego rozwój, dojrzałość oraz po drugie – czy zasadne jest uwzględnienie stanowiska (rozsądnych życzeń) małoletniego.

Warto w tym miejscu podkreślić, że w procedurze cywilnej znana jest również instytucja „przesłuchania dziecka” jako pełnoprawnego źródła dowodowego w sprawie. Różnica między wysłuchaniem a przesłuchaniem jest znacząca. Najłatwiej zobrazować to przykładami z praktyki sądowej. Przed sądem toczy się postępowanie w sprawie o rozwód. Rodzice spierają się, z kim ich trzynastoletnie dziecko powinno zamieszkać. Sąd w takim przypadku może zdecydować o wysłuchaniu małoletniego, aby poznać jego zdanie i stanowisko, które następnie weźmie pod uwagę, ale ostateczną decyzję podejmuje z uwzględnieniem innych dowodów (np. warunków mieszkaniowych, możliwości rodziców). Przesłuchanie dziecka jako świadka następuje zaś w sytuacji, gdy toczy się postępowanie cywilne (np. spadkowe, rzeczowe czy nawet rodzinne), a dziecko było naocznym świadkiem pewnych zdarzeń. Te zeznania mają kluczowe znaczenie dla ustalenia faktów i mogą bezpośrednio wpłynąć na rozstrzygnięcie sądu.

Niezależnie od powyższej regulacji polski system prawny nie wprowadza minimalnego wieku na przesłuchanie świadka. Od razu jednak zwrócić należy uwagę na treść art. 259 k.p.c., gdzie wskazano, że „świadkami nie mogą być osoby niezdolne do spostrzegania lub komunikowania swych spostrzeżeń”. Zatem to do sądu należy ocena zdolności małoletniego świadka do złożenia zeznań w sprawie. Dziecku jako świadkowi również przysługuje uprawnienie do odmowy składania zeznań z uwagi na stopień pokrewieństwa ze stroną, o czym w sposób nieprzewidyjący w tym zakresie wyjątków stanowi art. 261 §1 k.p.c., zgodnie z którym: „Nikt nie ma prawa odmówić zeznań w charakterze świadka, z wyjątkiem małżonków stron, ich wstępnych, zstępnych i rodzeństwa oraz powinowatych w tej samej linii lub stopniu, jak również osób pozostających ze stronami w stosunku przysposobienia”. W związku z tym, że zgodnie z Kodeksem karnym nieletni do lat 17 lat co do zasady nie ponosi odpowiedzialności karnej, sąd nie może od takiego dziecka odebrać przyrzeczenia.

W każdym jednak przypadku możliwość przesłuchania dziecka w charakterze świadka zależy od jego indywidualnych zdolności i stopnia rozwoju, a w konsekwencji – od decyzji sądu. Wyjątek przewidziano w postępowaniu w sprawach

małżeńskich, w których małoletni, którzy nie ukończyli lat 13, a zstępni stron, którzy nie ukończyli lat 17, bezwzględnie nie mogą być przesłuchiwani w charakterze świadków, o czym będzie mowa w dalszej części artykułu. Czynność przesłuchania dziecka w charakterze świadka różni się jednak od czynności procesowej wystuchania wskazanej w art. 216¹ k.p.c. Oznacza to, że zeznania małoletniego złożone w charakterze świadka stanowią pełnoprawny dowód w postępowaniu. Ponadto takie przesłuchanie może być prowadzone na sali rozpraw w obecności stron i ich pełnomocników.

Podsumowując – przesłuchanie i wystuchanie dziecka w postępowaniu cywilnym różnią się zarówno procedurą, jak i celem. Oba te procesy mają na celu zebranie informacji od dziecka, ale w sposób odpowiedni do jego wieku, dojrzałości i wrażliwości. Przesłuchanie dziecka odbywa się w sytuacjach, w których dziecko ma być świadkiem lub zostało wezwane do złożenia zeznań w sprawie. Wystuchanie dziecka ma na celu uzyskanie jego opinii, zwłaszcza w sprawach dotyczących jego interesów, takich jak sprawy o alimenty, opieka nad dzieckiem czy ustalanie kontaktów z rodzicami. Wystuchanie jest mniej formalne niż przesłuchanie i nie służy zdobywaniu zeznań dotyczących faktów w sprawie, a raczej poznaniu stanowiska i preferencji, stąd też nie stanowi formalnego dowodu w sprawie i stosuje się do niego wszystkie wymogi wynikające z art. 216² k.p.c.

Wystuchanie dziecka w postępowaniu rozwodowym rodziców

Chociaż w polskim systemie prawnym postępowanie rozwodowe jest częścią postępowania cywilnego i stosują się do niego przepisy Kodeksu postępowania cywilnego, to jednak charakteryzuje się pewnymi specyficznymi zasadami, odróżniającymi je od ogólnych przepisów cywilnych. Postępowanie rozwodowe to odrębny proces, który ma na celu rozwiązanie małżeństwa, czyli ustalenie, że doszło do jego rozkładu, oraz rozstrzyganie o dalszych kwestiach związanych z życiem małżonków (np. opieka nad dziećmi, alimenty, podział majątku). Sama regulacja związana z postępowaniem rozwodowym znajduje się w tytule VII księgi pierwszej wspomnianego kodeksu. Ów tytuł składa się z kolei z szesnastu działów, poświęconych konkretnym postępowaniom odrębnym. Dla rozważań niniejszego artykułu znaczenie ma art. 430 k.p.c.: „Małoletni, którzy nie ukończyli lat 13, a zstępni stron, którzy nie ukończyli lat 17, nie mogą być przesłuchiwani w charakterze świadków”. Z przepisu tego wynika ochrona małoletnich dzieci przed skutkami przesłuchań w sprawach małżeńskich, w których ujawniane są często drastyczne i stresujące dla nich fakty (Ereciński, 2016).

Artykuł 430 k.p.c. nie wyklucza też informacyjnego wysłuchania osób objętych zakazem, które mogą być w tym celu wezwane na posiedzenie jawne lub niejawne (Koper, 2013). Dodać należy, że zakaz określony w tym przepisie ma charakter bezwzględny i nie może być uchylony nawet na skutek zgody małoletniego lub jego rodzica (Manowska, 2015).

W orzecznictwie i doktrynie prawniczej panuje jednak powszechny pogląd, że art. 430 k.p.c. nie wyłącza wysłuchania w tym postępowaniu małoletnich dzieci zgodnie ze wspomnianym wcześniej art. 216¹ k.p.c. Wydaje się konieczne, by w sprawach spornych, w których rodzice nie potrafią się porozumieć w kwestii dotyczącej opieki i kontaktów z małoletnimi, sąd wysłuchiwał w tym zakresie małoletniego i mógł w następstwie uwzględnić jego zdanie i rozsądne życzenia. Wysłuchanie to należy przeprowadzić bez obecności rodziców, nie powinno mieć charakteru przesłuchania świadka i nie może stanowić formalnego dowodu w sprawie. Stwierdzić jednak należy (co wiem z własnej praktyki zawodowej), że sądy w postępowaniach rozwodowych (w szczególności w apelacji krakowskiej) rzadko sięgają po czynność wysłuchania dziecka, znacznie częściej zaś zlecają przeprowadzenie wywiadu kuratorskiego, względnie przesłuchują na te okoliczności świadków wskazanych przez strony.

Z jakiego zatem powodu obecność dziecka w procesie rozwodowym jego rodziców w ogóle jest potrzebna? Pamiętać należy, że zgodnie z art. 56 §2 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego: „Jednakże mimo zupełnego i trwałego rozkładu pożycia rozwód nie jest dopuszczalny, jeżeli wskutek niego miałoby ucierpieć dobro wspólnych małoletnich dzieci małżonków albo jeżeli z innych względów orzeczenie rozwodu byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego”. Wydaje się, że w przypadku, gdyby sąd nabrał wątpliwości w zakresie orzeczenia rozwodu i spowodowania tym, że ucierpi dobro małoletnich dzieci stron, wysłuchanie wydałoby się zasadne. Częściej jednak to kuratorzy sądowi, przeprowadzając na zlecenie sądu wywiad środowiskowy, ustalają te okoliczności. Przeważnie również w przypadku powstałych wątpliwości sąd w postępowaniu o rozwód zleca przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego psychologa dziecięcego. Z praktyki sądowej oddalenie pozwu o rozwód w przypadku, gdy nastąpił trwały i zupełny rozkład pożycia małżeńskiego, a na skutek rozwodu miałoby ucierpieć dobro małoletnich dzieci, zdarza się dość rzadko.

W doktrynie prawniczej już od lat utrwalone jest stanowisko, zgodnie z którym, jeżeli sąd stwierdzi, że orzeczenie rozwodu nie naruszy dobra dziecka w większym stopniu niż istniejący zupełny i trwały rozkład pożycia rodziców, to powinien wydać wyrok orzekający rozwód (Stojanowska, 2014). Takie założenie wydaje się słuszne, aby sąd nie utrzymywał fikcyjnie małżeństwa, w którym nastąpił już trwały i zupełny

rozkład pożycia małżeńskiego rodziców. Nie zmienia to jednak faktu, że rozwód rodziców to sytuacja, która może mieć duży wpływ na dziecko, dlatego postępowanie rozwodowe powinno uwzględniać jego dobro i potrzeby.

W ostatnich latach dość popularna staje się możliwość sprawowania przez rodziców po rozstaniu tzw. opieki naprzemiennnej (choć w polskim systemie prawnym nie istnieje jej legalna definicja). Taki sposób wychowania ma na celu zapewnienie dziecku bliskich, stałych relacji z obojgiem rodziców, a także podział codziennych obowiązków wychowawczych, co może być korzystne dla dziecka, szczególnie w przypadku, gdy oboje rodzice mają dobrą relację i współpracują ze sobą. Jednakże, aby opieka naprzemienna była w ogóle możliwa, rodzice muszą współpracować w kwestiach wychowawczych i organizacyjnych, a ich relacje powinny być wystarczająco stabilne. Współpraca ta dotyczy m.in. organizacji życia dziecka (np. harmonogramu spotkań, wyjazdów, edukacji, zdrowia). Choć sąd może orzec opiekę naprzemienną z własnej inicjatywy, najczęściej jest to możliwe, gdy oboje rodzice zgadzają się na ten model. Jeśli rodzice są w konflikcie i nie mogą dojść do porozumienia, sąd może uznać, że opieka naprzemienna nie jest najlepszą opcją i przyznać opiekę tylko jednemu z rodziców (Reimann, 2023).

W przypadku porozumienia rodziców nic nie stoi na przeszkodzie, aby sąd w postępowaniu o rozwód wysłuchał małoletniego, czy faktycznie rozumie istotę opieki naprzemiennnej i czy wyraża wolę jej wprowadzenia. Dlatego też wydaje się, że takie wysłuchanie potrzeb dziecka powinno nastąpić w przypadku dzieci starszych, które potrafią zrozumieć zmiany i nie przeżywają z tego powodu stresu. Zwykle są to dzieci w wieku szkolnym, mające wykształcone potrzeby emocjonalne i społeczne. W przypadku młodszych dzieci opieka naprzemienna może być trudniejsza do zrealizowania, ponieważ wymagają one większej stabilności i bliskości z jednym z rodziców i trudniej będzie im zrozumieć fakt posiadania „dwóch domów”.

W 2024 r. w Polsce odnotowano znaczący wzrost liczby rozwodów w porównaniu z poprzednim rokiem. W pierwszej połowie 2024 r. do sądów okręgowych wpłynęło 39,7 tys. pozwów rozwodowych, co stanowi wzrost o 4,2% w porównaniu z tym samym okresem w 2023 roku (Rzeczpospolita, 2024). Z tego też powodu z ubolewaniem należy stwierdzić, że postępowania te (o ile nie ma spornych interesów między stronami) odbywają się szybko, często sąd ogranicza się do samego przesłuchania stron i zapoznania się z wywiadem środowiskowym kuratora sądowego. Nie ma jednak wystarczająco czasu, aby przeprowadzić szczegółowe postępowanie dowodowe w zakresie opieki lub kontaktów z małoletnimi dziećmi stron. Wydaje się natomiast, że wysłuchanie dziecka w sprawie rozwodowej stałoby się jednym z bardziej znaczących aspektów postępowania, który miałby na celu uwzględnienie

interesu dziecka, zwłaszcza jeśli chodzi o ustalenie kwestii związanych z opieką, alimentami, kontaktami z rodzicami oraz jego ogólnym dobrostanem.

Udział małoletniego w postępowaniu nieprocesowym – wybrane aspekty

Obowiązek wysłuchania dziecka w postępowaniu nieprocesowym został wprowadzony

ustawą z dnia 5 grudnia 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw, która weszła w życie 13 czerwca 2009 r. Na jej podstawie znowelizowano art. 576 §2 k.p.c. w następującym brzmieniu: „Sąd w sprawach dotyczących osoby lub majątku dziecka wysłucha je, jeżeli jego rozwój umysłowy, stan zdrowia i stopień dojrzałości na to pozwala, uwzględniając w miarę możliwości jego rozsądne życzenia. Wysłuchanie odbywa się poza salą posiedzeń sądowych”. Wynika z tego, że przepis ten niejako stanowi powielenie treści art. 216¹ k.p.c., który odnosi się do procesu cywilnego. Zasadą wskazaną w art. 576 §1 k.p.c. jest jednak przesłuchanie przedstawiciela ustawowego osoby, której postępowanie dotyczy (bądź bliskich osób małoletniego). Regulacja związana z wysłuchaniem małoletniego w postępowaniu nieprocesowym również została zmodyfikowana w 2023 r. poprzez wprowadzenie wymogu przeprowadzenia tej czynności w specjalnym pomieszczeniu, poza salą sądową. Zgodnie bowiem z art. 576 §3 k.p.c.: „Przepisy art. 216¹ §3 i 4 oraz art. 216² k.p.c. będą miały odpowiednie zastosowanie także do wysłuchania prowadzonego na podstawie art. 576 §2 k.p.c., co zapewni jednakowe traktowanie małoletnich uczestników procesu i postępowania nieprocesowego”.

Warto również cofnąć się o kilka artykułów wcześniej i przywołać treść art. 573 k.p.c., dotyczący zdolności procesowej w postępowaniu cywilnym. Zdolność procesowa oznacza zdolność do samodzielnego występowania w procesie sądowym i podejmowania działań procesowych, takich jak składanie pozwów, wnoszenie apelacji, zawieranie ugód czy podejmowanie innych czynności prawnych. Ze wspomnianego wcześniej przepisu wynika, że odnośnie do postępowania procesowego, w którym osoby małoletnie reprezentują rodzice lub opiekunowie prawni, w postępowaniu nieprocesowym przed sądem opiekuńczym zdolność procesowa została poszerzona na rzecz małoletnich, którzy ukończyli 13 lat. Dalej, zgodnie z art. 574 k.p.c., sąd ma prawo nakazać osobiste stawiennictwo dziecka bądź nakazać jego przymusowe sprowadzenie, i to zarówno w odniesieniu do małoletniego mającego zdolność do podejmowania czynności w toczącym się postępowaniu, jak i zdolności takiej pozbawionego. W każdym z tych przypadków sąd powinien zweryfikować, czy ze

względu na charakter sprawy udział dziecka w postępowaniu nie będzie miał ujemnych następstw natury społeczno-wychowawczej lub tego rodzaju następstwa uda się ograniczyć do minimum (uzasadnienie uchw. SN z dnia 12 maja 1969 r., III CZP 24/69, Legalis).

Ze starszego orzecznictwa wynika, że w sprawie z wniosku o zmianę rozstrzygnięcia o władzy rodzicielskiej zawartego w wyroku orzekającym rozwód dziecko powinno być uczestnikiem postępowania, reprezentowanym przez kuratora ustanowionego przez sąd opiekuńczy. Nowsze orzeczenia wskazują, że w sprawach o pozbawienie władzy rodzicielskiej oraz w sprawach o odebranie dziecka dziecko nie jest uczestnikiem postępowania w rozumieniu art. 510 k.p.c., zasadnym jest jednak wysłuchanie i zapoznanie się z jego stanowiskiem, mając na względzie jego dobro i rozsądne życzenia (SN z dnia 16 grudnia 1997 r., III CZP 63/97, OSNIC 1998, nr 6, poz. 108). Zauważyć należy, że orzeczenie to wydano na prawie dziesięć lat przed wprowadzeniem do Kodeksu postępowania cywilnego art. 216¹ k.p.c. Realizując standardy międzynarodowe, Sąd Najwyższy doszedł do przekonania o konieczności materialnego uczestnictwa dziecka w takim postępowaniu poprzez zapoznanie się z jego stanowiskiem.

Podkreślenia wymaga fakt, że w sytuacji, gdy sąd odstępuje od wysłuchania małoletniego (nie tylko w postępowaniu nieprocesowym, ale również na podstawie art. 216¹ k.p.c.), musi najpóźniej przed zakończeniem postępowania wskazać w protokole posiedzenia lub rozprawy, z jakich przyczyn czynność ta nie została przeprowadzona (tak stanowi art. 216¹ §4 k.p.c.). Jest to niezbędne do oceny zasadności tej decyzji i odparcia ewentualnego zarzutu nieuzasadnionego pominięcia obowiązku wysłuchania małoletniego (post. SN z dnia 2 czerwca 2012 r., V CSK 283/11, Legalis), szczególnie w sytuacji, gdy wysłuchanie nie jest traktowane jako swoisty dowód w sprawie, zatem nie będzie można stosować ogólnych reguł związanych z zasadnością pomijania lub oddalania przez sąd wniosku dowodowego.

Jeśli sąd dojdzie do przekonania, że rozwój umysłowy, stan zdrowia i stopień dojrzałości małoletniego nie pozwalają na przeprowadzenie czynności wysłuchania, ma możliwość w pośredni sposób zapoznać się ze stanowiskiem dziecka poprzez dopuszczenie dowodu z opinii Opiniodawczego Zespołu Sądowych Specjalistów (wcześniej zwanego Rodzinnym Ośrodkiem Diagnostyczno-Konsultacyjnym) bądź przeprowadzenie wywiadu środowiskowego przez kuratora sądowego.

Realizacja prawa dziecka do przedstawienia własnego stanowiska w sprawie będzie również możliwa poprzez jego reprezentację w postępowaniu cywilnym. Małoletnie dziecko może być reprezentowane przez swojego rodzica, tj. przedstawiciela ustawowego, profesjonalnego pełnomocnika, czy w końcu

reprezentanta – nowej instytucji wprowadzonej nowelizacją przepisów Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego z dnia 28 lipca 2023 r., która zastąpiła dotychczasowe określenie „kurator reprezentujący dziecko” poprzez wprowadzenie nowego brzmienia art. 99 k.r.o. Zmiana ta podyktowana została społecznym niezrozumieniem funkcji, jaką pełnił kurator dziecka. Często bowiem utożsamiano instytucję, o której mowa w art. 99 k.r.o., z kuratorami sądowymi, co wywoływało u obywateli mylne przekonanie, że reprezentacja dziecka nie zmierza w istocie do zapewnienia mu kurateli czy też kontroli poczynań rodziców. Zmianę tę należy więc ocenić pozytywnie, w szczególności że w ślad za zmianą nomenklatury zasadą jest, iż obecnie reprezentantem dziecka może być wyłącznie adwokat lub radca prawny wykazujący szczególną znajomość spraw dotyczących dziecka, tego samego rodzaju lub rodzajowo odpowiadających sprawie, w której wymagana jest reprezentacja dziecka, lub który ukończył szkolenie dotyczące zasad reprezentacji dziecka, praw lub potrzeb dziecka (tak stanowi art. 99² k.p.c.).

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na najnowsze orzecznictwo Sądu Najwyższego, z którego wynika, że małoletni będący rodzeństwem (przyrodnim) nie są uczestnikami postępowania w sprawie o ustalenie kontaktów między nimi (Uchwała Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 13 kwietnia 2022 r. III CZP 90/22). Sąd Najwyższy wyjaśnił, że uregulowany w art. 12 ust. 2 Konwencji o prawach dziecka obowiązek zapewnienia dziecku możliwości wypowiedzenia się w każdym postępowaniu, które jego dotyczy, nie oznacza przyznania dziecku w sprawie o pozbawienie nad nim władzy rodzicielskiej statusu uczestnika postępowania.

Trudno zgodzić się z takim stanowiskiem Sądu Najwyższego. Po pierwsze, z art. 12 Konwencji o prawach dziecka wynika, że dziecko ma prawo do wyrażania własnych poglądów we wszystkich sprawach, które go dotyczą. Pominięcie dziecka jako uczestnika postępowania może ograniczać realizację tego prawa. Po drugie, brak udziału dziecka w postępowaniu może prowadzić do decyzji nieodpowiadających jego potrzebom i interesom, gdyż nie ma gwarancji, że sąd zdecyduje się na wysłuchanie dziecka lub uwzględni taki wniosek jednej ze stron. W konsekwencji wyłączenie dziecka z postępowania może utrudniać uwzględnienie jego indywidualnej sytuacji i relacji z rodzeństwem. Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2022 r. (III CZP 90/22) rozstrzyga zapewne istotną kwestię procesową, jednak jej konsekwencje mogą budzić wątpliwości z perspektywy ochrony praw dziecka. Wydaje się zasadne rozważenie zmian legislacyjnych lub interpretacyjnych, które zapewniłyby dziecku większy udział w postępowaniach dotyczących jego kontaktów z rodzeństwem.

Udział dziecka w postępowaniu nieprocesowym nie jest bowiem zawsze wystarczający do samodzielnego podejmowania decyzji procesowych, nawet pomimo rozszerzenia w art. 573 k.p.c. jego zdolności procesowej. W związku z tym w postępowaniach cywilnych, w których bierze udział dziecko, konieczna jest obecność przedstawiciela ustawowego (zwykle rodzica lub opiekuna prawnego) lub pełnomocnika. Brak jednoznacznego przyznania dziecku statusu uczestnika postępowania cywilnego i ograniczenie wyłącznie możliwością wysłuchania go przez sąd prowadzi do faktycznego pozbawienia go udziału w sprawach dotyczących jego spraw rodzinnych i opiekuńczych. Ma to znaczenie przy sprawach, w których dziecko występuje pomiędzy skonfliktowanymi rodzicami. W takiej sytuacji sąd opiekuńczy winien ustanawiać reprezentanta dziecka lub dążyć do umożliwienia dziecku wypowiedzenia się w sprawie (bądź to poprzez bezpośrednie wysłuchanie, bądź też przez dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychologa dziecięcego lub opinii OZSS).

Podsumowanie

Rola dziecka w postępowaniu cywilnym jest związana przede wszystkim z ochroną jego interesów i praw. Dziecko może być stroną postępowania w sprawach dotyczących jego opieki, alimentów, kontaktów z rodzicami, ale nie podejmuje samodzielnie decyzji procesowych. Jego interesy są reprezentowane przez przedstawicieli ustawowych (rodziców lub opiekunów prawnych), w tym przez reprezentanta dziecka, którzy podejmują decyzje w imieniu dziecka. Dodatkowo uczestnictwo dzieci w postępowaniach związane jest z możliwością przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego psychologa dziecięcego lub opinii OZSS. To są jednak pośrednie metody udziału małoletniego w postępowaniu. W ostatnich latach widać rozwijającą się tendencję do bezpośredniego uczestniczenia dziecka w postępowaniu, a zwłaszcza w sprawach bezpośrednio z nim związanych. Zauważyć należy, że wprowadzenie w 2009 r. instytucji wysłuchania, o której mowa w art. 216¹ k.p.c., zbiegło się również z nowelizacją art. 95 k.r.o. poprzez wprowadzenie §4, który otrzymał następujące brzmienie: „Rodzice przed powzięciem decyzji w ważniejszych sprawach dotyczących osoby lub majątku dziecka powinni je wysłuchać, jeżeli rozwój umysłowy, stan zdrowia i stopień dojrzałości dziecka na to pozwala, oraz uwzględnić w miarę możliwości jego rozsądne życzenia”. Możliwość wysłuchania dziecka przed sądem i wzmocnienie standardów tego wysłuchania poprzez wprowadzenie art. 216² k.p.c. jest wypełnieniem zobowiązań przez Polskę nałożoną w regulacjach międzynarodowych.

Zgodnie z art. 12 Międzynarodowej Konwencji o Ochronie Praw Dziecka: „Państwa-Strony zapewnią, aby dziecko, zdolne do wyrażania własnych poglądów, miało prawo do wysłuchania w każdej sprawie, która je dotyczy, w tym także w postępowaniach sądowych, administracyjnych lub innych, zgodnie z procedurami stosowanymi w danym kraju”. Wysłuchanie dziecka przed sądem, zgodnie z międzynarodowymi standardami, jest kluczowym elementem ochrony jego praw. Przestrzeganie tych standardów ma na celu zapewnienie, że decyzje sądowe będą zgodne z interesem dziecka, przy jednoczesnym minimalizowaniu stresu i traumy związanej z udziałem w postępowaniu sądowym. Obserwując jednak praktykę sądową i dążenie do szybkiego rozpoznania sprawy (czasem za cenę braku możliwości przedstawienia stanowiska przez małoletniego), postuluje się jeszcze większe uprawnienia dla małoletnich, tak aby udział dziecka w postępowaniu nie wynikał jedynie z dobrej woli sędziego decydującym o przyszłości małoletniego. Jeżeli sąd dochodzi do przekonania, że bezpośrednie uczestnictwo w postępowaniu nie jest możliwe z uwagi na rozwój umysłowy i dojrzałość dziecka, powinno się stosować tzw. środki pośrednie – opinia biegłego psychologa, czy też wywiad środowiskowy kuratora sądowego. Sąd, w zależności od wieku i dojrzałości dziecka, powinien dostosować sposób przeprowadzania postępowania, by zminimalizować stres i zapewnić dziecku odpowiednią ochronę, jednocześnie realizując międzynarodowe postulaty wysłuchania dziecka w dotyczącej go sprawie.

E-mail autorki: aleksandra.kluczevska@wp.pl.

Bibliografia

- Bodio, J. (2019). *Status dziecka jako uczestnika postępowania nieprocesowego*. Wolters Kluwer Polska.
- Borkowska, M. (2011). Prawo dziecka do wypowiedzi a jego udział w postępowaniu cywilnym w sprawach rodzinnych i opiekuńczych. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, Badania, Praktyka*, 2, 27.
- Brzozowska, M. (2017). Ryba, która ma głos. Prawo dziecka do partycypacji. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, Badania, Praktyka*, 16(2), 55.
- Cieśliński, M.M. (2021). Sądowe wysłuchanie dziecka a stanowisko jego rodziców. *Przegląd Sądowy*, 1.
- Ereciński, T. (2016). W: T. Ereciński (Red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz* (t. III, s. 530). Wolters Kluwer.
- Gardziel, M. (2022). Prawo dziecka do wyrażania własnych poglądów. *Przegląd Sądowy*, 7–8, 100–120.
- Indina-Pykno, L., Leźniewicz-Bajczyk, M. (2025). *Metodyka postępowania w przypadku stosowania przemocy wobec małoletnich. Ujęcie prawne i psychologiczne*. C.H. Beck.
- Kaczmarek, B. (2009). Małoletni świadek w procesie cywilnym – zagadnienia wybrane. *Przegląd Prawa i Administracji*, 81.
- Koper, I. (2013). W: H. Dolecki, T. Wiśniewski (Red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz* (t. II, uw. nr 2 do art. 430). Wolters Kluwer.
- Korczak, J. (1993). *Dzieła* (t. 7: *Jak kochać dziecko. Kolonie letnie*). Oficyna Wydawnicza Latona.
- Manowska, M. (2015). W: M. Manowska (Red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz* (t. I, s. 1145). Wolters Kluwer.
- Marszałkowska-Krześ, E., Gil, I. (Red.). (2025). *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz* (wyd. 36). Wolters Kluwer Polska.
- Pietruszewska, A. (2015). Praktyka sądowa w zakresie wysłuchiwanie małoletnich w postępowaniach cywilnych w kontekście idei przyjaznego wysłuchiwanie dziecka. *Prawo w Działaniu*, 221–236.
- Reimann, M. (2023). Rodzina jako wspólna sprawa – opieka współdzielona w perspektywie dzieci. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, Badania, Praktyka*, 22(1).
- Sitarz, O. (2007). Prawa dziecka w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka na tle polskiego prawa karnego. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, Badania, Praktyka*, 4(21).
- Śtyk, J. (2015). Aspekty prawne wysłuchania dziecka w postępowaniu cywilnym. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, Badania, Praktyka*, 14(4), 9–31.

- Stojanowska, W. (2014). W: M. Andrzejewski (Red.), *System Prawa Prywatnego* (t. 11, s. 663, Nb 125). C.H. Beck.
- Weitz, K. (2016). W: T. Ereciński (Red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz* (t. II, s. 232). Wolters Kluwer.
- Wybrańczyk, D. (2022). *Wysłuchanie małoletniego*. W: *Sytuacja prawna małoletniego dziecka rozwodzących się rodziców* (s. 414–426). Wolters Kluwer Polska.
- Zajączkowska, J. (2013). Głos dziecka na wokandzie – o instytucji wysłuchania małoletniego. *Palestra*, (7–8), 56–67.

A child, as a full-fledged participant in civil proceedings in family matters

A child, as a full-fledged participant in civil proceedings in family matters, becomes the central subject of the protection of their rights, interests, and welfare. According to Polish law, special attention is given to ensuring that the child has the opportunity to express their views in matters affecting their life, such as parental divorce, contact arrangements, or issues related to custody. In the Polish legal system, a child can participate in legal proceedings if they are capable of forming their opinions, which depends on their age and maturity. Mechanisms such as hearing the child in court are provided to ensure that their voice is taken into account, especially in cases directly concerning their future.

Recently, there has been noticeable interest from lawmakers in this area, with efforts to ensure even greater protection of the child's interests in court proceedings (such as the possibility of hearing the child, the institution of a child representative, and the principles of questioning minors).

In my article, I will focus on the new regulations concerning the protection of children in civil proceedings in family matters. Additionally, the text will be enriched with my practical experience in this area as an attorney who regularly handles family cases.

Keywords:

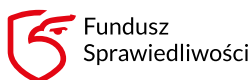
minor, interrogation, hearing, civil process, child protection

Cytowanie:

Kluczeńska, A. (2025). Dziecko jako pełnoprawny uczestnik w postępowaniu cywilnym w sprawach rodzinnych. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 24(2), 71–88.



Artykuł jest dostępny na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa–Użycie niekomercyjne–Bez utworów zależnych 3.0 Polska.



Sfinansowano ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości

Empatia w sądzie dla nieletnich. Rola sędziego w postępowaniu wobec nieletniego w kontekście koncepcji Rosenberga

Barbara Trokowska-Stempnik

Sąd Rejonowy w Toruniu

Konwencja o Prawach Dziecka, przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r., w treści art. 1 stanowi, że dziecko oznacza każdą istotę ludzką w wieku poniżej 18 lat, chyba że zgodnie z prawem odnoszącym się do dziecka uzyska ono wcześniej pełnoletność. Przepis art. 72 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej mówi o tym, że Rzeczpospolita Polska zapewnia ochronę praw dziecka. Każdy ma prawo żądać od organów władzy publicznej ochrony dziecka przed przemocą, okrucieństwem, wyzyskiem i demoralizacją. Ustawa z dnia 9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich ma na celu wspieranie młodych osób w dążeniu do postępowania zgodnie z normami społecznymi oraz podjęcie takich działań resocjalizacyjnych, które mogą okazać się skuteczne i sprawić, że cele postępowania w sprawie konkretnego dziecka zostaną osiągnięte. W postępowaniu w sprawach nieletnich należy przede wszystkim kierować się dobrem nieletniego i dążyć do osiągnięcia korzystnych zmian w jego osobowości i zachowaniu się, a także, gdy zachodzi taka potrzeba, do prawidłowego spełniania przez rodziców lub opiekuna obowiązków wobec nieletniego.

W artykule Autorka odwołuje się do koncepcji Rosenberga, nazywanej Porozumieniem bez Przemocy, według której najważniejsze są: rozróżnianie obserwacji od ocen, empatyczne słuchanie, nazywania uczuć i potrzeb zarówno własnych, jak i dziecka. Ponadto przywołuje koncepcję mentalizowania Taylora oraz teorię przywiązania Bowlby'ego. Tym samym możliwe będzie ukazanie jednej z możliwości procedowania przez sędziego w sprawach nieletnich, która może urzeczywistnić spełnienie celów postępowania.

Celem artykułu jest wykazanie, że postawa sędziego procedującego w sprawach nieletnich, a także wybór odpowiedniego spośród szerokiego katalogu środków wychowawczych są bardzo ważne dla umożliwienia nieletniemu postępowania zgodnie z przyjętymi normami prawnymi i społecznymi.

Słowa kluczowe:

dziecko, nieletni, środek wychowawczy, potrzeby, mentalizowanie

Wprowadzenie

L iteratura naukowa dotycząca środków wychowawczych stosowanych wobec nieletnich jest bardzo bogata. Wystarczy wskazać na publikacje wieloletnich badaczy procedowania w sprawach nieletnich, w tym m.in. Konarską-Wrzosek (2013, 2023), Bojarskiego (Bojarski, Skrętowicz, Kruk, 2016), Stańdo-Kawecką (2007) czy w ostatnich latach Włodarczyk-Madejską (2019, 2019a, 2020) i Kobesę (2011, 2021, 2022). Wszyscy ci autorzy w swoich zainteresowaniach badawczych koncentrują się m.in. na sposobie procedowania sędziów w postępowaniach dotyczących nieletnich oraz realizowaniu zasady dobra nieletniego i indywidualizacji podejścia do niego przy wyborze odpowiedniego środka wychowawczego. Źródła te zarówno dostarczają cennej wiedzy dotyczącej przyczyn niezgodnych z prawem lub normami społecznymi zachowań nieletnich, częstotliwości stosowania środków wychowawczych (i środka poprawczego), jak i omawiają aktualne rozwiązania, w tym obecne w innych krajach świata, i prezentują postulaty na przyszłość. Podkreślić należy, że treści wskazane w publikacjach przygotowanych w czasach obowiązywania poprzedniej ustawy z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich (Dz.U. z 1982 r., nr 35, poz. 228) pozostają nadal aktualne z uwagi na niewielki zakres zmian wprowadzony przez ustawę o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich z dnia 9 czerwca 2022 r. (Dz.U. z 2024 r., poz. 978; dalej: u.w.r.n.; Kobes, 2022).

Niniejszy artykuł w ocenie Autorki stanowi *novum* w polskiej literaturze poświęconej postępowaniu w sprawach nieletnich z uwagi na prezentowanie w nim sposobu procedowania sędziego w toku postępowania rozpoznawczego przed sądem, z uwzględnieniem koncepcji Rosenberga, uzupełnionej pojęciem mentalizowania w rozumieniu Taylora. W przekonaniu Autorki stosowanie w praktyce narzędzi wynikających z koncepcji Porozumienia Bez Przemocy Rosenberga, których uzupełnienie stanowi świadomy proces mentalizowania, pozwala rozeznąć się w sytuacji konkretnego nieletniego, co umożliwia aktualizowanie dyrektywy orzekania środków wychowawczych w postaci jego dobra oddzielnie w każdym przypadku (czyli *ad casum*). Artykuł nie odnosi się do orzekania wobec nieletnich środka leczniczego oraz środka poprawczego (z uwagi na odmienne stany faktyczne, w których są orzekane, środki te wymagają oddzielnego omówienia).

Celem niniejszego artykułu jest zaprezentowanie takiego sposobu prowadzenia sprawy nieletniego, który sprzyja pełnemu poznaniu osoby dziecka, pozwala dostrzec jego trudności, z jednoczesnym podkreśleniem roli empatii w stosunku do niego. Autorka pragnie wykazać, że posługiwanie się narzędziami oferowanymi przez empatyczną komunikację, stosowanie zasady indywidualizacji oraz dobra nieletniego jako dyrektyw wyboru określonego środka wychowawczego w konkretnej sprawie może być skuteczniejsze. Ponadto za cel niniejszego artykułu Autorka przyjęła wykazanie, że poprzez posługiwanie się odpowiednim językiem, wykazanie zainteresowania osobą dziecka, a także wnikliwe kompletowanie materiału dowodowego sędzia może przewidzieć zasadność i skuteczność zastosowania określonego środka wychowawczego. Autorka chce także pokazać, jak wygląda jej zdaniem prawidłowe postępowanie w stosunku do osoby nieletniej, które może stanowić inspirację czy propozycję dla innych sędziów, a także wszystkich innych osób mających styczność z problematycznymi zachowaniami nieletnich.

W artykule Autorka przedstawi na wstępie krótki zarys teorii przywiązania, będący przypomnieniem najważniejszych tez sformułowanych przez Bowlby'ego. Zasadne jest, aby sędzia orzekający w sprawach nieletnich pamiętał o ich istnieniu i znaczeniu w życiu każdego człowieka. Następnie omówione zostaną przepisy u.w.r.n. odnoszące się do postępowania rozpoznawczego przed sądem oraz wskaże, jakie informacje powinien uzyskać sąd przed rozprawą, aby móc komunikować się z nieletnim z uwzględnieniem jego indywidualności. W dalszej części Autorka przybliży zarys koncepcji Rosenberga, ze szczególnym uwzględnieniem jej zastosowania w toku postępowania, zwłaszcza przy wysłuchiwanie nieletniego. Kolejny fragment poświęcony będzie omówieniu koncepcji mentalizowania, ze szczególnym naciskiem na rolę świadomości i uważności w komunikacji. W dalszej kolejności Autorka podejmie zagadnienie zasadności i celowości stosowania środków tymczasowych w toku postępowania przed sądem. Następnie przedstawione zostaną istniejące w polskiej ustawie środki wychowawcze, ze wskazaniem okoliczności, które – przy zastosowaniu narzędzi oferowanych przez koncepcję Porozumienia bez Przemocy oraz mentalizowanie – mogą pomóc sędziemu w pewnym stopniu przewidzieć zasadność zastosowania określonego środka wobec konkretnego nieletniego. Na koniec Autorka omówi praktyczne znaczenie dobra nieletniego oraz relacyjności w toku postępowania rozpoznawczego przed sądem.

O roli przywiązania

Bowlby pisał, że każdy człowiek posiada wewnętrzne modele operacyjne (2016, s. 11). Stanowią one dosyć trwałe elementy osobowości, które gromadzą wczesne doświadczenia relacyjne. Celem, dla którego konkretna jednostka postępuje w taki, a nie inny sposób, jest jej przetrwanie. Przychodzimy na świat w konkretnym środowisku społecznym, a nasze doświadczenia od pierwszych chwil życia wpływają na rozwój naszego układu nerwowego (Gerhardt, 2016, s. 23). Jeżeli matka, która najczęściej jest tzw. główną figurą przywiązania niemowlęcia, adekwatnie i czule odpowiada na potrzeby małego dziecka, to wytworzy się między nimi tzw. bezpieczny styl przywiązania, stanowiący fundament na całe życie. Jeżeli opiekun jest dla dziecka dostępny, wrażliwy, akceptuje je, chroni, jest przewidywalny, to powoduje to wytworzenie w jednostce reprezentacji siebie jako wartego miłości, potrafiącego kochać, skutecznego i miłego (Siegel, Payne-Bryson, 2020). Relacja z figurą przywiązania to tzw. bezpieczna baza dla dziecka, do której zawsze może powrócić w chwilach stresu i znajdzie ukojenie. Rzadko zdarza się, by jednostki, które uznają świat za miejsce bezpieczne i czują się w nim dobrze, postępowały niezgodnie z przyjętymi normami społecznymi (Taylor, 2024, s. 106).

Naukowo udowodniono, że istnieje silny związek (za wyjątkiem dzieci z autyzmem czy specyficznymi trudnościami w uczeniu się) pomiędzy doświadczeniami jednostki w zakresie opieki rodzicielskiej a trudnościami psychicznymi, emocjonalnymi, społecznymi i behawioralnymi młodych osób, które m.in. mają styczność z wymiarem sprawiedliwości dla nieletnich (Taylor, 2024, s. 38). Innymi słowy, niezabezpieczone style przywiązania stanowią istotny czynnik ryzyka dla wystąpienia zachowań przestępczych u ludzi. Krzywdzenie małych dzieci nie polega tylko na fizycznym maltretowaniu. Coraz częściej podkreśla się istnienie niedostępności emocjonalnej rodziców, która objawia się zarówno w niereagowaniu na płacz dziecka, jak i w wypowiedaniu słów, które nie pozostają obojętne dla niego (np. „żałuję, że cię urodziłam”, „szkoda mi na ciebie czasu”).

Aktualnie wiadomo już, że okres pierwszych dwóch lat życia dziecka jest kluczowy dla jego rozwoju emocjonalnego (Gerhardt, 2016, s. 17). Badania neurobiologiczne wykazały, że systemy reakcji na stres, szlaki nerwowe, które tworzą się w wyniku relacji z innymi osobami, nie są wrodzone. W ostatnich latach wiele uwagi poświęca się rozwojowi kory okołoooczodołowej. Ona również rozwija się dopiero po urodzeniu. Rola tej struktury ma fundamentalne znaczenie zarówno dla zdolności empatii, czyli umiejętności współodczuwania z innymi ludźmi, możliwości przyjęcia ich perspektywy, jak i kontrolowania własnych reakcji emocjonalnych.

Istnieją różne rodzaje pozabezpiecznego stylu przywiązania, niemniej ich szczegółowe rozróżnienie nie jest istotne dla tez stawianych w niniejszym artykule. Zdaniem Autorki warto omówić jedynie skrótowo stojący po przeciwległej stronie wobec bezpiecznego przywiązania styl nazywany zdeorganizowanym. Dziecko, którego relacja z opiekunem opiera się na lęku czy nawet przerażeniu, może przejawiać zachowania całkowicie niezrozumiałe i niosące negatywne konsekwencje społeczne. Młoda osoba, której styl przywiązania do opiekuna określa się jako zdeorganizowany, nie potrafi znaleźć u niego ochrony i pocieszenia. Jest pozbawiona bezpiecznej bazy, a świat wydaje jej się przerażającym miejscem. W psychologii zdarzeniem traumatycznym określa się taką sytuację, w której zagrożone jest przetrwanie jednostki (to doświadczenie, przed którym nie można uciec). Do zdarzeń, które dla dzieci mogą być przerażające i przytłaczające, zalicza się m.in.: przemoc domową, surową dyscyplinę, niespójne zachowania rodzicielskie, zaniedbanie, nadużywanie substancji psychoaktywnych przez rodziców, rozpad rodziny (Taylor, 2024, s. 72). W przekonaniu dorosłego część wskazanych zdarzeń może wcale nie być traumatyzująca. Pamiętać jednak trzeba, że we wczesnym dzieciństwie zachodzą fundamentalne procesy neurochemiczne, które wpływają na rozwój, funkcjonowanie i strukturę mózgu. Warto podkreślić, że młoda osoba nie może uniewrażliwić się na traumatyczne zdarzenia, a jeśli doświadcza ich wielokrotnie, to jej układ neurobiologiczny przystosowuje się do traumatycznej sytuacji, aby zapewnić przetrwanie (Taylor, 2024, s. 73). Wszystko to prowadzi do powstania względnie trwałych zmian w przekonaniach, wartościach i myśleniu dziecka, które w konsekwencji skutkują postawami i zachowaniami nieakceptowanymi społecznie, co nazywamy przejawami demoralizacji lub popełnieniem czynów karalnych.

W rzeczywistości społecznej, w której żyjemy, wspólnej dla naszego kręgu kulturowego, coraz bardziej popularne są postawy kładące nacisk na surowe traktowanie wszelkich przejawów postępowania niezgodnego z przyjętymi wartościami. Osobom funkcjonującym w zgodzie z ogólnie akceptowanymi normami społecznymi często trudno jest odczuwać empatię wobec tych, którzy krzywdzą innych czy przejawiają trudne zachowania w szkole albo wśród rówieśników. Pamiętać jednak warto, że dzieci, które nie doświadczyły empatii ze strony swoich rodziców, a w sytuacjach konfliktowych były albo ignorowane, albo bite i znieważane, mają ogromny kłopot z zachowaniem równowagi emocjonalnej i odczuwaniem współczucia wobec innych. Nie można wymusić na sobie prawdziwej empatii jedynie decyzją woli, jest ona bowiem efektem wewnętrznych przeżyć i doświadczeń nabywanych w relacjach z ludźmi (Gerhardt, 2016, s. 110).

Sąd dla nieletnich

Stosownie do treści art. 1 u.w.r.n. postępowanie w sprawach o demoralizację prowadzi się wobec osób, które ukończyły 10 lat i nie są pełnoletnie, a w sprawach o czyny karalne – wobec osób, które dopuściły się takiego czynu (tj. przestępstwa lub wykroczenia) po ukończeniu 13 lat, ale przed ukończeniem 17 lat. Optymalny model postępowania z nieletnimi omawia Włodarczyk-Madejska (2019, s. 84–86). Zasadą jest odbywanie posiedzeń sądu przy drzwiach zamkniętych (art. 29 ust. 1 u.w.r.n.). Ma to na celu zapewnienie komfortowej dla dziecka sytuacji, kiedy na sali obecne są tylko strony postępowania, a więc poza nim: rodzice albo ten z rodziców, pod którego pieczęcią nieletni faktycznie pozostaje, albo opiekun nieletniego oraz prokurator (art. 35 u.w.r.n.). Tylko wyjątkowo, gdy jest to uzasadnione względami wychowawczymi, rozprawa może odbywać się jawnie (art. 69 ust. 1 u.w.r.n.). Ponadto na rozprawie może być obecny także pokrzywdzony, gdy nie jest to sprzeczne z dobrem nieletniego lub nie stoją temu na przeszkodzie względy wychowawcze (art. 69 ust. 5 u.w.r.n.; Trybunał Konstytucyjny, 2016, SK 24/15). Gwarancje procesowe dla młodej osoby zostały sformułowane w art. 36 u.w.r.n. Należą do nich: prawo do obrony, w tym prawo do korzystania z pomocy obrońcy oraz prawo złożenia wniosku o wyznaczenie obrońcy z urzędu w przypadku, o którym mowa w art. 38 ust. 3 (niemożność poniesienia przez nieletniego lub jego rodziców kosztów wynagrodzenia obrońcy z wyboru bez uszczerbku dla niezbędnego utrzymania siebie i rodziny lub gdy występują inne, szczególne okoliczności); prawo do składania wyjaśnień lub odpowiedzi na poszczególne pytania; prawo do odmowy składania wyjaśnień lub odpowiedzi na poszczególne pytania; prawo do korzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza, jeżeli nie włada w wystarczającym stopniu językiem polskim; prawo do korzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza języka migowego, jeżeli jest osobą, o której mowa w art. 2 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 19 sierpnia 2011 r. o języku migowym i innych środkach komunikowania się (Dz.U. z 2023 r., poz. 20). Wymienione uprawnienia, wbrew twierdzeniom niektórych przedstawicieli doktryny (zob. Sobejko, 2023, art. 7), nie przeszkadzają w procedowaniu sprawy zgodnie z dobrem nieletniego (por. Konarska-Wrzošek, 2023, art. 27, s. 127; Eichstaedt, 2023, s. 60–68). Stanowią ponadto realizację prawa przysługującego każdej osobie do przedstawienia swojego punktu widzenia (udział obrońcy), a także stoją na straży swobody wypowiedzi jednostki (tj. składania wyjaśnień lub odmowy ich składania, co nie oznacza przyznania komukolwiek prawa do mówienia nieprawdy). Sąd rodzinny wszczyna postępowanie w sprawie nieletniego, jeżeli zachodzi uzasadnione podejrzenie istnienia okoliczności, o których mowa w art. 2 (czyli wykazywania przejawów demoralizacji

lub popełnienia czynu karalnego; art. 52 ust. 1 u.w.r.n.). Sąd rodzinny może nie wszczynać postępowania, a wszczęte umorzyć w całości lub w części, jeżeli nie ma podstaw do jego wszczęcia lub prowadzenia w określonym zakresie, albo gdy orzeczenie środków wychowawczych, środka leczniczego lub środka poprawczego jest niecelowe, w szczególności ze względu na orzeczone już środki karne w innej sprawie, które w ocenie sądu są wystarczające (art. 53 u.w.r.n.). Nadmienić w tym miejscu warto, że możliwość umorzenia postępowania istnieje także na rozprawie, również wówczas, gdy nieletni wykazywał przejawy demoralizacji albo dopuścił się popełnienia czynu karalnego (por. Górecki, art. 53, 2023, s. 174).

Celem postępowania rozpoznawczego jest ustalenie, czy istnieją okoliczności świadczące o wykazywaniu przejawów demoralizacji nieletniego lub czy nieletni dopuścił się czynu karalnego, a także ustalenie, czy zachodzi potrzeba zastosowania wobec niego środków określonych w ustawie (art. 56 u.w.r.n.). Przepis art. 58 ust. 1 u.w.r.n. wskazuje, że w postępowaniu w sprawie nieletniego zbiera się dane o nieletnim, jego warunkach wychowawczych, zdrowotnych i bytowych oraz przeprowadza się inne dowody. Jedną z pierwszych czynności sądu rozpoznającego sprawę młodej osoby jest zlecenie przeprowadzenia wywiadu środowiskowego przez kuratora sądowego. W sprawozdaniu kuratorzy mają obowiązek ustalić dane nieletniego oraz jego środowiska, na które składają się: właściwości i warunki osobiste nieletniego, jego zachowywanie się, warunki wychowawcze i życiowe, w tym sytuacja rodzinna i bytowa rodziny, przebieg nauki lub pracy nieletniego, sposób spędzania czasu wolnego, jego kontakty środowiskowe, stosunek do niego rodziców lub opiekunów, podejmowane działania wychowawcze, stan zdrowia i uzależnienia nieletniego (art. 62 ust. 1 u.w.r.n.). Zakres tematyczny wywiadu środowiskowego jest zatem bardzo szeroki. Pamiętać także trzeba, że kurator sądowy jest często pierwszą osobą z polecenia sądu pojawiającą się w miejscu zamieszkania nieletniego i zebranie przez niego danych jest bardzo istotne dla dalszego toku postępowania (Włodarczyk-Madejska, 2019, s. 130–135, s. 154–177; Włodarczyk-Madejska, 2019a). Dzięki sprawozdaniu kuratora sędzia może dowiedzieć się, w jakim środowisku przebywa młoda osoba i czy jej rodzina jest już znana sądowi z postępowań opiekuńczych. Zebranie przed pierwszą rozprawą danych dotyczących nieletniego – pozyskanych zarówno przez kuratora sądowego, jak i ze szkoły, do której uczęszcza, czy instytucji pomocy społecznej – dostarcza sędziemu wiedzy o funkcjonowaniu danej jednostki. W swojej praktyce orzeczniczej Autorka w każdej sprawie, przekazanej do sądu przez Policję, zleca przeprowadzenie wywiadu środowiskowego, aby ustalić, czy czyn nieletniego jest raczej incydentalny (np. kradzież chipsów w sklepie), czy świadczy o pojawiających się kłopotach w funkcjonowaniu konkretnego

młodego człowieka (Włodarczyk-Madejska, 2020). Często zdarza się bowiem tak, że błahе wykroczenie popełnione przez nieletniego (np. wspomniana kradzież) jest sygnałem pojawiających się lub istniejących już trudności w zachowaniu tej osoby (np. w szkole, w domu, wśród rówieśników). Lepiej jest zatem sprawdzić okoliczności danej sytuacji niż arbitralnie uznać ją za incydent, licząc, że jakakolwiek inna sprawa konkretnego dziecka nie wróci już do sądu rodzinnego. Gdyby stało się inaczej, interwencja sądu może okazać się spóźniona. Istotne jest również to, aby wywiad kuratora, poza okolicznościami wskazanymi w omawianym przepisie, zawierał wnioski i propozycje co do tego, jakie działania warto podjąć wobec nieletniego i jego rodziny (Sobejko, 2023, art. 63).

Optymalnym rozwiązaniem jest, gdy na pierwszej rozprawie, na której stawiał się nieletni, sędzia ponownie pouczy go o przysługujących mu prawach (z wezwaniem na rozprawę doręcza się pouczenia, niemniej niewielu nieletnich zapoznaje się z nimi). W treści art. 60 u.w.r.n. wskazano warunki, w jakich ma odbywać się wysłuchanie i przesłuchanie nieletniego. Rozróżnienie tych dwóch czynności nie jest przypadkowe. Przesłuchania nieletniego dokonuje Policja, natomiast wysłuchanie odbywa się przed sądem. Czynności te przeprowadza się warunkach zapewniających młodej osobie swobodę wypowiedzi. W szczególności należy unikać wielokrotnego wysłuchiwanie lub przesłuchiwanie nieletniego co do tych samych okoliczności lub okoliczności ustalonych już innymi dowodami i niebudzącymi wątpliwości (por. Konarska-Wrzosek, 2013, s. 168–169). W miarę możliwości czynności te powinny być utrwalone za pomocą urządzenia rejestrującego obraz i dźwięk (art. 60 u.w.r.n.). Przepis art. 70 u.w.r.n. uzupełnia cytowaną regulację i wskazuje, że sąd rodzinny wysłuchuje nieletniego na rozprawie, a jeśli nieletni nie stawiał się, odmawia składania wyjaśnień lub wyjaśnia odmiennie niż poprzednio albo oświadcza, że pewnych okoliczności nie pamięta, wolno odczytywać w odpowiednim zakresie protokoły wyjaśnień złożonych przez niego w tym postępowaniu (art. 70 ust. 1 i 2 u.w.r.n.). Wprawdzie ponownie występuje tu odwołanie do procedury karnej, niemniej warto interpretować te przepisy jako zachęcenie młodej osoby do podjęcia rozmowy z sędzią, a nie jako wzbudzenie wzięcia przez niego odpowiedzialności za swoje postępowanie. To drugie bowiem może być jeszcze na tym etapie niemożliwe.

W przepisie art. 70 ust. 4 u.w.r.n. wskazano, że sprawozdania z wywiadów środowiskowych oraz opinie o nieletnim odczytuje się w jego nieobecności, chyba że szczególnie względy wychowawcze przemawiają za celowością zapoznania nieletniego z jego treścią. Celem przyjęcia takiego rozwiązania była ochrona dziecka przed usłyszeniem negatywnych opinii na swój temat, formułowanych przez biegłych czy inne osoby. Wskazać w tym miejscu trzeba, że z opiniami biegłych sądowych

i sprawozdaniami z wywiadów środowiskowych mogą zapoznać się rodzice nieletniego, a zatem ochrona ta jawi się jako pozorna. Rodzic może bowiem przekazać dziecku wszystkie informacje zawarte w tych dokumentach, które dodatkowo będą przefiltrowane przez ich własny pogląd na sprawę. Warto także zwracać uwagę, aby opinie i sprawozdania formułować w sposób nieoceniający i niestygmatyzujący młodej osoby, aby zapoznanie się z nimi przez nieletniego nie niosło ze sobą negatywnych skutków. Ponadto dobrze by było, aby za zasadę przyjąć zapoznavanie młodego człowieka z tymi fragmentami opinii lub sprawozdań z wywiadów środowiskowych, które mogą zadziałać na niego wzmacniająco, tzn. wskazują na poprawę lub dobre strony funkcjonowania dziecka.

BEZPRZEMOCOWA KOMUNIKACJA Z NIELETNIM

Zdaniem Autorki warto, aby w toku wysłuchiwanie nieletniego przed sądem (ale także jego rodziców i innych osób) kierować się poniżej przedstawionymi propozycjami. Podkreślić należy, że sędzia na sali rozpraw, procedując w sprawie nieletniego, nie zmienia się w psychologa, pedagoga czy terapeutę. Warto jednak, aby właściwie tym specjalistom pewne narzędzia, o których będzie niżej mowa, były praktykowane przez sędziów¹.

W „języku szakala”, o którym mówi Porozumienie Bez Przemocy (NVC)², wszelkie porównania, uogólnienia, żądania, zmuszanie, niepozostawianie wyboru, etykiety, oceny, obwinianie, osądy i groźby są elementami, które nie służą komunikacji (Rosenberg, 2013, s. 39–41; Rosenberg, 2016, s. 33–44). Przemoc w rozmowach między ludźmi pojawia się wówczas, gdy ktoś narzuca drugiej stronie swoją ocenę, opinię czy osąd bez szacunku do tego, czego ta osoba chce i co sprawiło, że zachowała się w określony sposób. Wszyscy ludzie są wobec siebie współzależni, a do każdego człowieka warto podchodzić z empatią i zrozumieniem. W tym miejscu

-
- 1 Z przydatnością stosowania narzędzi oferowanych przez Porozumienie Bez Przemocy – które przez niektórych określane jest nie koncepcją, a sposobem życia – w postępowaniu w sprawach nieletnich (i w ogóle w postępowaniach sądowych) może być ten kłopot, że Rosenberg postulował zaprzestanie posługiwania się słowem „powinność”; zob. Rosenberg, Seils (2024, s. 27–30).
 - 2 Autorka nie ma certyfikatu CNVC (Center for Nonviolent Communication) i zgodnie z prośbą certyfikowanych trenerów CNVC zamieszczoną na stronie internetowej: trenerzynvc.pl/uzywanie-nazwy-nvc (data korzystania: 20 marca 2025) informuje, że dzieli się własnym rozumieniem Porozumienia Bez Przemocy, które w głównej mierze poznała w trakcie studiów podyplomowych w Wyższej Szkole Medycznej w Legnicy, odbywających się pod nazwą *Komunikacja empatyczna, która uczy współpracy i służy obu stronom – w relacjach, w rodzinie, w pracy, w biznesie w oparciu o metodologię Marshalla B. Rosenberga – Nonviolent Communication*.
-

należy poczynić uwagę na temat rzekomego usprawiedliwiania nieakceptowanego społecznie postępowania nieletniego. Często w mediach społecznościowych można przeczytać, że za trudne zachowania młodzieży odpowiada tzw. bezstresowe wychowanie, brak ponoszenia konsekwencji za podejmowane działania i łagodne traktowanie dzieci. Paradoks tej sytuacji polega na tym, że człowiek, który podchodzi do drugiej osoby z empatią, ma jednocześnie jasno określone, świadome granice co do tego, co jest dla niego akceptowalne, a co nie (Rosenberg, Seils, 2024, s. 49–59). Uwzględnianie perspektywy drugiej strony nie stanowi usprawiedliwienia jej postępowania ani nie nakazuje łagodnego traktowania. W Porozumieniu Bez Przemocy istotny nacisk kładzie się na tzw. rozróżnienia kluczowe (Petlicka, 2023). Jednym z nich jest uświadomienie sobie, czy dana ocena, którą mamy w głowie lub wyrażamy ją werbalnie, jest oparta na wartości czy na osądzie. Celem NVC nie jest pozbycie się ocen, ale zbudowanie świadomości tego, co jest faktem, a co interpretacją. W sprawie nieletniego, który przejawia trudności wychowawcze w szkole, polegające na tym, że nie wykonuje poleceń nauczyciela (np. nie przestaje korzystać z telefonu podczas zajęć), chodzi w czasie lekcji po klasie, a na przerwach wychodzi poza teren szkoły na papierosa, wyzywając woźnego jakąś inwektywą, to opisane w ten sposób jego zachowania należy uznać za fakty. Gdyby natomiast do opisu tych faktów dodać oceny, to mogłyby one brzmieć na przykład tak: nieletni jest arogancki, bo nie słucha nauczyciela; jest bezczelny, bo pomimo upominania chodzi po klasie w czasie lekcji; jest niewychowany i nie ma szacunku do starszych, bo wulgarnie odnosi się do woźnego. Oceny zawsze będą pojawiać się w głowie sędziów, tak samo jak u każdego człowieka. Warto jednak, aby zauważyć ten proces, tj. pojawienie się ich. Pozwala to mieć świadomość tego, że interpretując, tworzymy przypuszczenia, które trudno później weryfikować, bo człowiek jest skłonny do poszukiwania potwierdzeń własnych osądów.

Każdy człowiek codziennie jest odbiorcą wielu komunikatów, kierowanych do niego przez innych ludzi. Dotyczy to oczywiście także sędziego i nieletniego. Część z tych komunikatów jest dla nas trudna. Zdarza się, że młoda osoba stojąca przed sądem ma pozornie dobry humor, tak jakby rozprawa nie robiła na nim żadnego wrażenia, a nieletni, którego zachowanie nie jest akceptowane przez nauczycieli czy rówieśników w szkole, nieraz z pewnością usłyszał, jakim jest „problemem dla placówki”. Porozumienie Bez Przemocy proponuje rozważenie naszych reakcji na takie komunikaty. Możemy czynić to na cztery sposoby: atakując i obwiniając innych („szakał na zewnątrz”), atakując i obwiniając siebie („szakał do wewnątrz”), ze zrozumieniem dla czyichś uczuć i potrzeb („żyrafa na zewnątrz”) i ze zrozumieniem dla swoich uczuć i potrzeb („żyrafa do wewnątrz”) (Rosenberg, 2013, s. 130; Rosenberg, 2016,

s. 72–77). W zależności od tego, który model reakcji na trudny komunikat wybierzemy, tak będzie wyglądała nasza odpowiedź. Jeśli sędzia poczuje się dotknięty postawą nieletniego i odezwą się w nim „szakale”, to może zareagować wzburzeniem i tonem nieznoszącym sprzeciwu przypomnieć o autorytecie sądu i odpowiednim zachowaniu bądź skierować oskarżenia do siebie, że nie wzbudza szacunku u nieletniego, czyli coś z nim nie tak. Gdyby natomiast sędzia wybrał drogę empatii w stosunku do siebie bądź do drugiej strony, to jego reakcja byłaby łagodniejsza i mógłby przemilczeć to zachowanie, które w toku wysłuchania może się zmienić (empatia dla siebie), bądź też wzbudzić w sobie zaciekawienie, czy uśmiech na twarzy dziecka świadczy o jego humorze (czyli jaki ma stosunek do sprawy), czy może jest oznaką zdenerwowania. Jednym z fundamentów Porozumienia Bez Przemocy jest uznanie, że cokolwiek robią czy mówią inni ludzie, czynią to zawsze dla zaspokojenia swoich potrzeb. Jeżeli ktoś krzyczy na drugą osobę, bije ją, zastrasza, mówi, co myśli na jej temat, to w każdej takiej sytuacji jego komunikat zawiera w sobie jakieś niezaspokojone potrzeby, dotyczące tylko i wyłącznie jego samego. Jeśli ktoś ocenia drugiego człowieka, obraża go, to mówi o sobie (a ściślej – o swoich potrzebach), a nie o tej drugiej osobie. Uświadomienie sobie tego pozwala zachować spokój w sytuacjach, w których nieletni kierują w stronę sędziego trudne komunikaty (np. „A to pani nie wie takich rzeczy?”³).

Sędzia ma możliwość wyboru jednej z czterech opisanych reakcji. Trudniej jest nieletniemu, którego osobowość jeszcze się kształtuje, a jego doświadczenia z ludźmi często nie są pozytywne. Kiedy więc taki młody człowiek staje się odbiorcą trudnego komunikatu, zareaguje najpewniej obwinianiem i atakowaniem drugiej strony – choćby i w milczeniu, jeśli ocenia swoją sytuację jako niebezpieczną (np. wobec osoby dysponującej większą siłą fizyczną lub mogącą decydować o jego losach, np. wobec sędziego) – a wtedy trudniej o osiągnięcie celów postępowania.

Aby móc wybierać „język żyraby”, trzeba mieć kontakt z własnymi potrzebami i uczuciami, czyli traktować siebie z empatią. Tylko taki człowiek, który sam sobie okazuje empatię, jest zdolny empatycznie słuchać drugiej strony i niejako filtrować jej wypowiedzi przez cztery elementy komunikacji bez przemocy, do których należą: fakty (obserwacje), uczucia, potrzeby i prośby (Mol, 2015, s. 20–23; Rosenberg, 2016, s. 24). Faktami są konkretne zdarzenia, pozbawione naszych ocen (a ściślej – wtedy są faktami, gdy potrafimy odróżnić nasze interpretacje od tego, co rzeczywiście się stało). Jeśli chodzi o uczucia, to istnieje ich cała gama, niemniej wystarczające

3 Autorce zdarzyła się sytuacja na sali sądowej, w której nieletni zwrócił się do niej tymi słowami w odpowiedzi na pytanie, czego oczekiwałby od skonfliktowanego z nim kolegi z klasy. Nieletni tłumaczył, że jego wyzwiska w kierunku tego chłopca są jedynie odpowiedziami na zaczepki tego drugiego.

jest uświadamianie sobie tego, że pojawiają się, możemy je nazywać i informują nas albo o zaspokojonych (przyjemne uczucia) albo niezaspokojonych (nieprzyjemne uczucia) potrzebach. Warto, aby sędzia rozstrzygający sprawy nieletnich uświadomił sobie także, jakie potrzeby stoją za tym, że w ogóle wybrał ten zawód oraz, konkretniej, do czego dąży, rozstrzygając daną sprawę (czyli jaka stoi za tym potrzeba). Najogólniej mówiąc, można wskazać, że zarówno wybierając zawód sędziego, jak i rozstrzygając sprawy nieletnich jednostka spełnia potrzeby takie jak: niezależność, sprawczość, efektywność, kompetencja, wpływ (na własne działania), współzależność, dzielenie się (np. doświadczeniem życiowym), wkład (np. we wspólną rzeczywistość), wzbogacanie życia (np. wskazanie nieletniemu alternatywnych strategii na zaspakajania potrzeb), wyrażanie siebie, wspólnej rzeczywistości (czyli np. przekonanie o słuszności obowiązku szkolnego). Nie jest to oczywiście katalog ani zamknięty, ani odnoszący się do każdego sędziego. Warto jednak, aby sędzia, korzystając z dostępnych w sieci list potrzeb opracowanych zgodnie z duchem NVC, uświadomił sobie własne cele. Porozumienie Bez Przemocy głosi, że wszyscy ludzie mają takie same potrzeby. Różnimy się jedynie na poziomie strategii, które służą nam do ich zaspakajania. Dla przykładu, nieletni, który wyzywa i bije słabszego kolegę (strategia), zaspakaja tym swoją potrzebę sprawczości (może sprawić, że ktoś będzie się go bał) i/lub przynależności (np. do określonej grupy rówieśniczej). Brakować może mu z kolei (niezaspokojone potrzeby) np. empatii (gdy sam doświadcza przemocy od starszych kolegów lub od rodziców) i/lub bycia wziętym pod uwagę (zauważenia go przez dorosłych/rówieśników). Prowadząc postępowanie w sprawach nieletnich z uwzględnieniem potrzeb dziecka, możemy pomóc mu wypracować inne strategię, które będą je zaspakajały. Ostatnim elementem komunikacji według NVC jest prośba rozumiana jako komunikat nakierowany na spełnienie jakiejś naszej potrzeby (jako sędziów). Z uwagi na to, że zakłada ona gotowość do przyjęcia odmowy drugiej strony, znajduje zastosowanie jedynie w określonych kontekstach w procedurze w sprawach nieletnich. W języku Porozumienia Bez Przemocy za prośbę uznaje się taki komunikat, który: jest konkretny (tj. wskazuje na osobę, miejsce, czas, działanie, czasem również sposób i wyjaśnienie, dlaczego tak, a nie inaczej); sprawdzalny (w jaki sposób dowiemy się, że prośba została spełniona); wykonalny; sformułowany w języku pozytywnym i dopasowanym do kontekstu (świata) drugiej strony. Jako przykład rozstrzygnięcia sądu, który może spełniać cechy prośby, wskazać warto na możliwość nakładania na nieletniego zobowiązań czy uzasadnienie skierowania nieletniego do ośrodka kuratorskiego (art. 7 pkt 2 i 6 u.w.r.n.). Zdaniem Autorki warto byłoby podjąć rozważania dotyczące znaczenia prośby dla procedowania w sprawach nieletnich czy – szerzej – rodzinnych.

Praktykowanie Porozumienia Bez Przemocy jest trudne (Kułaga, Malinowska-Berggren, 2023). W postępowaniach w sprawach nieletnich najistotniejsze jest to, aby mieć świadomość istnienia rozróżnienia między faktem (obserwacją) a interpretacją, starać się szukać w młodym człowieku stojących za jego słowami i zachowaniami uczuć i potrzeb, które nie są zaspokojone, a przede wszystkim, aby nie zapominać o empatii względem siebie i nieletniego. Empatycznym słuchaniem nazywamy proces, w którym w wypowiedziach rozmówcy szukamy stojących za nimi uczuć i potrzeb. Czasem musimy zgadywać, gdyż młoda osoba nie zawsze potrafi je nazwać. Warto jednak parafrazować wypowiedzi dziecka, uważnie je słuchać, dopytywać, prosić o potwierdzenie poprawności naszego rozumienia (np. „Czy dobrze rozumiem, że dla ciebie ważne jest...?”). Wszystkie te czynności muszą być podjęte ze świadomością, że stoi przed sędzią młody człowiek, który najczęściej nie ma żadnej „bezpiecznej bazy”, a jego zdolność do odczuwania empatii wobec innych, rozumienia punktu widzenia danej sytuacji przez innych ludzi, jest mocno ograniczona. Jeżeli sędzia chce być empatycznym słuchaczem, to warto, aby okazywał zainteresowanie tym, co nieletni ma do powiedzenia, był cierpliwy i opanowany, wystrzegał się wszystkiego, co rozprasza jego uwagę oraz nie dawał się wytrącić z równowagi przez zarzuty i krytykę. Świadomość tego, że można wybrać, jakim słuchaczem chce być dana osoba, jest pierwszym krokiem do empatii w komunikacji.

Mentalizowanie

Tak jak NVC wymaga praktyki, prób i wielokrotnego sprawdzania naszych przypuszczeń co do potrzeb stojących za danym zachowaniem (strategią) dziecka, tak czynność nazywana mentalizowaniem jest powszechnie stosowana w codziennym życiu. Mentalizujemy wtedy, kiedy jesteśmy świadomi stanów umysłu – własnych i innych osób (czyli np. wtedy, gdy myślimy o przyczynach zachowania swojego lub innej osoby). Aktualnie wiemy, że rozwój umysłu nie odbywa się wyłącznie wewnątrz organizmu, ale w dużej mierze także z kierunku zewnętrznego do środka: niemowlęta odnajdują (bądź nie) swój umysł w umyśle opiekuna (Allen i in., 2020, s. 37). Trybem domyślnym w naszym funkcjonowaniu (co szczególnie widać u małych dzieci, które wpadają we frustrację z błahych z naszego punktu widzenia powodów) jest egocentryzm, czyli szczególną rolę przypisujemy własnym poglądom i osądom. Empatia wymaga z kolei wysiłku skierowanego na zauważenie tego, że nasz punkt widzenia może być inny od perspektywy osoby, z którą rozmawiamy. Tę umiejętność nabywa się wyłącznie w relacjach z innymi ludźmi. Trafnie wskazuje

się, że mentalizowanie rozwija mentalizowanie, a niementalizowanie powoduje niementalizowanie (Allen i in., 2020, s. 163).

Skoro celem postępowania w sprawach nieletnich jest m.in. dążenie do osiągnięcia korzystnych zmian w osobowości młodego człowieka, to interwencje sądu rodzinnego muszą być dopasowane do stopnia umiejętności mentalizowania (w czasie wysłuchania przed sądem czy wcześniejszej rozmowy z kuratorem sądowym), na którym znajduje się dana jednostka. Nieletni, który staje przed sądem w sprawie o wykazywanie przejawów demoralizacji lub popełnienie czynu karalnego, może nie być zdolny do refleksji nad tym, co myśli i czuje sędzia. Nie jest to jednak wada dziecka, a deficyt umiejętności mentalizowania. Istnieje wiele dowodów na to, że cechują się tym młode osoby, których wzorzec przywiązania do rodziców (opiekunów) jest pozabezpieczny (Taylor, 2024, s. 106). Sędzia ma możliwość sprawdzania stopnia tej umiejętności u nieletniego poprzez parafrazowanie jego wypowiedzi (np. „Czy dobrze rozumiem, że chodzi ci o...”.) oraz prosić nieletniego o parafrazowanie swoich słów (np. „Chciałbym wiedzieć, co usłyszałeś ode mnie przed chwilą. Powiedz mi, proszę, jak to zapamiętałeś?”).

Dziecko, które nie nawiązywało wielu satysfakcjonujących relacji z ludźmi, a jego wzorzec przywiązania do rodziców (opiekunów) jest pozabezpieczny, staje się także niezwykle wyczulone na to, jak traktują je inni. Z tego względu takie młode osoby mogą być nadmiernie pobudzone w kontaktach z drugim człowiekiem (w tym sędzią) i czujnie obserwować, jak są przez niego traktowane. Z łatwością dostrzegają to, czy sędzia szczerze, prawdziwie i autentycznie chce mu pomóc, czy nie ma to dla niego żadnego znaczenia. Sędzia, który chce mentalizować przy wysłuchiwanie nieletniego, powinien być dociekliwy, zaciekawiony i dążyć do lepszego zrozumienia młodego człowieka. Postawa mentalizowania jest przepojona szacunkiem i wolna od założeń (Taylor, 2024, s. 265). Celem jest dowiedzenie się, co myśli i czuje druga osoba. Warto, aby sędzia, który dostrzeże, że nieletni może mieć kłopot z dostrzeganiem punktu widzenia innych osób, powstrzymał się od napominania go, żeby zachowywał się właściwie czy groził mu konsekwencjami. Taka postawa zakłada bowiem, że dziecko posiada umiejętność myślenia o własnych działaniach oraz o tym, w jaki sposób wpływają one na innych ludzi. Jeżeli nieletni, który staje przed sądem, posiada zdolność mentalizowania, sędzia ma możliwość dostrzeżenia tego w czasie jego wysłuchania. Dziecko takie będzie bowiem potrafiło ustosunkować się do popełnionego przez siebie czynu karalnego (lub przejawów demoralizacji), odpowiedzieć na pytanie, co nim kierowało (np. został namówiony przez kolegów do wzięcia udziału w wyzwanie dokonania kradzieży czegoś o dużej wartości w sklepie, które niedawno było popularne na jednej z platform społecznościowych), jak się wtedy

czuł i czego potrzebował (np. nie chciał tego robić, bał się, ale odrzucenie przez kolegów było dla niego gorsze niż możliwość przyłapania na kradzieży – przez dokonanie tego czynu zrealizował swoją potrzebę przynależności do grupy rówieśniczej). Dysponując wywiadem środowiskowym sporządzonym przez kuratora sądowego, opiniami o nieletnim oraz zdolnością mentalizowania i umiejętnością rozpoznawania potrzeb stojących za zachowaniem dziecka, sędzia będzie mógł zdecydować, czy (a jeśli tak, to jaki) środek wychowawczy warto w tym przypadku zastosować podczas pierwszej rozprawy, przy czym podkreślić trzeba, że nie należy się spieszyć. W sytuacji natomiast, gdy nieletni nie chce podjąć rozmowy z sędzią albo odpowiada na pytania jednym słowem, to możemy przypuszczać, że jego umiejętność mentalizowania jest ograniczona. Warto zatem prowadzić wysłuchanie młodej osoby w taki sposób, aby rozpoznać, czy posiada ona tę zdolność. Podkreślić należy, że cel postępowania w sprawie konkretnego nieletniego może być osiągnięty wyłącznie wówczas, gdy potrafi on myśleć o swoim zachowaniu i rozumieć, w jaki sposób wpływa ono na inne jednostki.

Jeżeli dziecko nie umie mentalizować, to nie rozumie, dlaczego druga osoba myśli, zachowuje się i czuje w określonych okolicznościach w taki, a nie inny sposób. Nie potrafi również przewidzieć, czego ktoś od niej potrzebuje lub oczekuje. Może starać się zadowolić dorosłego albo się przed nim bronić. W obu przypadkach istnieje duże ryzyko, że będzie stosowało niesłużące sposoby radzenia sobie, jak dysocjacja, nadmierna wesołkowatość, dystansowanie się, agresja, przemoc, samookaleczenie (Taylor, 2024, s. 117). Jeżeli sędzia wybierze reakcję opartą na zwiększonym mentalizowaniu, to uzna, że nieakceptowane społecznie zachowania nieletniego wiążą się z niskim poziomem mentalizowania (Taylor, 2024, s. 118). Adekwatną odpowiedzią będą wówczas starania o to, aby zrozumieć dziecko i podejść z ciekawością do tego, co mówi. Podkreślić jednak należy, że nieletni ma prawo do odmowy składania wyjaśnień, a zatem wszelkie próby nacisku na niego, aby rozmawiał z sędzią, są nie tylko sprzeczne z ustawą, ale przede wszystkim mogą wywołać w dziecku reakcje obronne, takie jak złość czy całkowite wycofanie. W praktyce orzeczniczej Autorki zdarza się, że dziecko początkowo nie chce odnosić się do przedmiotu sprawy, a dopiero później, być może widząc szansę na to, że naprawdę zostanie wysłuchane, zmienia zdanie i chce podjąć rozmowę z sędzią.

W postępowaniu w sprawach nieletnich warto wychodzić od założenia, że środowisko społeczne, w którym dziecko przejawia swoje zachowanie, stanowi istotny czynnik wpływający na to, w jaki sposób funkcjonuje. Uważna obserwacja zachowania młodej osoby, z uwzględnieniem środowiska, w jakim przebywa, może umożliwić sędziemu głębsze zrozumienie motywów jego postępowania. Pamiętać jednak

trzeba o odróżnianiu faktów (obserwacji) od ocen. Podejście mentalizacyjne oraz zgodne z celami Porozumienia Bez Przemocy pojawia się zawsze tam, gdzie ludzie są skłonni do uwzględnienia perspektywy innych osób, niezależnie od tego, jaki czyn popełniły lub jak się zachowują. Warto zadawać pytania mające na celu skłonić nieletniego do podjęcia refleksji nad własnymi uczuciami i potrzebami oraz uczuciami i potrzebami innych osób, np. w stylu: „Czy możesz mi powiedzieć coś więcej o (i tu konkretny czyn lub zachowanie)?”, „W jakich sytuacjach do tego (zachowania) dochodzi?”, „Jak myślisz, jak czuli się (konkretni ludzie, np. pokrzywdzeni czynem karalnym)?”, „Co chciałeś osiągnąć, kiedy (opisujemy konkretny fakt)?”. Z kolei pytania rozpoczynające się od słowa „dlaczego” mogą być problematyczne dla dziecka, które przejawia trudności w mentalizowaniu (Taylor, 2024, s. 232–233).

Każde dziecko ma swoje zalety i mocne strony. Warto wspominać o nich na sali rozpraw, gdy sędzia dysponuje takimi informacjami. Jeśli ani z wywiadu kuratora, opinii o nieletnim, ani z przesłuchania rodziców nieletniego nie wynika nic takiego (co jest raczej rzadkością), można zapytać go, co lubi robić, co sprawia mu przyjemność, z jakiego swojego zachowania jest zadowolony. Każda młoda osoba, również taka, która przejawia trudności z mentalizowaniem, cieszy się, gdy ktoś zauważy jej dobre strony.

Środki tymczasowe

W toku postępowania istnieje możliwość stosowania środków tymczasowych. Przesłankami ich stosowania jest przeciwdziałanie dalszej demoralizacji nieletniego lub dopuszczenia się przez niego czynu karalnego (art. 42 u.w.r.n.). Warto rozważyć ich stosowanie w każdej sprawie, a zwłaszcza wówczas, gdy istnieje konieczność dopuszczenia dowodu z opiniodawczego zespołu sądowych specjalistów lub z opinii biegłych lekarzy psychiatrów. Katalog środków tymczasowych obejmuje m.in.: tymczasowy nadzór organizacji społecznej, w tym organizacji pozarządowej, której celem statutowym jest praca z nieletnimi o charakterze wychowawczym, terapeutycznym lub szkoleniowym, zapobieganie demoralizacji nieletnich lub pomoc w readaptacji nieletnich pracodawcy albo osoby godnej zaufania; tymczasowy nadzór kuratora sądowego; tymczasowe skierowanie do ośrodka kuratorskiego, a także do organizacji społecznej, w tym organizacji pozarządowej lub instytucji zajmujących się pracą z nieletnimi o charakterze wychowawczym, terapeutycznym lub szkoleniowym, po uprzednim porozumieniu się z tą organizacją lub instytucją; tymczasowe umieszczenie w rodzinie zastępczej zawodowej; tymczasowe umieszczenie w młodzieżowym ośrodku wychowawczym; tymczasowe umieszczenie w okręgowym ośrodku

wychowawczym; tymczasowe zobowiązanie rodziców albo opiekuna nieletniego w zakresie określonym w art. 18 ust. 1 pkt 1 i 2 (art. 44 u.w.r.n.). Środki tymczasowe stosuje się po przeprowadzeniu rozprawy. Sędzia dysponuje wówczas wiedzą wynikającą nie tylko z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, ale również przeprowadził już czynność wysłuchania nieletniego. Warto wtedy rozważyć, czy zasadne jest wydanie orzeczenia na pierwszej rozprawie, czy lepiej zastosować któryś ze środków tymczasowych i zobaczyć, czy zmieniło się coś w funkcjonowaniu nieletniego, tzn. czy stosowanie tego środka rokuje na osiągnięcie celów postępowania.

Sędzia mający narzędzia umożliwiające rozpoznanie, czy dziecko rozumie swoje postępowanie i jego wpływ na siebie i innych, ma możliwość powzięcia uzasadnionego przypuszczenia co do tego, czy dziecko będzie np. współpracowało z kuratorem sądowym. Jeżeli sędzia przypuszcza, że tak, to wówczas sprawę może zakończyć na pierwszej rozprawie, informując nieletniego, że kurator jest z jednej strony osobą sprawującą nadzór nad jego funkcjonowaniem, ale z drugiej – ma stanowić wsparcie i służyć pomocą. Dobrze, gdy kuratorzy w ten sposób rozumieją swoją rolę i w pracy z nieletnim starają się dostrzegać jego dobre strony, motywować go i posługiwać się językiem nieoceniającym⁴. Gdyby jednak sędzia uznał na pierwszej rozprawie, że nieletni może mieć kłopot z nawiązaniem porozumienia z kuratorem, to warto zagłębić się w ustalenie przyczyn takiego stanu rzeczy.

W postępowaniu dotyczącym dziecka przejawiającego wyraźne trudności w mentalizowaniu, nazywaniu swoich uczuć i potrzeb dopuszczenie dowodu z opinii opiniodawczego zespołu sądowych specjalistów wydaje się konieczne. Przepis art. 64 ust. 1 u.w.r.n. stanowi, że w razie potrzeby uzyskania kompleksowej diagnozy nieletniego, wymagającej wiedzy pedagogicznej, psychologicznej lub medycznej, oraz określenia właściwych kierunków oddziaływania na nieletniego sąd rodzinny zwraca się o wydanie opinii do opiniodawczego zespołu sądowych specjalistów, a w przypadku nieletniego umieszczonego w schronisku dla nieletnich – do tego schroniska. Sąd może zwrócić się do wydanie opinii także do innej specjalistycznej placówki lub biegłego albo biegłych. Warto zapytać biegłych o właściwe kierunki oddziaływania na niego, w szczególności, czy określony środek wychowawczy, który

4 Jeśli Czytelnik jest zainteresowany praktycznym aspektem wykonywania zawodu kuratora sądowego, ale niestety nie przy nadzorze nieletnich, i lepiej odnajduje się w literaturze faktu, to może zapoznać się z książkami: Flara H. (2024). *Kuratorka sądowa. Patologia, przemoc i dramaty w polskich domach*, Wydawnictwo JK, lub Matysiak P. (2024). *Patożycie. Z notatnika kuratora sądowego*, Wydawnictwo RM; przy czym warto zaznaczyć, że w ocenie Autorki w treści pierwszej pozycji można dostrzec współczucie i empatię wobec podopiecznych, natomiast język, którym posługuje się autor drugiej książki, jest dla Autorki nieakceptowalny.

sędzia zamierza zastosować, może urzeczywistnić osiągnięcie celów postępowania. W czasie oczekiwania na opinię biegłych sądowych warto stosować środki tymczasowe, także te nieizolacyjne. Przed wydaniem orzeczenia o umieszczeniu nieletniego w młodzieżowym ośrodku wychowawczym i okręgowym ośrodku wychowawczym sąd rodzinny ma obowiązek zwrócić się o wydanie takiej opinii (art. 64 ust. 2 u.w.r.n.). Czasami zdarza się, że przejawy demoralizacji nieletniego są bardzo nasilone lub czyn karalny jest poważny i zachodzi konieczność natychmiastowego odizolowania go od środowiska, w którym przebywa. W takiej sytuacji sędzia, odwołując się do rozróżnień proponowanych przez NVC, stosuje środki o charakterze ochronnym – zarówno wobec nieletniego, jak i społeczeństwa – a nie o charakterze represyjnym. Dla nieletniego, wobec którego sędzia planuje zastosować tymczasowe umieszczenie w rodzinie zastępczej zawodowej, młodzieżowym ośrodku wychowawczym, okręgowym ośrodku wychowawczym czy schronisku dla nieletnich, albo wobec którego zastosowano taki środek, ustanawia się obligatoryjnie obrońcę (art. 38 ust. 2 pkt 3 u.w.r.n.).

Nieizolacyjne środki wychowawcze

Postępowanie w sprawie każdego nieletniego warto tak prowadzić, aby zastosowany środek wychowawczy umożliwił osiągnięcie celów postępowania, czyli innymi słowy, aby nieletni nie trafił ponownie na salę rozpraw w tym charakterze w kolejnej, nowej sprawie czy w postępowaniu o zmianę środka. Trafność dokonanego wyboru jest zatem bardzo ważna. Wskazane w ustawie środki wychowawcze mogą być ze sobą łączone (Stańdo-Kawecka, 2007, s. 305). Można zatem orzec nadzór kuratora sądowego nad nieletnim i jednocześnie zobowiązać jego samego i jego rodziców do określonego postępowania. Przed zastosowaniem środka wychowawczego warto, aby sędzia ustalił, czy nieletni jest zdolny do rozumienia własnego postępowania i wpływu, jaki wywiera ono na niego i innych ludzi. Jeżeli odpowiedź na tak postawione pytanie jest twierdząca, a popełniony czyn nie jest poważny, to środek wychowawczy w postaci upomnienia czy zobowiązania dziecka do określonego postępowania (art. 7 pkt 1 i 2 u.w.r.n.) może urzeczywistnić spełnienie celów postępowania. Przed zastosowaniem upomnienia można rozważyć, czy bardziej zasadne nie byłoby umorzenie postępowania i uznanie, że nie ma potrzeby stosowania środków wychowawczych. Na mocy art. 1 ust. 2 pkt 6 ustawy z dnia 24 maja 2000 r. o Krajowym Rejestrze Karnym (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 276) dane o nieletnich, wobec których prawomocnie orzeczono środki wychowawcze, środek leczniczy lub środek poprawczy, na mocy u.w.r.n. wpisuje się do Krajowego Rejestru Karnego.

Wprawdzie dane te są usuwane po upływie określonych okresów (art. 14 ust. 2 ustawy o KRK), niemniej samo umieszczenie w tym rejestrze może być dla nieletniego nieuzasadnioną okolicznościami sprawy dolegliwością i nie spełniać żadnych celów wychowawczych.

Jeśli chodzi o zobowiązanie nieletniego do naprawienia wyrządzonej szkody w całości albo w części lub do zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (art. 7 pkt 2 u.w.r.n.), to ustalić należy, czy nieletni dysponuje jakimikolwiek dochodami, umożliwiającymi mu wykonanie tego zobowiązania (Bojarski 2016, art. 6, s. 77–78). Z punktu widzenia wychowawczego zobowiązanie nieletniego do wykonywania prac społecznych wydaje się bardzo korzystne. W sytuacji, gdy dziecko przejawia zaburzenia w odczuwaniu empatii, można byłoby skierować je do placówki, w której istnieją okoliczności do jej rozwijania. Chodzi tu o wszelkie instytucje pomagające chorym dzieciom lub innym osobom, zwierzętom, ale także te placówki, w których praca polega np. na sprzątaniu. Kłopot ze stosowaniem w praktyce tego środka polega na tym, że niewiele instytucji godzi się na przyjmowanie nieletnich w celu jego realizacji, mimo że łącznie jest to maksymalnie 20 godzin (art. 10 ust. 2 u.w.r.n.). Z kolei, jeżeli w sprawie występuje pokrzywdzony, to jednym ze środków, jakie można zastosować, jest jego przeproszenie. Sędzia powinien jednak upewnić się, że czynność ta będzie autentyczna i szczerą. W praktyce zdarza się bowiem, że nieletni przeprosi daną osobę (np. nauczyciela), a za jakiś czas oświadczy, że został do tego zmuszony i w ogóle nie wie, za co miał przeproszać. Jest to nieprawidłowa sytuacja, ponieważ pokazuje wprost, że cele postępowania nie zostały osiągnięte. Istotna jest też postawa pokrzywdzonego i to, czy chce on, aby nieletni go przeprosił. Może się bowiem okazać tak, że osoba pokrzywdzona nie życzy sobie mieć z nim żadnego kontaktu. Autorka nie podziela zdania niektórych komentatorów, że jest to wysoce niepożądana sytuacja z punktu widzenia wychowawczego (Sobejko, 2023, art. 7). Sytuacja, w której pokrzywdzony odmawia kontaktu z nieletnim, pokazuje, że każdy człowiek ma prawo do wyrażenia własnego zdania. Zadaniem młodej osoby stojącej przed sądem jest uświadomienie sobie tego i dostrzeżenie perspektywy drugiej strony. Nie ma konieczności przepraszania pokrzywdzonego (jeśli ten sobie wyraźnie tego nie życzy) ani orzekania o zakazie zbliżania się do niego, gdy nieletni uświadomił sobie wpływ swojego zachowania na uczucia tej osoby. Gdy nieletni podejmie refleksję i uzna prawo pokrzywdzonego do wyrażania własnej opinii, posiadania uczuć i pragnień, to cele postępowania zostaną osiągnięte.

Na mocy art. 7 pkt 2 u.w.r.n. młodą osobę można zobowiązać jeszcze do podjęcia nauki lub pracy oraz uczestniczenia w zajęciach o charakterze wychowawczym lub terapeutycznym (terapia uzależnień, psychoterapia, psychoedukacja). Warto

rozważyć zastosowanie zobowiązania do podjęcia psychoterapii wszędzie tam, gdzie sędzia dostrzeże kłopot nieletniego z mentalizowaniem. W przypadku braku interwencji problem ten będzie się pogłębiał. Konieczne jest zatem zwiększenie dostępności bezpłatnej pomocy psychologicznej dla młodych osób.

Katalog wymieniony w art. 7 pkt 2 u.w.r.n. nie jest zamknięty. Oznacza to, że sąd ma możliwość stosowania innych zobowiązań, które w danej sytuacji uzna za mogące przyczynić się do osiągnięcia celów postępowania. Można rozważyć np. zobowiązanie nieletniego do napisania wypracowania – np. na temat: „Dlaczego nie warto kraść” lub: „Jakie są korzyści z chodzenia do szkoły”. Celem takiego zobowiązania jest skłonienie dziecka do refleksji nad swoim postępowaniem. Będzie ono jednak skuteczne wyłącznie wobec tych nieletnich, którzy posiadają zdolność do przewidywania skutków swoich działań, co – dysponując odpowiednimi narzędziami – sędzia może ustalić w postępowaniu rozpoznawczym.

Jeśli chodzi o kolejny środek wychowawczy w postaci nadzoru odpowiedzialnego rodziców lub opiekuna prawnego (art. 7 pkt 3 u.w.r.n.), to wskazać trzeba, że warto stosować go ostrożnie. Z założenia rodzice (opiekun prawny) dziecka mają być osobami odpowiedzialnymi, wiedzieć, gdzie wychodzi i z kim przebywa młoda osoba, jakich ma znajomych, jak spędza wolny czas, jakie ma zainteresowania. Stosownie do treści art. 154 ust. 1 u.w.r.n. oddanie nieletniego pod nadzór odpowiedzialny rodziców lub opiekuna nieletniego następuje przez zobowiązanie rodziców albo opiekuna do roztoczenia wzmożonej pieczy nad nieletnim oraz składania sądowi rodzinnemu okresowych sprawozdań z zachowywania się nieletniego. Idea tego środka uwzględnia wskazanie preambuły w tej części, w której odnosi się ona do zasady autonomii rodziny i pierwszoplanowej roli rodziców – matki i ojca – w przekazywaniu nieletnim wartości, zasad i niezbędnych wzorców. Wydaje się jednak, że środek ten może być stosowany wyłącznie wobec nieletnich, którzy jednorazowo dopuścili się popełnienia czynu karalnego, a rodzice przejawiają odpowiednio krytyczny stosunek do zachowania dziecka i dysponują narzędziami umożliwiającymi zmianę jego funkcjonowania, w tym korzystają z porad psychologów, pedagogów i współpracują ze szkołą, w której uczy się ich dziecko (Konarska Wrzosek, 2023, art. 7, s. 85–87). Ponadto warto ustalić, czy mają wiedzę co do przyczyn, które spowodowały takie, a nie inne zachowanie dziecka. Natomiast jeśli nieletni przejawia oznaki demoralizacji trwającej przez jakiś czas, w związku z czym rodzice mieli szansę na podjęcie działań zmierzających do zmiany postępowania dziecka, bądź w toku sprawy sędzia ustali, że rodzice nie dają gwarancji sprawowania efektywnej pieczy nad nim, to wobec negatywnej prognozy osiągnięcia celów postępowania środek ten nie powinien być stosowany.

Środek wychowawczy przewidziany w art. 7 pkt 5 u.w.r.n. w postaci nadzoru kuratora sądowego jest często stosowany wobec nieletnich⁵. W doktrynie podkreśla się, że ma on na celu wychowawcze oddziaływanie na dziecko, a kurator w toku postępowania wykonawczego winien być aktywnym wychowawcą, który kieruje w sposób całościowy wychowaniem młodej osoby (Sobejko, 2023, art. 7). Ponadto wobec nieletnich, którzy są zdolni do podjęcia refleksji nad swoim postępowaniem, prawidłowo sprawowany nadzór, cechujący się zaangażowaniem, stanowi dla nich ogromną pomoc, dzięki której młoda osoba jest nieustannie motywowana do zmiany swojej postawy. Stwarza to nadzieję na prawidłowe funkcjonowanie nieletniego w życiu rodzinnym i społecznym w dorosłości. Natomiast w sytuacji, gdy środek wychowawczy w postaci nadzoru kuratora sądowego zostanie zastosowany wobec nieletniego przejawiającego wyraźne trudności w mentalizowaniu, doświadczonego przez traumę rozwojową, przebywającego w środowisku, w którym normy społeczne nie są wartością, to szanse na osiągnięcie celów postępowania są niewielkie. Brak efektywności w prowadzonym nadzorze skutkuje najczęściej wszczęciem postępowania o zmianę zastosowanego środka. Środek wychowawczy w postaci nadzoru kuratora sądowego może być stosowany do ukończenia przez nieletniego 21. roku życia (art. 93 ust. 3 u.w.r.n.).

Jeśli chodzi o pozostałe nieizolacyjne środki wychowawcze, to wskazać należy, że ich stosowanie nie jest powszechne⁶. Mowa tu o nadzorze organizacji społecznej (art. 7 pkt 4 u.w.r.n.), skierowaniu do ośrodka kuratorskiego lub innej organizacji społecznej (art. 7 pkt 4 u.w.r.n.), zakazie prowadzenia wszelkich pojazdów albo pojazdów określonego rodzaju (art. 7 pkt 7 u.w.r.n.), przepadku przedmiotów pochodzących z czynu zabronionego lub służących do jego popełnienia (art. 7 pkt 8 u.w.r.n.), umieszczeniu w rodzinie zastępczej zawodowej specjalistycznej, która ukończyła szkolenie przygotowujące do sprawowania opieki nad nieletnim (art. 7 pkt 9 u.w.r.n.). W odniesieniu do skierowania nieletniego do ośrodka kuratorskiego należy wskazać, że placówki te dysponują ograniczoną, z reguły niewielką liczbą miejsc. Wprowadzanie list rezerwowych i oczekujących na jego wykonanie mija się w ocenie Autorki z celami postępowania w sprawach nieletnich. Istotne jest bowiem, aby sąd działał szybko, a środki wychowawcze warto wykonywać także w trakcie postępowania (środki tymczasowe). Zajęcia w ośrodkach kuratorskich są

5 W sądzie rejonowym, w którym orzeka Autorka, według statystyk za 2024 r. na 219 łącznie orzeczonych środków wychowawczych 96 z nich stanowił nadzór kuratora sądowego.

6 W sądzie rejonowym, w którym orzeka Autorka, według statystyk za 2024 r. na 219 łącznie orzeczonych środków wychowawczych te wskazane w art. 7 pkt 4, 7, 8 i 9 orzeczono w 15 sprawach.

cenne dla nieletnich, którzy zdolni są do przyjęcia perspektywy prowadzących je osób (zob. Kobes, 2021). Przed orzeczeniem tego środka warto upewnić się, czy młoda osoba przejawia wolę uczęszczania na te zajęcia. Mają one bowiem służyć dziecku, a nie stanowić dla niego dolegliwość. W odniesieniu do umieszczenia nieletniego w rodzinie zastępczej zawodowej specjalistycznej podnieść trzeba, że wobec kryzysu pieczy zastępczej w Polsce środek ten właściwie nie jest orzekany. Niemniej z punktu widzenia psychologii rozwojowej warto byłoby, aby rozszerzyć działanie tych rodzin, ponieważ przynajmniej teoretycznie mogą one przyczyniać się do poprawy funkcjonowania nieletnich lepiej aniżeli młodzieżowe ośrodki wychowawcze. Dziecko, które trafiłoby do rodziny zastępczej zawodowej specjalistycznej, miałoby szansę na zbudowanie najbardziej pożądanego, bezpiecznego wzorca przywiązania do opiekuna, co byłoby z ogromną korzyścią zarówno dla niego, jak i dla społeczeństwa. Przepadek przedmiotów pochodzących lub służących do popełnienia czynu karalnego, a także zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów lub pojazdów określonego rodzaju ma spełniać cel wychowawczy (a nie stanowić dolegliwość), zatem jego orzekanie nie jest konieczne w każdej sprawie, w której zgodnie z Kodeksem karnym należałoby go orzec (Sobejko, 2023, art. 7; Bojarski, 2016 art. 6, s. 80–82). Wydaje się jednak, że przepadek przedmiotów, które służyły do popełnienia czynu karalnego lub stanowią jego rezultat, w każdej sytuacji spełnia cel wychowawczy w tym sensie, że pokazuje nieletniemu nieopłacalność postępowania niezgodnie z przepisami prawa.

Przepis art. 18 ust. 1 u.w.r.n. przewiduje uprawnienie dla sądu rodzinnego orzekania zobowiązań wobec rodziców lub opiekuna nieletniego. I tak mogą oni być zobowiązani do: poprawy warunków wychowawczych, bytowych lub zdrowotnych nieletniego, a także do ścisłej współpracy ze szkołą, do której nieletni uczęszcza, z poradnią psychologiczno-pedagogiczną, w tym w razie potrzeby wykonania odpowiedniej diagnozy nieletniego, oraz z podmiotem wykonującym działalność leczniczą; współpracy z młodzieżowym ośrodkiem socjoterapii w zakresie realizacji obowiązku nauki przez nieletniego, jego socjoterapii i pomocy psychologiczno-pedagogicznej; naprawienia w całości albo w części szkody wyrządzonej przez nieletniego lub do zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Na podstawie tej regulacji możliwe jest m.in. zobowiązanie rodziców (opiekuna prawnego) do zapewnienia dziecku pomocy psychoterapeutycznej lub psychiatrycznej, co często jest wystarczające do zmiany funkcjonowania nieletniego, a także do wykonania diagnozy w poradni psychologiczno-pedagogicznej pod kątem umieszczenia dziecka w Młodzieżowym Ośrodku Socjoterapii. Celem tego przepisu jest przekonanie rodziców o konieczności udzielenia pomocy ich dziecku. Stosowanie środków wychowawczych wobec nieletnich

zawsze odbywa się z uwzględnieniem jego sytuacji rodzinnej, a zatem zachodzi konieczność ustalenia, czy rodzice podjęli refleksję nad postępowaniem dziecka i ich postawa, w połączeniu z wykonaniem nałożonego na nich zobowiązania, rokuje spełnienie celów postępowania.

Izolacyjne środki wychowawcze

Wykonywanie środków wychowawczych ma na celu ukształtowanie nieletniego na świadomego swych obowiązków członka społeczeństwa i odbywa się z uwzględnieniem wskazań nauki oraz doświadczeń pedagogicznych. Działania te powinny przede wszystkim zmierzać do wszechstronnego rozwoju jego osobowości i uzdolnień oraz do kształtowania i utrwalania w nim społecznie pożądanej postawy i poczucia odpowiedzialności, tak by był on odpowiednio przygotowany do samodzielnego i odpowiedzialnego życia zgodnie z obowiązującymi normami społecznymi i prawnymi. Stosowane środki wychowawcze powinny także przyczynić się do prawidłowego realizowania przez rodziców albo opiekuna ich obowiązków wobec nieletniego. Do ich wykonywania można włączyć organizacje społeczne, w tym porządkowe (art. 88 u.w.r.n.). Z kolei zgodnie z treścią art. 89 ust. 1 i 2 u.w.r.n. m.in. młodzieżowe czy okręgowe ośrodki wychowawcze zapewniają możliwość indywidualnego oddziaływania na nieletnich odpowiednio do ich osobowości i potrzeb – chodzi w szczególności o nauczanie ogólnokształcące lub zawodowe, działalność kulturalno-oświatową i sportową, dostęp do świadczeń zdrowotnych – oraz przygotowują nieletnich do samodzielnego funkcjonowania w życiu dorosłym zgodnie z obowiązującymi normami społecznymi i prawnymi.

Wskazane cele postępowania wykonawczego dotyczą wszystkich środków wychowawczych, które sąd rodzinny stosuje wobec nieletniego. Niemniej nabierają one szczególnego znaczenia, jeżeli sędzia planuje zastosować jeden z tzw. środków izolacyjnych, tzn. umieszczenie młodej osoby w młodzieżowym ośrodku wychowawczym czy okręgowym ośrodku wychowawczym. Rzadko zdarza się, że nieletni chętnie opuszcza swoje środowisko rodzinne, chociaż bywają i takie przypadki. Nieletni, którzy trafiają na sale sądów rodzinnych, poprzez swoje zachowania zaspakają jakieś potrzeby. W zależności od czynu, przejawów demoralizacji i wszystkich innych okoliczności brakuje im najczęściej: akceptacji, uznania, bliskości, wspólnoty, znaczenia, bycia branym pod uwagę i zauważonym, uczciwości, szacunku, łatwości, zrozumienia, równych szans, przynależności, otuchy, poczucia wartości, sprawczości, przygody, prostoty, kreatywności, samostanowienia, lekkości, spontaniczności, zabawy. Aby to otrzymać, wybierają strategie nieakceptowane

społecznie. Ktoś potrzebuje lekkości i prostoty, decyduje się więc na niechodzenie do szkoły. Ktoś inny chce mieć kolegów (przynależność) – wybiera picie alkoholu i drobne kradzieże w sklepach. Jeszcze inny nieletni wulgarnie odnosi się do nauczyciela, bo potrzebuje, żeby ktoś go zauważył i wziął pod uwagę. W każdej z wymienionych powyżej sytuacji może dojść do orzeczenia o umieszczeniu nieletniego w młodzieżowym ośrodku wychowawczym. Nie ma możliwości sformułowania zamkniętego katalogu przyczyn orzekania tego środka, bo w każdym przypadku okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia ustala się *ad casum*. Wszystko zależy od tego, jaki środek daje na moment orzekania największą szansę na osiągnięcie celów postępowania (zob. Włodarczyk-Madejska, 2019, s. 243–264). W postępowaniu rozpoznawczym chodzi o zastosowanie takiego środka wychowawczego, który będzie służył wszystkim stronom: nieletniemu, pokrzywdzonemu, jeśli występuje w sprawie, i społeczeństwu. W toku procedowania warto sprawdzić, czy nauka nowych dla nieletniego strategii na zaspakajanie potrzeb może odbyć się przy zastosowaniu środka nieizolacyjnego. Jeżeli odpowiedź na tak postawione pytanie będzie negatywna, obligatoryjnie dopuszcza się dowód z opinii opiniodawczego zespołu sądowych specjalistów (art. 64 u.w.r.n.).

Sąd rodzinny może orzec umieszczenie w okręgowym ośrodku wychowawczym nieletniego, który dopuścił się czynu karalnego, o którym mowa w art. 1 ust. 2 pkt 2 lit. a (czyn karalny stanowiący przestępstwo lub przestępstwo skarbowe), jeżeli przemawiają za tym stopień demoralizacji nieletniego oraz rodzaj czynu karalnego, a także sposób i okoliczności jego popełnienia, zwłaszcza gdy inne środki wychowawcze okazały się nieskuteczne lub nie rokują resocjalizacji nieletniego (art. 14 ust. 1 u.w.r.n.). W szczególnie uzasadnionym przypadku sąd rodzinny może orzec umieszczenie w okręgowym ośrodku wychowawczym nieletniego, który dopuścił się czynu karalnego, o którym mowa w art. 1 ust. 2 pkt 2 lit. b (wykroczenie lub wykroczenie skarbowe), jeżeli przemawiają za tym: stopień demoralizacji nieletniego oraz rodzaj czynu karalnego, sposób i okoliczności jego popełnienia, w tym w szczególności chuligański charakter czynu karalnego, działanie w sposób zasługujący na szczególne potępienie, działanie pod wpływem substancji psychoaktywnej, popełnienie czynu karalnego na szkodę osoby bezradnej, niepełnosprawnej, chorej lub w podeszłym wieku, zwłaszcza gdy inne środki wychowawcze okazały się nieskuteczne lub nie rokują resocjalizacji nieletniego (art. 14 ust. 2 u.w.r.n.). W szczególnie uzasadnionym przypadku sąd rodzinny może orzec umieszczenie w okręgowym ośrodku wychowawczym nieletniego, uchylającego się od wykonywania środka wychowawczego, o którym mowa w art. 7 pkt 10 (umieszczenie w młodzieżowym ośrodku wychowawczym), i w chwili orzekania ukończył 13 lat, jeżeli przemawia

za tym stopień demoralizacji nieletniego, a inne środki wychowawcze okazały się nieskuteczne lub nie rokują resocjalizacji nieletniego (art. 14 ust. 3 u.w.r.n.).

Z cytowanych powyżej przepisów wynika, że ustawodawca uzależnił stosowanie środka wychowawczego w postaci umieszczenia w okręgowym ośrodku wychowawczym, co do zasady, od charakteru czynu karalnego, jakiego dopuścić się nieletni, a nie od tego, jakie są jego właściwości i warunki osobiste, w tym wiek, stan zdrowia, poziom rozwoju psychicznego i fizycznego, cechy charakteru oraz sytuacja rodzinna, warunki wychowawcze i charakter środowiska (art. 3 ust. 2 u.w.r.n.). Nie ulega jednak wątpliwości, że czynniki te również należy brać pod uwagę przy orzekaniu o umieszczeniu nieletniego w okręgowym ośrodku wychowawczym. Obligatoryjne jest uprzednie uzyskanie opinii z opiniodawczego zespołu sądowych specjalistów. W porównaniu z młodzieżowymi ośrodkami wychowawczymi placówkę tę nieletni może opuścić dopiero w wieku 19 lat (a nie 18), a poza tym czasowe przebywanie poza ośrodkiem jest ściśle regulowane i możliwe w przypadku udzielenia nagrody bądź przepustki okolicznościowej na okres trzech dni w sytuacji wystąpienia zdarzeń losowych oraz jeżeli dyrektor ośrodka wyrazi na to zgodę (art. 189 u.w.r.n.).

W sytuacji stosowania środka izolacyjnego, także tymczasowego, których większość nieletnich nie akceptuje, warto kierować się empatyczną stanowczością, tzn. dać wyraz zrozumieniu i akceptacji dla uczuć dziecka, np. poprzez użycie słów: „Słyszę (widzę, domyślam się), że nie podoba ci się to, co usłyszałeś”, co jednak, kierując się dobrem młodej osoby, nie powoduje zmiany decyzji sędziego. Jest to przykład decyzyjności osób dorosłych w fundamentalnych sprawach odnoszących się do dzieci, które mają na celu realizację ich dobra (siła ochronna NVC).

Dobro nieletniego i relacyjność

Na sali sądowej Autorka spotyka się z różnymi młodymi ludźmi. Pamiętać należy, że każdy z nich stanowi indywidualną jednostkę, a wydanie rozstrzygnięcia zgodnego z jego dobrem jest uzależnione od okoliczności konkretnej sprawy. W odniesieniu do części młodych ludzi stawających przed sądem już na podstawie wywiadu kuratora, opinii ze szkoły i akt sprawy postępowania wykonawczego opiekuńczego, prowadzonego w sądzie, można wnioskować, że doświadczyli oni traumy, ich przywiązanie do rodziców (opiekunów) jest pozabezpieczne, a zdolność do mentalizowania i odczuwania empatii – niewielka. Inni z kolei wychowują się w rodzinach, co do których początkowo nikt nie formułuje żadnych zarzutów, niemniej przed sądem staje nieletni, który nie potrafi nazywać swoich uczuć i potrzeb, nie nawiązuje kontaktu wzrokowego, a jego odpowiedzi są jednowyrazowe. Później w czasie

badania w opiniodawczym zespole sądowych specjalistów okazuje się, że ten młody człowiek wykazuje lęk przed jednym z rodziców, a jego postawa świadczy o przeżeniu przed nawiązywaniem bliskich relacji i wymagana jest m.in. psychoterapia. Z kolei jeszcze inni młodzi ludzie trafiają na salę sądową dla nieletnich właściwie przypadkowo, w wyniku podjęcia jednej, nieprzemyślanej decyzji, z czego zdają sobie sprawę (zob. Włodarczyk-Madejska, 2019, s. 265–268). Sędzia orzekający w tego rodzaju sprawach, dysponując określonymi narzędziami, które znamy dzięki badaniom psychologicznym, może ustalić, do której grupy osób należy dana młoda osoba, i orzec środek wychowawczy zgodny z jego dobrem. Zdaniem Autorki dobro nieletniego stanowi określony sposób procedowania (postępowanie omówione w niniejszym artykule, a nie samo rozstrzygnięcie), który pozwala uzyskać możliwie pełną wiedzę dotyczącą konkretnej młodej osoby i na tej podstawie orzec najbardziej skuteczny w określonej sytuacji środek wychowawczy (por. Konarska-Wrzosek, 2013, s. 73–75; Kobes, 2011, s. 88–93; Włodarczyk-Madejska, 2019, s. 76–80).

Rosenberg mawiał w czasie prowadzonych warsztatów, że zmiana w świecie dokonuje się w każdej rozmowie, w której nie ma przemocy (tj. która toczy się według metodologii Porozumienia Bez Przemocy). Używanie języka osobistego („ja”) zamiast języka instytucji („sąd”) w sprawach nieletnich ma doniosłe znaczenie. Świadczy o autentyczności sędziego, jego trosce i zaangażowaniu. Na przykład do młodego człowieka, który nie chce chodzić do szkoły, warto zwrócić się słowami: „Zależy mi na tym, abyś miał dobre życie. Jednym z elementów dobrego życia jest edukacja (zdobycie zawodu i pracy). Chciałabym, abyś chodził do szkoły”, w miejsce komunikatów grożących i informujących o obowiązkach oraz konsekwencjach. Jest to bardzo ważne przy zwracaniu się do jednostek, których przywiązanie określa się jako pozabezpieczne. Nie wierzą one bowiem w emocjonalną dostępność i wsparcie innych ludzi. Przedstawiony powyżej przykład komunikatu pokazuje coś przeciwnego. Odnoszenie się do nieletniego z empatią, nieocenianie go, wsłuchiwanie się w to, co mówi, a także szukanie w jego słowach i zachowaniu przejawów niezaspokojonych potrzeb są, zdaniem Autorki, konieczne dla zrealizowania dyrektywy dobra nieletniego.

Przy uzasadnianiu orzeczenia o zastosowaniu środka wychowawczego warto pamiętać o tym, że młody człowiek uczy się empatii, uwzględniania perspektywy drugiej osoby wyłącznie poprzez relację. Ta relacyjność przemawia zatem za wskazaniem nieletniemu planowanego rozstrzygnięcia i zapytania go, co o tym myśli, uwzględniając oczywiście jego zdolność do mentalizowania. Czynność ta nie ma na celu uzyskania zgody młodej osoby na wydanie konkretnego postanowienia, ale samo zapytanie dziecka o zdanie może pokazać mu, że sędziego autentycznie

interesują jego przemyślenia. Ponadto, o czym warto pamiętać przy podejmowaniu każdej decyzji, wyłącznie to, co jest akceptowalne, może zostać prawidłowo wykonane. Innymi słowy, orzekając o tzw. nieizolacyjnych środkach wychowawczych, pozytywne nastawienie do nich młodej osoby będzie kluczowe dla ich wykonania. Dla przykładu, jeżeli w toku postępowania zastosowano środek tymczasowy w postaci nadzoru kuratora sądowego, to zapytanie nieletniego o to, jak jego zdaniem przebiega współpraca z kuratorem, umożliwia sędziemu rozeznanie się co do tego, czy środek ten przyniesie swój skutek, tj. zmianę postawy nieletniego. Jeżeli młoda osoba po kilku miesiącach pracy z kuratorem negatywnie ustosunkowuje się do niego, to warto poszukać innych środków wychowawczych, jak np. zobowiązanie nieletniego oraz jego rodziców do określonego postępowania, w tym podjęcia psychoterapii i udziału w odpowiednich zajęciach o charakterze wychowawczym (gdzie nadzór będzie sprawowany wyłącznie w zakresie tego zobowiązania). Zapytanie nieletniego o zdanie nie urąga także powadze sądu. Pamiętać bowiem trzeba, że postępowanie w sprawie nieletniego ma na celu przekonanie go do zmiany swojego zachowania, znalezienia innych strategii na zaspakajanie potrzeb, a może odbywać się to wyłącznie w bezpiecznych, przepełnionych troską i szacunkiem relacjach dziecka z dorosłym.

Konkluzje

W niniejszym artykule Autorka pragnęła wykazać, że empatyczne działanie sędziego wobec nieletniego w toku procedowania stwarza szansę na zastosowanie adekwatnego środka wychowawczego. Nie miejsce wysłuchania nieletniego jest istotne, ale sposób prowadzenia rozmowy, czyli komunikacja. Porozumienie bez Przemocy daje narzędzia umożliwiające rozpoznanie potrzeb drugiej strony, a mentalizowanie jest czynnością dnia codziennego i może być używane świadomie w toku postępowania w sprawach nieletnich – nie tylko przez sędziów, ale również przez wszystkie osoby pojawiające się w systemie wspierania i resocjalizacji nieletnich. Praktykowanie NVC wymaga zaangażowania. Poznawanie założeń tej koncepcji można rozpocząć od lektury książek i/lub wykładów twórcy tej metody, dostępnych na popularnych serwisach streamingowych. Rosenberg wielokrotnie powtarzał, że z natury ludzie nie dążą do osiągania swoich celów przemocą, jednak w toku socjalizacji tracą zdolność mówienia o swoich potrzebach, co rodzi przemoc w komunikacji (i w działaniach). Jako ilustrację tego twierdzenia przywoływał pewną historię. W czasie prowadzonych przez niego zajęć w jednej ze szkół wszedł w rolę nauczyciela i powiedział do sześciolatniego chłopca: „Jak mogłeś to zrobić, to głupie”.

Dziecko natychmiast zareagowało i powiedziało: „Pan chce, żebym inaczej się zachował?” (chłopiec wykazał empatię). Znacznie gorzej było, kiedy wcielił się w tę samą rolę wśród licealistów i nauczycieli, a jeden z nauczycieli na ten komunikat powiedział: „Przepraszam” (jest to wyłącznie strach przed autorytetem; Rosenberg, 2024, s. 133–134). Im dziecko starsze, tym jego komunikaty zawierają więcej „języka szakala”. W dorosłości właściwie rzadko używamy innego języka. Niemniej, zdaniem Autorki, istnieje możliwość zmiany własnego paradygmatu komunikacji. Jest to kwestia decyzji danej jednostki, jakim słuchaczem i człowiekiem chce być.

W toku całego postępowania w sprawie konkretnego nieletniego udział bierze wiele osób. Najczęściej są to nauczyciele, rodzice, kurator, prokurator, policjanci i sędzia rodzinny. Ważne jest, aby każda z nich zwracała uwagę na to, co mówi. Innymi słowy – by komunikowała się świadomie, czyli wiedziała, jakich słów używa i jaki może to wywrzeć wpływ na rozmówcę. Warto też, aby każda z tych jednostek rozważyła posługiwanie się językiem nieoceniającym. Chodzi tu o to, aby nie mówić, kto jaki jest albo jak się zachował (naszym zdaniem), bo z pewnością nie służy to porozumieniu. W ocenie Autorki posługiwanie się językiem pozbawionym ocen (a jeśli takie zawiera, to jednostka robi to świadomie, tzn. zauważa, że to, co chce powiedzieć, nie jest faktem, a oceną, i z jakichś względów decyduje się ją wygłosić, co jednak powinno być rzadkością) jest fundamentem komunikacji bez przemocy. Dzięki zauważeniu tego rozróżnienia (tj. między faktem a naszą oceną i interpretacją) możliwe jest podjęcie próby dotarcia do tego, co spowodowało dane zachowanie nieletniego (czyli jaka stała za nim potrzeba). Warto podkreślić, że w każdej sytuacji w życiu, która nas spotyka, możemy wybrać ten sposób postrzegania rzeczywistości. Oddzielenie obserwacji od interpretacji pozwala nam spojrzeć na drugiego człowieka ze współczuciem i starać się zrozumieć, co nim kierowało, tzn. jakie uczucia i potrzeby kryły się za jego zachowaniem. Wiedząc, że określona czynność była wyłącznie strategią na zaspokojenie jakiejś potrzeby, w przypadku nieletnich nieakceptowaną społecznie, łatwiej będzie powstrzymać się od pouczania, dyscyplinowania czy grożenia konsekwencjami. Warto również, aby wszystkie wymienione powyżej podmioty miały wolę zdobywania nowych narzędzi, nawet zanim pojawią się określone trudności. Nauczyciele mogą korzystać ze szkoleń w duchu NVC oraz czytać dostępną literaturę (np. Rosenberg, 2016a; Berendt, Orbitowska-Fernandez, Sendor, 2020). Rodzice oraz kuratorzy, prokuratorzy i policjanci – często sami będący rodzicami – mają możliwość samodzielnego podnoszenia swoich kompetencji poprzez korzystanie z porad psychologicznych, udział w warsztatach (szkoleniach) czy lekturę książek na temat empatycznego wychowywania dzieci i wcielania poznanych tam zasad w życie (zob. Rosenberg, 2013; Żuczkowska, 2013; Taylor, 2024;

Siegel i in., 2020, Stein, 2024). Kolejnym narzędziem jest świadome mentalizowanie, tzn. wykazywanie zainteresowania tym, co dziecko mówi, parafrazowanie jego słów i próba zrozumienia jego punktu widzenia. W ocenie Autorki warto posługiwać się przy czynności mentalizowania „językiem żyrafy”, czyli wyrażać akceptację dla uczuć dziecka, a za nieakceptowaną strategią szukać potrzeb. Konieczne jest także bycie szczerym i autentycznym i nie tworzyć dysonansu między werbalną a niewerbalną stroną komunikatu. Podkreślić trzeba, że aby móc korzystać ze wskazanych powyżej narzędzi, konieczne jest okazywanie empatii sobie. Jeżeli nauczyciel, policjant, rodzic, kurator czy sędzia nie będą rozpoznawali własnych uczuć i nie zaspakajali potrzeb, to nie będą mogli empatycznie odnosić się do innych ludzi.

Warto, aby sędzia sądu rodzinnego, rozpoznający sprawy nieletnich, oprócz korzystania ze wskazanych powyżej narzędzi podejmował dodatkowe czynności, umożliwiające mu procedowanie zgodnie z dobrem dziecka. Niezależnie od tego, w jaki sposób przebiegły czynności poprzedzające rozprawę, w toku wysłuchania nieletniego warto pamiętać o jego indywidualności i komunikować się z nim bez przemocy (czyli – oprócz oddzielania faktów od ocen – w jego zachowaniu i słowach szukać uczuć i potrzeb). Sędzia może przygotować sobie listy uczuć i potrzeb (które są dostępne w sieci) i stosując tzw. pogłębione mentalizowanie, próbować zrozumieć perspektywę dziecka. Jeśli sędzia uzna, że dane zachowanie nieletniego to jego strategia na zaspokojenie jakiejś potrzeby, łatwiej przyjdzie mu okazać empatię. Nie oznacza to oczywiście, że będzie to proste. Zdarzają się bowiem takie czyny nieletnich, przy których samo odczuwanie współczucia jest bardzo trudne. Autorką najmocniej wstrząsnęła zbrodnia, jaką dokonało dwóch dziesięciolatków na niespełna trzyletnim Jamesie Bulgerze w dniu 12 lutego 1993 r. w Walton koło Liverpoolu. Gerhardt pisała, że sprawców nie nauczono empatii i drżącą w nich furiją wyładowali na niespełna trzyletnim dziecku (2016, s. 194–197). Zbrodnia ta jest tak potworna, że znalezienie w sobie współczucia dla jej sprawców przychodzi z ogromnym trudem. Paradoks tej sytuacji polega na tym, że człowiek, który sam jest krzywdzony od najmłodszych lat, nie ma narzędzi, aby poradzić sobie z narastającą w nim agresją. Jeśli nie otrzyma tych narzędzi od dorosłych, może powtórzyć swój czyn – ze szkodą dla całego społeczeństwa.

Jeśli chodzi o kwestie proceduralne, to w postępowaniu w sprawie nieletniego należy zgromadzić możliwie kompletny materiał dowodowy, tzn. ustalić, jakie jest środowisko rodzinne i jakie – przy uwzględnieniu teorii przywiązania, zdolności lub jej braku do refleksji nieletniego (nazywanie lub potwierdzanie swoich uczuć i potrzeb oraz ustalenie poziomu mentalizowania i rozumienia znaczenia swojego czynu lub zachowania) – mogą wynikać z tego komplikacje; zlecać nie tylko wywiad

kuratora na okoliczności wskazane w u.w.r.n., ale również zwracać się o opinię do szkół i innych instytucji, które mogą znać nieletniego (można ustalić w ten sposób m.in. stosunek nieletniego do popełnionego czynu lub zachowań stanowiących przejaw demoralizacji); dopuszczać dowód z opinii Opiniodawczego Zespołu Sądowych Specjalistów w każdej sprawie, w której sędzia w czasie wysłuchania nieletniego dostrzeże u niego kłopot z nazywaniem (lub potwierdzaniem) własnych uczuć, potrzeb i z mentalizowaniem, a nie tylko tam, gdzie wymaga tego ustawa. Ponadto ważna jest aktualna, tzn. występująca przy orzekaniu środka funkcjonowanie nieletniego, wola przyjęcia pomocy i podlegania określonym zasadom, czyli nastawienie do określonego środka wychowawczego (nadzór kuratora, ośrodki kuratorskie, zobowiązania), a nadto nie może umykać sędziemu charakter popełnionego czynu, tzn. w jakie dobra godzi. Bardzo ważne jest także przeprowadzanie co najmniej wywiadu kuratora sądowego w każdej sprawie, która znajdzie się w referacie sędziego, w celu ustalenia, czy dany czyn karalny (bo tego najczęściej to dotyczy) był incydentalny, czy dziecko przejawia trudności także w innych dziedzinach życia. Chociaż zasadą jest szybkość procedowania w sprawach nieletnich, to warto rozumieć ją jako obowiązek podjęcia czynności w sprawie, np. zlecenie wywiadu kuratora czy wyznaczenie rozprawy, a nie wydawanie kończącego rozstrzygnięcia. W toku sprawy warto stosować środki tymczasowe w tych sprawach, w których istnieją wątpliwości, czy zastosowanie planowanego środka wychowawczego ma szansę przynieść rezultaty. Zdaniem Autorki nie można stworzyć wyczerpującego katalogu okoliczności, którymi kieruje się sędzia przy wyborze środka wychowawczego. Zależy to od wrażliwości (empatii) sędziego, przyjętej metodyki procedowania i jego doświadczenia. Z punktu widzenia twierdzeń formułowanych w niniejszym artykule ważne byłoby zadbanie o poprawę warunków pracy sędziów orzekających w sprawach nieletnich, tzn. – zwłaszcza w kontekście omówionej wyżej konieczności traktowania siebie z empatią – w postaci zapewnienia sędziom wsparcia psychologicznego, w tym możliwości skorzystania z tzw. superwizji. Mimo braku kompleksowej regulacji w tym zakresie Autorka wyraża nadzieję, że wskazane powyżej postulaty będą stanowiły inspirację dla osób, które w swojej pracy zawodowej realizują dyrektywę dobra nieletniego.

Podziękowania

Autorka pragnie wyrazić wdzięczność wszystkim certyfikowanym trenerom CNVC, z którymi odbywa zajęcia na studiach podyplomowych w Wyższej Szkole Medycznej w Legnicy na kierunku Komunikacja empatyczna, uczącym współpracy i służącym obu stronom – w relacjach, w rodzinie, w pracy, w biznesie – w oparciu o metodologię

Marshalla B. Rosenberga (Nonviolent Communication, NVC): Marcie Kuładze, Brygidzie Dynisiuk, dr Annie Garbacz, Natalii Lach, Justynie Dermont-Owsińskiej, Ewelinie Ragiel, Joannie Nowickiej oraz współprowadzącej zajęcia Marii Pękale.

E-mail autorki: basia.trokowska@gmail.com.

Bibliografia

- Allen, J.G., Fonagy, P., Bateman, A.W. (2014). *Mentalizowanie w praktyce klinicznej*. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Bowlby, J. (2016). *Przywiązanie*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Gerhardt, S. (2015). *Znaczenie miłości. Jak uczucia wpływają na rozwój mózgu*. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Eichstaedt, K. (2023). *Metodyka pracy sędziego w sprawach nieletnich w postępowaniu rozpoznawczym*. Wydawnictwo Wolters Kluwer.
- Kobes, P. (2011). *Prawny system przeciwdziałania demoralizacji i przestępczości nieletnich*. Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Konarska-Wrzosek, V. (2013). *Prawny system postępowania z nieletnimi w Polsce*. Wydawnictwo LEX a Wolters Kluwer business.
- Kułaga, M., Malinowska-Berggren, M. (2023). *Itinerarium NVC. Przewodnik dla osób, które chcą się dzielić Porozumieniem bez Przemocy*. Wydawnictwo Miejsce Ludzi we współpracy z DU sp. z o.o., Leance (www.leance.org), Empathic Way (www.empathicway.pl).
- Mol, J. (2019). *Żyrafa i szakal w nas*. DU sp. z o.o.
- Pietlicka, A. (2023). *Bez kluczenia – odważnie, prawdziwie, z miłością. Życie z różnicami kluczowymi NVC. Tom 1*. Wydawnictwo Fundacja Miejsce Ludzi.
- Rosenberg, M.B. (2013). *W świecie Porozumienia bez Przemocy. Praktyczne narzędzia do budowania więzi i komunikacji*. Wydawnictwo MiND.
- Rosenberg, M.B. (2016). *Porozumienie bez Przemocy. O języku życia*. Wydanie 3 rozszerzone. Wydawnictwo Czarna Owca.
- Rosenberg, M.B. (2016a). *Edukacja wzbogacająca życie*. Wydawnictwo DU sp. z o.o.
- Rosenberg, M.B., Seils, G. (2024). *Rozwiązywanie konfliktów poprzez Porozumienie bez Przemocy*. Wydawnictwo Czarna Owca.
- Siegiel, D.J., Payne-Bryson, T. (2020). *Potęga obecności. Jak obecność rodziców wpływa na to, kim stają się nasze dzieci, i kształtuje rozwój ich mózgu*. Wydawnictwo Mamania. Grupa Wydawnicza Relacja sp. z o.o.
- Stańdo-Kawecka, B. (2007). *Od opieki do odpowiedzialności*. Wydawnictwo Wolter Kluwer Polska sp. z o.o.
- Stein, A. (2024). *Droga do zrozumienia siebie i innych*. Wydawnictwo Mamania. Grupa Wydawnicza Relacja sp. z o.o.
- Taylor, C. (2024). *Dzieci i młodzież ze zdeorganizowanym stylem przywiązania. Podejście mentalizowania w empatycznej opiece opartej na wiedzy o przywiązaniu i traumie*. Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.

Włodarczyk-Madejska, J. (2019). *Skazani na wychowanie. Stosowanie środków izolacyjnych wobec nieletnich*. Wydawnictwo INP PAN.

Żuczkowska, Z.A. (2015). *Dialog zamiast kar*. Wydawnictwo MiND.

Komentarze

Bojarski, T. (2016). *Komentarz do art. 6 upn*. W: Bojarski T., Skrętowicz E., Kruk E., *Postępowanie w sprawach nieletnich. Komentarz*. LEX.

Drembkowski, W. (2023). *Komentarz do art. 3 u.w.r.n.*, W: Drembkowski P., Kowalski G. (red.), *Ustawa o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich. Komentarz 2023*. Legalis.

Górecki P. (2023). *Komentarz do art. 53 uwurn*. W: Górecki P., Kobes P., Konarska-Wrzosek V. (red.), *Wspieranie i resocjalizacja nieletnich. Komentarz 2023*. LEX.

Konarska-Wrzosek, V. (2023). *Komentarz do art. 7 i art. 27 u.w.r.n*. W: Górecki P., Kobes P., Konarska-Wrzosek V. (red.), *Wspieranie i resocjalizacja nieletnich. Komentarz 2023*. LEX.

Sobejko, W. (2023). *Komentarz do art. 7 u.w.r.n*. W: Drembkowski P., Kowalski G. (red.), *Ustawa o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich. Komentarz 2023*. Legalis.

Sobejko, E. (2023). *Komentarz do art. 63 u.w.r.n*. W: Drembkowski P., Kowalski G. (red.), *Ustawa o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich. Komentarz 2023*. Legalis.

Artykuły

Kobes, P. (2021). *Resocjalizacja nieletnich, wobec których orzeczono środek wychowawczy w postaci skierowania do ośrodka kuratorskiego*. Instytut Wymiaru Sprawiedliwości. Prawo karne i kryminologia [online].

Kobes, P. (2022). *Ustawa z 9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich. Uwagi do zagadnień materialnoprawnych*. *Głos Prawa. Przegląd Prawniczy Allerhanda*. T. 5, nr 2, poz. 23. Dostęp: <https://www.glosprawa.pl/artypul-278/ustawa-z-9-czerwca-2022-r-o-wspieraniu-i-resocjalizacji-nieletnich-uwagi-do-zagadnien-materialnoprawnych> (dostęp: 25.04.2025).

Włodarczyk-Madejska, J. (2019a). *Zbieranie danych o nieletnich w praktyce sądów polskich. Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego* [online]. Tom LXIII. Dostęp: <https://wuwr.pl/nkp/article/view/8272/10301> (dostęp: 25.04.2025).

Włodarczyk-Madejska, J. (2020). *Znaczenie wywiadu środowiskowego dla postępowania w sprawach nieletnich*. *Gdańskie Studia Prawnicze. Kuratorska służba sądowa i jej funkcjonowanie. Różne perspektywy* [online]. Rok XXIV – nr 3 (47)/2020.

Dostęp: https://czasopisma.bg.ug.edu.pl/index.php/gdanskie_studia_prawnicze/article/view/5037/4422 (dostęp: 25.04.2025).

Ustawy

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 6 kwietnia 1997 r. (Dz.U. 1997,, nr 78, poz. 483 z późn. zm.).

Konwencja o prawach dziecka przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r. (Dz.U. 1991, Nr nr 120, poz. 526).

Ustawa z dnia 24 maja 2000 roku r. o Krajowym Rejestrze Karnym (t.j. Dz.U. 2024 r., poz. 276 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich (Dz.U. 2022, poz. 1700 z późn. zm.).

Wyroki

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 9 czerwca 2016 r. w sprawie SK 24/15.

Empathy in juvenile court. The role of the judge in juvenile court proceedings in the context of the conception of rosenberg

The Convention on the Rights of the Child, adopted by the General Assembly of the United Nations on 20 November 1989, states in its Article 1 that a child means any human being below the age of eighteen, unless, in accordance with the law relating to the child, he/she attains majority earlier. The provision of Article 72 of the Constitution of the Republic of Poland states that the Republic of Poland shall ensure the protection of the rights of the child. Everyone has the right to demand from public authorities the protection of the child against violence, cruelty, exploitation and demoralisation. The Act on the Support and Resocialisation of Juveniles aims, as its name suggests, to support young persons in their efforts to behave in accordance with social norms and to take such resocialisation measures that may prove effective and make the goals of the proceedings in the case of a particular child achievable. In juvenile proceedings, it is necessary, above all, to be guided by the good of them and to strive to achieve favourable changes in the juvenile's personality and behaviour, as well as, if necessary, to ensure that the parents or guardian properly fulfil their obligations towards the juvenile.

In the article, the author refers to Rosenberg's concept. According to her, the most important are: distinguishing observations from judgments, empathetic listening, naming feelings and needs of the parties to the dialogue. In addition, the author refers to Taylor's concept of mentalizing and Bowlby's concept of attachment. Thus, it will be possible to show one of the ways of the judge's procedure, according to the goals of the proceedings.

Keywords:

child, juvenile, correction, needs, mentalizing

Cytowanie:

Trokowska-Stempnik, B. (2025). Empatia w sądzie dla nieletnich. Rola sędziego w postępowaniu wobec nieletniego w kontekście koncepcji Rosenberga. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 24(2), 89–123.



Artykuł jest dostępny na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa–Użycie niekomercyjne–Bez utworów zależnych 3.0 Polska.



Sfinansowano ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości

Wyzwania prawnej ochrony dzieci w aspekcie przemocy seksualnej online

Katarzyna Katana

Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę

Celem artykułu jest omówienie wyzwań w zakresie prawnej ochrony dzieci przed seksualną cyberprzemocą. Badania pokazują, że skala zjawiska przemocy online wobec dzieci, szczególnie w aspekcie przemocy seksualnej, rośnie każdego roku.

Prawo ma na takie sytuacje wieloraką odpowiedź, nie zawsze nadążającą za omawianym problemem. Charakter prewencyjny mają z pewnością standardy ochrony dzieci, które od lutego 2024 r. należało wdrożyć w każdym podmiocie pracującym z dziećmi. W ramach standardów powinny się znaleźć zasady korzystania z internetu na terenie placówki, uczenia dzieci bezpiecznych zachowań w sieci, zasady bezpiecznych relacji pomiędzy personelem a dziećmi oraz bezpiecznych relacji rówieśniczych, czyli zbiory zachowań pożądaných i zabronionych względem dzieci.

Co jednak, gdy profilaktyka nie zadziała i trzeba podjąć interwencję? W sytuacji cyberprzemocy dochodzi do styku prawa rozumianego tradycyjnie (do tego zbioru należy np. ścieżka reakcji sądu rodzinnego w przypadku demoralizacji/czynu karalnego, popełnionego przez osobę poniżej odpowiednio 18. i 17. roku życia, bądź sądu karnego w przypadku materiałów stanowiących wykorzystanie seksualne dzieci) i prawa nowych technologii, które wymaga od dostawców usług reakcji na treści szkodliwe poprzez ich moderowanie w oparciu o zgłoszenie, zapewnienie mechanizmów skargowych, a także dbanie o dobro małoletnich. W chwili obecnej dostawcy usług internetowych nie są jednak zobowiązani do proaktywnego sprawdzania, czy w ramach dostarczanych przez nich usług nie dochodzi do krzywdzenia dzieci.

Unijny akt o usługach cyfrowych (DSA), tj. Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2022/2065 z dnia 19 października 2022 r. w sprawie jednolitego rynku usług cyfrowych oraz zmiany dyrektywy 2000/31/WE, obowiązuje we wszystkich krajach członkowskich od 17 lutego 2024 r., nawet jeśli polski ustawodawca nie dostosował jeszcze polskiego prawa w tym zakresie.

Parlament Europejski pracuje nad nowelizacją Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/92/UE z dnia 13 grudnia 2011 r. w sprawie zwalczania niegodziwego traktowania w celach seksualnych i wykorzystywania seksualnego dzieci oraz pornografii dziecięcej, zastępującą decyzję ramową Rady 2004/68/WSiSW, tak aby uwzględniała przestępstwa popełniane wobec dzieci z użyciem internetu. Stale trwają (niezakończone) prace nad Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającym przepisy mające na celu zapobieganie niegodziwemu traktowaniu dzieci w celach seksualnych i jego zwalczanie.

Celem artykułu jest omówienie zapisów tych trzech aktów – obowiązujących i projektowanych – przez pryzmat reagowania na przemoc seksualną wobec dzieci popełnianą z wykorzystaniem nowych technologii. Autorka zastanawia się, czy obecna regulacja chroniąca dzieci przed krzywdzeniem online jest kompletna bądź czy taka się stanie po przyjęciu projektowanych zmian. Autorka wskaże na ewentualne trudności w zakresie reagowania na tego typu czyny i rolę dostawców usług internetowych w tym swoim półprywatnym – półpublicznym dbaniu o bezpieczeństwo dzieci w sieci.

Słowa kluczowe:

przemoc online, przemoc seksualna, ochrona dzieci, internet

Wstęp

Wykorzystywanie seksualne dzieci, niezależnie od formy tego zachowania i jego późniejszej oceny karnoprawnej, jest wydarzeniem traumatycznym w życiu osoby mu poddanej (Studnicki i in., 2021). W polskim Kodeksie karnym (t.j. Dz.U. z 2025 r., poz. 383) stypizowano szereg przestępstw seksualnych przeciwko dzieciom, także tych popełnianych wyłącznie lub w dużej mierze z użyciem technologii informatycznych i sieci internetowej. W innych krajach należących do Unii Europejskiej prawnokarna ocena zachowań seksualnych osób dorosłych wobec dzieci również przeszła dynamiczną zmianę w ostatnim trzdziestoleciu. Jeszcze w latach 90. XX w. materiały o charakterze pornograficznym z udziałem dzieci oceniano pod kątem ich „przyzwoitości” (Specjalny sprawozdawca ONZ, 1992) zamiast ich jednoznacznego zakwalifikowania jako szkodliwego utrwalenia krzywdy wyrządzonej dziecku przez osobę dorosłą. Charakter materiałów pornograficznych portretujących dzieci powoduje, że wyrządzona krzywda będzie trwała także po osiągnięciu przez dziecko pełnoletności, z uwagi na ciągłe istnienie i rozpowszechnianie materiałów tę krzywdę dokumentujących, z tego też względu

współczesna terminologia posługuje się pojęciem „materiał stanowiący wykorzystanie seksualne dzieci” (CSAM) w miejsce pojęcia „pornografia”.

Terminologia ta zgodna jest z postulatami organizacji pozarządowych i międzynarodowych (ECPAT, 2025)¹, które wskazują, że produkcja materiałów pornograficznych wiąże się ze zgodą osób dorosłych w nich sportretowanych, w przeciwieństwie do tzw. pornografii dziecięcej, która stanowi w istocie udokumentowanie seksualnego wykorzystywania dziecka jako osoby niezdolnej do wyrażenia zgody do udziału w takim przedsięwzięciu. W opracowaniu unikano w miarę możliwości używania pojęcia „pornografia dziecięca”, choć występuje ono wciąż w większości krajowych i międzynarodowych aktów prawnych (np. w Dyrektywie 2011/92/UE przed jej – wciąż trwającą – nowelizacją).

Długie trwanie krzywdy umożliwił dodatkowo rozwój sieci internetowej, która stała się głównym miejscem przechowywania tego typu materiałów i obrotu nimi. Czyny związane z produkowaniem i rozpowszechnianiem materiałów pornograficznych z udziałem dzieci nie są jednak jedynymi przestępstwami o charakterze seksualnym, które mogą funkcjonować w rzeczywistości online. Czynnami istotnymi dla celów niniejszego opracowania są:

- grooming (art. 200a k.k.);
- produkowanie w celu rozpowszechnienia i rozpowszechnianie treści pornograficznych z udziałem małoletniego (art. 202 §3 k.k.);
- utrwalanie treści pornograficznych z udziałem małoletniego (art. 202 §4 k.k.);
- posiadanie treści pornograficznych z udziałem małoletniego (art. 202 §4a k.k.);
- produkowanie lub posiadanie treści pornograficznych prezentujących wytworzony lub przetworzony wizerunek małoletniego uczestniczącego w czynnościach seksualnych (art. 202 §4 k.k.).

Poprzedzać lub następować po nich (w przypadku groomingu) mogą także następujące czyny zabronione:

- utrwalanie treści pornograficznych z udziałem małoletniego (art. 202 §4 k.k.);
- zgwałcenie, w tym zgwałcenie osoby poniżej 15. roku życia (art. 197 §1 i §4 k.k.);
- Obcowanie płciowe z małoletnim poniżej 15. roku życia (art. 200 §1 k.k.);
- seksualne wykorzystanie zależności lub krytycznego położenia (art. 199 k.k.).

1 Wytyczne Luksemburskie, opracowane w 2016 r. przez Interagency Working Group, której powstanie zostało zainicjowane przez organizację ECPAT (<https://ecpat.org/luxembourg-guidelines/>). W 2025 r. wydano ich drugą edycję.

Skala zjawiska przestępstw seksualnych wobec dzieci popełnianych za pomocą sieci internetowej może zostać uznana za niedoszacowaną, a statystyki są znacząco rozbieżne, m.in. z uwagi na lokalizację poddawanych ocenie materiałów.

Raport Dyżurnet.pl za rok 2023 wskazuje, że w sumie zgłoszono 18 279 przypadków nielegalnych treści w internecie, z czego 7358 dotyczyło podejrzenia wykorzystania seksualnego dzieci. Z tej liczby jako CSAM zakwalifikowano 2612 zgłoszeń, jako inne treści seksualizujące dzieci (np. modeling, epatowanie nagością) – 587. Dodatkowo zakwalifikowano 35 incydentów jako propagowanie pedofilii, a 10 – jako przypadki groomingu. Jedynie 2% wszystkich stwierdzonych materiałów znajduje się pod adresem serwerów znajdujących się w Polsce (NASK, 2024). Lokalizacja serwerów w odniesieniu do adresów stron oraz lokalizacji plików warunkuje sposób reakcji na zidentyfikowane materiały. Jak pokazuje treść raportu, większość materiałów krzywdzących dzieci w sposób seksualny umieszczona jest na zagranicznych serwerach, głównie w USA oraz Rosji.

W Polsce zadania z zakresu zgłaszania i analizy materiałów stanowiących niegodziwe traktowanie dzieci w celach seksualnych prowadzi Zespół Reagowania na Incydenty Bezpieczeństwa Komputerowego działający na poziomie krajowym, prowadzony przez Naukową i Akademicką Sieć Komputerową – Państwowy Instytut Badawczy (CSIRT NASK). Zadanie to przypisano NASK ustawą o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 1077 z późn. zm.). Jak wskazano w uzasadnieniu do ustawy (s. 37), stworzenie kompleksowego systemu bezpieczeństwa oznacza nie tylko ochronę użytkowników przed incydentami bezpieczeństwa, ale także przed nielegalnymi treściami, do jakich niewątpliwie należą materiały pornograficzne portretujące dzieci. Zadanie to przydzielono NASK, gdyż od 2005 r. prowadzi on projekt Dyżurnet.pl. W jego ramach możliwe jest zgłoszenie (za pomocą formularza, mailowo, telefonicznie oraz za pomocą wtyczki zainstalowanej w przeglądarce) niebezpiecznych treści w internecie.

Z kolei statystyki organizacji INHOPE, zrzeszającej „gorące linie”, działające jako „zaufani sygnaliści”, czyli podobnie jak polski Dyżurnet.pl informujące serwisy i portale o nielegalnych treściach, wskazują na łączną liczbę zgłoszeń przetworzonych przez 54 zrzeszone linie równą 785 322 w roku 2023 przy 587 852 przypadkach w roku 2022. Liczba ta nie uwzględnia zgłoszeń, których nie uznano za nielegalne treści. Jak wskazuje wyżej wymieniony raport, 88% zidentyfikowanych treści mieści się w kategorii materiałów nowych, czyli dotąd niezidentyfikowanych jako CSAM.

Zgłoszenia tzw. *trusted flaggers* są traktowane priorytetowo przez platformy internetowe. Mechanizm rejestracji doświadczonych podmiotów i organizacji w roli zaufanych sygnalistów został opisany w rozporządzeniu DSA, o którym szerzej niżej.

Międzynarodowe instytucje informują, że kraje Unii Europejskiej są jednym ze znaczących miejsc popełniania przestępstw seksualnych na szkodę dzieci z wykorzystaniem internetu (Clark, 2020), co może świadczyć o pilnej potrzebie uregulowania tego zagadnienia na poziomie unijnym. Regulacja prawna pojedynczych krajów może wywierać pewien, ograniczony wpływ na globalne korporacje, jednakowoż transgraniczny charakter internetu przemawia za wnioskiem, że pozycja negocjacyjna Wspólnoty i wpływ jednolitego prawa będzie znacząco większy, niż gdyby podobne regulacje przyjęło pojedyncze państwo. Na marginesie wskazać jednak należy, że Wielka Brytania przyjęła w roku 2023 akt prawny, który nałożył konkretne zobowiązania na dostawców usług umożliwiających dzielenie się treścią, w tym m.in. w zakresie skutecznej kontroli wieku użytkowników czy też analizy ryzyka stwarzanego przez serwis dla grup wrażliwych (w szczególności dzieci) (UK Online Safety Act). W rozumieniu art. 1 dzieckiem lub małoletnim jest każda osoba poniżej 18. roku życia (Dz.U. z 1991 r., nr 120, poz. 526 z późn. zm.).

Na potrzeby niniejszego opracowania wyróżniono dwie drogi rozpowszechniania materiałów stanowiących wykorzystywanie seksualne dzieci – w drodze publikacji przez użytkowników platform/serwisów internetowych oraz w elektronicznej komunikacji prywatnej pomiędzy użytkownikami.

W grudniu 2020 r. korporacje technologiczne prowadzące media społecznościowe zaczęły publikować na łamach swoich platform oświadczenia o zaprzestaniu lub kontynuowaniu skanowania treści umieszczanych na tychże portalach z obszaru Unii Europejskiej w poszukiwaniu materiałów stanowiących wykorzystywanie seksualne dzieci. Opisana sytuacja miała swoje źródło w fakcie wejścia w życie tzw. Europejskiego Kodeksu Łączności Elektronicznej (Dz.U. UE. L. z 2018 r., nr 321, s. 36 z późn. zm., dalej jako Kodeks lub EKŁE) i jako taka nie była zamierzeniem unijnego ustawodawcy. W wyniku przyjęcia Kodeksu doszło bowiem do uchylecia dyrektywy 2002/21/WE² – w jej miejsce, jak i trzech innych dyrektyw³ wśród EKŁE. Podobnie

- 2 Dyrektywa 2002/21/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 7 marca 2002 r. w sprawie wspólnych ram regulacyjnych sieci i usług łączności elektronicznej (dyrektywa ramowa)
- 3 Z dniem 21 grudnia 2020 roku uchylono też: Dyrektywę 2002/19/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 7 marca 2002 r. w sprawie dostępu do sieci łączności elektronicznej i urządzeń towarzyszących oraz wzajemnych połączeń (dyrektywa o dostępie) (Dz.U. L 108 z dnia 24 kwietnia 2002, s. 7), Dyrektywę 2002/20/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 7 marca 2002 r. w sprawie zezwoleń na udostępnienie sieci i usług łączności elektronicznej (dyrektywa o zezwoleniach) (Dz.U. L 108 z dnia 24 kwietnia 2002, s. 21) oraz Dyrektywę 2002/22/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 7 marca 2002 r. w sprawie usługi powszechnej i związanych z sieciami i usługami łączności elektronicznej praw użytkowników (dyrektywa o usłudze powszechnej) (Dz.U. L 108 z dnia 24 kwietnia 2002, s. 51).

jak w innych porządkach prawnych, także w unijnych aktach legislacyjnych dochodzi do zamieszczania odesłań do definicji zawartych już w innych aktach prawnych. Dyrektywa 2002/21/WE zawierała definicje legalne, do których odsyłała dyrektywa 2002/58/WE⁴ – zwana dalej też dyrektywą o e-Prywatności. Przez uchylenie dyrektywy i zastąpienie jej innym aktem prawnym doszło do zmiany definicji łączności elektronicznej. Usługi świadczone przez korporacje prowadzące portale społecznościowych oraz świadczące usługi e-mail zostały objęte zakresem zastosowania dyrektywy o e-Prywatności, przewidującej po stronie dostawców usług obowiązek zapewnienia poufności komunikacji użytkowników.

Czynności skanowania treści, realizowane dotąd przez dostawców usług mediów społecznościowych oraz poczty e-mail, miały charakter ich dobrowolnej inicjatywy i podlegały co najwyżej pod regulację ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych (Dz.U. UE. L. z 2016 r., nr 119, s. 1 z późn. zm.). Jednocześnie ich niewątpliwy walor przejawiał się zarówno w możliwości wykrycia osób gromadzących lub rozpowszechniających już zidentyfikowane materiały stanowiące wykorzystywanie seksualne dzieci, jak też usunięcia tych treści z sieci przed dostaniem jakiegokolwiek informacji od użytkowników lub sygnalistów, może nawet zanim ktokolwiek się z takim materiałem zapoznał.

Wskaźniki, że sytuacja wymaga pilnej interwencji unijnego ustawodawcy, pojawiły się szybko i miały wielką skalę. Okazało się bowiem, że liczba zgłoszeń przypadków wykrycia treści stanowiących wykorzystywanie seksualne dzieci dokonywanych zgodnie z tamtejszym prawem przez korporacje technologiczne do podmiotu przyjmującego⁵, lecz dotyczących przypadków zidentyfikowanych na obszarze Unii Europejskiej w pierwszym miesiącu obowiązywania Europejskiego Kodeksu Łączności Elektronicznej, zmalała o ponad 50% (National Center of Missing and Exploited Children, 2020) (więcej o podstawach prawnych dotychczasowych zgłoszeń w dalszej części artykułu). Porównanie skali zgłoszeń sprzed wejścia w życie EKŁE i po nim prowadziło do jednoznacznego wniosku, że zgłoszenia niedokonane przez przedsiębiorstwa technologiczne powiększają ciemną liczbę przestępstw seksualnych na szkodę dzieci na obszarze całej UE.

Celem niniejszego opracowania jest przedstawienie problematyki, która stała się – choć drogą przypadku – zaczątkiem szerokich działań Unii Europejskiej

4 Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 12 lipca 2002 r. dotycząca przetwarzania danych osobowych i ochrony prywatności w sektorze łączności elektronicznej (dyrektywa o prywatności i łączności elektronicznej).

5 Dokładnie NCMEC – the National Center for Missing & Exploited Children.

prewencyjnych w przedmiocie praw dzieci w świecie online. Zostaną omówione poprzedni i obecny stan prawny, który doprowadził do zaprzestania zgłoszeń po stronie dostawców usług, a także regulacja amerykańska, dotychczas pośrednio służąca prewencji przestępstw seksualnych wobec dzieci na obszarze kontynentu europejskiego. Rzeczona prewencja miała miejsce poprzez proaktywne działania dostawców usług, zmierzające do wykrycia materiałów i następnie zgłaszanie wykrytych materiałów CSAM upoważnionych organów. Zgłaszanie odbywało się do podmiotów wyspecjalizowanych w zwalczaniu przestępczości online wobec dzieci, zlokalizowanych w Stanach Zjednoczonych. Raportowane przypadki pochodziły jednak z całego świata.

Następnie zostaną poddane analizie przepisy prawne wydane i projektowane celem zapewnienia bezpieczeństwa dzieci online. Rozważeniu będzie podlegać, jakie są podstawy do działań ustawodawczych Unii Europejskiej w zakresie ochrony dzieci, a także jak powinien zostać rozstrzygnięty (przynajmniej według przepisów i standardów międzynarodowych) rysujący się konflikt wartości – prawa do prywatności i ochrony tajemnicy korespondencji użytkowników internetu oraz konkretnych praw dzieci.

Aspekt technologiczny

Przed szczegółowym omówieniem aspektów prawnych należy krótko opisać technologię używaną do odnajdywania treści przedstawiających wykorzystywanie seksualne dzieci. Omówienie to nie będzie wolne od uproszczeń z uwagi na fakt, że artykuł ma charakter prawny, a nie technologiczny, a zagadnienia technologiczne mają znaczenie pomocnicze dla poruszanej problematyki.

Oprogramowanie zwane PhotoDNA, wykorzystujące technologię haszowania percepcyjnego, po raz pierwszy zaprezentowała w 2009 r. firma Microsoft. Motywacją do stworzenia przedmiotowego oprogramowania była zarówno chęć uchronienia użytkowników przed nielegalnymi treściami, jak i wartości wynikające ze społecznej odpowiedzialności biznesu. PhotoDNA wykorzystuje dotąd nieujawniony algorytm, a podmioty, którym został udostępniony, zobowiązane są kontraktowo do zachowania tajemnicy.

Użyta technologia pozwala na wyszukiwanie w internecie kopii materiałów obrazujących wykorzystywanie seksualne dzieci, znanych już podmiotom uprawnionym do ich zwalczania. Przed wprowadzeniem omawianego rozwiązania każde zdjęcie (bądź film) było indywidualnie oceniane przez osobę pracującą w instytucji lub organizacji zajmującej się zwalczaniem szkodliwych treści w internecie – także wtedy, gdy

stanowiło kopię wykrytego już wcześniej materiału. Obecnie znane zdjęcia zawierające kwestionowany materiał – uprzednio zgromadzone np. przez jednostki rządowe zajmujące się przeciwdziałaniem tego typu praktykom lub organizacje pozarządowe z różnych części świata – są podpisywane za pomocą percepcyjnych haszów⁶. W pierwszej kolejności obraz jest dostosowywany do standardowego rozmiaru 26×26 pikseli, następnie modyfikowany w celu odzwierciedlenia w odcieniach szarości, a w kolejnym kroku – dzielony na nachodzące na siebie (o dwa piksele) zbiory pikseli. Każdy ze zbiorów odzwierciedla konkretny gradient (gradient w uproszczeniu oznacza różnicę pomiędzy wartościami poszczególnych pikseli). Każda z części jest następnie podpisywana za pomocą czterech wartości liczbowych, a funkcja haszująca podpisująca całe zdjęcie ma łącznie 144 liczby (w zdjęciu wyodrębnia się 36 nachodzących na siebie zbiorów, a każdy zbiór podpisuje czterema wartościami). Nie jest możliwe ponowne odtworzenie zdjęcia na podstawie funkcji haszującej⁷, co służyć ma przede wszystkim ochronie prywatności osób sportretowanych w materiałach, a także uniemożliwieniu ich rozprzestrzenienia tą drogą. Dzięki technologii haszowania percepcyjnego podmioty zajmujące się wyszukiwaniem szkodliwych treści nie muszą ich posiadać na własnych serwerach (co grozi też np. ich wyciekiem), a skanowanie prowadzą wyłącznie w oparciu o bibliotekę haszów. Podpisane zdjęcie (w formie ciągu znaków) trafia do biblioteki haszów, która na późniejszym etapie służy do porównania znajdowanych materiałów z dotychczas odkrytymi treściami stanowiącymi wykorzystywanie seksualne dzieci. Biblioteki podpisanych zdjęć tworzą zaufani dostawcy – z reguły organizacje pozarządowe zajmujące się wyszukiwaniem i zgłaszaniem tego typu treści. Algorytm PhotoDNA jest odporny na zmiany w kopiach obrazu, dokonane np. poprzez jego powiększenie, pomniejszenie, zmianę kolorystyczną – wciąż odnajduje podobieństwa porównywanych obrazów (hasze zdjęcia porównywanego, które zostało zmienione, oraz zdjęcia użytego do porównania są jedynie nieznacznie różne), co byłoby niemożliwe, gdyby funkcją haszującą było podpisywanie wyłącznie całe, oryginalne zdjęcie. W takiej sytuacji najmniejsza zmiana w jego dalej rozprawdanej kopii – np. poprzez przycięcie – dałaby fałszywie negatywny wynik jej porównania z biblioteką haszów. Percepcyjne haszowanie nie zapewnia jednak tego samego poziomu bezpieczeństwa, co haszowanie kryptograficzne. W tej technologii istnieje możliwość wystąpienia dwóch jednakowych

6 Jest to elektroniczny podpis zdjęcia, wykonany za pomocą ciągu znaków (numerów), którego zadaniem jest odwzorowanie ludzkiego (tj. wzrokowego) postrzegania różnic pomiędzy dwoma obrazami, poprzez zapisanie różnic w wartościach poszczególnych pikseli zdjęcia (Farid Hany, 2021).

7 Choć fakt ten jest podawany w wątpliwość (por. Krawetz, 2021).

podpisów dla różnych zdjęć, co rodzi perspektywę dla obrońców ewentualnych oskarżonych kwestionowania wyników skanowania przez PhotoDNA, dopóki nie zostanie zaprezentowane oryginalne zdjęcie – zarówno znalezione w materiałach użytkownika, jak i użyte do porównania.

Technologie haszowania percepcyjnego wdrożono także w celu wyszukiwania materiałów ekstremistycznych i o charakterze terrorystycznym.

W 2018 r. Microsoft we współpracy z Internet Watch Foundation rozwinął usługę o wyszukiwanie już znanych filmów wideo z wizerunkiem dzieci wykorzystywanych seksualnie. Narzędzie umożliwia rozpoznanie kopii filmu także po zamieszczeniu jej w innym, niepowiązanym tematycznie materiale. Technologia rozpoznawania filmów wideo jest zbliżona do tej analizującej zdjęcia, z tą różnicą, że podpisane są (także poprzez ich uprzedni podział) kluczowe klatki filmów (ang. *keyframes*)⁸. Sprawdzenie materiału odbywa się poprzez analizę podpisów tych klatek.

Technologia jest obecnie wykorzystywana przez Microsoft w jego własnych serwisach⁹, udostępniona Krajowemu Centrum do spraw Zaginionych i Wykorzystywanych Dzieci¹⁰, licencjonowana dużym przedsiębiorstwom technologicznym¹¹ oraz udostępniona bezpłatnie mniejszym podmiotom (w tym organizacjom pozarządowym), które oferują możliwość przechowywania przez użytkowników wytworzonych przez nich treści. Bezkosztowa wersja udostępniana jest od 2015 r. na platformie chmurowej Azure jako narzędzie niewymagające dalszych nakładów w celu wdrożenia (Microsoft, 2025). Wersja chmurowa na ten moment nie posiada funkcji identyfikowania kopii nagrań wideo ani nie jest udostępniana organom ścigania (które otrzymują wersję pełną).

Facebook w 2019 r. wdrożył własne narzędzie rozpoznawania zdjęć i filmów wideo stanowiących wykorzystywanie seksualne dzieci – PDQ. W przeciwieństwie do oprogramowania Microsoft algorytm używany przez Facebook jest publiczny i udostępniany na zasadach open source. PDQ działa na podobnej zasadzie, jak PhotoDNA. W pierwszej kolejności obraz jest standaryzowany do rozmiaru 64×64 pikseli, dzielony i odzwierciedlany w odcieniach szarości, a następnie podpisany 256-bitowym binarnym ciągiem cyfr.

Apple własną technologię rozpoznawania materiałów o charakterze przestępczości seksualnej wobec dzieci zaprezentował w roku 2021. W przeciwieństwie

8 To klatki, która odwzorowują początek i koniec danej sceny.

9 Xbox, LinkedIn, OneDrive, wyszukiwarka Bing.

10 The National Center for Missing & Exploited Children.

11 Facebook, Twitter, Google, Reddit, Discord.

do dwóch poprzednio omawianych narzędzie to zapisuje za pomocą ciągów liczb nie precyzyjne wartości poszczególnych pikseli, a unikalne cechy danego zdjęcia. Skanowanie treści, też w przeciwieństwie do poprzednio omawianych systemów, odbywa się na urządzeniu końcowym użytkownika, a nie w chmurze (Apple Inc., 2021). Ruch ten ma zagwarantować większe poszanowanie prawa do prywatności. Mimo to rozwiązanie przygotowane przez Apple spotkało się z dużą falą krytyki, która ostatecznie opóźniła jego pełne wdrożenie.

W 2020 r. Microsoft zaprezentował narzędzie służące wykrywaniu przypadków groomingu (Gregoire, 2022). Początki tej technologii miały miejsce w trakcie międzybranżowego wydarzenia Hackathon w 2018 r., w całości poświęconemu problematyce wykorzystywaniu dzieci online. Hany Farid, współtwórca technologii PhotoDNA, wraz z zespołem z Dartmouth College w kolejnych miesiącach opracował narzędzie umożliwiające firmom technologicznym analizę treści wymienianych w czacie użytkowników w celu wykrycia prób groomingu. Według doniesień jednym z najczęstszych miejsc w świecie online, w których dochodzi do groomingu, są platformy oferujące możliwość gry w wieloosobowych rozgrywkach komputerowych, które posiadają z reguły wbudowaną funkcję czatu, umożliwiającą porozumiewanie się pomiędzy użytkownikami (Bowles, Keller, 2019). Opracowane oprogramowanie analizuje automatycznie treść wymienianych wiadomości w poszukiwaniu sformułowań pochodzących z historycznych, zarejestrowanych rozmowy mających na celu uwiedzenie małoletniego. W przypadku wykrycia takich treści ma zostać powiadomiony moderator, który może dodatkowo zweryfikować rozmowę, a także zaalarmować organy ścigania.

Paradoksalnie jednak kolejne plany podmiotów z branży technologicznej mogą spowodować, że opracowane narzędzia staną się нефunkcjonalne. Ostatnie lata poprzedniej dekady przyniosły deklaracje o powszechnym wprowadzeniu w usługach internetowych szyfrowania end-to-end – zarówno w zakresie wymiany wiadomości, jak i ustawień kopii zapasowej urządzenia. Szyfrowanie end-to-end oznacza, że przesyłanie treści będzie można odszyfrować dopiero na urządzeniu końcowym użytkownika, co uniemożliwi skanowanie treści przez programy typu PhotoDNA i w konsekwencji sparaliżuje działania organów ścigania (Barr i in., 2019). Obecne postulaty zakładają wbudowanie wyszukiwania pasujących haszów w mechanizm szyfrowania, co spowoduje, że całość treści posiadanych przez użytkownika pozostanie zaszyfrowana, o ile nie dojdzie do odnalezienia obrazu pasującego do znanego hasza.

Dotychczasowy stan prawny

Dyrektywa 2002/58/WE o e-Prywatności zapewnia użytkownikom usług łączności elektronicznej szerszą ochronę niż Ogólne Rozporządzenie o Ochronie Danych Osobowych. Stosuje się ją bowiem do ochrony prywatności użytkowników także wtedy, gdy nie dochodzi do przetwarzania ich danych osobowych. Do dookreślenia zakresu zastosowania dyrektywy służyć miały definicje zawarte w dyrektywie 2002/21/WE. Według treści uchylonej dyrektywy 2002/21/WE (art. 2 c) „usługa łączności elektronicznej” oznaczała „usługę zazwyczaj świadczoną za wynagrodzeniem, polegającą całkowicie lub częściowo na przekazywaniu sygnałów w sieciach łączności elektronicznej, w tym usługi telekomunikacyjne i usługi transmisyjne świadczone poprzez sieci nadawcze; nie obejmuje jednak usług związanych z zapewnianiem albo wykonywaniem kontroli treści przekazywanych przy wykorzystaniu sieci lub usług łączności elektronicznej”. Spod zakresu definicji wyłączono usługi społeczeństwa informacyjnego w rozumieniu art. 1 dyrektywy 98/34/WE, o ile nie polegały całkowicie lub częściowo na przekazywaniu sygnałów w sieciach łączności elektronicznej.

W Kodeksie Łączności Elektronicznej (KŁD), który zastąpił dyrektywę 2002/21/WE, usługi łączności elektronicznej określono znacznie szerzej. Wobec dynamicznym zmian technologicznych i społecznych od czasu przyjęcia dyrektywy 2002/21/WE¹² zdecydowano się sformułować definicje w ten sposób, aby były neutralne technologicznie (motyw 14 KŁD) i ujmowały istotę definiowanego zagadnienia nawet na etapie dalszego rozwoju techniki. Definicja usług łączności elektronicznej została sformułowana opisowo (art. 2 pkt EKŁE) jako usługa świadczona za wynagrodzeniem za pośrednictwem sieci łączności elektronicznej, a w jej ramach wyróżniono trzy rodzaje usług: dostępu do internetu, przekazywania sygnału oraz – kluczową z punktu widzenia niniejszej pracy – łączności interpersonalnej. Ta ostatnia została z kolei podzielona na usługę wykorzystującą i niewykorzystującą numerów. Usługę łączności interpersonalnej zdefiniowano (art. 2 pkt 5 EKŁE) jako „usługę zazwyczaj świadczoną za wynagrodzeniem, która umożliwia bezpośrednią interpersonalną i interaktywną wymianę informacji za pośrednictwem sieci łączności elektronicznej między skończoną liczbą osób, w ramach której osoby inicjujące połączenie lub uczestniczące w nim decydują o jego odbiorcy lub odbiorcach, natomiast nie

12 Na marginesie warto wskazać, że Kodeks Łączności Elektronicznej jako dyrektywa powinien zostać transponowany do prawa polskiego, co zostało dokonane przyjęciem ustawy z dnia 12 lipca 2024 r. – Prawo komunikacji elektronicznej (Dz.U. poz. 1221).

obejmuje ona usług, które umożliwiają interpersonalną i interaktywną komunikację wyłącznie jako podrzędną funkcję dodatkową, która jest nieodłącznie związana z inną usługą”. Z kolei usługa łączności interpersonalnej niewykorzystująca numerów została określona jako (art. 2 pkt 7 EKŁE) „usługa łączności interpersonalnej, która nie łączy się z publicznie nadanymi zasobami numeracyjnymi, mianowicie numerem lub numerami z krajowych lub międzynarodowych planów numeracji, ani nie umożliwia połączenia z numerem lub numerami z krajowych lub międzynarodowych planów numeracji”. Tym samym zarówno usługi mediów społecznościowych, jak i komunikacja e-mail z uwagi na swoją specyfikę – narzędzia do komunikacji międzyludzkiej, która jest podstawową, nie dodatkową funkcją tych usług – znalazły się w zakresie definicji usługi łączności elektronicznej pod postacią łączności interpersonalnej niewykorzystującej numerów. Przeciwny wniosek należy sformułować w stosunku do serwisów umożliwiających grę typu multiplayer, gdyż w ich przypadku funkcja komunikacyjna ma charakter dodatkowy do podstawowej usługi – rozgrywki komputerowej.

Jak wskazano we wstępie, zmiana definicji komunikacji elektronicznej spowodowała, że podmioty wchodzące w zakres nowej definicji są zobowiązane do stosowania zasad bezpiecznej komunikacji, wynikających z dyrektywy o e-Prywatności. Głównymi obowiązkami, które mają znaczenie dla niniejszego opracowania, są obowiązek zachowania poufności komunikacji i związanych z nią danych o ruchu (art. 5 ust. 1) oraz anonimizacji lub usunięcia danych o wykorzystaniu usługi (o ruchu) po jej zakończeniu (art. 6 ust. 1). Obowiązki te istnieją w prawodawstwie unijnym od początków objęcia przez nie zagadnienia łączności – początkowo tylko telekomunikacyjnej, później starano się zapewnić taką samą ochronę dla wszystkich użytkowników, niezależnie od zastosowanej technologii (motyw 58). Zgodnie z art. 5 ust. 1 prawodawstwo państw członkowskich ma zakazywać jakiegokolwiek nadzoru nad komunikacją, co wyklucza stosowanie oprogramowania proaktywnie poszukującego takich treści i skanującego wiadomości przesyłane przez użytkowników w poszukiwaniu materiałów stanowiących wykorzystywanie seksualne dzieci, a także oprogramowania wykrywającego przypadki groomingu. Z kolei zakaz przechowywania danych o ruchu z art. 6 wyklucza rejestrowanie komunikacji z inicjatywy dostawcy usługi, w celu jej późniejszego przekazania organom ścigania.

Artykuł 15 dyrektywy 2002/58/WE przewiduje po stronie państw członkowskich uprawnienie do ustanowienia wyjątków od reguł prywatności, np. poprzez ograniczenie prawa do tajemnicy komunikacji, jeżeli jest to niezbędne z uwagi na względy wynikające z zasad demokratycznego państwa, w tym potrzebne do wykrywania i karania przestępstw. Skorzystanie z tego wyłączenia wymaga jednak

proaktywnej działalności ustawodawcy krajowego, co nie zawsze się dzieje (Komisja Europejska, 2022).

Przed wejściem w życie EKŁE jedynym aktem, który wiązał dostawców usług internetowych dobrowolnie skanujących treści, było RODO. Przetwarzanie danych osobowych ujawnionych w toku takiego skanowania (do takich należą chociażby wizerunek pokrzywdzonego bądź adres IP sprawcy¹³) było dozwolone w oparciu o art. 6 ust. 1 d) RODO – to jest w celu ochrony żywotnych interesów dziecka sportretowanego w materiałach stanowiących niegodziwe traktowanie dzieci, oraz ochrony innych dzieci potencjalnie pokrzywdzonych przez działanie sprawcy. Żywotne interesy rozumiane są jako kluczowe, ważne dla życia, o dużym znaczeniu, a brak przetwarzania rodziłby naruszenie tych interesów. Interesem dziecka sportretowanego w materiale jest zmierzanie do jak najpełniejszej ochrony jego prywatności, w tym poprzez doprowadzenie do usunięcia materiałów z sieci. Drugą przesłanką dopuszczalności przetwarzania, adekwatną do opisanych sytuacji, było przetwarzanie danych osobowych w interesie własnym przedsiębiorstwa technologicznego (art. 6 ust. 1 f RODO) celem ochrony własnych użytkowników przed nielegalnymi treściami oraz realizowania obowiązków z zakresu *corporate social responsibility*, mających również wysokie znaczenie marketingowe. W opisanej sytuacji nie zachodziły przypadki wyłączenia dopuszczalności przetwarzania cudzych danych osobowych we własnym interesie administratora, w szczególności nie stały temu na przeszkodzie prawa dzieci – podmiotów danych. Wprost przeciwnie – przetwarzanie te prawa chroniło.

Przy omówieniu nakreślonej problematyki wspomnieć należy również o dyrektywie 2011/93/UE w sprawie zwalczania niegodziwego traktowania w celach seksualnych i wykorzystywania seksualnego dzieci oraz pornografii dziecięcej. Celem dyrektywy było przede wszystkim zharmonizowanie reakcji karnej na przestępstwa seksualne przeciwko dzieciom, aczkolwiek w motywach dyrektywy wskazano na potrzebę rozpowszechnienia wiedzy o telefonach zaufania (35), szerokiej współpracy (w tym z państwami trzecimi) w celu usuwania treści stanowiących niegodziwe traktowanie dzieci w celach seksualnych (45) oraz blokowania dostępu do zidentyfikowanych stron zawierających tego typu treści, a zamieszczonych na serwerach zlokalizowanych poza UE (46). Wskazano, że dyrektywa nie stanowi przeszkody dla proaktywnych działań dostawców usług internetowych, także tych podejmowanych

13 Adres IP jako dana osobowa. Wyrok TSUE z dnia 19 października 2016 r. Patrick Breyer/ Bundesrepublik Deutschland, Sprawa C-582/14, wydany na podstawie na podstawie dyrektywy 95/46/WE, ale aktualny w nowym stanie prawnym, po wejściu w życie RODO.

przy aprobacie państw członkowskich (47). W artykule 16¹⁴ Państwa-Strony zostały zobowiązane do zapewnienia, że tajemnica zawodowa profesjonalistów nie będzie przeszkodą do zgłaszania przestępstw na szkodę dzieci (ust. 1). Z kolei w ustępie 2 przyjęto zasadę zachęcania (zatem nie obowiązku) osób mających wiedzę o przestępstwach przeciwko dzieciom do zgłaszania tego faktu. Obecnie trwają prace nad uaktualnieniem dyrektywy (Zamfir, 2025).

Ustawodawca unijny (podobnie jak ustawodawca polski) nie wprowadził dotąd obowiązków prawnych obligujących do proaktywnego skanowania przez dostawców usług internetowych treści zamieszczanych w ich zasobach celem odnalezienia, usunięcia i zaraportowania odpowiednim organom. Wprost przeciwnie, zadanie to w zakresie treści zamieszczanych samodzielnie przez użytkowników było w ocenie unijnego prawodawcy zbyt wymagające, z uwagi na ogrom treści zamieszczanych w zasobach internetowych przez użytkowników. Obowiązek tego typu został wprost wyłączony w dyrektywie o handlu elektronicznym (2000). W zakresie komunikacji prywatnej pomiędzy użytkownikami nie istniały żadne regulacje – ani wyłączające odpowiedzialność, ani obligujące do podjęcia działań.

Legislacja amerykańska

Podobnie jak w prawie polskim i europejskim, także w Stanach Zjednoczonych dostawcy usług internetowych nie byli dotąd zobligowani do podejmowania aktywnych działań w kierunku sprawdzania zachowań użytkowników lub zamieszczanych w ich serwerach treści. Przedmiotowe uregulowania znajdują się w U.S. Code Tytuł 18, Rozdział 110 – obowiązki dostawców usług w zakresie raportowania treści to głównie §2258A¹⁵ tego aktu.

Obowiązek prawny zgłoszenia został nałożony dopiero w momencie powzięcia przez dostawcę usługi wiedzy o naruszeniu przepisów federalnych dotyczących przestępstw seksualnych na szkodę dzieci, włączając posiadanie przez użytkowników materiałów CSAM. W przepisach zaznaczono jednak wprost, że zobowiązanie do raportowania nie oznacza nałożenia na dostawcę usług komunikacji elektronicznej obowiązku (uprzedniego) monitorowania aktywności jakiegokolwiek

14 Powtórzenie treści art. 12 Konwencji z Lanzarote.

15 U.S. Code stanowi oficjalną kompilację różnych tematycznie praw o charakterze federalnym. W przypadku dokonywania zmiany prawa są one wprowadzane w pierwotnej ustawie, niemniej jednak na potrzeby niniejszego opracowania przyjęto uproszczoną terminologię i odwołania wyłącznie do U.S. Code.

użytkownika, treści lub komunikacji któregośkolwiek z klientów bądź też podejmowania aktywności zmierzającej do poszukiwania lub skanowania zasobów w celu wykrycia okoliczności mogących świadczyć o popełnieniu przestępstwa o charakterze seksualnym na szkodę dziecka lub przygotowania do niego (§2258A f pkt 1–3 U.S. Code). W przypadku świadomego i zawinionego niezareportowania faktów mogących świadczyć o opisanych wyżej działaniach przestępczych dostawca usług może zostać ukarany grzywną w wysokości do 150 tys. dolarów (§2258A e pkt 1 U.S. Code), która ulega podwojeniu w przypadku dalszych naruszeń (§2258A e pkt 2 U.S. Code).

Stany Zjednoczone, podobnie jak Unia Europejska, rozpoczęły prace nad zmianą prawa w zakresie wykrywania materiałów stanowiących wykorzystywanie seksualne dzieci. The Eliminating Abusive and Rampant Neglect of Interactive Technologies Act (EARN IT Act) to projekt, który po pierwsze zmienia nomenklaturę prawną, zastępując we wszystkich federalnych aktach prawnych sformułowanie „pornografia dziecięca” pojęciem „materiały stanowiące wykorzystywanie seksualne dzieci”. Po drugie, projekt przewiduje utworzenie Krajowej Komisji ds. Prewencji Wykorzystywania Seksualnego Dzieci Online¹⁶, której zadaniem będzie opracowywanie dobrych praktyk możliwych do wdrożenia przez dostawców interaktywnych usług komputerowych w celu przeciwdziałania i ograniczania skali zjawiska wykorzystywania seksualnego dzieci online (w tym groomingu i obrotu materiałami o charakterze pornograficznym z udziałem dzieci). Po trzecie – co wzbudza najwięcej kontrowersji – projekt zakłada zmianę §230 pkt e (tytuł 47) US Code. Dotąd dostawcy usług internetowych nie byli odpowiedzialni prawnie za treści zamieszczane na ich łamach przez niezależne od nich osoby (innych użytkowników), gdyż nie uważano ich za autorów lub wydawców tych treści. EARN IT Act ma zmienić omawiany artykuł poprzez dodanie części 6, zgodnie z którą możliwe stanie się wszczynanie wobec dostawców usług internetowych spraw cywilnych oraz karnych w oparciu o prawo stanowe dotyczące ogłaszania, promowania, prezentacji, rozpowszechniania lub produkowania materiałów stanowiących wykorzystywanie seksualne dzieci. Prawo stanowe może w przeciwieństwie do prawa federalnego (wymagającego wiedzy o tym, że materiały znajdują się na serwerach dostawcy) zastrzegać niższy stopień staranności do przyjęcia odpowiedzialności (np. niedbalstwo) i niższy standard dowodowy. Dodano też część 7, zgodnie z którą oferowanie szyfrowania end-to-end nie może służyć jako samodzielna podstawa współodpowiedzialności dostawcy usługi za rozpowszechnianie materiałów stanowiących wykorzystywanie seksualne

16 National Commission On Online Child Sexual Exploitation Prevention.

dzieci (A), jednakowoż sąd będzie uprawniony do oceny tego faktu w ewentualnej sprawie przeciwko niemu (B). Innymi słowy, dostawca usługi nie będzie odpowiedzialny za sam fakt oferowania szyfrowania end-to-end, ale to, że oferuje taki rodzaj szyfrowania, może zostać ocenione jako jego niedbalstwo. Gdyby bowiem dostawca nie zdecydował się na taki krok bądź oferował szyfrowanie, lecz z odpowiednimi wyjątkami, to wiedziałby, że na jego serwerach znajdują się materiały stanowiące niegodziwe traktowanie dzieci.

EARN IT Act ma wielu przeciwników. Zarzuca się mu przede wszystkim zbyt daleką ingerencję w prywatność użytkowników, a także uczynienie z dostawców usług internetowych wykonawców zadań organów ścigania. Akt do dnia dzisiejszego nie został przyjęty.

Przyszłość regulacji

W lipcu 2021 r. Komisja Europejska przygotowała projekt rozporządzenia, na mocy którego przewidziano tymczasową derogację stosowania przepisów dyrektywy o e-Prywatności wobec dostawców usług łączności elektronicznej niewykorzystującej numerów. Przepisy art. 5 ust. 1 i 6 dyrektywy o e-Prywatności są wobec nich wyłączone, o ile przetwarzanie danych (w tym danych osobowych) przez wskazane podmioty odbywa się wyłącznie w celu wykrywania niegodziwego traktowania dzieci, jest proporcjonalne, w tym jak najmniej ingeruje w inne prawa (szczególnie prywatność) i opiera się na sprawdzonych technologiach, które mają niski próg błędów. Ewentualne skanowanie w celu wykrycia przypadków groomingu ma miejsce wyłącznie w oparciu o słowa kluczowe i obiektywne zidentyfikowane czynniki ryzyka (np. różnica wieku) oraz może podlegać dalszej weryfikacji przez człowieka. Ponadto dostawcy winni publikować coroczne sprawozdania na temat wykrytych przypadków, a także jakości stosowanej technologii (w tym w zakresie wyników fałszywie dodatnich). Dane mogą być przetwarzane wyłącznie przez okres niezbędny do zablokowania użytkownika, zaraportowania organom ścigania faktu wykrycia niepożądanego zachowania po stronie użytkownika oraz do stworzenia unikalnego podpisu (hasza).

Obecna tymczasowa derogacja obowiązuje aktualnie do 3 kwietnia 2026 r., po (jednokrotnym dotąd) przedłużeniu.

W maju 2022 r. Komisja Europejska zaproponowała treść Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającego przepisy mające na celu zapobieganie niegodziwemu traktowaniu dzieci w celach seksualnych i jego zwalczanie. Rozporządzenie to ma stanowić *lex specialis* w stosunku do Aktu o usługach cyfrowych.

Akt o usługach cyfrowych dotyczy usług hostingu (przechowywania informacji przekazanych przez odbiorcę usługi oraz na jego żądanie), cachingu (krótkotrwałego przechowywania informacji przekazanych przez użytkownika w celu usprawnienia jej późniejszej transmisji na żądanie innych odbiorców) i usług zwykłego przekazu (czyli transmisji informacji przekazywanych przez odbiorcę). Pozostawiono znaną z dotychczas obowiązującej dyrektywy zasadę, że dostawcy usług nie odpowiadają za treści zamieszczane przez użytkowników ani nie są zobowiązani do proaktywnego skanowania treści w poszukiwaniu nielegalnych materiałów. Warunkiem skorzystania z wyłączenia jest brak wiarygodnej informacji o nielegalnych treściach oraz podjęcie działań przez dostawcę usługi po powzięciu takiej informacji. Także dobrowolne inicjatywy dostawców usług w kierunku kontroli treści nie wykluczają możliwości skorzystania z wyłączeń odpowiedzialności. Podmioty świadczące tego typu usługi mogą zostać zobowiązane drogą orzeczenia sądu lub uprawnionego organu do usunięcia nielegalnych treści, uprzednio zidentyfikowanych przez organ wzywający do podjęcia działań wobec tych treści (wezwanie musi zawierać co najmniej jeden adres URL zidentyfikowanego materiału). Podmioty technologiczne zobowiązano też do ustanowienia łatwego dla użytkowników mechanizmu zgłaszania treści o charakterze nielegalnym, do których należą również (choć nie wyłącznie) materiały CSAM, i do reagowania na każde takie zgłoszenie.

Ponadto bardzo duże platformy internetowe (z liczbą użytkowników powyżej 45 mln miesięcznie z terenu UE) zobowiązane zostaną do prowadzenia corocznego audytu w zakresie ryzyk, jakie niesie korzystanie z oferowanych przez nich usług, a w szczególności – do badania, jakie zagrożenia dla realizacji praw dziecka wiąże się z korzystaniem z ich usług oraz w jakim stopniu ich usługi mogą być wykorzystywane do rozpowszechniania nielegalnych treści. W odpowiedzi na zidentyfikowane ryzyka konieczne stanie się wdrożenie środków zaradczych, odpowiednich do zidentyfikowanego ryzyka, np. dostosowanie systemu moderacji treści lub wprowadzenie skutecznych mechanizmów kontroli wieku użytkowników. Giganci będą musieli także corocznie poddać się na swój koszt niezależnemu audytowi badającemu wypełnianie przez nich obowiązków nałożonych Aktem o usługach cyfrowych.

Zgodnie z projektem rozporządzenia ws. zapobiegania niegodziwemu traktowaniu dzieci dostawcy usług hostingu oraz łączności interpersonalnej (a także sklepów z aplikacjami) zostali zobowiązani do przeprowadzania analizy ryzyka wykorzystania każdej z oferowanych przez nich usług w celu niegodziwego traktowania dzieci. Adekwatnie do stwierdzonych ryzyk dostawcy usług powinni wdrożyć środki zaradcze. Do czynników ryzyka należy korzystanie przez dzieci z usługi, możliwość wyszukiwania innych użytkowników i nawiązanie z nimi bezpośrednich kontaktów

czy też możliwość udostępniania zdjęć i nagrań. W projekcie nie określono pożądanych sposobów reakcji na zidentyfikowane ryzyka, pozostawiając, co do zasady, uregulowania ewentualnym wytycznym Komisji Europejskiej. Środki zaradcze mają być w szczególności adekwatne i proporcjonalne. Jedynym sposobem reakcji wymagany wprost w projekcie jest podjęcie przez dostawców działań zmierzających do identyfikacji użytkowników – dzieci.

W przypadku, gdy istnieją dowody na znaczne ryzyko wykorzystywania usługi oferowanej przez dostawcę do niegodziwego traktowania dzieci w celach seksualnych, organ koordynujący kraju prowadzenia działalności przez dostawcę usług może wystąpić do właściwego sądu lub organu administracji o wydanie wobec dostawcy nakazu wykrywania. Przestanki wydania nakazu muszą przeważać nad negatywnymi konsekwencjami dla praw podstawowych i praw innych podmiotów zainteresowanych (zatem i dostawcy). Nakaz wykrywania wydaje się, gdy pomimo wdrożenia przez dostawcę środków zaradczych usługa jest wykorzystywana do rozpowszechniania znanych materiałów stanowiących wykorzystywanie seksualne dzieci. Można go także zastosować w celu rozpoznawania nagabywania w celach seksualnych. Wykrywanie może mieć miejsce wyłącznie w komunikacji interpersonalnej i tylko wtedy, gdy jedną ze stron kontaktu jest dziecko. Nakaz wykrywania ma być orzekany na czas określony: w przypadku materiałów stanowiących wykorzystywanie seksualne dzieci – do 24 miesięcy, a w przypadku wykrywania groomingu – do 12 miesięcy. Nakaz wykrywania ma także zawierać wskazanie konkretnych środków, jakie należy podjąć, by go wdrożyć. Od dostawcy nie będzie się jednak wymagało zastosowania żadnej konkretnej technologii, gdyż otrzyma on możliwość skorzystania z nieodpłatnego oprogramowania dostarczanego przez Unijne Centrum bądź wdrożenia własnych rozwiązań. Powinny być one skuteczne, aktualne i wiarygodne oraz nie pozwalać na pozyskanie informacji innych niż to konieczne dla realizacji nakazu. Dostawcy usług zostaną zobowiązani do wdrożenia skutecznego mechanizmu raportowania przypadków niegodziwego traktowania dzieci w celach seksualnych.

Ponadto organy koordynujące zyskają uprawnienie do występowania o wydanie nakazu usunięcia zidentyfikowanego materiału stanowiącego wykorzystywanie seksualne dzieci lub zablokowania dostępu do niego (tzw. nakaz blokowania). Nakaz usunięcia będzie musiał być wykonany w ciągu 24 godzin. Z kolei blokada dostępu zostanie ograniczona czasowo – maksymalnie do pięciu lat od daty wydania decyzji. Działania te obejmą konkretne adresy URL, wskazane w bazie adresów prowadzonej przez Unijne Centrum. Instytucja ta ma także zarządzać biblioteką wskaźników, tworzonych na podstawie transkrypcji rozmów i materiałów dokumentujących przypadki niegodziwego traktowania dzieci w celach seksualnych.

Organy koordynujące uzyskają kompetencje do kontroli przestrzegania przepisów rozporządzenia, w tym będą mogły żądać udostępnienia wszelkich informacji dotyczących mechanizmów wyszukiwania treści w usługach hostingu celem zweryfikowania potrzeby wydania jednego z nakazów bądź skuteczności nakazu już wydanego. Przewidziano kary finansowe za nieprzestrzeganie przepisów rozporządzenia w wysokości procenta od dochodu przedsiębiorstwa ukaranego.

Ponadto w projekcie uwzględniono rozbudowany system skargowy w zakresie realizacji nakazów lub innych obowiązków po stronie dostawców. Prawo do skarżenia przyznano także użytkownikom dotkniętym skutkami realizacji nakazów. Ze wszystkimi nakazami wiąże się obowiązek sprawozdawczości z ich wykonania po stronie dostawcy.

Jest więcej niż pewne, że serwisy społecznościowe zostaną uznane za kwalifikujące się do nakazu wykrywania – z uwagi na skalę zarówno aktywnych użytkowników, jak i dotąd raportowanych naruszeń. Projektowane przepisy wyznaczają zasadę wydania nakazu wyłącznie na czas oznaczony, niemniej w przepisach nie jest wykluczone wydawanie nieskończonej liczby nakazów po kolei, co zapewne też nastąpi, chyba że technologia innych zabezpieczeń zostanie uznana za wystarczającą.

Choć rozporządzenie znajduje się na etapie kolejnej rundy konsultacji w krajach członkowskich, to jasne jest, że niezależnie od jego ostatecznej treści główne założenie, jakie przynosi ze sobą projektowana zmiana – czyli możliwość skanowania przez dostawców usług internetowych treści zamieszczanych w serwisach społecznościowych, jak i wymienianych w prywatnych wiadomościach – stoi w pewnym stopniu w konflikcie z prawem użytkowników do prywatności. Jednocześnie wśród obywateli krajów Unii Europejskiej istnieje istotne poparcie dla projektowanej regulacji (ECPAT, 2021), nawet kosztem ograniczenia tego prawa.

O ile prawo do prywatności, w tym prywatności korespondencji, nigdy nie miało charakteru bezwzględny i mogło podlegać ograniczeniom, to przedmiotowa regulacja rodzi kilka innych, istotnych wątpliwości. Projekt rozporządzenia zakłada, że dostawcy nie będą mogli pozyskiwać innych danych niż bezwzględnie konieczne do wykrywania przypadków wykorzystywania seksualnego dzieci. Skanowanie treści niewątpliwie stanie się stałą praktyką w przypadku dostawców szeregu usług wykorzystywanych każdego dnia przez użytkowników z terenu Unii Europejskiej. Istnieje uzasadniona obawa, że relacja firm technologicznych nie tylko z użytkownikami, ale także z organami regulacyjnymi w obliczu uprawnienia czy też nakazu skanowania treści będzie musiała w dużej mierze opierać się na zaufaniu. Choć organy regulacyjne zostaną wyposażone w kompetencje do weryfikacji przestrzegania omawianych przepisów – w tym do żądania ujawnienia wszelkich istotnych informacji

niezbędnych do oceny ich realizacji, niezależnie od formy nośnika – to transparentność oraz rzetelność działań po stronie dostawców usług pozostaną kluczowe. Jednocześnie, dla realizacji celów rozporządzenia, podmioty te będą uprawnione do korzystania z oprogramowania dostarczonego przez Unijne Centrum lub z każdego innego równoważnego rozwiązania technologicznego. Aby zagwarantować, że firmy technologiczne nie nadużywają przyznanych im uprawnień, organy kontrolujące oraz audytorzy musieliby mieć zarówno możliwość, jak i zdolność do kontroli algorytmu stosowanego do skanowania treści (także wtedy, gdy stosowane jest oprogramowanie dostarczone przez Unijne Centrum, ale z możliwością jego modyfikacji). Istnieje obawa, że dostawcy usług blokować zaczną dostęp do algorytmu, powołując się chociażby na zasady prawa autorskiego lub tajemnicę przedsiębiorstwa. Wydaje się, że aktualna treść projektu nie odpowiada na te wyzwania. Nawet jeżeli dostawcy usług zdecydują się przekazać dostęp do algorytmu stosowanego do wyszukiwania treści stanowiących wykorzystywanie seksualne dzieci, organy kontrolujące powinny mieć zdolność do testowania algorytmu w warunkach laboratoryjnych. W związku z faktem, że kontrola przestrzegania rozporządzenia została przypisana organom koordynującym z poszczególnych państw członkowskich, istnieje ryzyko wystąpienia niejednorodnych praktyk i niejednakowych zasobów, które spowodują niezdolność organu do przeprowadzenia efektywnej kontroli, czy dostawca nie zbiera innych danych, niż rzeczywiście konieczne do wykonania rozporządzenia. Wątpliwość budzi też zawodność technologii, o czym mowa była wyżej, niemniej tę okoliczność można wyeliminować na drodze postępu technologicznego. Podobna materia została na gruncie DSA doprecyzowana w dużo bardziej zadowalający sposób. Wprost przewidziano w tym akcie prawnym obowiązek podania na żądanie uprawnionych organów danych umożliwiających (także technologicznie) ocenę zgodności z prawem rozwiązań używanych przez dostawców usług internetowych.

Prawa dzieci w internecie wciąż pozostają zagadnieniem złożonym, ale też nieokreślonym i nie pierwszoplanowym, również ze strony ustawodawcy unijnego. Wskazuje na to nie tylko spóźniona i powolna reakcja na zagrożenia wynikające z wejścia Europejskiego Kodeksu łączności w życie, jak i przedłużająca się dyskusja nad wdrożeniem nowych regulacji, ale także niezdolność lokalnych ustawodawstw do wprowadzenia skutecznych mechanizmów w zakresie mniej złożonych zagadnień, takich jak np. kontroli wieku osób uzyskujących dostęp do stron o charakterze pornograficznym lub zakupu alkoholu online. Materia ta, choć dużo prostsza, pozostaje w wyłącznej gestii dostawców tego typu usług. Wydaje się, że gdyby nie lobbing ze strony podmiotów zlokalizowanych głównie w Stanach Zjednoczonych w reakcji na wprowadzenie EKŁE, materia skanowania treści także pozostałaby w wyłącznej

gestii dostawców usług (Senat Stanów Zjednoczonych, 2020). Polska w ramach półrocznej prezydencji w Radzie Unii Europejskiej zaproponowała własną propozycję treści rozporządzenia CSAM, ale nie spotkał on się z aprobatą państw członkowskich. W polskim projekcie zrezygnowano z nałożenia na dostawców usług internetowych obowiązku wykrywania treści stanowiących wykorzystanie seksualne dzieci, pozostając przy dobrowolności stosowania tego typu mechanizmów, co nie zmieniłoby wiele w stopniu ochrony dzieci przed krzywdą online.

Zagadnienie konfliktu praw człowieka (głównie dzieci, ale też zapewne osób już dorosłych, sportretowanych w materiałach o charakterze pornograficznym) z prawami użytkowników internetu (głównie prawem do prywatności) pozostaje kontrowersyjne. Wprowadzenie rozporządzenia stanowi jednak nieuchronny krok, którego zaistnienie stanowi ewolucję praw człowieka i postrzegania odpowiedzialności za ich przestrzeganie. Równolegle trwają prace nad wprowadzeniem wymogu należytej staranności biznesu w obszarze praw człowieka. Dochodzi do powolnego rozszerzenia odpowiedzialności za ich przestrzeganie także na duże podmioty prywatne, które niejednokrotnie mają większe możliwości finansowe i organizacyjne niż państwa.

E-mail autorki: katarzyna.katana@fdds.pl.

Bibliografia

- Apple Inc. (2021). *CSAM Detection. Technical Summary*. https://www.apple.com/child-safety/pdf/CSAM_Detection_Technical_Summary.pdf
- Barr, W.P. (2020). *Attorney General Barr Signs Letter to Facebook From US, UK, and Australian Leaders Regarding Use of End-To-End Encryption*. <https://www.justice.gov/opa/pr/attorney-general-barr-signs-letter-facebook-us-uk-and-australian-leaders-regarding-use-end>
- Bowles, N., Keller, M.H. (2019). *Video games and online chats are 'hunting grounds' for sexual predators*. *New York Times*. <https://www.seattletimes.com/nation-world/video-games-and-online-chats-are-hunting-grounds-for-sexual-predators/>
- Cholewa, M., Studnicki, P. (red.). (2021). *Wykorzystywanie seksualne osób małoletnich. Ujęcie interdyscyplinarne*. Wydawnictwo Scriptum.
- Clark, J.F. (2020). *List prezesa National Center for Missing & Exploited Children*. <https://www.missingkids.org/content/dam/missingkids/pdfs/NCMEC%20letter%20to%20EU%20Parliament%20Members.pdf>
- ECPAT International (2021). *Raport z badań społecznych*. <https://ecpat.org/wp-content/uploads/2021/11/Summary-Report-Polling-Research-16-November-21.pdf>
- ECPAT (2025). *Terminology guidelines*. <https://ecpat.org/wp-content/uploads/2025/04/Second-Edition-Terminology-Guidelines-final.pdf>
- Farid H. (2021). *An overview of perceptual hashing*. *Journal of Online Trust and Safety*.
- Gregoire, C. (2020). *Microsoft shares new technique to address online grooming of children for sexual purposes*. <https://blogs.microsoft.com/on-the-issues/2020/01/09/artemis-online-grooming-detection/>
- INHOPE Association (2024). *Annual report 2023*.
- Interagency Working Group (2016). *Wytyczne Luksemburskie*. <https://ecpat.org/luxembourg-guidelines/>
- Komisja Europejska (2022). *Impact assessment report accompanying the document Proposal for a Regulation Of The European Parliament And Of The COUNCIL laying down rules to prevent and combat child sexual abuse*. Bruksela.
- Komisja Europejska. *Strategia UE na rzecz praw dziecka*.
- Komitet Praw Dziecka (2021). *Komentarz Generalny nr 25 w przedmiocie praw dzieci w środowisku online*.
- Krawetz., N. (2021). *PhotoDNA and Limitations*. <https://www.hackerfactor.com/blog/index.php?archives/931-PhotoDNA-and-Limitations.html>
- Microsoft (2025). *PhotoDNA FAQ*. <https://www.microsoft.com/en-us/PhotoDNA/FAQ>

- NASK Państwowy Instytut Badawczy, Zespół Dyżurnet.pl (2024). *Raport za rok 2023*. National Center of Missing and Exploited Children (2020). *We are in danger of losing the global battle for child safety*. <https://www.missingkids.org/blog/2020/we-are-in-danger-of-losing-the-global-battle-for-child-safety>
- Senat Stanów Zjednoczonych (2020, 7 grudnia). *Rezolucja nr 794*.
- Specjalny Sprawozdawca ONZ (1992). *Raport w zakresie handlu dziećmi i wykorzystywania seksualnego dzieci*.
- Specjalny Sprawozdawca ONZ (2004). *Raport w zakresie handlu dziećmi i wykorzystywania seksualnego dzieci*.
- Specjalny Sprawozdawca ONZ (2009). *Raport w zakresie handlu dziećmi i wykorzystywania seksualnego dzieci*.
- Specjalny Sprawozdawca ONZ (2014). *Raport w zakresie handlu dziećmi i wykorzystywania seksualnego dzieci*.
- Zamfir I. (2025). *Proposal for a revision of the combating child sexual abuse Directive (2011/93/EU)*. European Parliament Members' Research Service. <https://www.europarl.europa.eu/legislative-train/theme-a-new-era-for-european-defence-and-security/file-revision-of-the-combating-child-sexual-abuse-directive>

Akty prawne

- Dyrektywa 2000/31/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 8 czerwca 2000 r. w sprawie niektórych aspektów prawnych usług społeczeństwa informacyjnego, w szczególności handlu elektronicznego w ramach rynku wewnętrznego (dyrektywa o handlu elektronicznym).
- Dyrektywa 2002/58/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 12 lipca 2002 r. dotycząca przetwarzania danych osobowych i ochrony prywatności w sektorze łączności elektronicznej (dyrektywa o prywatności i łączności elektronicznej) (Dz.U. UE. L. z 2002 r., nr 201, s. 37 z późn. zm.).
- Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2018/172 z dnia 11 grudnia 2018 r. ustanawiająca Europejski kodeks łączności elektronicznej (wersja przekształcona). Tekst mający znaczenie dla EOG (Dz.U. UE. L. z 2018 r., nr 321, s. 36 z późn. zm.).
- Konwencja o prawach dziecka przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r. (Dz.U. z 1991 r., nr 120, poz. 526 z późn. zm.).
- Konwencja Rady Europy o cyberprzestępczości, sporządzona w Budapeszcie dnia 23 listopada 2001 r. (Dz.U. z 2015 r., poz. 728).

- Konwencja Rady Europy o ochronie dzieci przed seksualnym wykorzystywaniem i niegodziwym traktowaniem w celach seksualnych, sporządzona w Lanzarote dnia 25 października 2007 r. (Dz.U. z 2015 r., poz. 608).
- Protokół fakultatywny do Konwencji o prawach dziecka w sprawie handlu dziećmi, dziecięcej prostytucji i dziecięcej pornografii, przyjęty w Nowym Jorku dnia 25 maja 2000 r. (Dz.U. z 2007 r., nr 76, poz. 494).
- Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz.U. UE. L. z 2016 r., nr 119, s. 1 z późn. zm.).
- Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2021/1232 z dnia 14 lipca 2021 r. w sprawie tymczasowego odstępstwa od niektórych przepisów dyrektywy 2002/58/WE w odniesieniu do wykorzystywania technologii przez dostawców usług łączności interpersonalnej niewykorzystujących numerów do przetwarzania danych osobowych i innych danych do celów zwalczania niegodziwego traktowania dzieci w celach seksualnych w internecie (Dz.U. UE. L. z 2021 r., nr 274, s. 41 z późn. zm.).
- Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2022/2065 z dnia 19 października 2022 r. w sprawie jednolitego rynku usług cyfrowych oraz zmiany dyrektywy 2000/31/WE (akt o usługach cyfrowych) (Dz.U. UE. L. z 2022 nr 277, s. 1).
- The Code of Laws of the United States of America.
- UK Online Safety Act <https://www.legislation.gov.uk/ukpga/2023/50>
- Ustawa z dnia 5 lipca 2018 r. o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 1369 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (t.j. Dz.U. z 2022 r., poz. 1138). 9 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (t.j. Dz.U. z 2022 r., poz. 1138).

Projekty aktów prawnych

- Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiające przepisy mające na celu zapobieganie niegodziwemu traktowaniu dzieci w celach seksualnych i jego zwalczanie.
- The Eliminating Abusive and Rampant Neglect of Interactive Technologies Act (EARN IT Act).

Challenges of legal protection of children in the context of online sexual violence

The aim of this article is to discuss the challenges related to the legal protection of children from online sexual cyberviolence. Studies show that the scale of online violence against children, particularly in the aspect of sexual violence, increases every year. The law provides multiple responses to such situations, though it does not always keep up with the discussed problem. Preventive in nature are certainly child safeguarding practices, which since February 2024 shall be implemented in every institution working with children. These standards should include rules for internet usage within the facility, teaching children safe behaviors online, as well as rules for safe relationships between staff and children, and safe peer-to-peer relationships. These would involve sets of desirable and prohibited behaviors regarding children.

But what if prevention does not work, and intervention must be taken? In the case of cyberviolence, the law comes into play, understood traditionally (this includes, for example, the legal pathway for a family court's response to a case of delinquency or a criminal act committed by a person under the age of 18 and 17, or a criminal court's response in cases involving materials that constitute child sexual exploitation) and the law of new technologies, which requires service providers to react to harmful content by moderating it based on reports, providing complaint mechanisms, and ensuring the welfare of minors. Currently, however, internet service providers are not required to proactively check whether their services are being used to harm children.

The EU Digital Services Act (DSA), i.e., Regulation (EU) 2022/2065 of the European Parliament and the Council of 19 October 2022 on a single market for digital services and amending Directive 2000/31/EC, came into force in all member states from 17 February 2024, even though the Polish legislator has not yet adjusted Polish law in this area. The European Parliament is working on the amendments to the Directive of the European Parliament and the Council 2011/92/EU of 13 December 2011 on combating the sexual abuse and exploitation of children and child pornography, replacing Framework Decision 2004/68/JHA, to include in its provisions crimes committed against children using the internet. Ongoing (unfinished) work is also being done on a Regulation of the European Parliament and the Council establishing provisions to prevent and combat the sexual abuse of children. The article aims to discuss the provisions of these three – existing and proposed – acts in the context of responding to sexual violence against children committed using new technologies. The author will consider whether the current regulation protecting children from online abuse is complete or whether it will be after the adoption of the

proposed changes. The author will also highlight the potential difficulties in responding to such acts and the role of internet service providers in this semi-private – semi-public responsibility for ensuring children’s safety online.

Keywords:

cyberviolence, sexual violence, child protection, internet

Cytowanie:

Katana, K. (2025). Wyzwania prawnej ochrony dzieci w aspekcie przemocy seksualnej online. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 24(2), 124–149.



Artykuł jest dostępny na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa–Użycie niekomercyjne–Bez utworów zależnych 3.0 Polska.



Sfinansowano ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości

Placówka wsparcia dziennego jako element gminnego systemu opieki nad dzieckiem – studium przypadku Placówki Wsparcia Dziennego Promyk w Konopiskach

Magdalena Badora 

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Konopiskach

Celem artykułu jest przedstawienie prawnych i praktycznych aspektów funkcjonowania placówek wsparcia dziennego na podstawie studium przypadku Placówki Wsparcia Dziennego Promyk w Konopiskach. Zgodnie z art. 176 ust. 3 lit c ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej (Dz.U. z 2025 r., poz. 49) do zadań własnych gminy należy tworzenie oraz rozwój systemu opieki nad dzieckiem, w tym placówek wsparcia dziennego, oraz praca z rodziną przeżywającą trudności w wypełnianiu funkcji opiekuńczo-wychowawczych przez prowadzenie placówek wsparcia dziennego oraz zapewnienie w nich miejsc dla dzieci.

Autorka dzieli się ośmioletnimi doświadczeniami związanymi z tworzeniem placówki wsparcia dziennego, jej funkcjonowaniem i realizowaniem zadań zarówno w obszarze wspierania dzieci i młodzieży w prawidłowym rozwoju, jak i w profilaktyce uzależnień oraz przeciwdziałania przemocy domowej. Wypracowane rozwiązania mogą posłużyć jako przykład dobrych praktyk innym organizacjom i instytucjom działającym na rzecz dzieci i młodzieży.

Słowa kluczowe:

placówki wsparcia dziennego, wsparcie dla dzieci, organizacja czasu wolnego dzieci i młodzieży

Wprowadzenie

Z dniem 1 stycznia 2012 r. weszła w życie ustawa z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej (tj. Dz.U. z 2025 r., poz. 49) (zwana dalej: ustawą). Zgodnie z brzmieniem preambuły ustawa ma służyć:

Dla dobra dzieci, które potrzebują szczególnej ochrony i pomocy ze strony dorosłych, środowiska rodzinnego, atmosfery szczęścia, miłości i zrozumienia, w trosce o ich harmonijny rozwój i przyszłą samodzielność życiową, dla zapewnienia ochrony przysługujących im praw i wolności,

dla dobra rodziny, która jest podstawową komórką społeczeństwa oraz naturalnym środowiskiem rozwoju, i dobra wszystkich jej członków, a w szczególności dzieci,

w przekonaniu, że skuteczna pomoc dla rodziny przeżywającej trudności w opiekowaniu się i wychowywaniu dzieci oraz skuteczna ochrona dzieci i pomoc dla nich może być osiągnięta przez współpracę wszystkich osób, instytucji i organizacji pracujących z dziećmi i rodzicami.

Wskazany wyżej akt prawny wprost wskazuje obszary systemowego wsparcia rodziny, dzieląc to wsparcie na pracę z rodziną oraz na pomoc w opiece i wychowywaniu dziecka (Sielicka, 2023, s. 3).

Jednym z kluczowych celów wprowadzenia ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej było wzmocnienie opiekuńczo-wychowawczej funkcji rodzin posiadających dzieci. Należy pamiętać, że ustawa powstała przed czternastoma laty, w czasach, gdy utrzymywała się wysoka liczba rodzin, w stosunku do których konieczna okazywała się ingerencja sądu opiekuńczego w sprawowanie władzy rodzicielskiej z powodu zagrożenia dobra dziecka (m.in. z powodu przemocy, zaniedbania, opuszczenia dziecka). W wyniku decyzji sądu władza rodzicielska była sprawowana pod nadzorem kuratora lub dziecko umieszczano poza rodziną – w rodzinnej bądź instytucjonalnej pieczy zastępczej. Występowanie w dużej grupie rodzin poważnych trudności w wypełnianiu funkcji opiekuńczo-wychowawczych wymusiło konieczność wprowadzenia środków profilaktycznych i szerszych możliwości wsparcia rodzin w środowisku lokalnym, co przyczyniło się do wyodrębnienia z szerokiego systemu pomocy społecznej osobnej ustawy zawierającej regulacje w odniesieniu do rodzin przeżywających trudności wychowawcze (Kolankiewicz, 2019, s. 44–46).

Na gminę, jako administrację lokalną, która jest najbliższa swym mieszkańcom i najlepiej zna ich problemy, ustawa o wspieraniu rodziny i systemie pieczy

zastępczej nakłada m.in. obowiązek tworzenia oraz rozwoju systemu opieki nad dzieckiem, w tym placówek wsparcia dziennego, oraz pracy z rodziną przeżywającą trudności w wypełnianiu funkcji opiekuńczo-wychowawczych przez: zapewnienie rodzinie przeżywającej trudności wsparcia i pomocy asystenta rodziny oraz dostępu do specjalistycznego poradnictwa, organizowanie szkoleń i tworzenie warunków do działania rodzin wspierających, prowadzenie placówek wsparcia dziennego oraz zapewnienie w nich miejsc dla dzieci (art. 176 ust. 3 ustawy). Do obowiązków gminy należy również opracowanie i realizacja trzyletnich gminnych programów wspierania rodziny (art. 176 ust. 1 ustawy).

Placówki wsparcia dziennego – informacje podstawowe

Geneza placówek wsparcia dziennego sięga problemów związanych z okresem transformacji ustrojowej, gdy trudności gospodarcze ograniczały do niezbędnego minimum możliwości państwa w realizacji działań opiekuńczo-socjalnych. Wyraźny niedobór miejsc w placówkach opieki okresowej przekładał się na wzrost liczby dzieci i młodzieży pozbawionej właściwej opieki i – co za tym idzie – na wzmożony rozwój zjawisk patologicznych. Aby zapobiegać negatywnym zjawiskom wśród osób małoletnich, licznie powstające po 1989 r. organizacje pozarządowe oraz niektóre podmioty samorządowe zaczęły tworzyć formy opieki dziennej nad dziećmi z rodzin dysfunkcyjnych – przybierały one najczęściej nazwę świetlicy środowiskowej lub świetlicy socjoterapeutycznej, podlegając pod resort edukacji i nadzór kuratorium oświaty. W 1999 r., w wyniku wprowadzonych reform, podległość świetlic włączono w ramy resortu pracy i polityki socjalnej, a gminę lub powiat uczyniono organem nadzorującym ich działalność (Brenk, 2017, s. 231). Jako placówki opiekuńczo-wychowawcze wsparcia dziennego funkcjonowały do końca 2011 r. Zgodnie z art. 228 ust. 1 i 2 ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej z dniem 1 stycznia 2012 r. publiczne podmioty tego rodzaju stały się placówkami wsparcia dziennego, a prowadzące je jednostki samorządu terytorialnego zostały zobowiązane do dostosowania organizacji, zasad i warunków ich funkcjonowania do wymagań ustawowych w terminie 36 miesięcy. Podmioty niepubliczne mogły funkcjonować przez maksymalny okres 42 miesięcy od dnia 1 stycznia 2012 r. na podstawie przepisów dotychczasowych. Po upływie tego terminu warunkiem prowadzenia działalności było zapewnienie dzieciom bezpiecznych i higienicznych warunków pobytu, co obligatoryjnie musiało zostać stwierdzone przez wójta w terminie do 30 czerwca 2015 r. (art. 228 ust. 3–5 ustawy).

Zgodnie z art. 24 ust. 1 ustawy placówka wsparcia dziennego może przyjąć formę opiekuńczą (w tym jako koło zainteresowań, świetlica, klub i ognisko wychowawcze), specjalistyczną lub pracy podwórkowej realizowanej przez wychowawcę.

Placówka wsparcia dziennego prowadzona w formie opiekuńczej ma za zadanie zapewnienie dziecku opieki i wychowania, pomocy w nauce oraz organizacji czasu wolnego, zabawy, zajęć sportowych oraz rozwoju zainteresowań (art. 24 ust. 2 ustawy). Zadaniem placówki wsparcia dziennego prowadzonej w formie specjalistycznej jest m.in.: organizacja zajęć socjoterapeutycznych, terapeutycznych, korekcyjnych, kompensacyjnych oraz logopedycznych, a także realizacja indywidualnego programu korekcyjnego, programu psychokorekcyjnego lub psychoprofilaktycznego, w szczególności terapii pedagogicznej, psychologicznej i socjoterapii (art. 24 ust. 3 ustawy). Placówka wsparcia dziennego prowadzona w formie pracy podwórkowej realizuje działania animacyjne i socjoterapeutyczne (art. 24 ust. 4 ustawy). Jednocześnie art. 24 ust. 5 ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej dopuszcza możliwość prowadzenia placówki wsparcia dziennego w połączonych formach.

Warto podkreślić, że pobyt dziecka w placówce wsparcia dziennego jest nieodpłatny i dobrowolny, z wyłączeniem sytuacji, gdy dziecko do placówki kierowane jest na podstawie postanowienia sądu (art. 23 ust. 2 i 3 ustawy). Istotnym jest również, że placówka wsparcia dziennego współpracuje z rodzicami lub opiekunami dziecka, a także z placówkami oświatowymi i podmiotami leczniczymi (art. 23 ust. 1 ustawy). Na marginesie dodać można, że zakres współpracy z placówkami oświatowymi i podmiotami leczniczymi nie jest ściśle uregulowany przez ustawę, co może stanowić utrudnienie we wzajemnej współpracy na rzecz wychowanków placówek wsparcia dziennego. Konieczność uściślenia regulacji znalazła ostatnio wyraz w wystąpieniu Rzecznika Praw Dziecka do Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 4 października 2024 r. nr pisma ZSS.422.18.2024.KK, w którym postulowano m.in. zmianę terminologii w zakresie placówek oświatowych, tak aby możliwym było objęcie współpracą wszelkich rodzajów szkół na mocy regulacji ustawowej, a także doprecyzowanie przez ustawodawcę pojęcia współpracy z podmiotami leczniczymi (w chwili obecnej ustawa nie wskazuje, w jaki sposób ma wyglądać ta współpraca i jakich sytuacji dotyczyć, zwłaszcza w kontekście konieczności wyrażenia zgody na udzielanie świadczeń zdrowotnych osobom poniżej 18. roku życia przez przedstawiciela ustawowego). Ponadto Rzecznik Praw Dziecka w wyżej wymienionym piśmie wnioskował o rozważenie rozszerzenia współpracy o ośrodki pomocy społecznej, co umożliwiłoby objęcie dzieci i ich rodzin kompleksowym wsparciem, skoordynowanie działań w oparciu o uzyskane informacje o pojawiających się trudnościach w rodzinach wychowanków placówek wsparcia

dzienne, odpowiednie zareagowanie na zaistniałe problemy oraz na dobór właściwych działań.

Dzięki szerokiemu wachlarzowi proponowanych zajęć oraz oddziaływań wychowawczych placówki wsparcia dziennego dbają o możliwie wszechstronny rozwój swoich wychowanków. Jednocześnie podmioty te zapewniają zaspokojenie zarówno podstawowych potrzeb dzieci i młodzieży (potrzeba bezpieczeństwa, potrzeby fizjologiczne), jak i zaawansowanych (przynależności, samorealizacji, szacunku i uznania) (Tempczyk-Nagórka, 2017, s. 54).

Według Joanny Celińskiej (2017, s. 52) placówki wsparcia dziennego pełnią funkcję prewencyjną, która nierzadko chroni dzieci przed umieszczeniem w pieczy zastępczej.

Również Mikołaj Brenk (2017, s. 233) zauważa, że jedną z korzyści, jakie niesie działalność placówek wsparcia dziennego, jest pomaganie dzieciom z rodzin dysfunkcyjnych bez konieczności umieszczania ich poza środowiskiem rodzinnym – dzięki tego rodzaju podmiotom dziecko po zajęciach szkolnych ma zagospodarowany czas wolny, przy jednoczesnym utrzymaniu kontaktu z rodzicami lub opiekunami. Zdaniem Brenka (2017, s. 233) placówki wsparcia dziennego spełniają funkcję kompensacyjną wobec rodzin doświadczających ograniczeń w wielu swoich podstawowych rolach – dzięki temu dzieci mogą uzyskać pomoc m.in. w zakresie: pomocy w nauce, ćwiczenia samodzielności, uczenia się właściwych postaw społecznych, kształtowania prawidłowej samooceny, profilaktyki uzależnień, rozwijania zainteresowań i indywidualnych talentów, rozwijania nawyków kulturalnych, dostarczania wzorców dobrej zabawy i rozrywki.

W opinii Żanety Tempczyk-Nagórki (2017, s. 57) tego rodzaju podmioty starają się przeciwdziałać zjawisku wykluczenia społecznego i marginalizacji dzieci, młodzieży i ich rodzin. Inicjatywy i działania podejmowane przez placówki wsparcia dziennego mogą wpłynąć na zniwelowanie tych zjawisk lub nawet doprowadzić do zahamowania ich dalszego rozwoju.

Kluczowym dla skutecznego oddziaływania jest sporządzenie rzetelnej i wszechstronnej diagnozy dziecka – stanowi ona bazę do wyboru optymalnych form i metod pracy w placówce wsparcia dziennego. Zarazem istotnym jest, aby formy te uwzględniały nabywanie niezbędnych kompetencji i umiejętności społecznych, co pozwoli na stworzenie wachlarza chroniącego dziecko przed wieloma czynnikami zagrażającymi, stanowiąc także szansę na lepsze funkcjonowanie w środowisku domowym, rówieśniczym i szkolnym. Równie ważne jest organizowanie pozytywnych doświadczeń i przeżyć oraz sytuacji, w których dziecko osiągnie sukces. Dodatkowo formy i metody pracy z dziećmi i młodzieżą powinny m.in.: rozwijać zainteresowania

i nowe umiejętności (co przyczyni się do przewycięzania nudy prowadzącej do wielu zachowań ryzykownych), umożliwiać poznawanie swoich mocnych i słabych stron, uwzględniać pracę nad wyrażaniem i przeżywaniem emocji, kształtować adekwatność aspiracji i celów życiowych (Tempczyk-Nagórka, 2017, s. 60–61).

Jak słusznie zauważa Agnieszka Regulska (2015, s. 71), placówki wsparcia dziennego to nie tylko pomoc w nauce i organizacja czasu wolnego dla wychowanków, ale także współpraca wychowawców z rodzicami dzieci, edukowanie ich, jak rozumieć swoje dziecko, jak je wychowywać, jak współpracować z placówkami oświatowymi.

Pomimo wielu społecznych korzyści płynących z działalności wykonywanej przez placówki wsparcia dziennego z Informacji Rady Ministrów o realizacji w roku 2023 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej (2024, s. 9) wynika, że w 2023 r. na obszarze Polski działało jedynie 1976 tego rodzaju podmiotów (o 68 mniej niż w 2022 r.), w tym 1087 placówek prowadził inny podmiot niż samorząd gminy. Uczęszczało do nich 35 139 dzieci. W 2023 r. zdecydowaną większość stanowiły placówki wsparcia dziennego prowadzone w formie opiekuńczej (65% ogółu placówek). Placówki specjalistyczne stanowiły 20% ogółu placówek, a placówki w formie pracy podwórkowej – jedynie 15% ogółu. Dodać należy, że ponadgminnych placówek wsparcia dziennego, prowadzonych przez samorząd powiatu, było w 2023 r. 71.

Metodologia badań

Celem ukazanych w niniejszym artykule badań jest przedstawienie prawnych i praktycznych aspektów funkcjonowania placówek wsparcia dziennego. Głównym problemem badawczym jest pytanie: w jaki sposób funkcjonują placówki wsparcia dziennego? W celu znalezienia odpowiedzi na wyżej sformułowany główny problem badawczy postawiono następujące szczegółowe pytania:

1. W jaki sposób tworzone są placówki wsparcia dziennego?
2. Jakie akty prawne regulują zakres działania placówki wsparcia dziennego?
3. Jak wygląda zarządzanie placówką wsparcia dziennego?
4. Jak kształtuje się organizacja pracy w placówce wsparcia dziennego?
5. Z jakich źródeł finansowane są placówki wsparcia dziennego?
6. Jaką rolę odgrywają placówki wsparcia dziennego w lokalnym systemie wspierania rodziny?

Według Małgorzaty Kwiatkowskiej (2010, s. 103–110) studium przypadku, jako metoda badań jakościowych, jest często i chętnie wykorzystywane w badaniach

socjologicznych ze względu na uniwersalny charakter, brak trudności związanych z doбором próby badawczej, elastyczność w doborze źródeł oraz atrakcyjny efekt końcowy – kompleksowy, wielostronny opis przedmiotu badań. Z tego względu metoda ta znajduje zastosowanie w szczegółowym, wielowątkowym badaniu pojedynczego przypadku (może nim być jednostka, grupa społeczna, instytucja, a nawet całe społeczeństwo), polegającego na jego wyczerpującym opisie w oparciu o analizę kontekstową, które rozpoczyna się doбором danych, a kończy stworzeniem protokołu końcowego (tzw. *case record*). Ważnym krokiem jest określenie przedmiotu badań – czyli jaki przypadek, osoba, zdarzenie, instytucja itp. jest przedmiotem analiz (Kwiatkowska, 2010, s. 105). Za przedmiot badań należy uznać obiekty lub zjawiska, w odniesieniu do których prowadzony jest proces badawczy, przy czym musi być on określony w czasie i przestrzeni (Sołoma, 2002, s. 38). Warto też zaznaczyć, że w metodzie studium przypadku dobór przedmiotu badań wyznacza kierunek dalszej metodologii.

W niniejszym opracowaniu prawne i praktyczne aspekty funkcjonowania placówek wsparcia dziennego przedstawiono na przykładzie Placówki Wsparcia Dziennego Promyk, funkcjonującej od 2016 r. w województwie śląskim w gminie Konopiska. W ramach przeprowadzonych badań dokonano analizy treści dokumentów formalnych zastanych: ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej oraz aktów wykonawczych do ustawy, aktów prawa lokalnego gminy Konopiska, zarządzeń kierownika Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Konopiskach, sprawozdań Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Konopiskach z zakresu wspierania rodziny i systemu pieczy zastępczej, sprawozdań z realizacji projektów przez Placówkę Wsparcia Dziennego Promyk oraz wniosków o dofinansowanie projektów socjalnych.

Antoni Sułek (2002, 107–108) wyróżnia trzy warstwy analizy dokumentów, w tym dokumentów urzędowych:

1. analizę treści wypowiedzianych *explicite*, wyrażonych wprost;
2. analizę treści przemilczanych;
3. analizę formy wypowiedzi.

W niniejszych badaniach dokumenty poddano analizie tylko w pierwszej warstwie, przyjmując bezpośrednio treści dokumentów i dążąc do jak najdokładniejszego ich zrozumienia.

Uzupełnieniem dla przeprowadzonej analizy treści jest posłużenie się obserwacją uczestniczącą – autorka niniejszej publikacji jest pracownikiem Placówki Wsparcia Dziennego Promyk. Jak twierdzi Earl Babbie (2019, s. 19–20), najbardziej naturalna technika prowadzenia badań społecznych może nasuwać skojarzenie z reportażem

prasowym – należy iść w miejsce, w którym coś się dzieje, i obserwować. Jednym z wariantów tej techniki jest właśnie obserwacja uczestnicząca, w której badacz włącza się w obserwowane zdarzenia i analizuje je od wewnątrz. Z uwagi na wykonywanie przez autorkę pracy zawodowej w badanej placówce mamy do czynienia z pełnym uczestnikiem, który zajmuje się życiem codziennym w badanej instytucji, przyjmując jakąś rolę lub zestaw ról stworzonych w danym otoczeniu. Warto zauważyć, że pełne uczestnictwo w obserwacji wpływa na przedmiot badań – zarówno aktywność, jak i bierność obserwatora mogą w pewnym stopniu go modyfikować (Babbie, 2019, s. 312–313). Kolejnym problemem metodologicznym obserwacji uczestniczącej jest identyfikacja badacza z przyjętą w instytucji rolą, internalizacja jej i finalnie zatracenie koniecznego dystansu badawczego. Jednocześnie bezpośrednie uczestniczenie w życiu codziennym badanej instytucji pozwala na poznanie wzorców pracy i innych aspektów jej rutynowego funkcjonowania (Frankfort-Nachmias, Nachmias, 2001, s. 300–303).

Placówka Wsparcia Dziennego Promyk w Konopiskach – studium przypadku

Gmina Konopiska jest gminą wiejską położoną w województwie śląskim, w powiecie częstochowskim. Sąsiaduje z miastem Częstochowa oraz gminami: Poczesna, Blachownia, Herby, Boronów, Woźniki i Starcza. Składa się z 12 sołectw oraz 15 miejscowości. Na dzień 31 grudnia 2023 r. gmina Konopiska liczyła 10 574 mieszkańców (osoby zameldowane) – dane pochodzą z Urzędu Gminy Konopiska z Działu Ewidencji Ludności.

Geneza utworzenia Placówki Wsparcia Dziennego Promyk

Przełomowym momentem dla gminy Konopiska w zakresie wspierania rodzin w wypełnianiu funkcji opiekuńczo-wychowawczej stał się rok 2010. Wtedy to Rada Gminy Konopiska podjęła uchwałę nr 318/XXXVI/2010 z dnia 4 marca 2010 r. w sprawie Gminnego Systemu Profilaktyki i Opieki nad Dzieckiem i Rodziną na lata 2010–2014. Był to pierwszy program w gminie Konopiska, który bezpośrednio wyznaczał kierunki lokalnej polityki społecznej w odniesieniu do rodzin z małoletnimi dziećmi. Stworzyło to możliwość ubiegania się o dotację z Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej w ramach Programu Wspierania Jednostek Samorządu Terytorialnego w Budowaniu Lokalnego Systemu Opieki nad Dzieckiem i Rodziną w 2010 r. na realizację opracowanego przez Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej

w Konopiskach projektu socjalnego pn. „DZIECKO – dar, który nauczymy się chronić”. Projekt ten, pomimo krótkiego okresu realizacji (jedynie siedem miesięcy), okazał się dużym krokiem w podejmowaniu działań na rzecz wspierania rodzin w gminie Konopiska oraz w pozyskiwaniu funduszy zewnętrznych na projekty socjalne. Dzięki przyznanej dotacji wprowadzono usługi asystenta rodziny (jeszcze przed wejściem w życie obowiązku ustawowego), a także przeprowadzono warsztaty socjoterapeutyczne dla dzieci i młodzieży oraz ich rodziców. Rodziny objęte asystencją brały również udział w weekendowej wycieczce oraz w wyjściach do kina i teatru. Warto dodać, że usługi asystenta rodziny świadczone są w gminie Konopiska nieprzerwanie od czerwca 2010 r.

Kolejnym kamieniem milowym we wspieraniu rodzin z terenu gminy Konopiska była realizacja w 2014 r. projektu pn. „Rodzice na medal”, współfinansowanego ze środków Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej zawartych w programie operacyjnym „Wspieranie jednostek samorządu terytorialnego w tworzeniu systemu przeciwdziałania przemocy w rodzinie”. W ramach tego projektu rodzice przeżywający trudności opiekuńczo-wychowawcze mogli m.in. uczestniczyć w warsztatach z dietetykiem, seksuologiem, psychologiem, terapeutą uzależnień i pedagogiem szkolnym. W tym czasie ich dzieci przebywały na zajęciach z koordynatorem projektu. Podczas zajęć dla dzieci z rodzin z problemami opiekuńczo-wychowawczymi zauważono potrzebę stworzenia projektu socjalnego wprost skierowanego do osób małoletnich. Z uwagi na fakt, że tworzenie placówek wsparcia dziennego dla dzieci i młodzieży oraz organizacja czasu wolnego dla dzieci i młodzieży zostały wpisane w cele szczegółowe i kierunki działań Strategii Integracji i Rozwiązywania Problemów Społecznych Gminy Konopiska na lata 2014–2021 (przyjętej uchwałą Rady Gminy Konopiska nr 307/XXXIX/2013 z dnia 30 grudnia 2013 r.), władze gminy podjęły działania mające na celu utworzenie placówki wsparcia dziennego z siedzibą na terenie gminy Konopiska. Realizacja tego planu wymagała jednak dużego nakładu finansowego na zakup sprzętu, zabawek i książek oraz podstawowych mebli, a także zapewnienia posiłku dla dzieci i wynagrodzeń dla personelu. Z tych powodów przystąpiono do poszukiwania zewnętrznych źródeł finansowania. Ostatecznie zdecydowano się na aplikowanie o środki finansowe w ramach konkursu zorganizowanego przez Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Katowicach, działającego z ramienia Województwa Śląskiego. Na podstawie uchwały Sejmiku Województwa Śląskiego nr V/25/14/2016 z dnia 27 czerwca 2016 r. gmina Konopiska uzyskała pomoc finansową na utworzenie Placówki Wsparcia Dziennego Promyk (zwanej dalej: PWD Promyk, Placówka) – szczegóły tego projektu opisano w dalszej części niniejszej publikacji. Uzyskując tego rodzaju pomoc finansową, gmina Konopiska

zobowiązała się do utrzymania działalności Placówki przez okres co najmniej dwóch lat od momentu zakończenia realizacji projektu, tj. do co najmniej 31 grudnia 2018 r.

Finalnie od 1 września 2016 r. w gminie Konopiska rozpoczęła działalność Placówka Wsparcia Dziennego Promyk.

Do sukcesu w realizacji powziętego zamierzenia utworzenia Placówki przyczyniły się przede wszystkim dwa czynniki: doświadczenie Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Konopiskach w pozyskiwaniu środków zewnętrznych oraz możliwość rozdysponowania na ten cel pustych pomieszczeń w nowo wybudowanej Hali Sportowej w Konopiskach (oddanej do użytku w 2012 r.). Ważnym również była pełna akceptacja i wsparcie władz gminy Konopiska w realizacji przedsięwzięcia. Dodać należy, że w początkowej fazie działalności Placówka, ze względu na oszczędności finansowe, dysponowała w znacznej części sprzętem i meblami pochodzącymi ze szkół podstawowych (np. stoły, krzesła, sprzęt sportowy). Sukcesywnie, w miarę możliwości finansowych, zastępowano stare sprzęty nowymi.

Proces tworzenia Placówki Wsparcia Dziennego Promyk

Zgodnie z art. 18 ust. 2 i 3 ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej placówkę wsparcia dziennego może prowadzić gmina, podmiot, któremu gmina zleciła realizację tego zadania na podstawie ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, lub podmiot, który uzyskał zezwolenie wójta. Placówka wsparcia dziennego o zasięgu ponadgminnym może być prowadzona przez powiat, a także przez podmiot, który uzyskał zezwolenie starosty, lub podmiot, któremu powiat zlecił prowadzenie na podstawie ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie.

Placówka Wsparcia Dziennego Promyk jest prowadzona przez samorząd gminy i obejmuje swoim obszarem działania gminę Konopiska. Utworzona została na podstawie uchwały nr 171/XXIII/2016 Rady Gminy Konopiska z dnia 5 lipca 2016 r. w sprawie utworzenia placówki wsparcia dziennego prowadzonej w formie opiekuńczej przez Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Konopiskach.

Tworząc Placówkę Wsparcia Dziennego Promyk, gmina Konopiska skorzystała z zapisów art. 18c ust. 1 ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej. Zgodnie z nimi gmina może połączyć placówkę wsparcia dziennego lub inny gminny podmiot wyznaczony do pracy z rodziną z jednostką organizacyjną pomocy społecznej, a jeżeli połączenie to obejmuje ośrodek pomocy społecznej albo centrum usług społecznych, placówka wsparcia dziennego lub inny gminny podmiot wyznaczony do pracy z rodziną działa odpowiednio w ramach tego ośrodka albo centrum.

Tak więc na podstawie ww. uchwały Placówka Wsparcia Dziennego Promyk realizuje swoje zadania w ramach struktury organizacyjnej Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Konopiskach. Uchwała w sprawie utworzenia Placówki uregulowała również formę jej działalności jako formę opiekuńczą oraz wskazała adres siedziby: Konopiska, ul. Sportowa 7a.

Jak już wcześniej wspomniano, PWD Promyk prowadzi swoją działalność w wydzielonej części Hali Sportowej w Konopiskach. Budynek znajduje się w ścisłym centrum miejscowości Konopiska, a przystanki publicznego transportu zbiorowego (przystanki autobusowe) znajdują się od niej w odległości ok. 350 m i 150 m. W bezpośrednim sąsiedztwie Placówki zlokalizowane są Szkoła Podstawowa im. H. Sienkiewicza w Konopiskach oraz Przedszkole Publiczne w Konopiskach. Udogodnienia komunikacyjne oraz bliskość szkoły i przedszkola miały niebagatelny wpływ na sukces Placówki – dzięki nim dzieci i młodzież mogły łatwo dotrzeć na oferowane zajęcia.

Placówka spełnia standardy lokalowe, o których mowa w rozporządzeniu z dnia 13 października 2015 r. Ministra Pracy i Polityki Społecznej w sprawie wymagań lokalowych i sanitarnych, jakie musi spełniać lokal, w którym ma być prowadzona placówka wsparcia dziennego (Dz.U. z 2015 r. poz. 1630). W lokalu umiejscowione są: dwie sale zajęciowe (w tym jedna z dodatkowym pomieszczeniem na materiały zajęciowe i niezbędny sprzęt), sala gimnastyczna, w której odbywają się również indywidualne zajęcia terapii integracji sensorycznej, pokój wychowawców, szatnia, toalety. Lokal przystosowany jest do potrzeb osób z niepełnosprawnością, w tym niepełnosprawnością ruchową.

Zarządzanie i organizacja pracy w Placówce Wsparcia Dziennego

Funkcję kierownika Placówki Wsparcia Dziennego Promyk pełni kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Konopiskach – spełnia on wymagania ustawowe zawarte w art. 25 ustawy, tj.: posiada wykształcenie wyższe na kierunku praca socjalna oraz stopień doktora w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauki socjologiczne, nie jest i nie był pozbawiony władzy rodzicielskiej oraz władza rodzicielska nie jest mu zawieszona ani ograniczona, nie był skazany prawomocnym wyrokiem za umyślne przestępstwo lub umyślne przestępstwo skarbowe, nie figuruje w bazie danych Rejestru Sprawców Przestępstw na Tle Seksualnym z dostępem ograniczonym. Kierownik zarządza Placówką przy pomocy wyznaczonego wychowawcy (wychowawca ten pełni funkcję koordynatora PWD Promyk).

Od sierpnia 2024 r. w PWD Promyk zatrudnionych jest czterech wychowawców – trzy osoby pracując w wymiarze 0,75 etatu, a jedna osoba – w pełnym wymiarze czasu pracy (wychowawca pełniący funkcję koordynatora Placówki). Do lipca 2024 r. w Placówce zatrudniano dwóch wychowawców – jednego w pełnym wymiarze czasu pracy oraz jednego na 0,75 etatu.

W odniesieniu do wychowawców art. 26 ust.1 ustawy narzuca następujące wymagania:

- posiadanie wykształcenia wyższego:
 - na kierunku pedagogika, pedagogika specjalna, psychologia, socjologia, praca socjalna, nauki o rodzinie lub na innym kierunku, którego program obejmuje resocjalizację, pracę socjalną, pedagogikę opiekuńczo-wychowawczą, lub
 - na dowolnym kierunku, uzupełnione studiami podyplomowymi w zakresie psychologii, pedagogiki, nauk o rodzinie, resocjalizacji lub kursem kwalifikacyjnym z zakresu pedagogiki opiekuńczo-wychowawczej, lub
 - na dowolnym kierunku oraz przygotowanie pedagogiczne uprawniające do wykonywania zawodu nauczyciela;

lub

- posiadanie co najmniej wykształcenia średniego lub średniego branżowego i udokumentowanie co najmniej trzyletniego stażu pracy z dziećmi lub rodziną.

Ponadto wychowawca pracujący w placówce wsparcia dziennego i inne osoby pracujące z dziećmi muszą spełniać poniższe warunki:

- nie są i nie byli pozbawieni władzy rodzicielskiej oraz władza rodzicielska nie jest im ograniczona ani zawieszona;
- wypełniają obowiązek alimentacyjny (w przypadku, gdy taki obowiązek w stosunku do nich wynika z tytułu egzekucyjnego);
- nie byli skazani prawomocnym wyrokiem za umyślne przestępstwo lub umyślne przestępstwo skarbowe;
- nie figurują w bazie danych Rejestru Sprawców Przestępstw na Tle Seksualnym z dostępem ograniczonym.

Wszyscy wychowawcy zatrudnieni w PWD Promyk mają wykształcenie wyższe na kierunku pedagogika (w tym dwóch o specjalności pedagogika opiekuńczo-resocjalizacyjna, jeden o specjalności praca socjalna oraz jeden o specjalności

pedagogika społeczna i terapia pedagogiczna) oraz spełniają warunki do pracy z osobami małoletnimi.

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Konopiskach dużą wagę przykładą do podnoszenia kwalifikacji przez wychowawców PWD Promyk. Aby samodzielnie realizować na zajęciach rekomendowane programy profilaktyczne, pracownicy Placówki ukończyli szkolenia z zakresu takich programów, jak: „Apteczka pierwszej pomocy emocjonalnej”, „Spójrz inaczej”, „Wspólne kroki w cyberświecie” i „Unplugged”. Ponadto uczestniczyli w takich szkoleniach, jak m.in.: „Słowa są ścianami lub oknami”, „Mógoki – jak pracować z dziećmi nad wytrzymałością”, „Trening interpersonalny”, „Rozwijanie kompetencji społecznych”, „Trening umiejętności społecznych”, „Trening relaksacyjny dzieci i młodzieży”, „Lapbook – aktywna metoda pracy z uczniem”, „Kamishibai – teatr ilustracji”, „Kolorem dmuchane”, „Łatwe i przyjemne zabawy z gliną”, „Małe formy rzeźbiarskie”. Uczestniczenie w różnorodnych szkoleniach pozwala wychowawcom na prowadzenie atrakcyjnych zajęć dla dzieci i młodzieży oraz stosowanie szerokiego wachlarza oddziaływań wychowawczych. Szkolenia finansowane są ze środków własnych gminy Konopiska.

Organizację pracy Placówki ustala Regulamin Organizacyjny Placówki Wsparcia Dziennego Promyk, wprowadzony zarządzeniem nr Or.021.8.2016 Kierownika Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Konopiskach z dnia 1 sierpnia 2016 r. (z późniejszymi zmianami) – to w nim wyznaczone są m.in.: cele i zadania podmiotu, godziny pracy, zasady rekrutacji wychowanków, prawa i obowiązki dzieci, zasady wolontariatu, zadania personelu.

Zgodnie z zapisami art. 22b i 22c ustawy z dnia 13 maja 2016 r. o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczości na tle seksualnym i ochronie małoletnich (Dz.U. z 2024 r. poz. 1802 z późn.zm.) w Placówce obowiązują standardy ochrony małoletnich wprowadzone zarządzeniem nr Or.021.6.2024 Kierownika Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Konopiskach z dnia 9 lipca 2024 r. Dla rodziców/opiekunów wychowanków Placówki Wsparcia Dziennego Promyk standardy udostępnione są na stronie internetowej Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej oraz na tablicy ogłoszeń w Placówce. Wersja obrazkowa dla dzieci wywieszona jest na tablicy ogłoszeń w Placówce oraz udostępniona w salach zajęciowych.

PWD Promyk jest czynny od poniedziałku do piątku (z wyłączeniem dni ustawowo wolnych od pracy) w godzinach od 13.00 do 19.00. W okresie wolnym od zajęć szkolnych Placówka jest otwarta w godzinach od 8.00 do 14.00.

Od sierpnia 2024 r. Placówka oferuje 60 miejsc dla wychowanków. Wcześniej dysponowała 45 miejscami. Liczba miejsc w placówkach wsparcia dziennego jest ściśle regulowana przez ustawę o wspieraniu rodziny i systemie pieczy

zastępczej – zgodnie z art. 28 ust. 2 pod opieką jednego wychowawcy, w tym samym czasie, może przebywać nie więcej niż 15 dzieci.

Ponieważ wielu wychowanków Placówki Wsparcia Dziennego Promyk uczęszcza tylko na wybrane zajęcia i nie przebywa pod opieką wychowawcy przez cały czas pracy instytucji, z oferty Placówki może skorzystać więcej niż 60 dzieci. W 2024 r. ze wsparcia PWD Promyk skorzystało ogółem 145 dzieci, a rok wcześniej – 94. W 2022 r. do Placówki uczęszczało łącznie 111 dzieci.

Placówka Wsparcia Dziennego jako element gminnego systemu wspierania rodziny

Działalność PWD Promyk wpisuje się w cele i zdania wyznaczone w trzyletnim gminnym programie wspierania rodziny. W chwili powstawania niniejszej publikacji w gminie Konopiska obowiązywał Gminny Program Wspierania Rodziny na lata 2023–2025, przyjęty uchwałą nr 415/LIII/2022 Rady Gminy Konopiska z dnia 27 grudnia 2022 r. Zgodnie z nim Placówka (jako podmiot w strukturze Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Konopiskach) miała przypisane następujące zadania:

- prowadzenie zajęć mających na celu podnoszenie kompetencji opiekuńczo-wychowawczych rodziców oraz promowanie prawidłowych postaw rodzicielskich;
- udzielanie wsparcia pedagogicznego i psychologicznego dzieciom oraz ich rodzicom;
- organizowanie specjalistycznego poradnictwa na rzecz rodzin przeżywających trudności w wypełnianiu funkcji opiekuńczo-wychowawczych;
- zagospodarowanie czasu wolnego dzieci i młodzieży poprzez wspieranie działalności kulturalnej, rekreacyjnej oraz sportowej;
- rozwijanie zainteresowań dzieci i młodzieży poprzez organizowanie zajęć pozalekcyjnych;
- organizowanie zajęć, prelekcji, spektaklów dla rodziców, dzieci i młodzieży z zakresu propagowania zdrowego stylu życia oraz profilaktyki w zapobieganiu uzależnieniom, przemocy, agresji, radzenia sobie ze stresem.

Ponadto Placówka Wsparcia Dziennego Promyk jest jednym z realizatorów Gminnego Programu Przeciwdziałania Przemocy Domowej i Ochrony Osób Doznających Przemocy Domowej na lata 2024–2030, przyjętego uchwałą nr 507/LXV/2023 Rady Gminy Konopiska z dnia 19 grudnia 2023 r. Do jej zadań należy:

- realizacja programów profilaktycznych i terapeutycznych dla dzieci i młodzieży z rodzin dotkniętych przemocą domową lub zagrożonych przemocą domową;

- zapewnienie opieki psychologicznej dla dzieci i młodzieży, w tym zagrożonych lub dotkniętych przemocą domową;
- realizacja warsztatów dla dzieci i młodzieży ukierunkowanych na zdobycie umiejętności radzenia sobie z trudnymi emocjami i/lub sytuacją kryzysową;
- realizacja zajęć uwzględniających indywidualne zainteresowania dzieci i młodzieży;
- organizacja bezpłatnych wyjazdów edukacyjno-rekreacyjnych dla dzieci i młodzieży;
- realizacja bezpłatnych nowych, innowacyjnych form spędzania czasu wolnego dla dzieci i młodzieży;
- realizacja warsztatów dla dzieci i młodzieży z doradztwa edukacyjno-zawodowego.

Warto zaznaczyć, że Placówka Wsparcia Dziennego Promyk nie kieruje zajęć wyłącznie do dzieci i młodzieży z rodzin dysfunkcyjnych – ma to na celu zapobieżenie stygmatyzacji uczęszczających do niej dzieci. W aktywnościach proponowanych przez Placówkę uczestniczą zarówno dzieci z rodzin dotkniętych różnego rodzaju dysfunkcjami, jak i dzieci z rodzin prawidłowo funkcjonujących, co przyczynia się do integracji rówieśniczej, a także internalizacji prawidłowych postaw, wartości, standardów zachowania.

Oferta PWD Promyk skierowana jest do dzieci i młodzieży w wieku 3–17 lat, zamieszkującej na terenie gminy Konopiska, oraz ich rodziców i opiekunów. Zapisy na zajęcia prowadzone są przez wychowawców w siedzibie Placówki.

Zauważyć należy, że Placówka działająca w strukturze Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Konopiskach stanowi jedną z najważniejszych instytucji działających w gminie Konopiska na rzecz dzieci i młodzieży oraz na rzecz rodziców przeżywających trudności opiekuńczo-wychowawcze. To Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Konopiskach jest odpowiedzialny za prowadzenie lokalnej polityki społecznej, zmierzającej m.in. do: wzmacniania kompetencji opiekuńczo-wychowawczych rodziców i opiekunów, promowania prawidłowych wzorców rodzicielskich, wyrównywania szans dzieci i młodzieży z rodzin zagrożonych wykluczeniem społecznym, ograniczania zjawiska przemocy domowej i walki z jej negatywnymi skutkami. Placówka Wsparcia Dziennego Promyk jest bezpośrednim realizatorem większości działań skierowanych do dzieci i młodzieży oraz ich rodziców i to w niej realizowane są projekty socjalne przeznaczone dla rodzin. Oferta zajęć Placówki jest znacznie szersza niż oferta działającego na terenie gminy Konopiska Gminnego Centrum Kultury i Sportu, który skupia się przede wszystkim na zajęciach dla dzieci i młodzieży z różnych dziedzin kultury oraz na zajęciach sportowych. PWD Promyk

również ma w swojej ofercie zajęcia z zakresu kultury i sztuki oraz sportu, ale to nie one są podstawą jej działalności. Główny akcent postawiony jest na działalność profilaktyczną oraz wyrównującą szanse dzieci i młodzieży z rodzin dysfunkcyjnych. To w Placówce odbywają się m.in.: poradnictwo psychologiczne oraz z zakresu terapii uzależnień dla rodziców i dzieci, zajęcia specjalistyczne (np. socjoterapeutyczne, logopedyczne, sensoplastyka, gimnastyka korekcyjna, terapia integracji sensorycznej), zajęcia wyrównawcze – np. z języka angielskiego. W Placówce dzieci i młodzież mogą pod okiem wychowawców przygotować się do lekcji szkolnych. Często zajęcia oferowane przez Placówkę są uzupełnieniem i rozszerzeniem zajęć prowadzonych przez placówki oświatowe.

Źródła finansowania Placówki Wsparcia Dziennego Promyk

Podstawowym źródłem finansowania Placówki Wsparcia Dziennego Promyk są środki pochodzące z opłat uzyskanych w ciągu roku za zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych i środków finansowych na przeciwdziałanie narkomanii. W 2024 r. gmina Konopiska przekazała na realizację zadań przez PWD Promyk w ramach rozdziału 85154 „Przeciwdziałanie alkoholizmowi” kwotę 167 464,57 zł. Rok wcześniej była to kwota zaledwie 82 834,05 zł, a w 2022 r. – 118 076,62 zł. Środki finansowe przekazywane przez gminę Konopiska nie są wystarczające, aby zapewnić dzieciom i młodzieży odpowiednią liczbę atrakcyjnych zajęć, w tym prowadzonych przez specjalistów, takich jak m.in.: socjoterapeutów, psychologów, terapeutów uzależnień, artystów plastyków.

Problemy finansowe były przyczyną rozważania przez władze gminy Konopiska możliwości zamknięcia Placówki z końcem czerwca 2022 r. Plany zlikwidowania PWD Promyk spotkały się z protestem rodziców wychowanków – w styczniu 2022 r. wystosowali oni petycję do Wójta Gminy Konopiska w obronie Placówki. Ostatecznie Placówce udało się uniknąć zlikwidowania lub przeniesienia do innego lokalu i znacznego uszczuplenia zakresu jej działalności. Za decyzją władz gminy o dalszej działalności Placówki stała m.in. konieczność udzielenia wsparcia dla dzieci i młodzieży z Ukrainy, przybyłych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium Ukrainy. To właśnie PWD Promyk posiadała odpowiedni potencjał dla zorganizowania zajęć dla dzieci z rodzin ukraińskich, które znalazły schronienie na terenie gminy Konopiska.

Wysokie koszty prowadzenia Placówki Wsparcia Dziennego Promyk nadal stanowią duże obciążenie budżetu gminy Konopiska. Dlatego też Gminny Ośrodek

Pomocy Społecznej w Konopiskach aktywnie poszukuje zewnętrznych źródeł finansowania, które pozwalają Placówce realizować zadania wpisane w lokalne programy.

Działalność projektowa Placówki Wsparcia Dziennego Promyk

Od sierpnia 2024 r. PWD Promyk jest realizatorem projektu „Lepsze jutro”, współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Fundusze Europejskie dla Śląskiego 2021–2027 (Europejski Fundusz Społeczny+), dla priorytetu FESL.07.00 „Fundusze Europejskie dla społeczeństwa” i działania FESL.07.07 „Wsparcie rodziny, dzieci i młodzieży oraz deinstytucjonalizacja pieczy zastępczej”. Zakładane zakończenie projektu to maj 2029 r. Celem projektu jest rozwój, podniesienie jakości i dostępności usług wsparcia dla rodzin w Placówce Wsparcia Dziennego Promyk w Konopiskach, w tym rodzin przeżywających trudności w wypełnianiu funkcji opiekuńczo-wychowawczych lub w kryzysie. Całkowita wartość projektu wynosi 1 636 512,00 zł, przy czym uzyskane dofinansowanie opiewa na kwotę 1 554 686,40 zł. Dzięki uzyskanym środkom finansowym wzrosła liczba miejsc w PWD Promyk (do 60 – wsparcie finansowe pozwoliło na zatrudnienie od sierpnia 2024 r. kolejnych dwóch wychowawców), wprowadzono też dodatkowe bezpłatne zajęcia tematyczne, takie jak: akademia kreatywnego myślenia, sensoplastyka, warsztaty ekologiczne, zajęcia wyrównawcze z języka angielskiego oraz matematyki, indywidualna terapia integracji sensorycznej, warsztaty rękodzielnicze (w tym kaligrafia, wikliniarstwo oraz tworzenie ceramiki), warsztaty teatralne, zajęcia taneczne, muzykoterapia, zajęcia z dietetykiem, indywidualne poradnictwo psychologiczne. Ponadto dzieci i młodzież uczęszczające do Placówki mają możliwość uczestniczenia w wycieczkach rekreacyjno-edukacyjnych oraz wyjazdach do różnego rodzaju instytucji kultury. Oferta projektu skierowana jest do dzieci i młodzieży w wieku 3–17 lat, zamieszkujących teren gminy Konopiska, oraz ich rodziców lub prawnych opiekunów, w szczególności do członków rodzin doświadczających trudności opiekuńczo-wychowawczych lub w kryzysie, a także do osób z niepełnosprawnością, korzystających ze świadczeń pomocy społecznej, rodzin niepełnych, rodzin zagrożonych ubóstwem lub wykluczeniem społecznym. Rodzice doświadczający problemów opiekuńczo-wychowawczych w ramach projektu mają zapewnione indywidualne poradnictwo psychologiczne.

„Lepsze jutro” nie jest pierwszym projektem współfinansowanym ze środków Unii Europejskiej, realizowanym przez Placówkę. Wcześniej, od marca 2018 r. do lutego 2020 r., PWD Promyk realizowała projekt „Poszerzamy horyzonty” w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2014–2020

(Europejski Fundusz Społeczny) dla osi priorytetowej IX „Włączenie społeczne”, działania 9.2 „Dostępne i efektywne usługi społeczne i zdrowotne” oraz poddziałania 9.2.2 „Rozwój usług społecznych i zdrowotnych – RIT”. Całkowita wartość projektu wynosiła 214 537,31 zł, w tym kwota dofinansowania ze środków Unii Europejskiej – 199 519,70 zł. Uzyskane wsparcie finansowe umożliwiło dzieciom i młodzieży, w szczególności zagrożonym ubóstwem lub wykluczeniem społecznym, udział w takich zajęciach, jak: warsztaty matematyczne, pracownia naukowo-techniczna, rytmika, zajęcia z edukacji międzykulturowej, warsztaty historyczno-kulturowe, zajęcia z języka niemieckiego, terapia integracji sensorycznej dla dzieci z niepełnosprawnościami, warsztaty ekologiczne, warsztaty pisanie, zajęcia rękodzielnicze oraz logorytmika. Projekt „Poszerzamy horyzonty” kierował swoją ofertę również do rodziców/opiekunów wychowanków Placówki – w jego ramach prowadzono Akademię Dobrego Rodzica, organizującą spotkania z takimi specjalistami, jak: dietetyk, pielęgniarka, prawnik, terapeuta uzależnień, pedagog, psycholog, seksuolog i ratownik medyczny. Z uwagi na konieczność zapewnienia trwałości projektu zajęcia dla dzieci i młodzieży oraz Akademię Dobrego Rodzica prowadzono do lutego 2022 r., finansując je ze środków własnych budżetu gminy Konopiska. Na zajęcia w ramach projektu „Poszerzamy horyzonty” uczęszczały ogółem 152 osoby. Dzięki funduszom z Unii Europejskiej wyposażono salę do indywidualnej terapii integracji sensorycznej, służącej dzieciom doświadczającym problemów rozwojowych (w tym z niepełnosprawnością) do chwili obecnej.

Od 2016 r. gmina Konopiska systematycznie pozyskuje środki finansowe na funkcjonowanie Placówki w ramach konkursów, corocznie organizowanych przez Zarząd Województwa Śląskiego na wzmacnianie potencjału placówek wsparcia dziennego w województwie śląskim.

Dzięki dofinansowaniu w ramach konkursu pn. „Wspieranie lokalnych systemów profilaktyki i rozwiązywania problemów uzależnień oraz przeciwdziałania przemocy w rodzinie w województwie śląskim w 2016 r.” w lipcu 2016 r. utworzono Placówkę Wsparcia Dziennego Promyk – uzyskane środki finansowe w kwocie 24 000,00 zł przeznaczono na zakup podstawowego wyposażenia oraz wynagrodzenia dla wychowawców i osób prowadzących zajęcia. Wkład własny gminy Konopiska wyniósł wtedy 46 609,00 zł. Od września do grudnia 2016 r. w zajęciach organizowanych w Placówce uczestniczyło 75 dzieci oraz 30 rodziców, przy czym oferta Placówki kształtowała się następująco: indywidualne poradnictwo psychologiczne (48 godzin), indywidualne konsultacje logopedyczne (48 godzin), zajęcia z socjoterapeutą dla rodziców (40 godzin), zajęcia z profilaktyki uzależnień dla rodziców (22,5 godziny), zajęcia socjoterapeutyczne dla wychowanków (48 godzin), zajęcia z profilaktyki uzależnień dla wychowanków (27 godzin), zajęcia logopedyczne (48 godzin), zajęcia

plastyczne (64 godziny), zajęcia z gimnastyki korekcyjnej (144 godziny), aerobik (32 godziny), zajęcia z języka angielskiego (64 godziny).

Jak już wcześniej wspomniano, gmina Konopiska rokrocznie uzyskuje ze szczebla samorządu wojewódzkiego dofinansowanie do działalności Placówki Wsparcia Dziennego Promyk – otrzymane środki finansowe przeznaczone są na zajęcia dla dzieci i młodzieży oraz poradnictwo dla ich rodziców lub opiekunów. Stałym elementem dofinansowanych w ten sposób projektów jest organizowanie poradnictwa psychologicznego, zajęć o charakterze profilaktyki uzależnień i socjoterapeutycznym, z zakresu logopedii, gimnastyki korekcyjnej, ekspresji artystycznej oraz wyrównawczych. W ramach powyższych funduszy zakupywane są również artykuły żywnościowe dla wychowanków PWD Promyk, z których na zajęciach z wychowawcami przygotowywany jest posiłek. Wsparciem w ramach projektów objęci są zarówno wychowankowie Placówki, jak i ich rodzice lub opiekunowie. Słabymi stronami dotacji ze szczebla wojewódzkiego są jej niska wysokość – w 2024 r. maksymalna kwota wynosiła 40 000,00 zł (przy czym mogła ona stanowić najwyżej 80% wartości projektu – wkład własny w wysokości co najmniej 20% wnosi gmina) oraz brak możliwości dofinansowania wynagrodzenia zatrudnionego wcześniej personelu Placówki (możliwość dofinansowania mają wyłącznie nowo utworzone stanowiska pracy). Nie wszystkie gminy z województwa śląskiego mogą liczyć na tego rodzaju wsparcie samorządu wojewódzkiego – dostęp do niego jest uzależniony od poziomu dochodów uzyskanych przez gminę z tytułu koncesji na detaliczną sprzedaż napojów alkoholowych w roku poprzednim (w odniesieniu do konkursu z 2024 r. dochody gminy z tego tytułu nie mogły przekroczyć w 2023 r. 400 000,00 zł).

W 2024 r., w ramach środków finansowych uzyskanych w konkursie ogłoszonym przez Zarząd Województwa Śląskiego pn. „Wzmocnienie lokalnych systemów przeciwdziałania uzależnieniom w województwie śląskim w 2024 r.”, zrealizowano projekt pn. „Mozaika wydarzeń”. Dofinansowanie projektu wyniosło 33 110,00 zł, a wkład własny gminy Konopiska – 63 758,20 zł. Skorzystało z niego 76 dzieci i młodzieży oraz 29 rodziców. W ramach projektu odbyły się następujące działania: indywidualne poradnictwo z profilaktyki uzależnień dla rodziców (30 godzin), rekomendowany program „Wspólne kroki w cyberświecie” (prowadzony przez uprawnionych wychowawców) (14,5 godziny), zajęcia socjoterapeutyczne (45 godzin), logorytmika (30 godzin), gimnastyka korekcyjna (45 godzin), zajęcia z mozaiki szklano-ceramicznej (45 godzin), nauka gry na bębnach (24 godziny) oraz wyjazd edukacyjny (na warsztaty w Europejskim Centrum Bajki w Pacanowie oraz w Domu Malarek w Zalipiu).

Oprócz funduszy z budżetu województwa śląskiego gmina Konopiska w latach: 2017, 2018, 2020 i 2021 pozyskała na działalność PWD Promyk środki

ministerialne w ramach Programu Ośłonowego pn. „Wspieranie Jednostek Samorządu Terytorialnego w Tworzeniu Systemu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie”.

Projekt zrealizowany w 2017 r. nosił nazwę „Sztuka życia” i obejmował takie zajęcia dla dzieci i młodzieży, jak: warsztaty z psychologiem, seksuologiem i dietetykiem, warsztaty teatralne, jazda konna, wspinaczka skałkowa, obóz survivalowy, pięć wycieczek górskich. Całkowity koszt projektu wyniósł 82 960,00 zł, w tym kwota dotacji – 54 900,00 zł, oraz wkład własny gminy – 28 060,00 zł. W projekcie, realizowanym od czerwca do grudnia 2017 r., ogółem wzięło udział 136 dzieci.

W kolejnym roku uzyskano dotację ministerialną na realizację projektu pn. „Promyk szczęścia”. W jego ramach zorganizowano takie zajęcia, jak: warsztaty tworzenia witraży, warsztaty lalkarskie, akrobatyka, zawody sportowe dla dzieci i ich rodziców oraz wychowawców, wycieczki kajakowe dla dzieci oraz rodziców, wycieczki rowerowe dla dzieci oraz rodziców, obóz terapeutyczny dla 30 dzieci, gra wiejska dla dzieci, młodzieży oraz rodziców, rejs po Kanale Gliwickim. Całkowity koszt projektu opiewał na kwotę 73 900,00 zł, w tym dotacja wyniosła 50 000,00 zł. Projekt realizowano od czerwca do grudnia 2018 r. Ogółem wzięło w nim udział 129 dzieci oraz 62 rodziców.

Rok 2020 to realizacja projektu „Promyczek szczęścia”, wyróżnionego przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Nie ukończono go ze względu na pandemię COVID-19. W okresie lipiec – grudzień 2020 r. dzieci i młodzież z terenu gminy Konopiska wzięły udział w: warsztatach z psychologiem (w tym w treningu zastępowania agresji oraz treningu asertywności), warsztatach z doradcą zawodowym „Mogę być kim zechcę”, muzykoterapii, relaksacji, zajęciach techniczno-modelarskich i treningach copeiry.

Rodzice mogli wspólnie z dziećmi uczestniczyć w warsztatach rękodzielniczych, obejmujących m.in. wytwarzanie zabawek z produktów ekologicznych czy tworzenie makram. Ze względu na obostrzenia wynikające z pandemii koronawirusa nie odbyły się planowane warsztaty kulinarne dla dzieci i ich rodziców. Ponadto dzieci i rodzice mieli okazję uczestniczyć w trzech jednodniowych wycieczkach górskich, a dzieci w okresie wakacyjnym brały udział w dwudniowym wyjeździe edukacyjnym „Śladami tajemnic II Wojny Światowej” (Sudety). Ogółem w projekcie uczestniczyło 114 dzieci i młodzieży oraz 61 rodziców. Na realizację wparcia dla mieszkańców gminy Konopiska uzyskano dofinansowanie w kwocie 66 900,00 zł (wykorzystano kwotę 48 397,17 zł).

Z kolei w 2021 r. w ramach środków ministerialnych na realizację Programu Ośłonowego pn. „Wspieranie Jednostek Samorządu Terytorialnego w Tworzeniu Systemu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie” dofinansowanie w kwocie

59 134,00 zł otrzymał projekt pt. „Mogę więcej”. Dzięki temu wsparciu finansowemu od lipca do grudnia 2021 r. zorganizowano szereg aktywności dla dzieci i młodzieży, jak m.in.: bajkoterapia z elementami teatru lalek i ożywionej formy, terapia racjonalnego zachowania, choreoterapia z elementami biondanza, zajęcia łucznicze, warsztaty edukacyjno-zawodowe, trzydniowa wycieczka do Łodzi i Torunia. Dodatkowo przeprowadzono zajęcia integracyjne dla dzieci, młodzieży i ich rodziców, w tym: warsztaty radzenia sobie w sytuacjach kryzysowych (z policjantem, psychologiem, strażakiem, interwentem kryzysowym, terapeutą uzależnień), cykl sześciu wycieczek pieszych z elementami surwiwalu z leśnikiem, warsztaty artystyczne (warsztaty tworzenia komiksu, warsztaty stolarskie, warsztaty tworzenia witrażu), warsztaty kulinarne z dietetykiem oraz przedstawicielką Koła Gospodyń Wiejskich. W projekcie wzięło udział 105 dzieci.

Od 2022 r. gminie Konopiska, pomimo starań i opracowań atrakcyjnych projektów socjalnych, nie udało się pozyskać środków finansowych w ramach konkursów organizowanych przez Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej na przeciwdziałanie przemocy w rodzinie/przemocy domowej. Trudność w uzyskaniu dotacji ministerialnej wynika m.in. z dwuetapowości procesu konkursowego. W pierwszym etapie, na poziomie wojewódzkim, wybieranych jest maksymalnie dziesięć projektów. To one przechodzą do kolejnego etapu na poziomie ministerialnym. Niestety od oceny dokonanej na pierwszym etapie gminie nie przysługuje odwołanie.

Pozyskiwane środki pieniężne ze źródeł zewnętrznych znacznie ubogacają ofertę Placówki Wsparcia Dziennego Promyk, pozwalają skutecznie wspierać dzieci i młodzież w przyswajaniu umiejętności społecznych oraz rozwijać ich talenty i zainteresowania, a także wspomagają proces edukacyjny. Stanowią alternatywę dla komercyjnych zajęć pozalekcyjnych, w których uczestniczą niektórzy rówieśnicy wychowanków.

Podczas opracowywania projektów socjalnych wychowawcy rozpoznają zapotrzebowania na różnego rodzaju aktywności wśród dzieci i młodzieży uczęszczających do Placówki oraz wśród ich rodziców – tak aby optymalnie dostosować ofertę do aktualnych potrzeb i trendów.

Podsumowanie

Placówki wsparcia dziennego są ważnym elementem gminnego systemu opieki nad dzieckiem. Stanowią szansę dla dzieci wychowujących się w rodzinach przeżywających trudności opiekuńczo-wychowawcze na pozostanie w środowisku rodzinnym i uniknięcie umieszczenia w pieczy zastępczej. Jednocześnie, przy odpowiednio

dobranej ofercie zajęciowej, przyczyniają się do rozwoju u dzieci i młodzieży zainteresowań, kompetencji i umiejętności społecznych, a także prowadzą do wyrównywania szans edukacyjnych. Dzięki wycieczkom i wyjazdom edukacyjnym dzieci i młodzież mają okazję poznać dziedzictwo przyrodnicze i kulturalne Polski. Placówki wsparcia dziennego, czego przykładem jest Promyk, poprzez zajęcia kompensacyjne – takie jak np.: gimnastyka korekcyjna, terapia integracji sensorycznej, logopedia – mogą skutecznie wspierać dzieci doświadczające różnego rodzaju problemów rozwojowych. Należy podkreślić, że korzystanie z placówek wsparcia dziennego jest bezpłatne – rodziny wychowanków nie ponoszą odpłatności za zajęcia, które w warunkach komercyjnych stanowią duże obciążenie budżetu domowego. Atrakcyjne zajęcia oferowane w ramach Placówki Wsparcia Dziennego Promyk stanowią alternatywę dla kosztownych komercyjnych zajęć pozalekcyjnych (np. sportowe, muzyczne, nauka języków obcych, poradnictwo logopedyczne, korepetycje).

Warto zwrócić uwagę na ważną rolę placówek wsparcia dziennego w realizacji działań w ramach gminnych programów wspierania rodziny oraz gminnych programów przeciwdziałania przemocy domowej i ochrony osób doznających przemocy domowej.

Wartym rozważenia jest stosowanie rozwiązania wypracowanego przez Placówkę Wsparcia Dziennego Promyk – kierowanie oferty do ogółu dzieci i młodzieży zamieszkujących gminę Konopiska bez względu na to, czy wychowują się w rodzinach dotkniętych dysfunkcjami, czy też w rodzinach funkcjonujących prawidłowo. Zapobiega to bowiem stygmatyzacji uczęszczających do niej dzieci oraz prowadzi do integracji środowiska rówieśniczego, a także internalizacji przez dzieci prawidłowych postaw i zachowań.

Placówki wsparcia dziennego to także szereg możliwości oddziaływania na rodziców i opiekunów dzieci – od poradnictwa psychologicznego po spotkania z różnego rodzaju specjalistami, tworzenie wspólnych warsztatów dla dzieci i ich rodziców (np. artystycznych, kulinarnych itp.), wspólnych wycieczek i zajęć sportowych. Tego rodzaju oddziaływania przyczyniają się do wzrostu kompetencji opiekuńczo-wychowawczych, zacieśniania więzi rodzinnych i propagowania prawidłowych postaw rodzicielskich.

Ważnym aspektem wpływającym na funkcjonowanie placówek wsparcia dziennego jest przygotowanie kadry, w tym posiadanych przez nią kwalifikacji i umiejętności. Regularny udział wychowawców w szkoleniach przyczynia się do ubogacania oferty placówki, w szczególności o możliwość realizacji rekomendowanych programów profilaktycznych.

Studium przypadku Placówki Wsparcia Dziennego Promyk wskazało również możliwości pozyskiwania funduszy zewnętrznych na tworzenie nowych placówek i rozwijanie już istniejących, w tym poszerzanie ich oferty zajęciowej. Pozyskiwanie różnego rodzaju dotacji jest szczególnie ważne w przypadku, gdy placówka wsparcia dziennego dysponuje ograniczonym budżetem własnym – stanowi to szansę na jej rozwój oraz pozwala zdobyć cenne doświadczenie, niezbędne w ubieganiu się o dalsze dofinansowania, w szczególności z funduszy Unii Europejskiej.

E-mail autorki: m.badora@gops.konopiska.pl.

Bibliografia

- Babbie, E. (2019). *Badania społeczne w praktyce*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Badora, M.H. (2018). Projekt socjalny jako narzędzie wzmacniające potencjał opiekuńczo-wychowawczy rodziców – studium przypadku na przykładzie Gminy Konopiska. *Praca socjalna*, 6(33), 150–164.
- Brenk, M. (2017). *Placówki wsparcia dziennego*. W: A. Knocińska, P. Frąckowiak (red.), *Pomoc – Wsparcie – Ratownictwo. O optymalizacji rozwoju i edukacji człowieka na różnych etapach życia* (s. 231–239). Bogucki Wydawnictwo Naukowe.
- Celińska, J. (2017). Placówki wsparcia dziennego. *Kontrola państwowa*, 6, 52–67. Pobrano z: <https://www.nik.gov.pl/plik/id,16455.pdf>
- Frankfort-Nachmias Ch., Nachmias D. (2001). *Metody badawcze w naukach społecznych*. Wydawnictwo Zys i S-ka.
- Kolankiewicz, M. (2019). Placówki wsparcia dziennego – ich formy i znaczenie. *Praca socjalna*, 6(34), 44–59. <https://doi.org/10.5604/01.3001.0013.7493>
- Kwiatkowska, M. (2010). Od faktów jednostkowych do uogólnień – metoda studium przypadku w socjologii. *Zeszyty Naukowe Górnośląska Wyższa Szkoła Handlowa im. W Korfańskiego*, 43, 103–119.
- Rada Ministrów (2024). Informacja Rady Ministrów o realizacji w roku 2023 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej. Pobrano z: <https://orka.sejm.gov.pl/Druki10ka.nsf/0/DD9EE343FB921978C1258C28002DF052/%24File/1004.pdf>
- Regulska, A. (2015). Nowe formy pracy z rodziną i dzieckiem we współczesnym systemie wspierania rodziny. *Studia nad rodziną*, 1(36), 65–75. Pobrano z: <https://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.desklight-bdfff6f7-e52f-424e-99b3-5bd29ddbc842>
- Rozporządzenie z dnia 13 października 2015 r. Ministra Pracy i Polityki Społecznej w sprawie wymagań lokalowych i sanitarnych, jakie musi spełniać lokal, w którym ma być prowadzona placówka wsparcia dziennego (Dz.U. z 2015 r., poz. 1630).
- Rzecznik Praw Dziecka (2024). Wystąpienie do Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 4 października 2024 roku nr ZSS.422.18.2024.KK. Pobrano z: <https://brpd.gov.pl/wp-content/uploads/2024/10/WG-do-Ministry-Rodziny-Pracy-i-Polityki-Spoecznej.pdf>
- Sielicka, E. (2023). Systemowy i pozasystemowy potencjał wsparcia rodzin w Polsce. *Polityka Społeczna*, 11–12, 2–8. <https://doi.org/10.5604/01.3001.0054.1380>
- Sołoma, L. (2002). *Metody i techniki badań socjologicznych: wybrane zagadnienia*. Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego.

Sułek, A. (2002). *Ogród metodologii socjologicznej*. Scholar.

Tempczyk-Nagórka, Ż. (2017). Przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu dzieci i młodzieży w placówkach wsparcia dziennego. *Seminare. Poszukiwania Naukowe*, 38(3), 53–66. <https://doi.org/10.21852/sem.2017.3.04>

Ustawa z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej (Dz.U. z 2025 r., poz. 49).

Ustawa z dnia 13 maja 2016 r. o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczości na tle seksualnym i ochronie małoletnich (Dz.U. z 2024 r., poz. 1802 z późn. zm.).

Day care facility as an element of the municipal child care system – case study of the Promyk Day Care Facility in Konopiska

The aim of the article is to present the legal and practical aspects of the functioning of day care facilities based on the case study of the Promyk Day Care Facility in Konopiska. According to art. 176 sec. 3 letter c of the Act of June 9, 2011 on supporting the family and the foster care system (Journal of Laws of 2025, item 49), the municipality's own tasks include creating and developing a childcare system, including day care facilities, and working with families experiencing difficulties in fulfilling care and educational functions by running day care facilities and providing places for children in them.

The author shares 8 years of experience in creating a day care facility, its functioning and implementation of tasks both in the area of supporting children and youth in their proper development, as well as in the prevention of addictions and counteracting domestic violence. The developed solutions can serve as an example of "good practices" for other organizations and institutions working for children and youth.

Keywords:

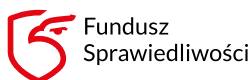
day care centres, support for children, organization of free time for children and youth

Cytowanie:

Badora, M. (2025). Placówka wsparcia dziennego jako element gminnego systemu opieki nad dzieckiem – studium przypadku Placówki Wsparcia Dziennego Promyk w Konopiskach. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 24(2), 150–175.



Artykuł jest dostępny na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa–Użycie niekomercyjne–Bez utworów zależnych 3.0 Polska.



Sfinansowano ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości

Wolność sumienia i wyznania dziecka a prawo rodziców do wychowania zgodnie z własnymi przekonaniami

Filip Pańczyk 

Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Warszawski

Wolność sumienia i wyznania, wywodząca się z przyrodzonej i nienaruszalnej godności ludzkiej, stanowi jedną z najważniejszych wolności przysługujących każdemu człowiekowi, w tym dziecku. W korzystaniu z niej jest ono jednak ograniczone poprzez przysługujące rodzicom prawo do wychowania dziecka zgodnie z własnymi przekonaniami. Potencjalny konflikt pomiędzy dorastającym dzieckiem a jego rodzicami jest szeroko odnotowywany w doktrynie, mimo to wciąż widoczne są spory dotyczące wpływu obowiązku uwzględniania stopnia dojrzałości dziecka przy podejmowaniu przez rodziców decyzji dotyczących jego wychowania religijnego na możliwość realizacji obu wskazanych praw. W artykule przedstawiono korelację występującą pomiędzy prawem rodziców a wolnością dziecka. Dokonano tego w oparciu o analizę relewantnych regulacji prawnych, ze szczególnym uwzględnieniem Konstytucji RP, Konwencji o prawach dziecka, a także Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, dążąc do wykazania, że w przypadku braku możliwości osiągnięcia kompromisu pomiędzy rodzicami a dzieckiem pierwszeństwo powinno mieć dobro ostatniego.

Słowa kluczowe:

wolność sumienia i wyznania dziecka, prawo rodziców do wychowania dziecka zgodnie z własnymi przekonaniami, władza rodzicielska, dobro dziecka, Konwencja o prawach dziecka

Wstęp

Wolność sumienia i wyznania dziecka stanowi problematykę niezwykle złożoną, wymagającą uwzględnienia przy jej analizie wielu czynników. *Prima facie* wniosek taki można sformułować w stosunku do wszystkich praw i wolności przysługujących dziecku, w każdym bowiem przypadku możliwość ich realizacji jest w pewien sposób determinowana stopniem jego rozwoju oraz ograniczana przez przysługujące rodzicom prawo do wychowania dziecka zgodnie z własnymi przekonaniami. Wolność sumienia i wyznania jest jednak wolnością wyjątkową, immanentnie powiązaną z *forum internum* każdego człowieka. Ten wewnętrzny aspekt chroniony jest w sposób szczególny i, w przeciwieństwie do uzewnętrzniania swojej religii bądź światopoglądu, nigdy nie może podlegać ograniczeniom. Wolność ta jest niezwykle ważna w procesie wychowywania wrażliwego dziecka. Rodzice, wpajając mu swoje przekonania, mają ogromny wpływ na kształtowanie jego tożsamości oraz przyjmowany przez nie system wartości. Uczą dziecko, co jest dobrem, a co złem, włączając je jednocześnie we wspólnotę, jaką tworzą członkowie danego związku wyznaniowego, nierzadko przekazując przy tym rodzinną tradycję kolejnemu pokoleniu. Wychowanie religijne dziecka powinno jednocześnie pozostawiać mu przestrzeń do samodzielnego kształtowania swojego światopoglądu i odkrywania wiary, a także dokonywania własnych wyborów, gdyż narzucanie przez rodziców swoich przekonań może w praktyce naruszać przysługującą mu wolność sumienia i wyznania. Dlatego też szczególnie ważne staje się postrzeganie dziecka nie jako przedmiotu władzy rodzicielskiej, ale podmiotu przysługujących mu praw i wolności.

Analizowana problematyka ma doniosłe znaczenie w świetle toczących się we współczesnym świecie sporów o rolę religii w życiu człowieka oraz jej obecność w życiu publicznym. Ze względu na jej szeroki zakres konieczne jest zawężenie prowadzonych rozważań do formalno-dogmatycznej analizy najważniejszych aktów normatywnych dotyczących wolności sumienia i wyznania dziecka oraz prawa rodziców do wychowania go zgodnie z własnymi przekonaniami. Celem artykułu jest udzielenie odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób należy postępować zarówno na płaszczyźnie prawnej, jak i wychowawczej w sytuacji rozbieżności dotyczących przekonań religijnych pomiędzy rodzicami a dzieckiem. Dalsze rozważania oparte zostaną na tezie, iż rozstrzygnięcie ewentualnego konfliktu musi być oparte na zasadzie dobra dziecka, przy czym nie może to prowadzić do całkowitej marginalizacji wychowawczej roli rodziców. Powinna się ona zmniejszać wraz z rozwojem dziecka, pozwalając mu na coraz większą samodzielność. Konieczne jest jednak, by rodzice

mogli realizować swoje prawa i obowiązki, tak aby dziecko, wskutek swoich wyborów, nie naraziło się na naruszenie przysługujących mu praw i wolności.

Prymarna rola rodziców w wychowaniu dziecka

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Konstytucja RP; Dz.U. nr 78, poz. 483 ze zm.) dwukrotnie odnosi się do przysługującego rodzicom prawa do wychowania dziecka¹. Zgodnie z jej art. 48 ust. 1 rodzice mają prawo do wychowania dziecka zgodnie z własnymi przekonaniami, przy czym powinni oni uwzględniać stopień dojrzałości dziecka, a także wolność jego sumienia i wyznania oraz jego przekonania. Banaszak (2012, s. 301) podkreśla, że prawo to stanowi kompleks „szczegółowych uprawnień i obowiązków wzajemnie ze sobą powiązanych i mających na celu nie tylko realizację uprawnień rodziców wobec dziecka, ale przede wszystkim ochronę dobra dziecka”. Prawodawca uregulował je w ustawodawstwie zwykłym, które zostanie przedstawione w dalszej części artykułu. W art. 53 ust. 3 Konstytucji RP, przewidującym odpowiednie stosowanie jej art. 48 ust. 1, ustrojodawca wskazuje, że rodzice mają prawo do zapewnienia dzieciom wychowania i nauczania moralnego i religijnego zgodnie ze swoimi przekonaniami². Mogłoby się pozornie wydawać, że ustawa zasadnicza zawiera zbędne *superfluum*. Relację między wskazanymi przepisami trafnie wyjaśnia jednak Jakuszczyk (2013, s. 119–120), który wskazuje, że występujące w art. 48 ust. 1 Konstytucji RP pojęcie przekonań należy interpretować szeroko i obejmować zakresem tego pojęcia „nie tylko poglądy religijne, filozoficzne, światopoglądowe, etyczne itp. [...], lecz także

-
- 1 Zasadny jest przy tym pogląd Jakuszczyka (2013, s. 118), zgodnie z którym „wyznaczając zakres podmiotowy omawianego prawa, należy [...] przyjąć interpretację rozszerzającą i uznać za uprawnionych wszystkie osoby sprawujące pieczę nad dzieckiem zgodnie z postanowieniami kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, a więc także rodziców adopcyjnych, czy opiekunów”.
 - 2 Na obowiązek poszanowania przez państwo prawa rodziców do wychowania dziecka zgodnie z własnymi przekonaniami wskazuje także wiele umów międzynarodowych – art. 18 ust. 4 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych otwartego do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r. (MPPOiP; Dz.U. z 1997 r., nr 38, poz. 167); art. 13 ust. 3 Międzynarodowego Paktu Praw Gospodarczych, Socjalnych i Kulturalnych otwartego do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r. (MPPGSiK; Dz.U. z 1977 r., nr 38, poz. 169); art. 2 Protokołu nr 1 do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzonego w Paryżu dnia 20 marca 1952 r. (EKPCz; Dz.U. z 1995 r., nr 36, poz. 175); art. 14 ust. 3 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej z dnia 7 grudnia 2000 r. (KPP UE; Dz.Ur. UE 2016 C 202). Na tle polskiego ustawodawstwa zwykłego prawo do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami w sprawach religii gwarantuje również art. 2 pkt 4 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania (u.g.w.s.w.; t.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 265).

zapatrywania odnoszące się do rozmaitych spraw życia pozostających w związku z wychowaniem”. Pojęcie przekonań, o których mowa w art. 53 ust. 3 Konstytucji RP, zostało już doprecyzowane, przepis ten „reguluje jedynie wycinek procesu wychowawczego” (s. 120). Podobnie stwierdza Olszówka (2016, s. 1268), choć dodaje, iż powinien być on postrzegany także „jako szczegółowa gwarancja maksymalnego poszanowania i urzeczywistnienia wolności sumienia i religii”.

Warto zasygnalizować także różnice terminologiczne pomiędzy art. 48 ust. 1 a art. 53 ust. 1 Konstytucji RP. W pierwszym z przepisów mowa bowiem o „sumieniu” oraz „wyznaniu”, podczas gdy drugi z nich posługuje się pojęciami „sumienia” i „religia”, co może sugerować, że przepisy te chronią dwie różne wolności. Zgodnie z dominującym w literaturze poglądem należy przypisywać tym pojęciom tożsame znaczenie (Banaszak, 2012; Borysiak, 2016; Jakuszewicz, 2013; Lach, 2016; Olszówka, 2016)³. Sarnecki (2016b, s. 284) zwraca ponadto uwagę, że art. 48 ust. 1 Konstytucji RP stanowi o „prawie do wychowania”, podczas gdy jej art. 53 ust. 3 „o «prawie do zapewnienia wychowania», czyli do możliwości wykorzystywania – w wychowaniu moralnym i religijnym – także pewnych instytucji wychowawczych, w miejsce wyłącznych działań wychowawczych rodziców”. Taką instytucją może być szkoła, co sugeruje brzmienie art. 53 ust. 4 Konstytucji RP.

Konstytucyjne ukształtowanie przysługującego rodzicom prawa, będącego „w praktyce najważniejszym prawem rodzicielskim” (Borysiak, 2016, s. 1197), jednoznacznie wskazuje, że powinni się oni cieszyć swobodą postępowania oraz wolnością od ingerencji innych podmiotów w proces wychowawczy⁴. Takie podejście ma swoje źródło w poszanowaniu przez państwo autonomii rodziny (Jakuszewicz, 2013; zob. też Grzejdzia, 2002), stanowiącej podstawową komórkę społeczną, która znajduje się pod ochroną i opieką państwa, na co wprost wskazuje zasada ustrojowa wyrażona w art. 18 Konstytucji RP, uzupełniana i rozwijana następnie w innych postanowieniach ustawy zasadniczej. Za swobodą podejmowania decyzji przez rodziców przemawia również szereg argumentów o charakterze pozaprawnym, takich jak m.in. tradycja kulturowa czy dążenie do zachowania spójności wartości w rodzinie. Rzecz jasna przysługująca rodzicom swoboda nie jest absolutna i w określonych sytuacjach możliwa, a nawet konieczna okazuje się ingerencja państwa. Artykuł 48 ust. 2 Konstytucji RP, którego celem jest, jak stwierdził Trybunał Konstytucyjny

3 Odmienny pogląd prezentuje Pyclik (2002).

4 Pogląd taki wyraża m.in. Szmulik (2006, s. 290), który stwierdza, że „nikt nie ma prawa narzucić dzieciom wychowania moralnego i religijnego, jak też nauczania takich treści religijnych i etycznych, które by pozostawały w sprzeczności z poglądami rodziców”.

w wyroku z dnia 28 kwietnia 2003 r. (sygn. K 18/02, Dz.U. nr 83, poz. 772), „zapewnienie ochrony konstytucyjnej praw rodziców przed dowolną, arbitralną ingerencją władzy publicznej”, wpisuje się w postulat ochrony autonomii rodziny i przyznania rodzicom prymarnej roli w wychowaniu dziecka, przewidując możliwość ograniczenia lub pozbawienia praw rodzicielskich tylko w przypadkach określonych w ustawie i tylko na podstawie prawomocnego orzeczenia sądu. Wskazane regulacje wykazują spójność z art. 72 ust. 2 Konstytucji RP, który jednoznacznie stwierdza pierwszeństwo rodziców w zakresie opieki nad dzieckiem, przewidując dla władz publicznych jedynie rolę subsydiarną (Garlicki i Derlatka, 2016). Niebagatelne znaczenie należy przypisać również art. 72 ust. 1 Konstytucji RP, w którym państwo zadeklarowało ochronę praw dziecka.

Zasygnalizowane powyżej prawa i obowiązki rodziców zostały szerzej uregulowane w ustawie z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (k.r.o.; t.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 2809 ze zm.). Stwierdza on, iż dziecko pozostaje aż do osiągnięcia pełnoletności pod władzą rodzicielską (art. 92 k.r.o.), która obejmuje w szczególności obowiązek i prawo rodziców do wykonywania pieczy nad osobą i majątkiem dziecka oraz do wychowania dziecka, zgodnie z poszanowaniem jego godności i praw (art. 95 §1 k.r.o.). Pojęcie władzy rodzicielskiej nie jest rozumiane w literaturze jednolicie (Strzebinczyk, 2011), przedstawianie konkurujących definicji nie wydaje się jednak konieczne. Najogólniej rzecz ujmując, prawa i obowiązki z niej wynikające dzieli się na pieczę nad osobą dziecka, zarząd majątkiem dziecka oraz reprezentowanie dziecka (Ignatowicz, 1985). Jedynie przykładowo wskazać można definicję pieczy sformułowaną przez Ignatowicza (1985), zgodnie z którą

przez pieczę nad osobą dziecka należy rozumieć zespół obowiązków i uprawnień rodziców obejmujących stałą troskę o osobę dziecka, dbałość o to, aby dziecko było należycie wychowane, aby nie stała mu się krzywda, aby jego dziecinne lata upływały w warunkach rodzinnego szczęścia. Już z tego uproszczonego określenia wynika, że piecza nad osobą dziecka ma charakter niejednolity, a więc że składają się na nią obowiązki i uprawnienia różnego rodzaju, choć wszystkie je łączy wspomniany element troski o osobę dziecka (s. 812–813).

Wychowanie natomiast

w zakresie kształtowania psychiki dziecka obejmuje [...] wpajanie w niej zasad moralności i współżycia społecznego, kształtowanie prawego charakteru, wyrabianie w dziecku sumienności i pracowitości i poczucia obowiązku, wpajanie w dziecko miłości ojczyzny, uświadomienia politycznego, poszanowania własności społecznej,

wreszcie zapewnienie dziecku odpowiedniego do jego uzdolnień wykształcenia i przygotowania do pracy zawodowej (s. 813).

Kodeks rodzinny i opiekuńczy wprost wskazuje, że dziecko winne jest rodzicom posłuszeństwo (art. 95 §2 k.r.o.)⁵, przy czym Smoczyński (1995) trafnie zauważa, iż władza rodzicielska „nie może być wykonywana tylko w oparciu o obowiązek posłuszeństwa dziecka, zwłaszcza dorastającego [...]. [N]ie może być mowy o bezwzględnym posłuszeństwie dziecka, jeżeli działanie lub postawa rodziców zagraża jego dobru lub narusza prawo” (s. 4). Na tle art. 48 ust. 1 Konstytucji RP kwestia posłuszeństwa dziecka nie jest już postrzegana jednolicie. Z jednej strony stwierdza się, że „skoro bowiem rodzice mają prawo do wychowania dziecka zgodnie z własnymi przekonaniem – stojące wyżej niż prawo dziecka do uwzględniania jego zdania w wychowaniu – to ma być im ono posłuszne” (Borysiak, s. 1202). Kowalski (2009) wskazuje natomiast, że art. 48 ust. 1 zd. 2 Konstytucji RP pozwala dziecku na kwestionowanie w zasadzie wszelkich decyzji wychowawczych rodziców, z którymi się nie zgadza. Obowiązek posłuszeństwa wynikający z k.r.o. musi, zdaniem cytowanego autora, ustąpić w razie nieusuwalnej kolizji ze wskazanym przepisem ustawy zasadniczej. Odnosząc się do wskazanej różnicy zdań, choć przy istotnym zastrzeżeniu, że jedynie w odniesieniu do wolności sumienia i wyznania dziecka, które znajduje się na etapie rozwoju pozwalającym na podejmowanie przemyślanych i odpowiedzialnych decyzji, należy przychylić się raczej do drugiego z przedstawionych poglądów. Przemawia za tym przede wszystkim fakt, że zarówno Konstytucja RP, jak i k.r.o. zawierają pewne ograniczenie władzy rodzicielskiej. Tak bowiem, przyjmując pogląd Pietrzaka (1999), należy poczytywać obowiązek uwzględniania przez rodziców stopnia dojrzałości dziecka, wolności jego sumienia i wyznania oraz jego przekonania. Choć szersze rozważania poświęcone wolności sumienia i wyznania dziecka zostaną przedstawione w dalszej części artykułu, już w tym miejscu wskazać należy na art. 53 ust. 1 Konstytucji RP, zapewniający każdemu wolność sumienia i religii. Zgodnie z aksjologicznym założeniem przyjętym przez ustrojodawcę w art. 30 Konstytucji RP źródłem wolności oraz praw człowieka i obywatela jest jego przyrodzona i niezbywalna godność. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie oraz ochrona stanowi obowiązek władz publicznych. Rzecz jasna dziecko w pierwszych latach swojego życia nie będzie potrafiło samodzielnie realizować swojej wolności sumienia i wyznania, tym niemniej sytuacja ta zmieni się wraz

5 Krytycznie o takim rozwiązywaniu Stadniczeńko (2015).

z jego rozwojem. Brak faktycznej możliwości realizacji tej wolności nie wpływa ponadto na fakt, że od urodzenia dziecko jest jej dysponentem. Należy więc przyjąć, że przywołane przepisy uniemożliwiają uczynienie dziecka jedynie przedmiotem władzy rodzicielskiej i pozbawiają rodziców nieskrępowanej możliwości kształtowania jego sumienia oraz wyznania. Cytowany autor jako ograniczenie władzy rodzicielskiej zasadnie postrzega również art. 53 ust. 6 Konstytucji RP. Zgodnie z tym przepisem nikt nie może być zmuszany do uczestniczenia ani do nieuczestniczenia w praktykach religijnych. Ponadto przepis ten „nie czyni wyjątku dla rodziców w stosunku do dzieci, jak to przewidywała konstytucja z 1921 r. Należy więc i ten nakaz interpretować jako rozszerzenie uprawnień dziecka i ograniczenie władzy rodziców” (s. 269)⁶.

Wolność sumienia i wyznania dziecka

Wolność myśli, sumienia i wyznania uwzględniona została w licznych aktach prawa międzynarodowego. Gwarancję, zgodnie z którą „każdy ma prawo do wolności myśli, sumienia i wyznania”, odnaleźć można m.in. w art. 9 ust. 1 EKPCz oraz art. 18 ust. 1 MPPOiP. Artykuł 10 ust. 1 KPP UE deklaruje, że „każdy ma prawo do wolności myśli, sumienia i religii”⁷. Zgodnie natomiast z art. 53 ust. 1 Konstytucji RP „każdemu zapewnia się wolność sumienia i religii”. Już pobieżna lektura wskazanych przepisów pozwala zauważyć, że posługują się one pojęciem „każdy”, określając swój zakres podmiotowy. Można więc twierdzić, że wolność nimi gwarantowana obejmuje także dzieci, choć poglądy wyrażane w tym zakresie w doktrynie nie są jednoznaczne. Wiśniewski (1994, s. 4) stwierdza, że „traktaty zajmujące się ochroną praw człowieka, takie, jak Międzynarodowe Pakty Praw Człowieka, uwzględniają [...] nie tylko osoby dorosłe, ale także i dzieci. Wyjątek dotyczy tylko niektórych praw adresowanych wyraźnie do osób dorosłych, np. prawa wyborcze”. Widoczne są jednak stanowiska odmienne, które przedstawia Lach (2016). Autorka konkluduje, że „omawiane akty prawa międzynarodowego, chociaż podkreślają, iż każdy ma prawo do wolności religijnej, to w istocie nie uznają dziecka jako podmiotu wolności myśli,

6 Zgodnie z art. 112 zd. 3 ustawy z dnia 17 marca 1921 r. – Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. nr 44, poz. 267 ze zm.) „nikt nie może być zmuszony do udziału w czynnościach lub obrzędach religijnych, o ile nie podlega władzy rodzicielskiej lub opiekuńczej”.

7 Szerzej akty prawa międzynarodowego dotyczące wolności sumienia i wyznania dziecka oraz prawa rodziców do wychowania go zgodnie z własnymi przekonaniami przedstawiają Lach (2016) oraz de Pree (2019).

sumienia i wyznania” (s. 25)⁸. Szersze przedstawianie zarysowanego sporu, a tym bardziej podejmowanie próby jego rozstrzygnięcia nie wydaje się konieczne. Na potrzeby prowadzonej analizy jednoznacznej odpowiedzi udziela bowiem Konwencja o prawach dziecka, przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r. (KPD; Dz.U. z 1991 r., nr 120, poz. 526), która w sposób jednoznaczny i

jako pierwszy międzynarodowy dokument przyznała [...] bezpośrednio dziecku indywidualne prawo do wolności myśli, sumienia i religii. Oznacza to, że dziecko w świetle tego międzynarodowego aktu nie korzysta już z wolności religijnej poprzez prawo swoich rodziców bądź opiekunów prawnych w tym zakresie, ale jest jego samodzielnym adresatem i posiadaczem. Prawo to jest zatem wyłącznym uprawnieniem dziecka (de Pree, 2019, s. 65).

Na potrzeby niniejszego opracowania, nieco upraszczając, można przyjąć za Sokołowskim (1999, s. 262), że swobodę myśli „określić można jako wolność intelektualną, swobodę gromadzenia wiedzy, poszukiwań intelektualnych, wynalazczych i artystycznych”. Wolność ta nie będzie szerzej analizowana w ramach artykułu. Swoboda sumienia oznacza „wolność dokonywania wyborów moralnych, opartych na wyznawanych wartościach”, obejmując swoim zakresem „w szczególności wolność od nieuprawnionej ingerencji w tę sferę świadomości i zachowań dziecka, która podlega jego moralnej ocenie, a także wolność odrzucenia treści i sytuacji, uznawanych przez dziecko za naganne z moralnego punktu widzenia”. Wreszcie swoboda wyznania to „w szczególności wolność praktyk religijnych, a nadto wolność wyboru i poszukiwania religii lub innego światopoglądu, który udziela dziecku odpowiedzi na podstawowe problemy dotyczące transcendentnego aspektu egzystencji jednostki”⁹. Zarówno wolność sumienia, jak i wolność wyznania to pojęcia obejmujące swoim zakresem szereg zróżnicowanych praw i wolności, wskazanych zarówno w ustawie zasadniczej, jak i na poziomie ustawodawstwa zwykłego, przede wszystkim w u.g.w.s.w.

8 Analogiczne wątpliwości dotyczą posłużenia się przez ustrojodawcę pojęciem „każdy” w art. 53 ust. 1 Konstytucji RP. W tym zakresie za trafny należy uznać pogląd Krukowskiego (2003), zgodnie z którym dziecko jest podmiotem takich samych praw i wolności, jak każda inna osoba fizyczna, a ich źródło stanowi przyrodzona godność ludzka, o której mowa w art. 30 Konstytucji RP. Zdaniem Jakuszewicza (2013, s. 116) „obecnie nie ulega wątpliwości, że prawo do wolności sumienia i wyznania przysługuje każdemu człowiekowi, a więc i osobom małoletnim”.

9 Szerzej pojęcie wolności myśli, sumienia i wyznania omawiają Krukowski (2003), Sobczak (2012) oraz Lach (2016).

Wolność myśli, sumienia i wyznania dziecka została wprost zagwarantowana w art. 14 KPD, a ostateczne ukształtowanie jego treści było przedmiotem wielu kontrowersji¹⁰. Zgodnie z jego ust. 1 Państwa-Strony będą respektowały prawo dziecka do swobody myśli sumienia i wyznania. Ustęp 2 art. 14 KPD wskazuje natomiast na obowiązek państw do respektowania praw i obowiązków rodziców (opiekunów prawnych) odnośnie do ukierunkowania dziecka w korzystaniu z jego prawa w sposób zgodny z rozwijającymi się zdolnościami dziecka. Już pobieżna lektura przywołanych przepisów uwidacznia, że w art. 14 KPD największą uwagę zwrócono na wolność przysługującą dziecku, podczas gdy rolę rodziców określono jako jego „ukierunkowanie” w tym zakresie. Łopatka (2000, s. 79) zasadnie zauważa, że Konwencja odchodzi „od tradycyjnego ujmowania praw dziecka i praw rodziców w odniesieniu do religii lub przekonań. Prawo do wolności myśli, sumienia i religii jest prawem dziecka, a nie prawem rodziców do określania religii lub przekonań dziecka. Rodzice mają natomiast prawo i obowiązek ukierunkowywać dziecko”.

Wskazane ukształtowanie treści art. 14 KPD znajduje swoich krytyków. Wiśniewski (1994, s. 5) wskazuje, że „powtarzanie w różnych traktatach tych samych praw i wolności w sposób odmiennie sformułowany może [...] prowadzić do konfliktu norm. Taka sytuacja występuje w kwestii wolności sumienia i wyznania”¹¹. Jego zdaniem art. 14 KPD różni się od rozwiązań przyjętych w Paktach Praw Człowieka, co „może często prowadzić do konfliktów, zwłaszcza w stosunku do 14–17-letnich dzieci, które już same chcą decydować o swoich przekonaniach w kwestiach światopoglądowych i religijnych”. Krytyka art. 14 KPD nie wydaje się uzasadniona. Ze względu na przedmiot tej umowy jest bowiem naturalne, że „podchodzi do praw człowieka z perspektywy interesów i potrzeb dziecka. Traktuje dziecko nie tylko jako przedmiot ochrony, ale przede wszystkim jako podmiot praw i wolności. Eksponuje osobowość dziecka” (Łopatka 1990, s. 37). Ponadto, jak słusznie zauważa Lach (2016,

10 Jak wskazuje Jakuszewicz (2013, s. 128), odwołujący się do LeBlanc (1995), spory dotyczące kwestii, czy wolność sumienia i religii dziecka obejmuje prawo autonomicznego wyboru religii lub światopoglądu, ujawniły się już w trakcie prac nad KPD, „podczas których zarysowały się dwa odmienne stanowiska w sprawie zakresu wolności sumienia i wyznania dzieci. Podczas gdy przedstawiciele krajów muzułmańskich reprezentowali pogląd, że w najlepszym interesie dziecka jest, aby było ono wychowywane w religii ojca, państwa, które nie złożyły zastrzeżeń do konwencji, wychodzą z założenia, że wolność religii dzieci powinna być rozumiana szeroko, nie wyłączając prawa do zmiany religii lub światopoglądu. Warto przy tym odnotować stanowisko Stolicy Apostolskiej, która wyraziła pogląd, że lepiej byłoby nie zamieszczać w tekście konwencji wyraźnego prawa dziecka do przyjmowania lub zmiany religii lub światopoglądu, niemniej jednak nie zamierzała blokować ewentualnego kompromisu wypracowanego w tej materii”.

11 Pogląd ten podziela Krukowski (2003).

s. 34), odwołując się do art. 5 oraz art. 18 ust. 1 KPD, jej art. 14 ust. 1 nie oznacza, „że konwencja traktuje prawa rodziców w sposób marginalny”. Pozostawia im bowiem znaczną swobodę działania, szczególnie „gdy adresatem wolności są dzieci młodsze, niemające jeszcze pełnej świadomości”. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że art. 14 KPD nie powinien być interpretowany w oderwaniu od jej pozostałych postanowień. W szczególności należy zwrócić uwagę na art. 12 ust. 1 KPD, nakładający na państwa obowiązek zapewnienia dziecku, które jest zdolne do kształtowania swych własnych poglądów, prawa do ich swobodnego wyrażania we wszystkich sprawach go dotyczących, przyjmując je z należytą wagą, stosownie do wieku oraz dojrzałości dziecka¹². Z przepisem tym koresponduje art. 95 §4 k.r.o. Wszystkie przytoczone przepisy wyraźnie wskazują, że głównym ich celem jest podkreślenie udziału dziecka, zwiększającego się wraz z jego rozwojem, w procesie wychowania. Będąc początkowo jedynie biernym uczestnikiem tego procesu, dziecko wraz z wiekiem powinno modelowo stawać się uczestnikiem czynnym, który może wyrażać swoje zdanie. Jeżeli jest ono wystarczająco dojrzałe, a wyrażana przez nie wola nie powoduje dla niego zagrożenia, rodzice nie powinni jej lekceważyć – nie tylko z tego powodu, że podejmowane przez nich działania niezgodne z poglądami dziecka mogą okazać się w praktyce nieskuteczne, ale przede wszystkim dlatego, że nawet działając w dobrej wierze, mogą naruszyć przysługującą dziecku wolność sumienia i wyznania.

Sytuacje konfliktowe oraz postulaty *de lege ferenda*

Omawiana problematyka może w pewnych sytuacjach stać się płaszczyzną konfliktów przybierających zróżnicowane formy. Ich szczegółowa analiza uczyniłaby artykuł niezwykle kazuistycznym, dlatego też przedstawiona zostanie wyłącznie sytuacja sporu pomiędzy rodzicami a dzieckiem. Wypada jednak wcześniej zasygnalizować, że spór o wychowanie dziecka może zaistnieć także pomiędzy samymi rodzicami. Trafne jest w tym zakresie stanowisko Borysiaka (2016, s. 1203), który stwierdza, że „rozbieżności pomiędzy rodzicami co do sposobu wychowania dziecka i zakresu przekazywanych mu przekonań [...] nie dają jeszcze władzy publicznej upoważnienia do ingerencji w proces wychowania dziecka. Pierwszeństwo mają

12 Na marginesie warto zwrócić uwagę, że art. 12 ust. 2 KPD odnosi się do zapewnienia dziecku możliwości wypowiedzania się w każdym postępowaniu sądowym i administracyjnym, które go dotyczy. Koresponduje tym samym z art. 72 ust. 3 Konstytucji RP, który również odnosi się do obowiązku wysłuchania dziecka w toku ustalania jego praw. Jak bowiem wskazuje się w doktrynie, ostatni ze wskazanych przepisów nie odnosi się do obowiązków opiekuńczych ani procesu wychowawczego (Florczak-Wątor 2023).

bowiem w tym zakresie zgodne ustalenia rodziców”. Zarówno cytowany autor, jak i Sarnecki (2016a) podkreślają, że niezależnie od tych ustaleń każdemu z rodziców przysługuje prawo do podejmowania własnych działań wykonawczych.

Ustrojodawca nie uregulował w Konstytucji RP zasad rozstrzygania konfliktów między rodzicami, dlatego też konieczne jest sięganie do zasad określonych w ustawodawstwie zwykłym. W przypadku konfliktu dotyczącego wychowania na linii rodzice – dziecko prawodawca preferuje pierwszeństwo woli rodziców (Bielecki, 2014), regulując pozycję dziecka poprzez posłużenie się pojęciami niedookreślonymi. Artykuł 48 ust. 1 Konstytucji RP, jak już wskazano, odnosi się do „stopnia dojrzałości dziecka”, k.r.o. nakłada natomiast na rodziców obowiązek wykonywania władzy rodzicielskiej tak, jak wymaga tego dobro dziecka (art. 95 §3 k.r.o.) oraz wysłuchania dziecka przed powzięciem decyzji w ważniejszych sprawach dotyczących osoby lub majątku dziecka, jeśli pozwala na to jego rozwój umysłowy, stan zdrowia oraz stopień dojrzałości. W miarę możliwości rozsądne życzenia dziecka powinny zostać uwzględnione (art. 95 §4 k.r.o.). W wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 października 2010 r. (sygn. K 16/10, Dz.U. z 2011 r., nr 240, poz. 1436) jednoznacznie wskazano, że ani art. 48 ust. 1 zd. 2 Konstytucji RP, ani też wzmiarkowany wcześniej art. 12 ust. 1 KPD nie wymagają, by ze zdaniem dziecka wiązać jakiegokolwiek skutki prawne. Nie jest więc uznawane za wiążące i stanowi pewną wskazówkę, którą rodzice *de lege lata* jedynie mogą wziąć pod uwagę. W doktrynie zauważyć można natomiast różnicowanie stanowisk dotyczących art. 48 ust. 1 zd. 2 Konstytucji RP. Z jednej strony wskazuje się, że

dziecko nie może być zmuszane przez rodziców do akceptowania określonych przekonań. W założeniu powinno się więc pozostawić swobodny wybór co do wyznania zgodnie z sumieniem dziecka. Dziecko w okresie dorastania (osiągania kolejnych stopni dojrzałości, związanych z edukacją i wychowaniem) powinno mieć możliwość samodzielnego decydowania o wartościach przez niego postrzeganych i uznawanych nawet wtedy, gdy pozostają one w sprzeczności z wartościami uznawanymi przez rodziców (Banaszak i Jabłoński, 1998, s. 95).

Z drugiej natomiast podnosi się, iż

zobowiązanie rodziców do uwzględniania woli dziecka, jego opinii, nie może przerodzić się w uprzywilejowanie jego osoby, z jednoczesnym pomniejszeniem znaczenia uprawnień rodziców [...]. Nie można więc w każdej sprawie bezkrytycznie przyjmować wszystkich postulatów dziecka, ale wskazane jest, aby traktować je „z należytą uwagą” w miarę jego zbliżania się do dojrzałości (Krukowski 2003, s. 7).

Cytowany autor wskazuje ponadto, że art. 48 ust. 1 zd. 2 Konstytucji RP nie powinien być interpretowany w sposób pozwalający dzieciom na samodzielne decydowanie w sprawach wychowania religijnego. Jego zdaniem „podjęcia decyzji w tak doniosłej sprawie nie można przerzucać z rodziców na dzieci, gdyż ostatecznie rodzice ponoszą odpowiedzialność za dzieci aż do osiągnięcia pełnoletności” (Krukowski 2003, s. 14; zob. też Smoczyński 1997). Z poglądem tym nie sposób się zgodzić, gdyż nie o „przerzucenie decyzji” w tej sprawie chodzi. Trafnie wskazuje de Pree (2019, s. 75), że dziecko we wczesnym okresie rozwoju jest „nieaktywnym adresatem prawa do wolności sumienia i wyznania, gdyż podlega swobodnemu ukierunkowywaniu przez swoich rodziców”. Wraz z rozwojem dziecka sytuacja ta się zmienia, a rodzice, którzy początkowo stanowią „swoisty bufor między dzieckiem a światem zewnętrznym”, pomagając „dziecku określić jego pozycję w świecie, kierując się jego dobrem, szanując jego zdanie, przekonania i odrębność, lecz filtrując je przez własne doświadczenia i wiedzę, których dziecko z naturalnych względów nie posiada”, powinni stopniowo zmniejszać swój wpływ, pozwalając dziecku coraz swobodniej podejmować decyzje dotyczące jego sumienia i wyznania (K 16/10). Nie kwestionując władzy rodzicielskiej, istniejącej aż do osiągnięcia przez dziecko pełnoletności, trzeba jednocześnie stwierdzić, że „pomniejszenie znaczenia uprawnień rodziców”, na które wskazano w cytowanym fragmencie, musi w praktyce wystąpić chociażby w tych sytuacjach, gdy dziecko, dzięki rozwojowi umysłowemu, wykształciło już swój wewnętrzny system wartości, który może okazać się sprzeczny ze światopoglądem rodziców.

Jakkolwiek należy przyznać rację tym autorom, którzy wskazują, że „nie sposób [...] tego złożonego problemu poddać szczegółowej regulacji prawnej” (Sokołowski, 1994, s. 109), a nawet gdyby udało się w pewien sposób uregulować model rozstrzygania takich konfliktów, „egzekwowanie tych przepisów byłoby problematyczne” (Błasiak-Czerniakowska, 2020, s. 216; zob. też Dyrdół, 2014), trzeba równocześnie stwierdzić, iż sytuacja taka rodzi doniosłe problemy praktyczne. Należy bowiem pamiętać, że dziecko to, co do zasady, osoba, która nie ukończyła 18. roku życia. Jako zarzut podnosi się w tym zakresie tworzenie pewnych ogólnych zasad o charakterze normatywnym, które obejmują „cały 18-letni okres życia «dziecka», nie przejmując się tym, że różne kolejne zakazy i nakazy prawne są jawnie niemożliwe do stosowania lub niepotrzebne w poszczególnych, bardzo różnych fazach rozwoju” (Kozakiewicz, 1994, s. 12). Stanowisko to daje asumpt do refleksji nad obowiązującym rozwiązaniem, które dotychczas w literaturze znajdowało zarówno zwolenników (Olszówka, 2016), jak i przeciwników (Pietrzak, 2001). Jak się wydaje, jedynym alternatywnym rozwiązaniem mogłoby być wskazanie konkretnego wieku

uprawnającego dziecko do podjęcia decyzji w zakresie jego wolności sumienia i wyznania. Olszówka (2016, s. 1268) krytycznie zauważa, że

zapewne metoda precyzyjnego i bezwarunkowego powiązania możliwości korzystania z wolności sumienia i religii z osiąganiem określonego wieku lub stopniowego nabywania kolejnych uprawnień wraz z upływem lat [...] jest o wiele prostsza w zastosowaniu. Nie znaczy to jednak, że jest lepsza. Prowadzić może do nadmiernej kazuistyki oraz „mechanicznego” stosowania przepisów prawa i w rezultacie strywalizowania doniosłości stopnia dojrzałości małoletniego, czego ustrojodawca starał się zapewne uniknąć.

Do krytyków takiego rozwiązania zaliczyć można również Kozakiewicza (1994), który, odwołując się do badań historycznych i „potocznej obserwacji życia”, określa je jako „bezsensowne”. Także badania psychologiczne, które szeroko opisuje Wójcik (1999), wskazują na indywidualne zróżnicowanie rozwoju poszczególnych dzieci, uniemożliwiającym tym samym wskazanie jednolitej dla wszystkich granicy wieku, której przekroczenie uprawniałoby do podejmowania decyzji. Bielecki (2014, s. 523) zwraca natomiast uwagę, iż

specjaliści z zakresu pedagogiki i psychologii rozwojowej optują, że granicą uprawniającą dziecko do podejmowania autonomicznych decyzji jest osiągnięcie 12.–13. roku życia, określanego jako początek okresu adolescencji. Trudności w precyzyjnym określeniu odpowiedniego stopnia dojrzałości dziecka powodują, że organ decydujący o przyznaniu dziecku charakteryzowanego uprawnienia powinien każdy przypadek rozpatrywać indywidualnie. Należy wykluczyć wszelkie przejawy automatyzmu w podejmowaniu decyzji.

Z jednej strony wnioski takie mogłyby zostać zaaprobowane, jak bowiem podpowiada doświadczenie życiowe, można wskazać dzieci znacznie dojrzałsze, niż wynikałoby to z ich wieku. Jednocześnie trzeba jednak mieć na uwadze dzieci, które – choć zbliżają się do osiągnięcia pełnoletności – wciąż nie wykazują odpowiedniego rozeznania, a decyzje przez nie podejmowane trudno uznać za właściwe. Z drugiej strony należy zauważyć, że w wielu państwach przyjęto zróżnicowane modele, które uzależniają możliwość podejmowania przez dziecko decyzji dotyczących jego wolności sumienia i wyznania właśnie od osiągnięcia określonego wieku (de Pree, 2019; Jakuszewicz, 2013; Sokołowski, 1994). Także w Polsce od tej kwestii zależy część uprawnień dziecka¹³. Można ponadto wskazać przypadki, w których konieczne jest

13 Dla przykładu wskazać można na art. 15 k.c., który przyznaje małoletnim, po ukończeniu 13. roku życia, ograniczoną zdolność do czynności prawnych. Natomiast art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 7 kwietnia 1989 r. – Prawo o stowarzyszeniach (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 2261) pozwala małoletnim,

pewne współdziałanie dziecka oraz rodzica. Jedną z takich sytuacji reguluje art. 25 ust. 3 ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentysty (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 1287 ze zm.), odnoszący się do wyrażenia zgody uczestnika na eksperyment medyczny. Stanowi on, że w przypadku uczestnika będącego osobą małoletnią, która ukończyła 13. rok życia, jest wymagana zgoda takiej osoby oraz jej przedstawiciela ustawowego. Analogiczną regulację przewiduje art. 4a ust. 4 ustawy z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży (t.j. Dz.U. z 2022 r., poz. 1575), wymagając dla przerwania ciąży zgody przedstawiciela ustawowego, ale także osoby małoletniej, jeżeli ukończyła 13. rok życia. Mając na uwadze powyższe, w doktrynie wskazuje się, że w sytuacjach, które nie zostały objęte regulacją ustawową pozwalającą na ich rozstrzygnięcie, pierwszeństwo należy przyznać woli rodziców (Krukowski, 2005; zob. też Banaszak, 2012; Borysiak, 2016).

Można zastanawiać się, czy zasadne byłoby wprowadzenie przepisów bądź to umożliwiających starszym dzieciom samodzielne decydowanie o kwestiach związanych z ich światopoglądem lub religią, bądź przynajmniej wymagających ich pewnego współdziałania z rodzicami. Wolność sumienia i wyznania, na co już wskazywano, może być realizowana na różne sposoby, a zróżnicowana doniosłość poszczególnych decyzji wymagałaby, jak się wydaje, dokonania ich swego rodzaju hierarchizacji. Dla przykładu można założyć, że samodzielną decyzję dziecka o uczestnictwie w lekcjach religii powinno się oceniać inaczej niż jego samodzielną decyzję o zmianie wyznania. O ile w pierwszym przypadku łatwiej sformułować postulat przyznania dzieciom możliwości decydowania o uczestnictwie w lekcjach religii (np. od ukończenia 16. roku życia bądź od podjęcia nauki w szkole ponadpodstawowej), o tyle w drugim z przykładów trudniej o kategoryczny wniosek. Jak się wydaje, rodzice co do zasady nie powinni utrudniać dziecku zmiany wyznania, jeżeli silnie zinternalizowało ono naukę danej konfesji, a jego stopień rozwoju wskazuje na to, iż decyzja ta była świadoma i przemyślana. Jednocześnie nie powinno to prowadzić do całkowitej marginalizacji roli rodziców, ciąży na nich bowiem obowiązek ochrony dziecka, chociażby przed negatywnymi konsekwencjami, jakie mogłoby wywołać jego przystąpienie do sekty¹⁴. W takich skrajnych sytuacjach należałoby raczej przyjąć, że spoczywający na nich obowiązek uzasadnia daleko posuniętą ingerencję w przysługującą dziecku

po ukończeniu 16. roku życia, należeć do stowarzyszeń i korzystać z czynnego oraz biernego prawa wyborczego bez konieczności uzyskania zgody przedstawicieli ustawowych. Od 16. roku życia, zgodnie z art. 65 ust. 3 Konstytucji RP, dopuszczalne jest także stałe zatrudnianie dzieci.

14 Kwestię przynależności dziecka do sekty szerzej omawia Paprzycki (2002).

wolność sumienia i wyznania, choć ostateczna ocena powinna być uzależniona od okoliczności konkretnego przypadku, w tym określenia, czy dana wspólnota w istocie jest sektą i zagraża dobru dziecka.

Poszukiwanie prób rozwiązania sytuacji konfliktowych powinno zawsze zmierzać do ochrony dobra dziecka, co raczej nie budzi wątpliwości w doktrynie. Rację ma Stojanowska (1999, s. 83), wskazując, że „potraktowanie interesów dziecka jako sprawy nadrzędnej jest oczywistością i stanowi jedyne słuszne i humanitarne rozwiązanie. Ochrona osoby słabszej niż pozostałe jest naturalnym odruchem przyjętym w każdym prawie społeczeństwie”. Zasada ta, mająca swoje źródło zarówno w art. 3 KPD¹⁵, jak i w art. 72 Konstytucji RP, nie posiada definicji legalnej. Wybrańczyk (2022, s. 38–39) wskazuje, że stworzenie takiej definicji

nie jest możliwe, ponieważ składają się na nie różne dobra w znaczeniu materialnym i niematerialnym, które zapewniają dziecku prawidłowy rozwój, stabilizację, bezpieczeństwo i przygotowanie do samodzielnego życia.

Nie można opracować stałego katalogu świadczeń, czynności i zachowań mających na celu ochronę dobra dziecka, ponieważ jest to uzależnione od wielu czynników, zarówno od wieku, predyspozycji oraz sytuacji życiowej dziecka, jak i od możliwości jego opiekunów.

Stojanowska (1999, s. 97) uznaje natomiast, iż brak definicji „może świadczyć o tym, że ustawodawca pozostawił decyzji sędziowskiej pewien luz oceny, będąc przeświadczony o wykorzystaniu tego luzu zgodnie z jego wolą”¹⁶. Zarówno Trybunał Konstytucyjny, jak i Sąd Najwyższy ograniczają się w swoim orzecznictwie do formułowania wskazówek interpretacyjnych dotyczących czynników, które należy brać

15 Stojanowska (1999, s. 84) zauważa, że „w art. 3 użyto dwu określeń: w ust. 1 «interesy dziecka», w ust. 2 «dobro dziecka». Nie wdając się w rozważania terminologiczne, stwierdzić należy, że z pewnością termin «dobro dziecka» i termin «interes dziecka» są określeniami używanymi zamiennie i mają takie samo znaczenie”. Przyjmując ten pogląd, także w niniejszym artykule pojęcia te traktowane są jako synonimy.

16 Mimo to autorka formułuje swoją propozycję definicji dobra dziecka. Jej zdaniem dobro to „oznacza kompleks wartości o charakterze niematerialnym i materialnym, niezbędnych do zapewnienia prawidłowego rozwoju fizycznego i duchowego dziecka oraz do należytego przygotowania go do pracy odpowiednio do jego uzdolnień, przy czym wartości te są zdeterminowane przez wiele różnorodnych czynników, których struktura zależy od treści stosowanej normy prawnej i konkretnej, aktualnie istniejącej sytuacji dziecka, zakładając zbieżność tak pojętego «dobra dziecka» z interesem społecznym” (Stojanowska 1979, s. 27). Szerzej poglądy doktryny dotyczące pojęcia dobra dziecka przedstawia Wybrańczyk (2022).

pod uwagę, definiując dobro dziecka¹⁷. Jedynie przykładowo przywołać można wyrok Trybunału Konstytucyjnego (K 16/10), w którym stwierdzono, że

nakaz ochrony dobra dziecka stanowi podstawową, nadrzędną zasadę polskiego systemu prawa rodzinnego, której podporządkowane są wszelkie regulacje w sferze stosunków pomiędzy rodzicami i dziećmi. Pojęcie „praw dziecka” w przepisach Konstytucji należy rozumieć jako nakaz zapewnienia ochrony interesów małoletniego, który w praktyce sam może jej dochodzić w bardzo ograniczonym zakresie.

Sąd Najwyższy (SN) w uchwale z dnia 9 czerwca 1976 r. (sygn. III CZP 46/75, LEX nr 1966), ustanawiającej zalecenia kierunkowe w sprawie wzmożenia ochrony rodziny, stwierdził m.in., iż „przyjęta w prawie rodzinnym zasada dobra dziecka oznacza, że jego interes rozstrzyga przede wszystkim o tym, jak rodzice i opiekunowie powinni wykonywać swe obowiązki względem dzieci i rodziny, oraz w jakim kierunku powinny iść rozstrzygnięcia sądu w sprawach rodzinnych”. Uznał ponadto, że

dobro dziecka pozostaje z reguły w pełnej harmonii z interesem rodziców. Jeżeli wyjątkowo dojdzie do rozbieżności między tymi wartościami, zasada dobra dziecka nie może prowadzić do zapoznawania przy podejmowaniu przez sąd określonych rozstrzygnięć interesu rodziców. Jeżeli przeto w ostatecznym wyniku ochrona dziecka da się pogodzić z interesem rodziców, sąd nie może ich interesu nie wziąć pod uwagę, nawet przy założeniu, że rozstrzygnięcie wywoła pewne przejściowe skutki ujemne dla dziecka. Interes rodziców musi przeto zająć na dalszy plan dopiero wtedy, gdy w żadnym razie nie da się pogodzić z uzasadnionym interesem dziecka¹⁸.

Przedstawiony pogląd SN może znaleźć zastosowanie także dziś, przyznając kluczowe znaczenie dobru dziecka. Na jego kanwie zasady ochrony dobra dziecka nie powinno się odczytywać jako czynnika zaogniającego konflikt, ale swego rodzaju „bezpiecznika”, który pozwala zatrzymać działania podejmowane przez osoby o pozycji silniejszej niż dziecko w sytuacji, gdy nie są one zgodne z jego dobrem. W związku z tym za uzasadnione należy uznać stanowiska poszczególnych autorów

17 Orzeczenia te charakteryzuje Wybrańczyk (2022).

18 Uznając, że SN dokonał zbyt mocnego zaakcentowania interesu dziecka, Czech (2011) stwierdza, iż problem „interes rodziców czy dobro dziecka” został źle postawiony, gdyż, jego zdaniem, dobro dziecka zawsze stanowi „interes” jego rodziców, powołując je bowiem do życia, przyjmując na siebie zarówno prawo, jak i obowiązek jego prawidłowego wychowania.

wskazujących, że przed interesem dziecka musi ustąpić interes wspólnoty lokalnej, państwa, Kościoła czy rodziców (Bielecki, 2014; Garlicki, 2011; Łopatka, 2000; Nowicki, 2021; Trybulska-Skoczelas, 2014).

Nie wydaje się możliwe abstrakcyjne stwierdzenie, jakie działania rodziców dotyczące wolności sumienia i wyznania dziecka będą zgodne z jego dobrem, wszystko zależy bowiem od okoliczności konkretnego przypadku. Z pewnością, mając na względzie treść przywoływanego już art. 53 ust. 6 Konstytucji RP, należy wystrzegać się różnych form przymusu, stosując w jego miejsce raczej siłę rodzicielskiego autorytetu oraz argumenty dostosowane do stopnia dojrzałości dziecka. Jego obiekcje w stosunku do kierunku religijnego wychowania nie powinny być przez rodziców bagatelizowane, nawet jeśli prawo nie wymaga, by ze zdaniem dziecka wiązać jakiekolwiek skutki prawne, a silny opór w tym zakresie, szczególnie w przypadku dojrzalszych dzieci, nie powinien być przełamywany jedynie dlatego, że nie odpowiada światopoglądowi rodziców. Można bowiem przyjąć, że dobro dziecka wymaga, by dysponowało ono pewną przestrzenią na kształtowanie swojego własnego światopoglądu, niezależnie od tego, czy będzie miał on charakter religijny, czy jakkolwiek inny.

Dobrym krokiem ku zwiększeniu autonomii dorastającego dziecka byłoby wycofanie polskiej deklaracji do KPD, zgodnie z którą „Rzeczpospolita Polska uważa, że wykonania przez dziecko jego praw określonych w konwencji, w szczególności praw określonych w artykułach od 12 do 16, dokonuje się z poszanowaniem władzy rodzicielskiej, zgodnie z polskimi zwyczajami i tradycjami dotyczącymi miejsca dziecka w rodzinie i poza rodziną”¹⁹. Trafnie podkreśla się w literaturze, że wyrażenia takie jak „wartości” i „zwyczaje” „niosą w sobie treści niedookreślone i zmienne. Nie dają gwarancji jednolitej polityki państwa” (Schulz 1999, s. 117). Autorka zwraca ponadto uwagę, iż „od momentu zgłoszenia tej deklaracji przez Polskę nastąpiła zmiana w prawie rodzinnym uwzględniająca postanowienia Konwencji. [...]. Normy zgodne z postanowieniami konwencji zawiera także Konstytucja [...]. Znow pojawia się pytanie o celowość podtrzymywanie tej deklaracji”²⁰. Odpowiedź na to pytanie

19 <https://www.gov.pl/web/rodzina/wykonywanie-konwencji-o-prawach-dziecka-przez-polske> [dostęp: 23.03.2025].

20 Jakuszewicz (2013, s. 133) wskazuje w tym zakresie, że deklarację „należy ocenić jako wyraz nadmiernej ostrożności, przede wszystkim z uwagi na fakt, że rewolucja stosunków prawnych między rodzicami a dziećmi zarówno w Konwencji o Prawach Dziecka jak i w konstytucji odzwierciedla ewolucję poglądów na temat relacji w rodzinie oraz opiera się na takich samych wartościach, do których zaliczyć można wzajemne porozumienie i zaufanie oraz szacunek dzieci względem rodziców, wykluczające absolutne posłuszeństwa” (Jakuszewicz 2013, s. 133). Krytycznie o deklaracji wypowiada się także Czyż (2002).

staje się trudniejsza, gdy weźmie się pod uwagę, że „charakter polskiej deklaracji był [...] dość bliski deklaracjom złożonym przez państwa islamskie”, które silnie akcentują rolę ojca w wychowaniu religijnym dziecka (de Pree, 2019, s. 56). Należałoby więc zastanowić się, czy w istocie polski prawodawca chce czerpać z takiego wzoru.

Równocześnie warto zauważyć, że pojawiają się stanowiska odmienne. Dla przykładu Lach (2016, s. 39) stwierdza, iż „o ile zastrzeżenie odnoszące się do poszanowania władzy rodzicielskiej zdaje się zrozumiałe, o tyle właściwe zinterpretowanie odwołania się do polskich zwyczajów i tradycji, dotyczących miejsca dziecka w rodzinie, może budzić poważne trudności”. Ostatecznie autorka dochodzi jednak do wniosku, zgodnie z którym „należy przyjąć, iż prawodawca – składając wskazane zastrzeżenie – chciał zwrócić uwagę na szczególną rolę rodziców w kształtowaniu moralności i przekonań dziecka, nie pozbawiając go przy tym prawa do wolności sumienia i wyznania”.

Zakończenie

Przeprowadzona analiza wskazuje, że realizacja przysługującego rodzicom prawa do wychowania dziecka zgodnie z własnymi przekonaniami powinna uwzględniać wolność sumienia i wyznania dziecka oraz jego rozwój, a więc podlegać stopniowemu ograniczeniu, stosownie do indywidualnego rozwoju konkretnego dziecka. Równocześnie rola rodziców nie powinna zostać zmarginalizowana, ciąży bowiem na nich obowiązek czuwania nad dzieckiem, by nie było ono narażone na niebezpieczeństwa wynikające np. z działalności sekt. Jak się wydaje, należy podzielić podnoszone w literaturze wątpliwości, czy kwestia ta może zostać uregulowana przez prawodawcę w sposób bardziej szczegółowy oraz być skutecznie egzekwowana. Ze względu na szereg szczegółowych praw i wolności wchodzących w zakres przedmiotowy wolności sumienia i wyznania nie wydaje się możliwe sformułowanie jednoznacznego postulatu *de lege ferenda* dotyczącego wieku, od którego dziecko mogłoby samodzielnie decydować albo chociaż współdecydować o kierunku swojego wychowania religijnego. Ewentualne działania prawodawcy w tym zakresie powinny być oparte na najnowszych osiągnięciach innych nauk, przede wszystkim psychologii. Konieczne byłoby przy tym określenie swego rodzaju „ciężaru gatunkowego” poszczególnych decyzji dotyczących wolności sumienia i wyznania dziecka. *De lege lata* rodzice powinni natomiast wykonywać swoją władzę rodzicielską w sposób zgodny z dobrem dziecka, co należałoby oceniać *a casu ad casum*. Nie jest bowiem możliwe jednoznaczne i abstrakcyjne określenie, jakie działania będą z owym dobrem zgodne, a jakie będą je naruszać. Ze sceptycyzmem należy przy tym

odnosić się do wszelkich form stosowania przez rodziców przymusu, optując raczej za oddziaływaniem siłą autorytetu i pozostawieniu dzieciom przestrzeni na kreowanie swoich poglądów. Należy bowiem pamiętać, że dziecko stanowi samodzielny podmiot, dysponujący własną wolnością sumienia i wyznania, której nikt, nawet rodzic, nie może naruszać.

E-mail autora: f.panczyk@uw.edu.pl.

Bibliografia

- Banaszak, B. (2012). *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, wyd. II. C.H. Beck.
- Banaszak, B., Jabłoński, M. (1998). *Komentarz do art. 48*. W: J. Boć (red.), *Konstytucje Rzeczypospolitej oraz komentarz do Konstytucji RP z 1997 r.* (s. 95–96). Kolonia Limited.
- Bielecki, M. (2014). *Wolność religijna dziecka*. W: A. Mezglewski (red.), *Leksykon prawa wyznaniowego. 100 podstawowych pojęć* (s. 521–526). C.H. Beck.
- Błasiak-Czerniakowska, P. (2020). *Wolność religijna dziecka a władza rodzicielska*. *Miscellanea Historico-luridica*, XIX(1), 209–222.
- Borysiak, W. (2016). *Komentarz do art. 48*. W: M. Safjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1–86* (s. 1182–1211). C.H. Beck.
- Czech, B. (2011). *Komentarz do art. 56*. W: K. Piasecki (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, wyd. V. Lexis Nexis.
- Czyż, E. (2002). *Prawa dziecka*. Helsińska Fundacja Praw Człowieka.
- de Pree, J. (2019). *Wolność myśli, sumienia i wyznania dziecka jako fundamentalne prawo człowieka*. C.H. Beck.
- Dyrdół, M. (2014). *Relacje rodzice – dziecko i ich prawne konteksty. Wychowanie w Rodzinie*, 10(2), 281–296.
- Florczak-Wątor, M. (2023). *Komentarz do art. 72*. W: P. Tuleja (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, wyd. 2. Wolters Kluwer Polska.
- Garlicki, L. (2011). *Komentarz do art. 2 Protokołu nr 1 do Konwencji*. W: L. Garlicki (red.), *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Komentarz do artykułów 19–59 oraz do Protokołów dodatkowych. Tom II* (s. 546–566). C.H. Beck.
- Garlicki, L., Derlatka, M. (2016). *Komentarz do art. 72*. W: L. Garlicki, M. Zubik (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz. Tom II*, wyd. 2. Wydawnictwo Sejmowe.
- Grzejdziak, A. (2002). *Prawo do wychowania w rodzinie*. W: B. Banaszak, A. Preisner (red.), *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP* (s. 463–488). C.H. Beck.
- Ignatowicz, J. (1985). *Władza rodzicielska*. W: J.S. Piątkowski (red.), *System prawa rodzinnego i opiekuńczego. Część 1* (s. 785–907). Zakład Narodowy Imienia Ossolińskich.
- Jakuszewicz, A. (2013). *Prawo rodziców do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami a wolność sumienia i religii dzieci w Konstytucji RP oraz w Konwencji o prawach dziecka*. *Studia z zakresu prawa, administracji i zarządzania UKW*, 3, 115–135.

- Kowalski, G. (2009). *Założenia prawa rodzinnego w świetle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*. W: P. Kasprzyk (red.), *Prawo rodzinne w dobie przemian* (s. 41–72). Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II.
- Kozakiewicz, M. (1994). Pojęcie „dziecka” i „młodzieży” w aspekcie socjologicznym. W: T. Smyczyński (red.), *Konwencja o prawach dziecka. Wybrane zagadnienia prawne i socjalne* (s. 12–18). Polski Komitet UNICEF.
- Krukowski, J. (2003). Ochrona wolności myśli, sumienia i religii dziecka, *Roczniki Nauk Prawnych*, 2, 5–18.
- Lach, I. (2016). *Dziecko jako podmiot wolności sumienia i wyznania*. Biuro Rzecznika Praw Dziecka.
- LeBlanc, L. (1995). *The Convention on the Rights of the Child. United Nations Lawmaking of Human Rights*. University of Nebraska Press.
- Łopatka, A. (1990). Ochrona dziecka w świetle Konwencji Praw Dziecka. W: M. Balcerek (red.), *Konwencja Praw Dziecka* (s. 36–51). Instytut Badań Problemów Młodzieży.
- Łopatka, A. (2000). *Dziecko. Jego prawa człowieka*. Polskie Wydawnictwo Prawnicze IURIS.
- Nowicki, M.A. (2021) *Wokół Konwencji Europejskiej. Komentarz do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, wyd. 8. Wolters Kluwer Polska.
- Olszówka, M. (2016). *Komentarz do art. 53*. W: M. Safjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1–86* (s. 1247–1278). C.H. Beck.
- Paprzycki, R. (2002). Sekty w demokratycznym państwie prawnym. *Palestra*, 7–8, 71–81.
- Pietrzak, M. (1999). *Demokratyczne świeckie państwo prawne*. Wydawnictwo LIBER.
- Pietrzak, M. (2001). Konstytucyjne podstawy prawa wyznaniowego. W: M. Wyrzykowski (red.), *Konstytucyjne podstawy systemu prawa* (s. 169–182). Instytut Spraw Publicznych.
- Pyclik, K. (2002). *Wolność sumienia i wyznania w Rzeczypospolitej Polskiej. Założenia filozoficzno-prawne*. W: B. Banaszak, A. Preisner (red.), *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP* (s. 435–462). C.H. Beck.
- Sarnecki, P. (2016a). *Komentarz do art. 48*. W: L. Garlicki, M. Zubik (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz. Tom 2*, wyd. II (s. 254–259). Wydawnictwo Sejmowe.
- Sarnecki, P. (2016b). *Komentarz do art. 53*. W: L. Garlicki, M. Zubik (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz. Tom 2*, wyd. II (s. 277–287). Wydawnictwo Sejmowe.
- Schulz, A.N. (1999). Zastrzeżenia, deklaracje, sprzeciwy do Konwencji o Prawach Dziecka. W: T. Smyczyński (red.), *Konwencja o prawach dziecka. Analiza i wykładnia* (s. 111–132). Przedsiębiorstwo wydawnicze „Ars boni et aequi”.

- Smyczyński, T. (1995). Prawa dziecka a obowiązki i uprawnienia rodziców, *Biuro Studiów i Analiz Kancelarii Senatu OT-176*.
- Smyczyński, T. (1997). Rodzina i prawo rodzinne w świetle nowej Konstytucji, *Państwo i Prawo*, 11–12, s. 185–194.
- Sobczak, W. (2012). Wolność myśli, sumienia i wyznania w prawie polskim. Próba analizy pojęć – określenia zakresu, *Środkowoeuropejskie Studia Polityczne*, 1, 55–108.
- Sokołowski, T. (1994). *Prawo dziecka do swobody myśli, sumienia i wyznania oraz ochrony jego prywatności*. W: T. Smyczyński (red.), *Konwencja o prawach dziecka. Wybrane zagadnienia prawne i socjalne* (s. 107–118). Polski Komitet UNICEF.
- Sokołowski T. (1999). *Wolność myśli, sumienia i wyznania dziecka*. W: T. Smyczyński (red.), *Konwencja o prawach dziecka. Analiza i wykładnia* (s. 257–272). Przedsiębiorstwo wydawnicze „Ars boni et aequi”.
- Stadniczeńko, S.L. (2015). *Prawo dziecka do wychowania w rodzinie*. W: S.L. Stadniczeńko (red.), *Konwencja o prawach dziecka. Wybór zagadnień (artykuły i komentarze)* (s. 85–118). Biuro Rzecznika Praw Dziecka.
- Stojanowska, W. (1999). *Dobro dziecka jako instrument wykładni norm konwencji o prawach dziecka oraz prawa polskiego i jako dyrektywa jego stosowania*. W: T. Smyczyński (red.), *Konwencja o prawach dziecka. Analiza i wykładnia* (s. 81–110). Przedsiębiorstwo wydawnicze „Ars boni et aequi”.
- Stojanowska, W. (1979). *Rozwód a dobro dziecka*. Instytut Badania Prawa Sądowego.
- Strzebinczyk, J. (2011). *Władza rodzicielska*. W: T. Smyczyński (red.) *System Prawa Prywatnego. Prawo rodzinne i opiekuńcze*, t. 12, (s. 231–386). C.H. Beck.
- Szmulik, B. (2006). *Wybrane aspekty ochrony rodziny w świetle uregulowań Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 roku*. W: B. Kałdon (red.), *Pomoc rodzinie dysfunkcyjnej* (s. 287–290). Wydawnictwo Diecezjalne.
- Trybulska-Skoczelaś, E. (2014). *Komentarz do art. 92*. W: J. Wierciński (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz* (s. 695–697). Lexis Nexis.
- Wiśniewski, L. (1994). *Konwencja o prawach dziecka na tle paktów praw człowieka i innych aktów prawa międzynarodowego*. W: T. Smyczyński (red.), *Konwencja o prawach dziecka. Wybrane zagadnienia prawne i socjalne* (s. 3–7). Polski Komitet UNICEF.
- Wójcik, D. (1999). *Rozwój psychiczny dzieci i młodzieży a prawa gwarantowane przez Konwencję o Prawach Dziecka*. W: T. Smyczyński (red.), *Konwencja o prawach dziecka. Analiza i wykładnia* (s. 49–80). Przedsiębiorstwo wydawnicze „Ars boni et aequi”.
- Wybrańczyk, D. (2022). *Sytuacja prawna małoletniego dziecka rozwodzących się rodziców*. Wolters Kluwer Polska.

The right of the child to a friendly justice system – the role of the hearing institution in protecting the interests of the child

Freedom of religion or belief, derived from inherent and inviolable human dignity, is one of the most important liberties granted to every human being, including a child. In exercising it, however, the child is limited by its parents' right to raise their child in accordance with their own convictions. Potential conflict between an adolescent child and its parents is widely recognized in academic research. Nevertheless, there are still noticeable disputes concerning the impact of an obligation to take into account the child's degree of maturity in parents' decisions regarding its religious upbringing, on the possibility of exercising both of the indicated rights. Within the framework of this article, the correlation occurring between these rights is presented. It was carried out by analyzing the relevant legal regulations, with particular reference to the Constitution of the Republic of Poland, the Convention on the Rights of the Child, as well as the Family and Guardianship Code, attempting to show that, if a compromise between parents and the child cannot be reached, the welfare of the child should take precedence.

Keywords:

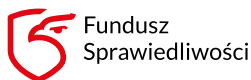
child's freedom of religion and belief, parents' right to raise a child by their own beliefs, parental authority, child welfare, Convention on the Rights of the Child

Cytowanie:

Pańczyk, F. (2025). Wolność sumienia i wyznania dziecka a prawo rodziców do wychowania zgodnie z własnymi przekonaniem. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 24(2), 176–198.



Artykuł jest dostępny na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa–Użycie niekomercyjne–Bez utworów zależnych 3.0 Polska.



Sfinansowano ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości

„Nie pamiętam... Teraz mi przypominasz!” – trudne doświadczenia dzieci podczas przesłuchań sądowych dotyczących nagaby- wania w celach seksualnych w internecie¹

Netanel Gemara^{a,2}, Noa Cohen^b, Carmit Katz^b

^a School of Social Work, Faculty of Social Welfare and Health Sciences,
University of Haifa, 199 Aba Khoushy Ave., Mount Carmel, Haifa, Izrael

^b The Bob Shapell School of Social Work, Tel Aviv University, Izrael

Kontekst: Przesłuchania sądowe z udziałem dzieci, które padły ofiarą nagabywania w celach seksualnych w internecie (online sexual solicitation – OSS), stanowią wyjątkową sytuację w porównaniu z innymi formami wykorzystywania seksualnego dzieci (child sexual abuse – CSA). W takich przypadkach osoba prowadząca przesłuchanie posiada konkretne dowody wykorzystywania w postaci zdjęć lub tekstów. Podczas rozmowy prowadzący przesłuchanie korzysta z tych materiałów, aby przyspieszyć gromadzenie danych dotyczących molestowania, co może znacząco wpłynąć na dobrostan dziecka. Cel: Niniejsze opracowanie ma na celu zbadanie doświadczeń dzieci podczas przesłuchań sądowych w sprawach dotyczących OSS.

Uczestnicy i otoczenie: Próba obejmowała 20 żydowskich dzieci w Izraelu, które zostały skierowane na przesłuchanie sądowe i wzięły w nim udział.

Metody: Do analizy zeznań dzieci wykorzystano tematyczną metodologię jakościową.

Wyniki: Wyniki wskazują na trudności doświadczane przez dzieci podczas konfrontacji z materiałami związanymi z nagabywaniem. Dzieci szczegółowo opisały, w jaki sposób taka rozmowa, która obejmowała wizualizację i werbalizację wykorzystania, ujawnienie nowych informacji oraz nagrywanie przesłuchania na wideo, wywarła negatywny wpływ na ich dobrostan.

Wnioski: Wyniki niniejszego badania uwypuklają wewnętrzne wyzwania, z którymi mierzą się dzieci uczestniczące w przesłuchaniach sądowych w sprawach dotyczących OSS.

1 Niniejsze badanie otrzymało wsparcie Halbert Centre for Canadian Studies oraz Haruv Institute.

2 Autor korespondencyjny. Adres e-mail: ngemara@univ.haifa.ac.il (N. Gemara).

Wynikają one z napięcia pomiędzy koniecznością zebrania przez osobę prowadzącą przesłuchanie szczegółowych informacji na temat molestowania a pragnieniem dziecka, aby o tym zapomnieć. Omówione zostaną praktyczne konsekwencje związane z zagrożeniami dla dobrostanu dziecka, zalecenia na przyszłość i ograniczenia samego badania.

Słowa kluczowe:

nagabywanie w celach seksualnych w internecie, wykorzystywanie seksualne dzieci, przesłuchanie sądowe dziecka, trauma

1. Wprowadzenie

Nagabywanie dzieci w celach seksualnych w internecie (OSS) ma miejsce, gdy dorosły nieznajomy korzysta z internetu, aby uzyskać dostęp do dzieci, wchodzić z nimi w interakcje i nawiązywać relacje w celu zwabienia ich do udziału w rozmowach i czynnościach seksualnych odbywających się w internecie i/lub poza nim (Wolak i in., 2006). Może ono obejmować różne czynności o charakterze seksualnym, pożądane lub niechciane przez dziecko, takie jak inicjowanie rozmów o charakterze seksualnym (np. cyberseks, opisy czynności seksualnych czy wymiana informacji seksualnych), wymiana zdjęć pornograficznych oraz spotkania offline (tj. osobiście) i uczestnictwo w czynnościach seksualnych (Sklenarova i in., 2018).

Dzieci, które padły ofiarą OSS, mogą być kierowane na przesłuchania sądowe służące zebraniu jak najwięcej szczegółowych informacji umożliwiających ustalenie i zrozumienie, czy i w jaki sposób doszło do wykorzystania, co jest potrzebne do celów dalszych procedur prawnych (np. Brubacher i in., 2021; Kyriakidou i in., 2020). Jednak, w przypadku dziecka będącego ofiarą OSS, spotkanie z osobą przesłuchującą z ramienia sądu po ujawnieniu molestowania może różnić się od spraw, w których wykorzystywanie nie miało miejsca w internecie. Przede wszystkim przesłuchujący może ujawnić informacje o wykorzystaniu oraz jego dotkliwości i zakresie, co dla dziecka bywa trudne do zniesienia. Co więcej, informacje te mogą również zawierać elementy, których dziecko nie było świadome przed rozmową. W związku z tym niniejsze badanie koncentruje się na doświadczeniach dzieci podczas przesłuchań sądowych w sprawach dotyczących OSS celem przeanalizowania kluczowych wyzwań, z jakimi borykają się dzieci w takim kontekście.

1.1. Nagabywanie dzieci w celach seksualnych w internecie

OSS z udziałem dzieci przybiera różne formy – może rozpocząć się w internecie, a następnie przenieść się offline (May-Chahal, Kelly, 2020), odbywać się poprzez transmisję na żywo w internecie, rozpowszechnianie nagrań z wykorzystywania (Koops i in., 2018) lub komercyjne wykorzystywanie seksualne dzieci, takie jak prostytutka dziecięca i handel dziećmi dla zysku (Martin, Alaggia, 2013; Mitchell i in., 2011). Niezależnie od formy, jaką przybiera, OSS zazwyczaj obejmuje proces, podczas którego sprawca przygotowuje grunt pod wykorzystanie seksualne, zarówno online, jak i offline, co odbywa się w trakcie różnych etapów. Istnieje kilka modeli procesu uwodzenia (aby zapoznać się z przeglądem, zob. Ringenberg i in., 2022). Ogólnie rzecz biorąc, uwodzenie obejmuje eskalację etapów manipulacji celem stworzenia intymnej więzi z dzieckiem opartej na zaufaniu z ostatecznym zamiarem wykorzystania go online lub offline. Często cechuje je tajemnica i intensywny kontakt. Strategie podtrzymywania więzi, takie jak tworzenie dysonansu poznawczego u dziecka poprzez zachowania przeciwstawne (np. albo pochlebstwa i wsparcie, albo odrzucenie i pogarda), mają na celu utrzymanie u dziecka poczucia braku kontroli, dezorientacji i zależności od sprawcy w zakresie akceptacji i wsparcia (Ringenberg i in., 2022).

„Sextortion” (szantaż na tle seksualnym) może również stanowić formę OSS. Trzy główne cele takiego szantażu to uzyskanie materiałów o jednoznacznie seksualnym charakterze, zdobycie pieniędzy lub dóbr oraz angażowanie się w akty seksualne offline (National Center for Missing & Exploited Children, 2016). W związku z tym, według definicji Acar (2016), OSS obejmuje trzy podstawowe elementy: cyberprzestrzeń, posiadanie i wymuszenie. Jest to zjawisko, w którym sprawca zdobywa wyraźny i obsceniczny wizerunek ofiary za pośrednictwem cyberprzestrzeni poprzez włamanie się do jej urządzeń elektronicznych, manipulację, przymus lub groźby. Wymuszenie, trzeci element, można zdefiniować jako „czynność grożenia ujawnieniem nagiego lub jednoznacznie seksualnego wizerunku w celu nakłonięcia osoby do zrobienia czegoś, na przykład udostępnienia większej liczby nagości lub jednoznacznie seksualnych zdjęć, zapłacenia komuś pieniędzy lub wykonania czynności seksualnych” (Cyber Civil Rights Initiative, b.d.). Definicja ta jest jednak ograniczona, ponieważ CyberTip ustalił wiele innych strategii stosowanych przez sprawców, takich jak groźby popełnienia samobójstwa, oszustwo, szantaż emocjonalny i przekupstwo (Gámez-Guadix i in., 2018; NCMEC, 2016).

W wyniku OSS ofiary mogą doświadczyć poważnego uszczerbku na zdrowiu psychicznym i dobrostanie, co obejmuje cierpienie psychiczne (Joleby i in., 2021), głębokie poczucie wstydu, obwinianie siebie i strach w związku z ujawnionymi zdjęciami

(Epcat, 2020; Katz, 2013). Mogą również cierpieć z powodu ciągłej bezradności, strachu i niepokoju wynikającego z obawy przed konsekwencjami odmowy spełnienia życzeń sprawcy (Wittes i in., 2016). W niektórych przypadkach może to prowadzić do samookaleczeń i odbierania sobie życia przez młode ofiary (Nilsson i in., 2019).

Metaanaliza obejmująca lata 1990–2016, w której zbadano częstość występowania OSS wśród zgłaszającej je samodzielnie młodzieży (w wieku poniżej 18 lat), wykazała, że co dziewiąty młody człowiek (11,5%) był narażony na OSS (Madigan i in., 2018). Inne badanie dotyczące zgłoszeń samodzielnych, obejmujące 2731 hiszpańskich nastolatków w wieku od 12 do 15 lat, wykazało, że jeden na trzech nastolatków doświadczył OSS (Gámez-Guadix i in., 2018). W retrospektywnym badaniu przeprowadzonym w Stanach Zjednoczonych wśród 1133 studentów studiów licencjackich 23% z nich zgłosiło udział w intymnej rozmowie online z osobą dorosłą, „która była zgodna z wzorcem uwodzenia seksualnego”; 38% – spotkanie osobiste, a 68% tych, którzy spotkali się osobiście, odbyło stosunek seksualny z osobą dorosłą (Greene-Colozzi i in., 2020). W Izraelu około jedna trzecia połączeń z krajową infolinią ds. ochrony dzieci w 2020 r. dotyczyła wykorzystywania seksualnego w internecie (Child Online Protection Bureau, 2020). Inne badania obejmowały osoby zajmujące się tym problemem zawodowo, takie jak funkcjonariusze policji z wyspecjalizowanych jednostek ds. cyberprzestępczości. W jednym z takich badań przeprowadzonych w Wielkiej Brytanii, Holandii i Włoszech uczestnicy stwierdzili, że przypadki uwodzenia należały do najbardziej rozpowszechnionych cyberprzestępstw, z jakimi zetknęli się w ciągu ostatnich 10 lat (Davidson i in., 2016). Ponieważ podczas pandemii COVID-19 wszyscy spędzali więcej czasu w domu i w internecie, ryzyko OSS wśród dzieci wzrosło (UNICEF, 2020, Augusti i in., 2021). Zwiększył się także popyt na pornografię dziecięcą (Europol, 2020).

Niemniej rozpowszechnienie OSS może być niedoszacowane, ponieważ ofiary niechętnie zgłaszają incydenty ze strachu, wstydu lub lojalności wobec sprawcy, albo nie zdają sobie sprawy z tego, że są wykorzystywane (Stoltenborgh i in., 2015). Jest to poparte niedawnym badaniem wskazującym, że młodzież ma niskie zaufanie co do możliwości otrzymania wsparcia od osób działających z pozycji autorytetu w przypadkach, gdy doszło do OSS (Patchin, Hinduja, 2020).

1.2. Przesłuchania sądowe z udziałem dzieci, które doświadczyły OSS

Ogólnie rzecz biorąc, przesłuchania sądowe z udziałem dzieci, które doświadczyły wykorzystywania, mają kilka celów. Przede wszystkim służą one zebraniu jak największej liczby szczegółowych informacji celem ustalenia, czy doszło do

wykorzystania (American Professional Society on the Abuse of Children, 2012; Kyriakidou i in., 2020), umożliwieniu dziecku opowiedzenia swojej historii (Fessinger, McAuliff, 2020) oraz nagraniu zeznań dziecka do celów postępowania sądowego (Departament Sprawiedliwości stanu Oregon, 2018). Ponadto przesłuchania mogą być przydatne w definiowaniu bezpieczeństwa dziecka i jego potrzeb w zakresie ochrony oraz gromadzeniu informacji dla potrzeb służb ochrony dzieci i specjalistów zajmujących się zdrowiem psychicznym/fizycznym (Fessinger, McAuliff, 2020). W niektórych przypadkach, gdy sprawca jest ścigany, śledczy mogą szukać ofiar, aby zadbać o ich ochronę, poinformować je, że są bezpieczne, i zapewnić im odpowiednią terapię (Hinds, Daly, 2001).

Wielu badaczy i specjalistów próbowało poprawić jakość przesłuchań dochodzeniowych dzieci jako świadków w celu zwiększenia dopuszczalności tych zeznań w sądzie. Eksperci są np. zgodni co do tego, że należy stosować pytania otwarte zamiast ukierunkowanych lub naprowadzających w celu uzyskania jak najbardziej szczegółowych informacji podczas przesłuchań sądowych. Co więcej, istnieje większe prawdopodobieństwo, że te pierwsze pozwolą uzyskać dokładne informacje, zarówno w ramach urzędowego przesłuchania, jak i w świecie rzeczywistym (Brubacher i in., 2021).

Chociaż przesłuchania sądowe z udziałem dzieci mogą być głównym źródłem informacji (Faller, 2015), policja często ma dostęp do materiałów dokumentujących wykorzystywanie, takich jak czaty między sprawcą a dzieckiem i zdjęcia o jednoznacznie seksualnym charakterze (Broome i in., 2020; Katz, 2013). W przypadku oskarżeń o wykorzystywanie seksualne osób dorosłych materiały te mogą być użyte do ustalenia kwestii zgody (Dodge, 2018), nie ma to jednak znaczenia w sprawach małoletnich, którzy nie osiągnęli wieku przyzwolenia. A zatem powstaje pytanie o cel przesłuchania sądowego dziecka będącego ofiarą OSS.

Jasny cel przesłuchań sądowych ma szczególne znaczenie, biorąc pod uwagę ich potencjalnie negatywne skutki dla dzieci. Jeśli takie przesłuchania nie są zgodne z ustalonym protokołem, mogą wykraczać poza zdolności poznawcze małych dzieci (Baugerud i in., 2020) lub powodować u nich poczucie, że im się nie wierzy (Duron, Remko, 2020). Co więcej, opowiadanie o szczegółach traumatycznego wydarzenia podczas przesłuchania może prowadzić do ponownego przeżywania traumy przez dziecko (Goodman, Melinder, 2007). Przesłuchania dotyczące OSS mogą także różnić się od tych dotyczących innych form znęcania się, ponieważ osoba, która je przeprowadza, znacznie częściej posiada inne niezbite dowody na znęcanie się, takie jak zdjęcia i teksty. Dokumenty te mogą zaskoczyć dzieci, które nie muszą postrzegać swojego związku ze sprawcą jako znęcania się lub nie są świadome istnienia innych

ofiar albo zakresu znęcania się, a tacy sprawcy są często bardzo aktywni i mają wiele ofiar (O'Malley, Holt, 2022). Według posiadanej przez nas wiedzy brakuje badań analizujących możliwe skutki narażenia dzieci na kontakt z nowymi materiałami dotyczącymi wykorzystywania, którego padły ofiarą.

1.3. Niniejsze badanie

OSS było szeroko badane pod kątem jego ogromnego wpływu na życie osób, które go doświadczyły (Wolak i in., 2018; Wolak, Finkelhor, 2016). Jednak, jak wspomniano powyżej, badania przesłuchań sądowych prowadzonych w sprawach dotyczących OSS są słabo rozwinięte, a wcześniejsze opracowania koncentrowały się na molestowaniu offline i procesie ujawniania tego zjawiska. Niniejsze badanie umożliwia nam poszerzenie wiedzy na temat doświadczeń dzieci, które padły ofiarą OSS, opisanych podczas przesłuchań sądowych. W związku z tym przyjęto podejście jakościowe, aby usprawnić proces opracowania zarówno koncepcyjnych, jak i empirycznych ram przesłuchań sądowych w sprawach dotyczących OSS.

W analizach danych starano się udzielić odpowiedzi na następujące pytanie: Jakie są percepcje, doświadczenia i wyzwania stojące przed dziećmi w związku z przesłuchaniami sądowymi w sprawach dotyczących OSS?

2. Metoda

2.1. Próba

Próba obejmowała 20 przesłuchań dzieci (wszystkie były dziewczynkami) skierowanych na przesłuchanie sądowe po uzyskaniu uzasadnionych dowodów na to, że doszło do OSS. Ich wiek wahał się od 11 do 13 lat ($M = 12,25$). Żadna z nich nie знаła tożsamości sprawcy. Kryteria włączenia obejmowały następujące okoliczności: (1) dziecko zostało przesłuchane jako ofiara wykorzystywania seksualnego w cyberprzestrzeni; (2) było to pierwsze przesłuchanie sądowe z udziałem dziecka; (3) dziecko przedstawiło zarzuty wykorzystywania i ujawniło incydenty wykorzystywania podczas przesłuchania sądowego; (4) pierwszym językiem dziecka był hebrajski; (5) dziecko nie wykazywało żadnych zaburzeń rozwojowych.

Przesłuchania zostały przeprowadzone przez pięć osób przeszkolonych w zakresie prowadzenia przesłuchań sądowych o podobnym doświadczeniu zawodowym (tj. ukończone studia z zakresu pracy socjalnej oraz co najmniej półtora roku doświadczenia w prowadzeniu przesłuchań sądowych z udziałem dzieci). Wszystkie

przesłuchania zrealizowano w ciągu trzech miesięcy od zidentyfikowania wykorzystania i były one zgodne z protokołem NICHD (National Institute of Child Health and Human Development Narodowy Instytut Zdrowia Dziecka i Rozwoju Człowieka), co jest wymogiem w przypadku przesłuchań dzieci w Izraelu. Zastosowanie standardowych wytycznych w zakresie przesłuchań pozwoliło na standaryzację struktury przesłuchania i przestrzeganie najlepszych praktyk.

2.2. Protokół przesłuchania dochodzeniowego NICHD

Protokół NICHD (w celu uzyskania dalszych informacji, zob. Lamb i in., 2018) jest ustrukturyzowanym zestawem praktycznych wytycznych dla osób przeprowadzających przesłuchania sądowe, który obejmuje wszystkie etapy przesłuchania dochodzeniowego. Stwierdzono, że pozwala on na uzyskanie obszernych zeznań od dzieci w każdym wieku, które udzielają odpowiedzi na zadane pytania o to, co zapamiętały (Lamb i in., 2011). Protokół został wdrożony w Stanach Zjednoczonych, Izraelu, Szwecji, Wielkiej Brytanii i Kanadzie. Kolejne badania systematycznie wskazywały na znaczną poprawę jakości przesłuchań dochodzeniowych (Cyr, Lamb, 2009; Lamb i in., 2011; Orbach i in., 2000; Sternberg i in., 2001b).

Protokół NICHD obejmuje trzy fazy. Pierwsze dwie dotyczą zapoznania się/nawiązania relacji i treningu pamięci epizodycznej dziecka przy użyciu neutralnego doświadczenia. Trzecia, główna, obejmuje otwarte pytania dotyczące wykorzystania, po których mogą nastąpić pytania bezpośrednie, ale dopiero po wyczerpaniu pytań otwartych.

2.3. Procedura

Do kodowania i analizy danych wykorzystano jakościowe podejście tematyczne (Braun i in., 2018; Braun, Clarke, 2006). Proces ten składał się z kilku etapów, które koncentrowały się na analizie doświadczeń i percepcji dzieci na podstawie zapisu przesłuchań sądowych, w których uczestniczyły. Wywiady przeanalizowało dwóch niezależnych badaczy.

Każdy z badaczy indywidualnie przeczytał transkrypcje, aby zapoznać się z treścią opowiedzianą przez dzieci. W kolejnym etapie oddzielnie zidentyfikowali oni jednostki znaczeniowe, które odnosiły się do OSS w tekście. Analiza koncentrowała się przede wszystkim na przesłuchaniach sądowych jako całości i dynamice między dziećmi a osobami, które je prowadziły, przy jednoczesnym zidentyfikowaniu wyzwań podczas takiego spotkania. Istotne fragmenty zidentyfikowano jako

jednostki znaczeniowe i oznaczone zgodnie z ich treścią. W ten sposób zdefiniowano kategorie wstępne. Następnie badacze spotkali się i omówili kategorie wstępne. Później pogrupowali kody i przyporządkowali je do tematów wstępnych. W wyniku wspólnych dyskusji usunięto lub zmieniono niektóre tematy, a dodano dodatkowe kody i kategorie. Następnie badacze dokonali przeglądu tematów i podtematów, które zostały w kolejności sklasyfikowane zgodnie z ich rozmiarem i charakterystyką. Na ostatnim etapie zagadnienia dopracowano i nazwano, a ostateczne tematy zidentyfikowano na podstawie kompleksowej analizy tematycznej. Narracje dzieci zostały profesjonalnie przetłumaczone z języka hebrajskiego na angielski, a następnie przetłumaczone zwrótnie, aby upewnić się, że proces tłumaczenia nie zmienił autentycznych wypowiedzi dzieci.

Dokonano oceny czterech kryteriów w celu ustalenia wiarygodności bieżącego badania: wiarygodność (*credibility*), transferowalność (*transferability*), niezawodność (*dependability*) i spójność (*confirmability*) (Lincoln, Guba, 1985; Shenton, 2004).

Wiarygodność oceniono, zadając pytanie: „Na ile zgodne są ustalenia?”. Przesłuchania przeprowadzono zgodnie z protokołem NICHD, który ma na celu umożliwienie dzieciom wyrażania siebie w sposób autentyczny i szczery. Trzecia autorka niniejszego artykułu jest dobrze zaznajomiona z przesłuchaniami sądowymi i we współpracy z innymi badaczami dołożyła wszelkich starań, aby zachować perspektywę dzieci w analizie danych. Ponadto podczas analizy danych i identyfikacji kategorii przeprowadzono intensywne dyskusje z dwoma osobami przeszkolonymi w zakresie prowadzenia przesłuchań sądowych, aby poddać projekt badawczy kontroli eksperckiej (tj. wykraczającej poza dyskusje prowadzone przez zespół badawczy).

Aby osiągnąć *transferowalność*, badacze podali szczegółowy opis metodologii (koncentrując się na charakterystyce próby, doborze próby i protokole). Ponadto autorzy przedstawili wyczerpujące opisy narracji dziecięcych, by podkreślić sposób postrzegania i doświadczenia dzieci.

Jeśli chodzi o *niezawodność*, przeprowadzono krytyczne i refleksyjne dyskusje, które miały zapobiec wpływowi subiektywnego punktu widzenia badaczy na wszystkich etapach badania.

Spójność w badaniach jakościowych dotyczy obaw badaczy i wysiłków na rzecz zachowania obiektywizmu. Podjęto intensywne działania celem zadbania o to, aby analizy i ustalenia przedstawiały doświadczenia i pomysły dzieci, a nie badaczy (tj. opracowanie metody badawczej i krytyczna refleksja nad procesem na każdym etapie pracy, zarówno w zespole badawczym, jak i z osobami przeszkolonymi w zakresie prowadzenia przesłuchań sądowych).

2.4. Zatwierdzenie pod względem etycznym

Ponieważ badanie opierało się na poufnych aktach zawierających informacje wysoce prywatne, autorzy dołożyli wszelkich starań, aby przeprowadzić je zgodnie z najwyższymi standardami etyki. Celem zachowania prywatności i anonimowości treść przesłuchań sądowych została dostarczona autorom bez nazwisk ani cech identyfikujących dzieci, rodziców lub inne osoby oraz bez nazw miejsc, w których doszło do incydentów. W związku z tym nie podano szczegółowych informacji identyfikujących dzieci, z którymi przeprowadzono wywiady (w tym ich wieku, liczby rodzeństwa), ani szczegółowych informacji na temat molestowania, którego padły ofiarą. Badanie zostało zatwierdzone przez Radę Badawczą Ministerstwa Opieki Społecznej w Izraelu, kierownika Służb ds. Przesłuchań Sądowych z udziałem dzieci w Izraelu oraz Komisję ds. Etyki Uniwersytetu w Tel Awiwie.

3. Wyniki

Analiza przesłuchań sądowych pokazuje obraz wyjątkowej sytuacji, w której osoba przeprowadzająca przesłuchanie posiada konkretne materiały dotyczące wykorzystania. Osoby przesłuchujące często przedstawiały te materiały dzieciom podczas rozmów. Podczas przesłuchań dzieci podkreślały własną niechęć do rozwodzenia się nad traumatycznymi doświadczeniami. Jednak osoba przeprowadzająca wywiad lekceważyła to i pokazywała dzieciom traumatyczne materiały, zmuszając je do ponownego zmierzenia się z pierwotną traumą. Powodowało to konflikt między potrzebami zgłaszanymi przez dzieci a charakterem przesłuchania sądowego. Wyniki niniejszego badania obejmują dwie części. Pierwsza dotyczy ponownego przeżywania traumy podczas przesłuchania, a w drugiej szczegółowo opisano różne rodzaje trudności, jakie stwarza przesłuchanie sądowe dla dziecka.

3.1. Zmierzenie się z traumą podczas wywiadu

Dzieci biorące udział w niniejszym badaniu konsekwentnie wyrażały pragnienie pozostawienia za sobą bolesnych wspomnień związanych z traumą. Z ich doświadczeń wynika, że przesłuchanie ponownie otworzyło rany i nie pozwoliło im zostawić przeszłości za sobą. Wiele dzieci zaprzeczało molestowaniu i chciało rozpocząć nowy rozdział po doświadczeniu traumy seksualnej. Jednak podczas przesłuchania sądowego na dzieci wywierano presję, aby omówiły szczegóły molestowania, pozostawiając im dwie opcje: zaprzeczyć wykorzystywaniu lub przeżyć je ponownie (patrz Rys. 1).



Rys. 1. Elementy przesłuchania prowadzące do ponownego przeżywania traumy

3.2. Pragnienie nowego początku

Podczas wywiadów dzieci wyrażały pragnienie rozpoczęcia wszystkiego od nowa i pozostawienia doświadczenia molestowania za sobą. Gdy osoby prowadzące przesłuchanie korzystały z konkretnych materiałów dotyczących znęcania się i nalegały na odniesienie się do niego, było to sprzeczne z pragnieniem dzieci, które chciały otworzyć nowy rozdział w życiu. Jedno z dzieci wyraziło to w następujący sposób: „Od teraz na wszystkie twoje pytania będę odpowiadać: «Nie pamiętam», ponieważ dla mnie to wszystko [znęcanie się] jest martwe. To wszystko. Dla mnie ona [sprawca] nie istnieje”. Kiedy dziewczynka powiedziała: „Nie pamiętam”, jej słowa należy interpretować jako: „Nie chcę pamiętać”, przez co komunikuje niechęć do współpracy z osobą prowadzącą przesłuchanie z powodu pragnienia nowego początku.

Inne dziecko podkreśliło, że chce zostawić za sobą molestowanie, do którego doszło w przeszłości:

P: Ważne jest dla mnie, aby usłyszeć od ciebie wszystko, co się wydarzyło.

D: Nic się nie stało, ponieważ już w tym nie uczestniczę. Dlatego usunęłam Skype'a. Skończyłam z tym [dziewczynka płacze].

To dziecko zmagало się z prośbami osób prowadzących przesłuchanie o rozmowę na temat znęcania się. Czuło, że podejmując kroki w celu uniknięcia ponownego znęcania się, umieściło molestowanie w przeszłości i nie chciało o nim więcej myśleć.

Jedno z dzieci podkreśliło swoją nową tożsamość, dla której przesłuchanie stanowiło zagrożenie:

P: Powiedz mi więcej o tym, że nie chcesz oglądać tych zdjęć.

D: Jestem dziś nową osobą. Całkowicie się zmieniłam. Dziś rozmawiam z ludźmi inaczej niż wtedy. Zmieniłam też włosy. Myślę, że za bardzo wyglądałam na dziewczynę. Zachowywałam się inaczej.

Podobnie jak w przypadku innych rozmówców, odpowiedź tego dziecka ujawniła potrzebę udowodnienia rozmówcy, że nie jest w tym samym miejscu, żałuje swoich działań i podjęło aktywne kroki, aby je powstrzymać.

Niektórzy rozmówcy przedstawili wyjątkową perspektywę, stwierdzając, że wspomnianie wykorzystania może spowodować jego ponowne wystąpienie. To dziecko podzielało te obawy:

P: Opowiedz mi o swojej próbie zapomnienia o molestowaniu.

D: Nie chciałam w ogóle o tym pamiętać, żeby coś podobnego nie przytrafiło mi się ponownie.

Niektóre dzieci uważały, że przypominanie im o znęcaniu się nie tylko wiązało się z ponownym przeżyciem traumy, ale także stwarzało ryzyko doświadczenia ponownego molestowania.

3.3. Zaprzeczenie

Strach dzieci przed ponownym przeżyciem traumy sprawił, że niektóre z nich zaprzeczyły wystąpieniu przemocy. Jednak osoby prowadzące przesłuchanie skonfrontowały dzieci z konkretnymi dowodami znęcania się, podważając w ten sposób ich wysiłki zmierzające do oderwania się od traumy, co ilustruje poniższy fragment wywiadu z dzieckiem:

P: Czy ktoś prosił cię o coś seksualnego przez telefon?

D: Nie, a nawet jeśli, to bym odmówiła.

P: Słuchaj, wiele dzieci uczy się o związkach z chłopakami przez telefon. Czy tobie przytrafiło się coś takiego?

C: Nic mi się nie stało. Nigdy nie spotykam się z ludźmi, których nie znam. Nigdy bym czegoś takiego nie zrobiła.

P: Mam informacje od policji, że ktoś wysłał ci klip filmowy z odsłoniętą częścią ciała. Czy możesz mi o tym powiedzieć?

Dziewczynka milknie i zaczyna płakać.

D: Ale przestałam. Nie rozmawiam już z nikim.

Podobny konflikt miał miejsce, gdy dziecku zadawano pytania naprowadzające dotyczące znęcania się:

P: Czy ktoś zrobił ci krzywdę, używając telefonu?

D: Nie.

P: Czy mieliście kontakt seksualny przez telefon?

D: Nie. Wcale nie.

Osoba prowadząca przesłuchanie nadal pytała o incydenty znęcania się, ale dziecko zaprzeczało wszelkim pytaniom. W związku z tym, że nie udało się doprowadzić do ujawnienia informacji, osoba prowadząca przesłuchanie skonfrontowała dziecko z dowodami:

P: Chcę ci powiedzieć, że wiem, że znaleziono zdjęcia twoich piersi z zaciskami na czymś komputerze oraz zdjęcie twoich pośladków. Chcę cię prosić, żebyś mi o tym opowiedziała.

D: Ja... naprawdę nie pamiętam. To było miesiąc temu. Nie pamiętam. I nie chcę pamiętać, ponieważ to mnie niepokoi i zdecydowałam, że zaczynam nowy rozdział i nie będę tego kontynuować.

Narracje te ilustrują, że dzieci, które są wykorzystywane seksualnie w internecie, mogą niechętnie omawiać szczegóły molestowania w kontekście przesłuchania sądowego, a nawet chcą o nim całkowicie zapomnieć. To pragnienie może spowodować, że całkowicie zaprzeczają wykorzystywaniu, aby uniknąć jego ponownego przeżywania. Stwarza to konflikt z osobą przeprowadzającą przesłuchanie sądowe, która posiada dowody wykorzystania.

Bardziej ekstremalna forma zaprzeczania pojawiła się w innej rozmowie z dzieckiem, które nadal zaprzeczało molestowaniu mimo dowodów, co może wskazywać na tłumienie pamięci.

P: Pokażę ci zdjęcie, dobrze? *[Prowadzący pokazuje dziecku zdjęcia].*

D: To nie mogę być ja.

P: Ale rozpoznajesz ten pokój, prawda?

D: Tak, to moje łóżko. Ale nigdy bym czegoś takiego nie zrobiła.

Prowadzący pokazuje dziewczynce treść jej rozmowy ze sprawcą, który prosi ją o zdjęcie ubrania.

D: I ja to zrobiłam? Nie wierzę w to! Jeśli go zobaczę, zabiję go. Nigdy nie robię takich rzeczy.

P: Ale tutaj jest napisane, że to zrobiłaś.

D: To nie mogę być ja. Nigdy w życiu nie zrobiłabym czegoś takiego.

W tym przypadku wydawało się, że dziewczynka nie pamięta tego incydentu. Rozmowa przypomniła jej o czymś, co dawno usunęła z pamięci.

3.4. Ponowne przeżywanie traumy

Dla wielu dzieci biorących udział w badaniu przesłuchanie było bolesnym doświadczeniem, ponieważ obudziło ich pierwotną traumę, tak jak w przypadku tego dziecka:

P: Co czułaś podczas dzisiejszej rozmowy ze mną?

D: Smutek. Jest tak silny, wszystkie uczucia, wszystko, co się wydarzyło, powróciło...

Ilekoć myślisz, że to minęło, powraca. Nigdy nie przestaje.

Zetknięcie się z traumatycznymi materiałami podczas przesłuchania sprawiło, że dziecko ponownie zaczęło przeżywać znęcanie się, co wywołało wiele bolesnych uczuć.

Inne dziecko również podzieliło się swoimi trudnymi doświadczeniami podczas rozmowy:

P: Jak się czujesz po zakończeniu naszej rozmowy?

D: Cieszę się, że to już koniec.

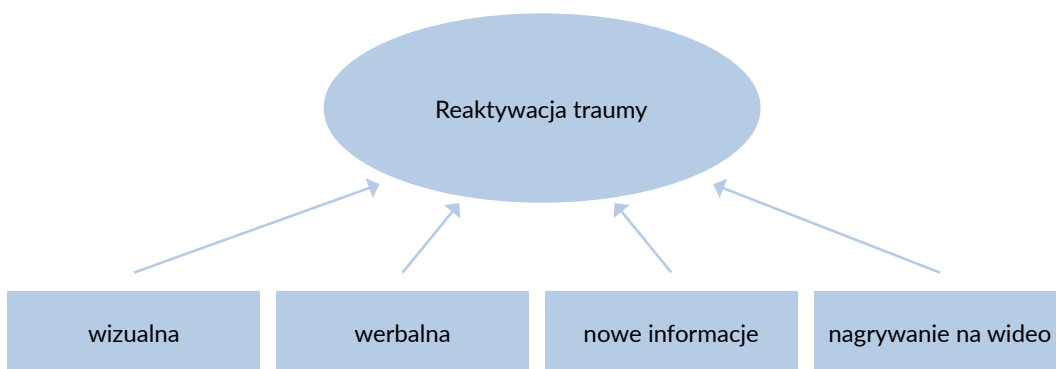
P: Co chciałabyś, żeby się teraz wydarzyło?

D: Chcę po prostu zapomnieć o całej sprawie.

Dziecko to podkreśliło konflikt między chęcią zapomnienia o molestowaniu a doświadczeniem przesłuchania, które mu na to nie pozwoliło.

3.5. Różne sposoby reaktywacji traumy

Przesłuchanie mogło doprowadzić do reaktywacji traumatycznych doświadczeń dzieci na kilka sposobów. Przede wszystkim należały do nich pokazanie wizualnych dowodów znęcania się, prośba o werbalizację traumatycznego doświadczenia, ujawnienie nieznanych elementów dotyczących znęcania się oraz wymóg nagrywania rozmowy na wideo (patrz Rys. 2).



Rys. 2. Elementy wprowadzone podczas przesłuchania, które prowadziły do reaktywacji traumy

3.6. Kontakt z materiałami wizualnymi

Jak już wspomniano, podczas przesłuchań sądowych dotyczących OSS dzieci są często narażone na kontakt z konkretnymi materiałami dokumentującymi wykorzystanie, takimi jak zdjęcia i teksty znalezione przez policję. Dla wielu dzieci taki kontakt był traumatyczny. Świadczy o tym następująca reakcja dziecka:

P: Uważam, że na czyimś komputerze znaleziono twoje nagie zdjęcia. Chcę, żebyś spojrzała na te zdjęcia.

D: Nie chcę na to patrzeć.

P: Nie chcesz ich widzieć? Powiedz mi więcej o tym, że nie chcesz ich widzieć.

D: Nic z tego nie pamiętam. Po prostu bardzo się starałam wyrzucić to z umysłu. I jakoś mi się to udało.

Ta dziewczynka chciała wyrzucić molestowanie „z umysłu”. Niemniej jednak, podczas wywiadu została skonfrontowana z niepokojącymi obrazami, które przywołały te bolesne wspomnienia.

Reakcja innego dziecka na pokazanie przez rozmówcę zdjęć przedstawiających znęcanie się była następująca:

P: Dlaczego nie chcesz popatrzeć na zdjęcia? To pomoże ci przypomnieć sobie o tym.

D: To mi nie pomoże. Wręcz przeciwnie, przestraszy mnie.

Dynamika pomiędzy osobą prowadzącą przesłuchanie a dzieckiem ujawnia, że rozmówca nie jest świadomy, iż ponowne obejrzenie zdjęć stanowi czynnik wyzwalający traumę u dziecka.

3.7. Werbalizowanie molestowania

Inną strategią stosowaną przez osoby prowadzące przesłuchania sądowe było zachęcanie dzieci do werbalnego opisywania molestowania, które miało miejsce w przeszłości. Analiza takich rozmów wykazała, że stanowiło ono ogromne obciążenie dla niektórych dzieci, zgodnie z przykładem poniżej:

P: Jeśli chodzi o zdjęcie pośladków, które wysłałaś, powiedz mi, jak ono dokładnie wyglądało?

D: Nie pamiętam... Teraz mi przypominasz! Czuję się niekomfortowo, bo nie chcę o tym rozmawiać. Tak bardzo staram się o tym zapomnieć, a ludzie cały czas mi o tym przypominają!

W tym przykładzie dziewczynka wyraziła frustrację z powodu nacisku na werbalizację tego, przez co przeszła, i przymus powrotu pamięcią do molestowania.

W innym przykładzie zdjęcie znalezione przez policję wywołało takie pytania:

P: Opisz mi, co widzisz na tym zdjęciu.

D: Dokładnie to, co widzisz!

P: Ale chcę, żebyś opowiedziała to słowami, żeby to zostało nagrane.

D: Zboczone zdjęcie tyłka.

Potrzeba zarejestrowania dla potrzeb sądowych przez osobę przeprowadzającą przesłuchanie opisu molestowania przedstawionego przez dziecko zaprzecza potrzebie ochrony dziecka i jego domniemanemu pragnieniu, aby nie mówić o tych traumatycznych wydarzeniach i nie przeżywać ich ponownie.

Kolejne dziecko przedstawiło inną trudność, z którą zmierzyło się podczas przesłuchania:

P: Opowiedz mi o wszystkim, co zawierało zdjęcie, które otrzymałaś.

D: Mam zdjęcie w telefonie. Pokażę ci.

P: Chcę, żebyś mi to powiedziała. Siedzę tu z dziećmi i one do mnie mówią. Tutaj możesz powiedzieć wszystko.

D: Naprawdę nie wiem, jak to wyjaśnić. Nie mam pojęcia. Nie powinnam wiedzieć o takich rzeczach. Nie lubię też wypowiadać tego typu słów. Ale mogę ci pokazać.

P: Chcę, żebyś mi to powiedziała.

Dziewczynka czuła się niekomfortowo, używając słów o charakterze seksualnym. W jej oczach osoba prowadząca przesłuchanie mogła uzyskać niezbędne informacje ze zdjęcia, uwalniając ją w ten sposób od potrzeby mówienia o tym.

3.8. Nowe informacje

Były dzieci, którym w trakcie przesłuchań ujawniano nowe informacje, co powodowało dodatkową traumę. W poniższym przykładzie dziecko dowiedziało się, że sprawca, który przedstawiał się jako dziewczynka, był w rzeczywistości dorosłym mężczyzną:

„Zapytała mnie, czy jestem dziewcziną... Teraz, kiedy o tym mówię, rozumiem, że *[myśli w ciszy przez kilka chwil]* wszystko się łączy. Może to był chłopak *[płacz]*... Cały czas myślałam, że to dziewczynka w moim wieku”.

Uświadomienie sobie manipulacji, której uległo, pogłębiło ból dziecka.

W innych przypadkach uświadomienie sobie rozmiaru oszustwa doprowadziło dzieci do wyrażania poczucia winy, wstydu i obwiniania siebie, jak widać na poniższym przykładzie: „Widzę zapis tych rozmów *[między dzieckiem a sprawcą]* i brzydzę się sobą. Jestem taką głupią idiotką, że zgodziłam się i zrobiłam wszystko, co mi kazała”. Kiedy ta dziewczynka analizowała swoje rozmowy ze sprawcą, zyskała nowe spojrzenie na to, co jej się przydarzyło. Ta nowa perspektywa sprawiła, że zaczęła postrzegać siebie w negatywnym świetle.

W jednym wyjątkowym przypadku dziecku, które, jak się później okazało, zostało błędnie posądzone o bycie ofiarą molestowania, pokazano traumatyczne materiały skutkujące u niego znacznym obciążeniem:

P: Chcę to z tobą sprawdzić. Jest tu napisane, że ktoś, do kogo wysłałaś SMS-a, poprosił Cię o otwarcie palcami górnej części pochwy.

D: Nie ma mowy, żebym pisała takie rzeczy. Jestem taka nieśmiała. Nawet nie rozmawiałam z mamą o miesiączce.

P: Ale to właśnie znaleziono na twoim telefonie.

C: Ja tak nie piszę. To mogła być jedna z moich koleżanek, która zabrała mi telefon. Mówię prawdę!

Dziewczynka przyznała, że wstydziła się wszelkich przejawów seksualności. Obciążenie jej było tym bardziej niepotrzebne, że nie padła ona ofiarą molestowania.

3.9. Nagrywanie przesłuchania

Niektóre dzieci wyrażały dyskomfort i niechęć wobec nagrywania przesłuchania. Na przykład:

P: Zapytam teraz o Skype'a. Czy masz tę aplikację?

D: Możesz wyłączyć kamerę?

P: Wyjaśnij mi, dlaczego chcesz, żebym wyłączyła kamerę?

D: Co tu jest do wyjaśniania? Chcę, żeby była wyłączona. Nie chcę być nagrywana.

Chociaż dziecko nie połączyło wyraźnie swojego dyskomfortu związanego z nagrywaniem na wideo z molestowaniem, pojawiła się sugestia, że kamera wideo wywoła wspomnienia wykorzystywania seksualnego, którego była ofiarą i które zostało przeprowadzone za pomocą kamery.

Podobnej odpowiedzi udzieliło inne dziecko:

D: Nienawidzę tej kamery.

P: Co masz na myśli?

D: Sprawia, że czuję się źle. Nie chcę jej.

P: Korzystam z niej tylko po to, żeby pamiętać wszystko, co mi mówisz.

C: Nie podoba mi się. I nie chcę, żeby tu była. To wszystko.

Negatywna reakcja dziecka na kamerę wydawała się podświadoma, co mogło być powodem, dla którego dziecku trudno było wyjaśnić swoją negatywną reakcję na jej użycie.

4. Dyskusja

Analiza przedstawiona w niniejszym badaniu koncentruje się na doświadczeniach dzieci podczas przesłuchań sądowych w sprawach OSS. Ujawniono w ten sposób wiele trudności, z jakimi borykały się dzieci. Ogólnie rzecz biorąc, wynikały one z okoliczności towarzyszących dochodzeniom w sprawach OSS, w których osoba prowadząca przesłuchanie posiadała konkretne materiały dotyczące molestowania. Rozmówcy przedstawiali te materiały dzieciom i pomimo ich niechęci zachęcali je do ujawnienia i omówienia wykorzystania. Jak zgłaszało wiele dzieci, obrazy i teksty dotyczące incydentów związanych z molestowaniem były sprzeczne z ich pragnieniem pozostawienia tych wydarzeń za sobą. Wysiłki zmierzające do zapomnienia o molestowaniu są szczególnie trudne w przypadkach OSS, ponieważ często dowody wykorzystywania nadal pozostają w cyberprzestrzeni. Niektórzy podkreślali, że doprowadziło to do reaktywacji traumy i nasiliło ich strach przed jej ponownym wystąpieniem. Co więcej, niektóre dzieci naraziło to na kontakt z materiałami, których istnienia nie były świadome, co mogło pogłębić ich pierwotną traumę.

W niniejszym badaniu większość dzieci zaprzeczała występowaniu molestowania. Jest to zgodne z wynikami wcześniejszych badań, które potwierdzają, że ujawnienie CSA obejmuje pełne lub częściowe zaprzeczenie, ponieważ dzieci często

wolą zachować molestowanie w tajemnicy (Finkelhor i in., 1990; London i in., 2007). Co więcej, wycofywanie się z ujawnienia i zaprzeczanie molestowaniu podczas przesłuchania sądowego jest powszechne; nawet w obliczu potwierdzonych dowodów (Eisen i in., 2021). Wyniki tego badania ujawniły trzy główne mechanizmy obronne stosowane przez dzieci: dysocjację, zaprzeczanie i redefinicję tożsamości. Strategie te mogą odgrywać ważną rolę ochronną.

4.1. Zaprzeczenie

Powodem, dla którego przesłuchane dzieci upierały się przy tym, że nie pamiętają molestowania, może być ich świadoma decyzja, aby nie przywoływać pierwotnej traumy. Badania pokazują, że aby poradzić sobie z CSA, dzieci mogą unikać powracania do traumatycznych wspomnień (McNally, 2003) oraz minimalizować i zaprzeczać jego konsekwencjom (Katz, Nicolet, 2020). Może to być strategia ochronna, ponieważ badania wskazują na ryzyko ponownej traumatyzacji, gdy dana osoba jest zmuszona do powtórnego opowiedzenia swojej historii dotyczącej wykorzystywania seksualnego (La Rooy i in., 2009). Dodatkowo McElvaney i in. (2014) stwierdzili, że aktywne wstrzymywanie się od ujawnienia informacji o molestowaniu pozwalało dzieciom regulować emocjonalny wpływ molestowania na nie same.

4.2. Amnezja dysocjacyjna

Inna reakcja wykazywana przez niektóre dzieci może odnosić się do zjawiska omawianego w literaturze, które koreluje z utratą pamięci i wykorzystywaniem w dzieciństwie. Zjawisko to, określone jako „amnezja dysocjacyjna”, zostało zdefiniowane jako upośledzona pamięć autobiograficzna przy braku strukturalnego uszkodzenia mózgu (Markowitsch, 2003; Wolf, Nochajski, 2022). Wyniki badań wykazały występowanie amnezji dysocjacyjnej wśród osób, które przeżyły CSA (Briere, Conte, 1993; Widom, Morris, 1997). Tsur i Katz (2021) stwierdzili, że podczas przesłuchań sądowych dzieci wykazywały objawy pourazowe, takie jak dysocjacja, depersonalizacja i derealizacja, co odpowiada stanowi „amnezji dysocjacyjnej”. W kontekście molestowania takie luki w pamięci mogą pełnić funkcję ochronną. Innymi słowy, podświadomy neurologiczny mechanizm zapominania o traumie może zmniejszyć objawy pourazowe (Shilony, Grossman, 1993), choć wyniki badań nie są jednoznaczne (McNally, 2003).

4.3. Ponowne zdefiniowanie tożsamości

Dzieci biorące udział w niniejszym badaniu podkreślały, że są inną osobą niż były, gdy doszło do znęcania się nad nimi. Ważne jest, aby wziąć pod uwagę, że dzieci te zostały wmanewrowane w sytuację, której się wstydzą, za którą się obwiniają i której czują się winne. Redefiniując swoją tożsamość i nie identyfikując się z osobą, którą były i która padła ofiarą molestowania, mogą doświadczyć ulgi (Boyle, 2017). Ponadto wydaje się, że dało im to poczucie ochrony przed ponowną wiktymizacją.

Podsumowując, wydaje się, że te strategie, odzwierciedlone w niechęci dzieci do omawiania incydentów molestowania, wynikają z potrzeby ochrony przed ponowną traumatyzacją. Osoby prowadzące przesłuchanie podważyły te strategie i dokonały konfrontacji, przedstawiając dzieciom konkretne materiały dotyczące wykorzystania. Doprowadziło to dzieci do wyrażania poważnych oznak niepokoju, a wiele z nich twierdziło, że nie jest w stanie przypomnieć sobie molestowania. Wyniki te są zgodne z wcześniejszymi badaniami, które wykazały, że nawet gdy dzieciom pokazuje się zdjęcia i filmy potwierdzające molestowanie, mają one tendencję do zaprzeczania i minimalizowania jego istnienia (Pipe i in., 2013). Taka konfrontacja i zakłócenie strategii ochronnych może być traumatyczne samo w sobie, zwłaszcza że dziecko jest ponownie zmuszone do omawiania i oglądania treści o charakterze jednoznacznie seksualnym z osobą dorosłą. Co więcej, taka konfrontacja w obliczu zaprzeczenia dziecka może przedstawić je jako kłamcę, powodując dodatkowe napięcie i wstyd. Dlatego ważne jest, aby zbadać potencjalne oddziaływanie takich konfrontacji na dobrostan dzieci. Co więcej, jeśli chodzi o wpływ emocjonalny, wielu badaczy jest zdania, że taki proces jest bardzo stresujący dla dzieci będących świadkami (Sternberg i in., 2001a; Westcott, Page, 2002), ponieważ wiele badań wykazało niepokojące skutki konfrontacji z perspektywy dziecka (Eastwood i in., 2000; Prior i in., 1997).

Zetknięcie się z systemem sądownictwa karnego jest źródłem ogólnego zaniepokojenia, a przesłuchania krzyżowe, które stanowią wyzwanie rozwojowe i emocjonalne dla dzieci (Zajac i in., 2012), powodują szczególne poczucie zagrożenia. Ogólnie rzecz biorąc, przesłuchania krzyżowe i konfrontacje z dziećmi podczas procesu sądowego są wykorzystywane do obrony podstawowych praw podejrzanego (Cashmore, Bussey, 1996). W sprawach dotyczących OSS potrzeba zachowania ostrożności wzrasta, ponieważ powyższe uzasadnienie traci na aktualności. Władze są już w posiadaniu niezbędnych dowodów, dlatego narażanie dziecka na tego rodzaju cierpienie wydaje się niepotrzebne.

W połączeniu z oddziaływaniem emocjonalnym konfrontacja może wpłynąć na jakość zeznań złożonych przez dziecko i obniżyć jakość raportów. Wcześniejsze badania wykazały, że dzieci faktycznie zmieniają pewne aspekty zeznań w wyniku stresu (Zajac, Cannan, 2009), zwiększając szanse na oddalenie prowadzonych spraw. Konieczne jest, aby wiedza na ten temat została włączona do praktycznych wytycznych dla osób przeprowadzających przesłuchania sądowe, zwłaszcza w kontekście OSS, kiedy dowody są dostępne dla osób przesłuchujących.

Wprowadzanie zmian w protokole dotyczącym przesłuchań sądowych z udziałem dzieci jest niezwykle trudne. Lamb (2016) omawia różne elementy, które odpowiadają za te trudności, w tym inercję oraz kwestie biurokratyczne, finansowe i szkoleniowe. Ponadto czasami kontekst prawny przesłuchań sądowych przeważa nad dobrem dziecka (Duron, Remko, 2020). Podnoszone przez biegłych sądowych i prawników kwestie dotyczące różnych aspektów przesłuchań sądowych z udziałem dzieci (np. znaczenie traumatycznych wspomnień dzieci, sugestywność) mogą również przyczyniać się do niechęci do wprowadzania zmian w istniejących protokołach (Goodman, Melinder, 2007). Crenshaw i in. (2019) omówili różne elementy środowiska sądu, które są nieodpowiednie dla dzieci pod względem rozwojowym lub mogą wyzwać traumę. Obejmują one m.in.: czas i tempo zeznań dziecka, swobodę dziecka w wyborze tego, co i w jaki sposób ujawnia, prawo oskarżonego do konfrontacji twarzą w twarz z oskarżycielem, prawo publiczności do udziału w rozprawie.

Wiele krajów – w tym Kanada (Westman, 2018), Republika Południowej Afryki (Zaal, Matthias, 2011), Wielka Brytania (Applegate, 2006), Nowa Zelandia (Hanna i in., 2012) i różne państwa europejskie (Spencer, Lamb, 2012) – wprowadziło przepisy mające na celu zapewnienie, że w odniesieniu do dzieci będących świadkami sądy wdrażają podejście odpowiednie rozwojowo, które ogranicza wyzwalanie traumy. Pojawiły się różne propozycje dotyczące unikania kontaktu ze sprawcą, takie jak nagrywanie wideo, transmisja na żywo w internecie lub zeznania za ekranem. W ten sposób przerażające doświadczenie obecności w sądzie zostaje złagodzone poprzez umożliwienie dziecku złożenia zeznań w alternatywny sposób. Co więcej, prawnik pozwanego nie może przesłuchać dziecka jako świadka, a w niektórych krajach sprawca nie może uczestniczyć w rozprawie w tym samym czasie co dziecko. Istnieją również przypadki, w których sędzia może być jedyną osobą przesłuchującą dziecko, zadając pytania w imieniu adwokatów. Są też kraje, które mogą zapewnić przeszkoloną osobę pośredniczącą do pomocy przy składaniu zeznań. Sędziowie mogą również zostać poproszeni o zdjęcie peruk i tóg, aby stworzyć bardziej komfortowe środowisko dla dziecka. Ponadto sądy mają prawo ograniczyć obecność

publiczności na sali rozpraw. Co najważniejsze, wprowadzono przepisy, dzięki którym dziecko może zabrać ze sobą do sądu wspierającą bliską osobę, taką jak rodzic lub krewny, lub ulubiony przedmiot. Od niedawna w niektórych sprawach wykorzystywane są także psy (Crenshaw i in., 2019).

Objęte niniejszym badaniem istotne kwestie oraz możliwość skrzywdzenia dziecka powinny skłonić urzędników zajmujących się ochroną dzieci do tego, aby domagali się ponownego przeglądu istniejących praktyk przesłuchań sądowych w sprawach OSS dotyczących dzieci, ponieważ wyraźnie są one niezgodne z wytycznymi w zakresie najlepszych praktyk (Departament Sprawiedliwości Stanów Zjednoczonych, 2016).

4.4. Ograniczenia i zalecenia

Niniejsze badanie ma pewne ograniczenia. Po pierwsze, nie zbadano czynników kontekstowych, które mogą mieć istotny wpływ na doświadczenia osób molestowanych, takie jak płeć, wiek, rodzaj OSS, tożsamość sprawcy, cechy religijne i kulturowe itp. Przyszłe badania powinny uwzględniać te elementy kontekstowe i sposób, w jaki mogą one wpływać na ujawnianie OSS. Ponadto niniejsze badanie koncentrowało się wyłącznie na trudnych doświadczeniach dzieci z doświadczeniem molestowania podczas przesłuchania sądowego. Zaleca się ocenę długoterminowych konsekwencji tych trudności dla dzieci. Potrzebne są dodatkowe badania w celu przeanalizowania skutków konfrontacji przez osoby ujawniające molestowanie w warunkach, które nie są przesłuchaniem sądowym. Chociaż dzieci w tym badaniu miały duże trudności w konfrontacji z dowodami ich traumy, potrzebne są dalsze badania, aby ustalić, czy elementy takiej konfrontacji – czyli umożliwienie dzieciom opowiedzenia swojej historii – mogą przynieść im korzyści pod postacią głębszego zrozumienia swojej traumatycznej historii.

Wyniki niniejszego badania akcentują potrzebę dostosowania przesłuchania sądowego, tak aby uwzględniało ono unikalne cechy OSS w sytuacji, gdy osoba przeprowadzająca przesłuchanie jest już w posiadaniu wielu niezbędnych dowodów. Niniejsze badanie przedstawia znaczenie specjalistycznego szkolenia z zakresu OSS (Cullen i in., 2020), które powinno obejmować wymaganie zachowania ostrożności w ujawnianiu i konfrontowaniu dzieci z materiałami dokumentującymi wykorzystanie przez osoby prowadzące przesłuchanie, może to bowiem doprowadzić do reaktywacji traumy i przedstawić je jako osoby nieuczciwe. Takie praktyki ujawniania informacji i konfrontacji są niepotrzebne ze względu na istniejące dowody. Co więcej, są one sprzeczne z wytycznymi dotyczącymi najlepszych praktyk, które promują podejście uwzględniające doświadczenie traumy podczas przesłuchań sądowych,

w tym z zaleceniami dotyczącymi modyfikacji pytań w trakcie przesłuchania, tak aby nie powodować nadmiernego stresu u dziecka ani ponownej wiktymizacji.

W przypadku niektórych dzieci zaleca się wielokrotne przesłuchania (Departament Sprawiedliwości Stanów Zjednoczonych, 2016), ponieważ mogą one zachęcać dziecko do ujawnienia informacji ze względu na możliwość zdobycia jego zaufania przez osobę prowadzącą przesłuchanie. To z kolei pozwala takiej osobie wspierać dziecko, gdy powraca ono do bolesnych i traumatycznych wspomnień i przypomina sobie aspekty molestowania, o których nie pamiętało podczas pierwszego przesłuchania, co jest zjawiskiem potwierdzonym przez literaturę na temat traumy (Hershkowitz i in., 2021; Szojka i in., 2020).

Wyniki niniejszego badania podkreślają wewnętrzne wyzwania, z którymi borykają się dzieci podczas przesłuchań sądowych dotyczących OSS, oraz napięcie pomiędzy potrzebą osoby prowadzącej przesłuchanie do zebrania szczegółowych informacji na temat molestowania a pragnieniem dziecka, aby o nim zapomnieć. Wytyczne dotyczące najlepszych praktyk zachęcają osoby prowadzące przesłuchanie do modyfikowania oczekiwań w zakresie tego, co dziecko, które doświadczyło traumy, jest w stanie zgłosić. Specjaliści powinni brać pod uwagę stan emocjonalny dziecka i nigdy nie wymuszać ujawnienia molestowania ani kontynuować rozmowy, gdy dziecko staje się zaniepokojone (American Professional Society on the Abuse of Children, 2012; La Rooy i in., 2009). Co istotne, krajowa strategia zapobiegania i przeciwdziałania wykorzystywaniu dzieci obejmuje strategię wspierania ofiar CSA podczas przesłuchania sądowego (Departament Sprawiedliwości Stanów Zjednoczonych, 2016).

Niniejsze badanie akcentuje pilną potrzebę dalszej integracji praktyk wsparcia w ramach praktycznych wytycznych dotyczących prowadzenia przesłuchań sądowych oraz rozwijania umiejętności specjalistów w zakresie rozpoznania i pracy z dziećmi doświadczającymi stresu i traumy podczas przesłuchania sądowego. Skupiając się na traumie i jej przejawach w kontekście przesłuchań sądowych, niniejsze badanie ilustruje znaczenie integracji paradygmatu praktyki uwzględniającej doświadczenie traumy w kontekście przesłuchań sądowych z udziałem dzieci. Zaproponowano wytyczne w odniesieniu do przesłuchań sądowych, które uwzględniają znaczenie reakcji około- i pourazowych (Tsur, Katz, 2021). Jednak, zgodnie z posiadaną przez nas wiedzą, nie zostały one jeszcze empirycznie przetestowane i wdrożone w przesłuchaniach z udziałem dzieci. Jak sugerują wcześniejsze badania, włączenie danych opartych na dowodach do praktyki prowadzenia przesłuchań sądowych wymaga podjęcia wspólnych wysiłków w ramach polityki, szkoleń i działań praktycznych (Lamb, 2016). W przyszłości konieczne jest przeprowadzenie badań

w obszarze wielu kontekstów prowadzenia przesłuchań sądowych z udziałem dzieci – w tym tych dotyczących dzieci, rodziców i specjalistów – celem oceny wdrożenia wniosków przedstawionych w niniejszym badaniu.

Dostępność danych

W badaniu wykorzystano dane poufne.

Bibliografia

- Acar, K.V. (2016). Sexual extortion of children in cyberspace. *International Journal of Cyber Criminology*, 10(2), 973–5089. <https://doi.org/10.5281/zenodo.163398>
- American Professional Society on the Abuse of Children. (2012). *Practice guidelines: Forensic interviewing in cases of suspected child abuse*. APSAC. <https://depts.washington.edu/uwhatc/PDF/guidelines/Forensic%20Interviewing%20in%20Cases%20of%20Suspected%20Child%20Abuse.pdf>.
- Applegate, R. (2006). Taking child witnesses out of the crown court: A live link initiative. *International Review of Victimology*, 13(2), 179–200. <https://doi.org/10.1177/2F026975800601300203>
- Augusti, E.M., Sætren, S.S., Hafstad, G.S. (2021). Violence and abuse experiences and associated risk factors during the COVID-19 outbreak in a population-based sample of Norwegian adolescents. *Child Abuse & Neglect*, 118, Article 105156. <https://doi.org/10.1016/j.chiabu.2021.105156>
- Baugerud, G.A., Johnson, M.S., Hansen, H.B., Magnussen, S., Lamb, M.E. (2020). Forensic interviews with preschool children: An analysis of extended interviews in Norway (2015–2017). *Applied Cognitive Psychology*, 34(3), 654–663. <https://doi.org/10.1002/acp.3647>
- Boyle, K.M. (2017). Sexual assault and identity disruption: A sociological approach to posttraumatic stress. *Society and Mental Health*, 7(2), 69–84. <https://doi.org/10.1177/2F2156869317699249>
- Braun, V., Clarke, V. (2006). Using thematic analysis in psychology. *Qualitative Research in Psychology*, 3(2), 77–101. <https://doi.org/10.1191/1478088706qp063oa>
- Braun, V., Clarke, V., Hayfield, N., Terry, G. (2018). Thematic analysis. In P. Liamputtong (Ed.), *Handbook of research methods in health social sciences* (pp. 843–860). Springer.
- Briere, J., Conte, J. (1993). Self-reported amnesia for abuse in adults molested as children. *Journal of Traumatic Stress*, 6(1), 21–31. <https://doi.org/10.1002/jts.2490060104>
- Broome, L.J., Izura, C., Davies, J. (2020). A psycho-linguistic profile of online grooming conversations: A comparative study of prison and police staff considerations. *Child Abuse & Neglect*, 109, Article 104647. <https://doi.org/10.1016/j.chiabu.2020.104647>
- Brubacher, S.P., van Doore, K.E., Powell, M. (2021). Responding to orphanage trafficking from an information gathering perspective. *Child Abuse & Neglect*, 120, Article 105222. <https://doi.org/10.1016/j.chiabu.2021.105222>

- Bureau, C.O.P. (2020). Pigiya minit baktinim bereshet [Online sexual abuse of minors]. https://www.gov.il/he/departments/guides/online_sexual_assault_of_minors?chapterIndex=4.
- Cashmore, J., Bussey, K. (1996). Judicial perceptions of child witness competence. *Law and Human Behavior*, 20(3), 313–334. <https://doi.org/10.1007/BF01499026>
- Crenshaw, D.A., Stella, L., O'Neill-Stephens, E., Walsen, C. (2019). Developmentally and trauma-sensitive courtrooms. *Journal of Humanistic Psychology*, 59(6), 779–795. <https://doi.org/10.1177/2F0022167816641854>
- Cullen, O., Ernst, K.Z., Dawes, N., Binford, W., Dimitropoulos, G. (2020). “Our laws have not caught up with the technology”: Understanding challenges and facilitators in investigating and prosecuting child sexual abuse materials in the United States. *Laws*, 9(4), 28–47. <https://doi.org/10.3390/laws9040028>
- Cyber Civil Rights Initiative, n.d. Cyber Civil Rights Initiative (n.d.). Definitions. <https://www.cybercivilrights.org/definitions/>.
- Cyr, M., Lamb, M.E. (2009). Assessing the effectiveness of the NICHD investigative interview protocol when interviewing french-speaking alleged victims of child sexual abuse in Quebec. *Child Abuse & Neglect*, 33, 257–268. <https://doi.org/10.1016/j.chiabu.2008.04.002>
- Davidson, J., DeMarco, J., Bifulco, A., Bogaerts, S., Vincenzo, C., Aiken, M., Cheevers, C., Corbari, E., Scally, M., Schilder, J., Schimmenti, A., Puccia, A. (2016). *Enhancing Police and Industry Practice: EU Child Online Safety Project*. www.mdx.ac.uk/_data/assets/pdf_file/0033/248469/EU_Child_Online_Safety_Project.pdf.
- Dodge, A. (2018). The digital witness: The role of digital evidence in criminal justice responses to sexual violence. *Feminist Theory*, 19(3), 303–321. <https://doi.org/10.1177/2F1464700117743049>
- Duron, J.F., Remko, F.S. (2020). Considerations for pursuing multiple session forensic interviews in child sexual abuse investigations. *Journal of Child Sexual Abuse*, 29(2), 138–157. <https://doi.org/10.1080/10538712.2018.1504263>
- Eastwood, C., Patton, W., Stacy, H. (2000). Children seeking justice: Surviving child sexual abuse and the criminal justice system. *Queensland Journal of Educational Research*, 16(2), 158–182.
- Eisen, M.L., Goodman, G.S., Diep, J., Lacsamana, M., Ristrom, L.J., Qin, J.J. (2021). Disclosures of sexual and physical abuse across repeated interviews. *Journal of Child Sexual Abuse*, 30(8), 932–952. <https://doi.org/10.1080/10538712.2021.1960457>
- Epcat. (2020). *Summary paper on online child sexual exploitation*.

- Europol. (2020, April). *Catching the virus: Cybercrime, disinformation and the COVID-19 pandemic*. European Union Agency for Law Enforcement. https://www.europol.europa.eu/sites/default/files/documents/catching_the_virus_cybercrime_disinformation_and_the_covid19_pandemic_0.pdf.
- Faller, K.C. (2015). Forty years of forensic interviewing of children suspected of sexual abuse, 1974–2014: Historical benchmarks. *Social Sciences*, 4(1), 34–65. <https://doi.org/10.3390/socsci4010034>
- Fessinger, M.B., McAuliff, B.D. (2020). A national survey of child forensic interviewers: Implications for research, practice, and law. *Law and Human Behavior*, 44 (2), 113–127. <https://doi.org/10.1037/lhb0000368>
- Finkelhor, D., Hotaling, G., Lewis, I.A., Smith, C. (1990). Sexual abuse in a national survey of adult men and women: Prevalence, characteristics, and risk factors. *Child Abuse & Neglect*, 14(1), 19–28. [https://doi.org/10.1016/0145-2134\(90\)90077-7](https://doi.org/10.1016/0145-2134(90)90077-7)
- G'amez-Guadix, M., Almendros, C., Calvete, E., De Santisteban, P. (2018). Persuasion strategies and sexual solicitations and interactions in online sexual grooming of adolescents: Modeling direct and indirect pathways. *Journal of Adolescence*, 63, 11–18. <https://doi.org/10.1016/j.adolescence.2017.12.002>
- Goodman, G.S., Melinder, A. (2007). Child witness research and forensic interviews of young children: A review. *Legal and Criminological Psychology*, 12(1), 1–19. <https://doi.org/10.1348/135532506X156620>
- Greene-Colozzi, E.A., Winters, G.M., Blasko, B., Jeglic, E.L. (2020). Experiences and perceptions of online sexual solicitation and grooming of minors: A retrospective report. *Journal of Child Sexual Abuse*, 29(7), 836–854. <https://doi.org/10.1080/10538712.2020.1801938>
- Hanna, K., Davies, E., Crothers, C., Henderson, E. (2012). Child witnesses' access to alternative modes of testifying in New Zealand. *Psychiatry, Psychology and Law*, 19(2), 184–197. <https://doi.org/10.1080/13218719.2011.559153>
- Hershkowitz, I., Lamb, M.E., Blasbalg, U., Karni-Visel, Y. (2021). The dynamics of two-session interviews with suspected victims of abuse who are reluctant to make allegations. *Development and Psychopathology*, 33(2), 739–747. <https://doi.org/10.1017/S0954579420001820>
- Hinds, L., Daly, K. (2001). The war on sex offenders: Community notification in perspective. *Australian & New Zealand Journal of Criminology*, 34(3), 256–276. <https://doi.org/10.1177/2F000486580103400304>
- Joleby, M., Landström, S., Lunde, C., Jonsson, L.S. (2021). Experiences and psychological health among children exposed to online child sexual abuse – A mixed

- methods study of court verdicts. *Psychology, Crime & Law*, 27(2), 159–181. <https://doi.org/10.1080/1068316X.2020.1781120>
- Katz, C. (2013). Internet-related child sexual abuse: What children tell us in their testimonies. *Children and Youth Services Review*, 35(9), 1536–1542. <https://doi.org/10.1016/j.childyouth.2013.06.006>
- Katz, C., Nicolet, R. (2020). „If only I could have stopped it”: Reflections of adult child sexual abuse survivors on their responses during the abuse. *Journal of Interpersonal Violence*, 37(3-4), NP2076–NP2100. <https://doi.org/10.1177/2F0886260520935485>
- Koops, T., Dekker, A., Briken, P. (2018). Online sexual activity involving webcams – An overview of existing literature and implications for sexual boundary violations of children and adolescents. *Behavioral Sciences & the Law*, 36(2), 182–197. <https://doi.org/10.1002/bsl.2333>
- Kyriakidou, M., Blades, M., Cherryman, J., Christophorou, S., Kamperis, A. (2020). The impact of investing in the good interviewers policy of practice (IGIpop) on police interviews with children. *Police Practice and Research*, 22(1), 1046–1057. <https://doi.org/10.1080/15614263.2020.1712201>
- La Rooy, D., Lamb, M.E., Pipe, M.E. (2009). Repeated interviewing: A critical evaluation of the risks and potential benefits. In K. Kuehnle, M. Connell (Eds.), *The evaluation of child sexual abuse allegations: A comprehensive guide to assessment and testimony* (327–361). John Wiley & Sons Inc.
- Lamb, M.E. (2016). Difficulties translating research on forensic interview practices to practitioners: Finding water, leading horses, but can we get them to drink? *American Psychologist*, 71(8), 710–718. <https://doi.org/10.1037/amp0000039>
- Lamb, M.E., La Rooy, D.J., Malloy, L.C., Katz, C. (Eds.). (2011), Vol. 53. *Children's testimony: A handbook of psychological research and forensic practice*. John Wiley & Sons.
- Lamb, M.E., Brown, D.A., Hershkowitz, I., Orbach, Y., Esplin, P.W. (2018). *Tell me what happened: Questioning children about abuse*. John Wiley & Sons. Lincoln, Y.S., Guba, E.G. (1985). *Naturalistic inquiry*. Sage Publications.
- London, K., Bruck, M., Ceci, S.J., Shuman, D.W. (2007). Disclosure of child sexual abuse: A review of the contemporary empirical literature. *Child Sexual Abuse*, 11(1), 21–50. <https://doi.org/10.1037/1076-8971.11.1.194>
- Madigan, S., Ly, A., Rash, C.L., Van Ouytsel, J., Temple, J.R. (2018). Prevalence of multiple forms of sexting behavior among youth: A systematic review and meta-analysis. *JAMA Pediatrics*, 172(4), 327–335. <https://doi.org/10.1001/jamapediatrics.2017.5314>

- Markowitsch, H.J. (2003). Psychogenic amnesia. *NeuroImage*, 20(1), 132–138. <https://doi.org/10.1016/j.neuroimage.2003.09.010>
- Martin, J., Alaggia, R. (2013). Sexual abuse images in cyberspace: Expanding the ecology of the child. *Journal of Child Sexual Abuse*, 22(4), 398–415. <https://doi.org/10.1080/10538712.2013.781091>
- May-Chahal, C., Kelly, E. (2020). *Child victimisation in online sexual abuse*. Policy Press.
- McElvaney, R., Greene, S., Hogan, D. (2014). To tell or not to tell? Factors influencing young people's informal disclosures of child sexual abuse. *Journal of Interpersonal Violence*, 29(5), 928–947. <https://doi.org/10.1177/0886260513506281>
- McNally, R.J. (2003). Psychological mechanisms in acute response to trauma. *Biological Psychiatry*, 53(9), 779–788. [https://doi.org/10.1016/s0006-3223\(02\)01663-3](https://doi.org/10.1016/s0006-3223(02)01663-3)
- Mitchell, K.J., Jones, L.M., Finkelhor, D., Wolak, J. (2011). Internet-facilitated commercial sexual exploitation of children: Findings from a nationally representative sample of law enforcement agencies in the United States. *Sexual Abuse*, 23(1), 43–71. <https://doi.org/10.1177/1079063210374347>
- National Center for Missing & Exploited Children, 2016. (2016). *Trends identified in CyberTipline sextortion reports*. <https://www.missingkids.org/content/dam/missingkids/pdfs/ncmec-analysis/sextortionfactsheet.pdf>.
- Nilsson, M.G., Pepelasi, K.T., Ioannou, M., Lester, D. (2019). Understanding the link between sextortion and suicide. *International Journal of Cyber Criminology*, 13(1), 55–69. <https://doi.org/10.5281/zenodo.3402357>
- O'Malley, R.L., Holt, K.M. (2022). Cyber sextortion: An exploratory analysis of different perpetrators engaging in a similar crime. *Journal of Interpersonal Violence*, 37(1–2), 258–283. <https://doi.org/10.1177/2F0886260520909186>
- Orbach, Y., Hershkovitz, I., Lamb, M.E., Sternberg, K.J., Esplin, P.W., Horowitz, D. (2000). Assessing the value of structured protocols for forensic interviews of alleged child abuse victims. *Child Abuse & Neglect*, 24, 733–752. [https://doi.org/10.1016/S0145-2134\(00\)00137-X](https://doi.org/10.1016/S0145-2134(00)00137-X)
- Oregon Department of Justice. (2018). Oregon interviewing guidelines. <https://www.doj.state.or.us/wp-content/uploads/2018/03/OIG-2018-final-1.pdf>.
- Patchin, J.W., Hinduja, S. (2020). Sextortion among adolescents: Results from a national survey of US youth. *Sexual Abuse*, 32(1), 30–54. <https://doi.org/10.1177/2F1079063218800469>
- Pipe, M.E., Lamb, M.E., Orbach, Y., Cederborg, A.C. (Eds.). (2013). *Child sexual abuse: Disclosure, delay, and denial*. Psychology Press.

- Prior, V., Glaser, D., Lynch, M.A. (1997). Responding to child sexual abuse: The criminal justice system. *Child Abuse Review*, 6(2), 128–140. [https://doi.org/10.1002/\(SICI\)1099-0852\(199705\)6:2%3C128::AID-CAR313%3E3.0.CO;2-6](https://doi.org/10.1002/(SICI)1099-0852(199705)6:2%3C128::AID-CAR313%3E3.0.CO;2-6)
- Ringenberg, T.R., Seigfried-Spellar, K.C., Rayz, J.M., Rogers, M.K. (2022). A scoping review of child grooming strategies: Pre-and post-internet. *Child Abuse & Neglect*, 123, Article 105392. <https://doi.org/10.1016/j.chiabu.2021.105392>
- Shenton, A.K. (2004). Strategies for ensuring trustworthiness in qualitative research projects. *Education for Information*, 22(2), 63–75. <https://doi.org/10.3233/EFI-2004-22201>
- Shilony, E., Grossman, F.K. (1993). Depersonalization as a defense mechanism in survivors of trauma. *Journal of Traumatic Stress*, 6(1), 119–128. <https://doi.org/10.1002/jts.2490060110>
- Sklenarova, H., Schulz, A., Schuhmann, P., Osterheider, M., Neutze, J. (2018). Online sexual solicitation by adults and peers—Results from a population based German sample. *Child Abuse & Neglect*, 76, 225–236. <https://doi.org/10.1016/j.chiabu.2017.11.005>
- Spencer, J.R., Lamb, M. (Eds.). (2012). *Children and cross-examination: Time to change the rules?*. Bloomsbury Publishing.
- Sternberg, K.J., Lamb, M.E., Davies, G.M., Westcott, H.L. (2001a). The memorandum of good practice: Theory versus application. *Child Abuse & Neglect*, 25(5), 669–681. [https://doi.org/10.1016/S0145-2134\(01\)00232-0](https://doi.org/10.1016/S0145-2134(01)00232-0)
- Sternberg, K.J., Lamb, M.E., Orbach, Y., Esplin, P.W., Mitchell, S. (2001b). Use of a structured investigative protocol enhances young children's responses to free-recall prompts in the course of forensic interviews. *Journal of Applied Psychology*, 86(5), 997–1005. <https://doi.org/10.1037/0021-9010.86.5.997>
- Stoltenborgh, M., Bakermans-Kranenburg, M.J., Alink, L.R., van IJzendoorn, M.H. (2015). The prevalence of child maltreatment across the globe: Review of a series of meta-analyses. *Child Abuse Review*, 24(1), 37–50. <https://doi.org/10.1002/car.2353>
- Szojka, Z.A., Nicol, A., La Rooy, D. (2020). Narrative coherence in multiple forensic interviews with child witnesses alleging physical and sexual abuse. *Applied Cognitive Psychology*, 34(5), 943–960. <https://doi.org/10.1002/acp.3673>
- Tsur, N., Katz, C. (2021). "And then Cinderella was lying in my bed": Dissociation displays in forensic interviews with children following intrafamilial child sexual abuse. *Journal of Interpersonal Violence*, 1–23. <https://doi.org/10.1177/2F08862605211016347>

- U.S. Department of Justice. (2016). *The national strategy for child exploitation prevention and interdiction*. <https://www.justice.gov/psc/file/842411/download>.
- UNICEF. (2020). *Protecting the most vulnerable children from the impact of coronavirus: An agenda for action*. <https://www.unicef.org/coronavirus/agenda-for-action>.
- Westcott, H.L., Page, M. (2002). Cross-examination, sexual abuse and child witness identity. *Child Abuse Review*, 11(3), 137–152. <https://doi.org/10.1002/car.739>
- Westman, J.N. (2018). No matter how small: Child witnesses in Canadian criminal trials. *Appeal: Review of Current Law & Law Reform*, 23, 65–88.
- Widom, C.S., Morris, S. (1997). Accuracy of adult recollections of childhood victimization, part 2: Childhood sexual abuse. *Psychological Assessment*, 9(1), 34–46. <https://doi.org/10.1037/1040-3590.9.1.34>
- Wittes, B., Poplin, C., Jurecic, Q., Spera, C. (2016). *Sextortion: Cybersecurity, teenagers, and remote sexual assault*. Center for Technology Innovation at Brookings. <https://www.brookings.edu/wp-content/uploads/2016/05/sextortion1-1.pdf>.
- Wolak, J., Finkelhor, D. (2016). Sextortion: Findings from a survey of 1,631 victims. *W: Crimes against Children Research Center*. http://www.unh.edu/ccrc/pdf/Sextortion_RPT_FNL_rev0803.pdf.
- Wolak, J., Finkelhor, D., Walsh, W., Treitman, L. (2018). Sextortion of minors: Characteristics and dynamics. *Journal of Adolescent Health*, 62(1), 72–79. <https://doi.org/10.1016/j.jadohealth.2017.08.014>
- Wolak, J., Mitchell, K.J., Finkelhor, D. (2006). *Online victimization of youth: Five years later*. National Center for Missing & Exploited Children Bulletin.
- Wolf, M.R., Nochajski, T.H. (2022). ‘Black holes’ in memory: Childhood autobiographical memory loss in adult survivors of child sexual abuse. *European Journal of Trauma & Dissociation*, 6(1), Article 100234. <https://doi.org/10.1016/j.ejtd.2021.100234>
- Zaal, F.N., Matthias, C.R. (2011). Intermediaries for child witnesses: Old problems, new solutions and judicial differences in South Africa. *The International Journal of Children's Rights*, 19(2), 251–269. <https://doi.org/10.1163/157181810X527987>
- Zajac, R., Cannan, P. (2009). Cross-examination of sexual assault complainants: A developmental comparison. *Psychiatry, Psychology and Law*, 16, 36–54. <https://doi.org/10.1080/13218710802620448>
- Zajac, R., O'Neill, S., Hayne, H. (2012). Disorder in the courtroom? Child witnesses under cross-examination. *Developmental Review*, 32(3), 181–204. <https://doi.org/10.1016/j.dr.2012.06.006>

“I do not remember... You are reminding me now!”: Children’s difficult experiences during forensic interviews about online sexual solicitation

Background: Forensic interviews for children who have undergone online sexual solicitation (OSS) constitute a unique setting compared to other forms of child sexual abuse (CSA). In these cases, the interviewer holds concrete evidence of the abuse in the form of pictures or texts. During the interview, interviewers use these materials to advance the data collection regarding the abuse, a practice that may significantly influence the child’s wellbeing.

Objective: The current study aims to explore children’s experiences during forensic interviews concerning OSS.

Participants and setting: The sample included 20 Jewish children in Israel who were referred to and participated in a forensic investigation.

Methods: A thematic qualitative methodology was used to analyze the children’s narratives.

Results: The findings demonstrate the children’s difficulties when confronted with materials related to the abuse. The children detailed the different ways the interview challenged their wellbeing, including visualizing and verbalizing the abuse, new insights, and being videotaped.

Conclusions: The findings in the current study emphasized the intrinsic challenges that children face in OSS forensic interviews resulting from the tension between the interviewer’s need to collect details about the abuse and the child’s desire to forget it. Practical ramifications pertaining to these threats to the child’s wellbeing, future recommendations, and limitations of the study will be discussed.

Keywords:

online sexual solicitation, child sexual abuse, forensic interviews, trauma

Cytowanie:

Gemara, N., Cohen, N., Katz, C. (2025). „Nie pamiętam... Teraz mi przypominasz!” – trudne doświadczenia dzieci podczas przesłuchań sądowych dotyczących nagabywania w celach seksualnych w internecie. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 24(2), 12–230.



Artykuł jest dostępny na licencji *Creative Commons Uznanie autorstwa–Użycie niekomercyjne–Bez utworów zależnych 3.0 Polska*.



Sfinansowano ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości